

GOSPODARKA PLANOWA

Nr 2

Warszawa, luty 1949

Rok IV

TREŚĆ NUMERU

LENIN O PLANOWANIU. (W XXV rocznicę śmierci).

RADA WZAJEMNEJ POMOCY GOSPODARCZEJ

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY NA ROK 1949 — *St. A. Majewski*

WYKONANIE PLANU ZA ROK 1948 — KOMUNIKAT CUP

ZASADY I STRUKTURA PRÉLIM. BUDŻETOWEGO NA R. 1949 — *Leon Kurowski*

SAMORZĄD W GOSPODARCE PLANOWEJ — *Maurycy Jaroszyński*

O REFORMIE PŁAC — *Józef Janiak*

PRZEMYSŁ METALOWY W PLANIE SZESZCIOLETNIM — *Inż. Mieczysław Lesz*

PROBLEMATYKA PALIW PŁYNNYCH W PLANIE SZESZCIOLETNIM — *Dr M. Korolewicz*

KRÓTKI KURS HISTORII WKP(b) A EKONOMIA POLITYCZNA — *G. Kozłow*

PRZEMYSŁ CZESKI W PLANIE PIĘCIOLETNIM — *St. Wielski*

RUMUŃSKI PLAN GOSPODARCZY NA R. 1949 — *J. Kosemin*

UWAGI I NOTATKI

O racjonalny system finansowy komunikacji — (B. C.). O planową produkcję projektów w budownictwie — *Dr Juliusz Goryński*. Z błędów praktyki planowania — *Z. Fedak*.

Z KRONIKI PLANOWANIA

Osiągnięcia r. 1948 i przygotowania r. 1949 — *W. Sz.* Hutnictwo żelaza w r. 1948 — (wk). Przemysł włókienniczy CZPWł. w r. 1948 — (Inż. U.). Rozwój przemysłu stoczniowego — *W. Kondracki*. Połowy ryb morskich w r. 1948 — *JKP*. Pogłowie zwierząt gospodarskich w roku 1948 — *K. Kopijowski*. Podatki bezpośrednie w r. 1948 — (Ł).

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

Wykonanie planu radzieckiego w r. 1948 — (—). Pierwsze dane o wykonaniu planu czechosłowackiego — (R). Reforma rolna w radzieckiej strefie okupacyjnej — (j.). Labourzystowski „plan czteroletni“ — (ja).

Z WYDAWNICTW GOSPODARCZYCH

Z prasy krajowej. Z prasy radzieckiej. Z prasy czechosłowackiej. Z prasy bułgarskiej. Recenzje ksązek. Wydawnictwa nadesłane.

PRZEGLĄD BIBLIOGRAFICZNY CZASOPISM GOSPODARCZYCH r. II, zeszyt VIII, za listopad i grudzień r. 1948 (dodatek).

PRAWO GOSPODARCZE r. I, zeszyt I, styczeń r. 1949 (dodatek).

TABLICE STATYSTYCZNE INSTYTUTU GOSPODARSTWA NARODOWEGO, r. II nr 12 za grudzień r. 1948 (dodatek).



LENIN O PLANOWANIU

W XXV ROCZNICĘ ŚMIERCI

Proletariat, gdy zwycięży, postąpi tak: powoła ekonomistów, inżynierów, agronomów itp. pod kontrolą organizacji robotniczych do opracowania „planu”, do jego sprawdzenia, do wyrażywania sferków zmierzających do ekonomii pracy na drodze ich scentalizowania, do wyznalezienia sposobów i środków kontroli — najprostszej, najtańszej, najdogodniejszej i najbardziej uniwersalnej.

Wrzesień — październik r. 1917 (t. XXI, str. 269).

Organizacja ewidencji, kontrola nad większymi przedsiębiorstwami, przekształcenie całego państwowego mechanizmu gospodarczego w jedną wielką maszynę, w organicznie gospodarczy funkcjonujący tak, że setki milionów ludzi kierują się jednym planem — oto gigantyczne zadanie organizacyjne, które leży na naszych barkach.

Marzec r. 1918 (t. XXII, str. 316).

Ani kolejnictwo, ani transport, ani wielkie maszyny i przedsiębiorstwa w ogóle — nie mogą funkcjonować prawidłowo, jeżeli nie ma jedności woli, wiążącej masy pracujące w jeden organ gospodarczy, działający z prawidłowością mechanizmu zegarowego. Socjalizm jest płodem wielkiego przemysłu maszynowego. Jeżeli masy pracujące, które wprowadzają socjalizm, nie potrafią przysposobić swych zakładów, aby funkcjonowały one tak, jak powinien funkcjonować wielki przemysł maszynowy — o wprowadzeniu socjalizmu mowy być nie może.

Marzec r. 1918 (t. XXII, str. 420).

Trzeba, aby wszyscy pracowali według jednego wspólnego planu, na uspołecznionej ziemi, w uspołecznionych fabrykach i zakładach pracy, według jednego powszechnego systemu. Czy łatwo to wykonać? Widzicie, że w tym wypadku nie tak łatwo osiągnąć cel, jak usunąć cara, obszarników i kapitalistów. Tutaj proletariat musi wychować i przeszkolić część chłopów, musi przeciągnąć na swoją stronę chłopów pracujących, aby zniweczył opór bogaczy wiejskich, którzy bogacą się kosztem nędzy reszty chłopów. Znaczący to, że na usunięciu cara, na przepędzeniu obszarników i kapitalistów nie zakończyła się jeszcze walka proletariatu, i na tym właśnie polega zadanie rządu, który my określamy jako dyktaturę proletariatu.

Październik r. 1920 (t. XXV, str. 392).

...Sprawdza się tutaj jedno z najgłębszych założeń marksizmu, najprostsze jednocześnie i najbardziej zrozumiałe. Im większy rozmach, im większy zasięg czynów historycznych, tym większa liczba ludzi, którzy w tych czynach uczestniczą, i odwrotnie — im głębsze są przemiany, jakie przeprowadzić chcemy, tym bardziej trzeba wzmóc zainteresowanie tymi przeobrażeniami i świadome do nich ustosunkowanie się, trzeba przekonywać o ich konieczności nowe i wciąż nowe miliony i dziesiątki

milionów ludzi. W ostatecznym bilansie nasza rewolucja zdystansowała wszystkie inne rewolucje dlatego, że dzięki władzy radzieckiej porwała ona do czynnego uczestnictwa w budownictwie państwowym dziesiątki milionów ludzi, którzy dawniej w tym budownictwie zainteresowani nie byli... Podejźmy obecnie z tej strony do kwestii zadań gospodarczych: zbudowanie jednego planu gospodarczego, przeorganizowanie podstaw ekonomiki Rosji, podstaw drobnej gospodarki chłopskiej. Do wykonania tych zadań musimy wciągnąć ogół członków związków zawodowych — do dzieła zupełnie dla nich nowego, które w ustroju kapitalistycznym było dla nich zupełnie obce.

Grudzień r. 1921 (t. XXVI, str. 33).

Musimy dojść do tego, aby wszyscy zrozumieli, że do nas należy Rosja, że my, masy robotnicze i chłopskie, swoją działalnością, swoją surową dyscypliną pracy, tylko my — możemy stare ekonomiczne warunki bytu zmienić i wprowadzić w życie wielki plan gospodarczy.

Należy przekonać o nowych zadaniach setki milionów ludzi, którzy z pokolenia na pokolenie żyli w niewolnictwie i ucisku, w warunkach tłumiących wszelką samodzielność; miliony robotników należących do związków zawodowych, ale politycznie niewiedzących, niewykwalifikowanych do ciężkiej pracy; musimy ich organizować nie do przeciwstawienia się władzy, lecz do jej podtrzymywania, do rozwijania środków przedsięwziętych przez władzę robotniczą celem doprowadzenia ich do końca.

Październik r. 1921 (t. XXVI, str. 24).

Z każdym miesiącem (chłop) widzi coraz jaśniej i coraz wyraźniej, że li tylko przewodnictwo proletariatu może wyprowadzić masy drobnych rolników z niewoli kapitału i doprowadzić ich do socjalizmu.

Czerwiec r. 1921 (t. XXVI, str. 434).

Specjaliści inżynierowie przejdą do nas, gdy im dowiedziemy w praktyce, że w ten sposób wzrastają siły wytwórcze kraju. Nie dosyć przekonywać ich o tym teoretycznie. Musimy im tego dowiedzieć w praktyce. I przeciągniemy tych ludzi na naszą stronę, jeżeli pos'awimy za cel — nie na gruncie teoretycznej propagandy komunizmu. Mówimy: wielki przemysł — to jedyny środek uratowania chłopów od nędzy i głodu. Na to wszyscy się zgadzają, ale jak to uczynić? O budowa przemysłu na starych podstawach wymagałoby dużego wysiłku i czasu. Należy przemysłowi nadać formy bardziej współczesnej, mianowicie — przejść do elektryfikacji.

Czerwiec r. 1921 (t. XXVI, str. 462).

RADA WZAJEMNEJ P O M O C Y G O S P O D A R C Z E J

W DNIU 25 stycznia b. r. w stolicach Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR opublikowano oficjalny komunikat o naradzie gospodarczej przedstawicieli tych państw, która odbyła się w styczniu w Moskwie.

W wyniku tej narady utworzono Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, otwartą dla przedstawicieli krajów biorących udział w naradzie, ale otwartą również i dla innych krajów europejskich, które stoją na gruncie zasad Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i pragną uczestniczyć w szerokiej współpracy gospodarczej z naszymi krajami.

Narada stwierdziła znaczne sukcesy w rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy sześcioma krajami, wyrażające się przede wszystkim w dużym wzroście obrotów handlowych. Dzięki ustaleniu tych stosunków gospodarczych i realizacji polityki współpracy gospodarczej kraje demokracji ludowej i ZSRR uzyskały możliwość przyspieszenia odbudowy i rozwoju swej gospodarki narodowej.

Trzeba przede wszystkim podkreślić tutaj rolę, jaką w przyspieszeniu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej odegrała współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim i w szczególności pomoc gospodarcza Związku Radzieckiego dla naszego kraju. Tylko dzięki szerokiej pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego, wyrażającej się w natychmiastowej dostawie — często deficytowych w skali międzynarodowej — surowców i materiałów pomocniczych, urządzeń przemysłowych oraz bezpośredniej pomocy technicznej, było możliwe uruchomienie naszych zakładów przemysłowych od pierwszej chwili po wyzwoleniu kraju. Także w następnych latach ciągłość pracy polskiego przemysłu i jego stały rozwój oparte były na gwarancji stałych dostaw ze Związku Radzieckiego najcenniejszych surowców, których nierzadko z powodu zmian stosunków w rynkach międzynarodowych nie moglibyśmy nabyć na rynku światowym. Dość powiedzieć, że w r. 1944 Związek Radziecki dostarczył wyzwolonej wówczas części Polski — nawet węgla. Radzieckie dostawy rud żelaznych wszelkiego rodzaju, ferrostopów, metali nieżelaznych, produktów naftowych, szeregu surowców, półfabrykatów i gotowych wyrobów chemicznych, bawełny, lnu, samochodów i traktorów mają podstawowe znaczenie dla naszej gospodarki. Nasz przemysł filmowy, nasza radiofonia i telekomunikacja zawdzięczają całkowicie pomocy radzieckiej swoje odrodzenie po wojnie. Związek Radziecki dostarczał nam papieru, gdy nie mogliśmy wyprodukować go sami w dostatecznej ilości, kauczuku, celulozy i tytoniu, gdy nie byliśmy

w stanie kupować ich w krajach mających nadwyżki tych towarów.

Spółeczeństwo polskie nigdy nie zapomni o tych radzieckich dostawach żywności, w szczególności zboża, które podczas trudności aprowizacyjnych w latach 1945 — 1948 niejednokrotnie ratowały nas od głodu. W szczególności pamiętna jest dostawa r. 1946/47, kiedy Związek Radziecki na skutek wyjątkowej posuchy i nieurodzaju sam przeżywał poważne trudności aprowizacyjne.

Szeroka współpraca gospodarcza ze Związkiem Radzieckim, oparta na traktacie handlowym z r. 1945 i na corocznie zawieranych umowach o wzajemnych dostawach towarów, była jednym z najpoważniejszych czynników dotychczasowej pomyślnej realizacji trzyletniego planu odbudowy gospodarczej. Jedną z najpoważniejszych gwarancji pomyślnego wykonania sześcioletniego planu przebudowy i rozwoju gospodarczego jest dalsze rozszerzenie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim w oparciu o zawartą w styczniu r. 1948 pięcioletnią umowę o wzajemnych dostawach inwestycyjnych Związku Radzieckiego dla Polski w okresie pięciu lat. W szczególności ta ostatnia umowa, gwarantująca radzieckie dostawy urządzeń przemysłowych dla hutnictwa, przemysłu metalowego, przemysłu chemicznego i prawie wszystkich innych gałęzi przemysłu ma podstawowe znaczenie dla planu sześcioletniego.

Podobnie jak Polsce, Związek Radziecki pomagał i pomaga w ich odbudowie i rozwoju gospodarczym również Czechosłowacji, Węgrom, Rumunii i Bułgarii.

Również coraz poważniejszą rolę dla naszej gospodarki odgrywają stosunki szerokiej współpracy gospodarczej z innymi krajami demokracji ludowej. Ze wszystkimi pozostałymi czterema krajami łączą nas układy o współpracy gospodarczej, opierające te współpracę na zasadach nowego typu i na szerokich podstawach. W szczególności owocna w doświadczenia i osiągnięcia jest nasza dotychczasowa współpraca gospodarcza z Czechosłowacją, mająca swój stały organ w postaci Polsko-Czechosłowackiej Rady Współpracy Gospodarczej.

Utworzenie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej sześciu państw nie tylko utrwala i poszerza oraz nadaje wszechstronny charakter dotychczasowym osiągnięciom współpracy gospodarczej nowego typu pomiędzy Związkiem Radzieckim a krajami demokracji ludowej, ale otwiera przed nią nowe, nieograniczone perspektywy. Zadaniem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej będzie wymiana doś-

wiadczeń gospodarczych, udzielanie sobie wzajemnej pomocy technicznej, udzielanie sobie wzajemnej pomocy w surowcach, żywności, maszynach, w urządzeniach przemysłowych itp.

Szeroka współpraca gospodarcza pomiędzy ZSRR i krajami demokracji ludowej w niczym nie przypomina osławionego „planu Marshalla”. Podczas gdy „plan Marshalla” oparty jest na dyktandzie amerykańskiego imperializmu, naruszającym suwerenność i interesy gospodarki narodowej europejskich państw „marshallowskich” i podporządkującym je interesom amerykańskich wielkokapitalistycznych monopolii, współpraca gospodarcza pomiędzy ZSRR i krajami demokracji ludowej opiera się na równości praw współpracujących krajów, bezwzględny poszanowaniu ich suwerenności i interesów narodowych oraz na wzajemnej pomocy w ich rozwoju gospodarczym. Gdy amerykański kapitał monopolistyczny przy pomocy „planu Marshalla” stara się zahamować rozwój przemysłowy szeregu państw europejskich, ZSRR i kraje demokracji ludowej wzajemnie pomagają sobie w osiągnięciu jak najszerszego zakresu i jak najszybszego tempa uprzemysłowienia i rozwoju gospodarczego wszystkich naszych krajów.

Należy zaznaczyć, że Rada Wzajemnej Po-

mocy Gospodarczej otwarta jest dla każdego kraju, który wyraziłby zgodę na jej zasady, i nie ma charakteru ekskluzywnego bloku gospodarczego, jakim jest blok państw marshallowskich. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej przyczyni się do rozwoju potencjału gospodarczego wszystkich państw w niej uczestniczących i tym samym rozszerzy możliwości wymiany gospodarczej tych państw także z pozostałymi krajami.

Utworzenie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej otwiera szerokie perspektywy rozwoju gospodarczego naszego kraju w oparciu o pogłębiającą się współpracę gospodarczą ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej. Zarazem stawia ono nowe, trudne zadania przed naszym młodym planowaniem gospodarczym. Współpraca gospodarcza między naszymi krajami może być tym bardziej owocna i skuteczna, im głębiej, szerzej i sprawniej realizowana będzie zasada planowania gospodarczego w każdym kraju.

Dlatego też na cały aparat planujący spada wielka odpowiedzialność za wale utepszanie organizacji i metod planowania, za podnoszenie swoich wiadomości i swojej pracy na coraz to wyższy poziom, za stałe systematyczne i uporczywe umacnianie gospodarki planowej w Polsce.

ST. A. MAJEWSKI

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY N A R O K 1 9 4 9

W TRZECI ROK Planu Odbudowy Gospodarczej wkroczyliśmy z poważnym ciosem w zakresie metodologii planowania. W ciągu r. 1948 ostatecznie wyklarowały się u nas istotne cele i zadania planowania socjalistycznego w ustroju demokracji ludowej. W roku tym pogłębiono i rozszerzono zasięg planowania gospodarczego, ulepszono jego technikę i uproszczono — tam gdzie to było potrzebne — tryb planowania.

Układając na początku roku ubiegłego roczny plan gospodarczy przezwyciężyliśmy szereg podstawowych błędów metodologicznych i ideologicznych, które leżały u podstaw planu na r. 1947. Błędy te ujął minister Dietrich, Prezes Centralnego Urzędu Planowania, w swoim przemówieniu sejmowym z 10 I 1949 r. jak następuje:

1. Upodabniano plan gospodarczy w Polsce do przewidywań koniunkturalnych w krajach kapitalistycznych.
2. Zamazywano klasowy charakter celów socjalistycznego planowania.
3. Nie dopuszczano do jedności planowania i podtrzymywano koncepcję samostannego planowania w spółdzielczości i samorządzie — odrywając je w ten sposób od planowania ogólnonarodowego.

4. Uważano plan za sztywną formułę matematyczną, a przekraczanie ustalonych w planie liczb — za błędne.

Oparliśmy się na teorii marksizmu - leninizmu i korzystając z bogatych trzydziestoletnich doświadczeń radzieckich w planowaniu stalinowskich pięcioletek, błędy te przezwyciężaliśmy w r. 1948. Przez wytrwałą i bezwzględną samokrytykę uświadomiali sobie zarówno nasi planiści jak i masy pracujące, które plan wykonują, istotny cel planowania socjalistycznego w demokracji ludowej, którym jest rozszerzanie i umacnianie elementów socjalistycznych w gospodarce narodowej oraz zwiększanie ich udziału w tworzeniu produktu społecznego i dochodu narodowego przy jednoczesnym ograniczaniu roli i znaczenia elementów prywatno-kapitalistycznych.

Wyjaśniła się także ostatecznie rola spółdzielczości w ustroju demokracji ludowej, rozwijającym się w kierunku socjalizmu. Pogłębił się i rozpowszechnił pogląd, że spółdzielczości w demokracji ludowej przynada ogromnie ważną rolę w procesie stopniowego i dobrowolnego społecznienia gospodarki drobno-towarowej w mieście i na wsi i podnoszenia jej w ten sposób na wyższy poziom wytwórczości. Jednocześnie wyszła na jaw nienaukowość i wstecz-

ność teorii o odrębnej drodze rozwojowej spółdzielczości, o tym, że stanowi ona jakoby samostanny sektor w gospodarce narodowej — teorii stanowiące spóźnione echo wyznawców tzw. „rzeczypospolitej spółdzielczej“ i „solidaryzmu“.

Naukowy marksistowsko - leninowski pogląd na rolę spółdzielczości w demokracji ludowej znalazł praktyczny wyraz w reorganizacji spółdzielczości, co z kolei umożliwiło włączenie gospodarki spółdzielczej do właściwych planów resortowych i tym samym objęcie jej narodowym planem gospodarczym w sposób istotny.

W zakresie gospodarki samorządowej¹⁾ nie jesteśmy jeszcze tak bardzo zaawansowani. W ciągu r. 1948 nie wyjaśniły się jeszcze ostatecznie poglądy na funkcję związków samorządu terytorialnego na etapie rozwoju demokracji ludowej w kierunku socjalizmu; rozwiązanie tego zadania czeka nas w roku bieżącym. Tym niemniej stworzyliśmy w r. 1948 podstawę do istotnego włączenia gospodarki samorządowej do narodowych planów gospodarczych, ustaliliśmy tryb, w jakim podmioty gospodarcze i instytucje związków samorządu terytorialnego mają układać projekty planów i ich zestawienia zbiorcze, oraz rozbudowaliśmy w tym roku biura regionalne Centralnego Urzędu Planowania.

Rozszerzyliśmy w r. 1948 zasięg planowania również w obrębie gospodarki państwowej. W przemyśle objeśliśmy planem szereg nowych wskaźników gospodarczych. Rozszerzyliśmy i ulepszyliśmy bilanse materiałowe. W budownictwie zaczęliśmy opracowywać całkowity plan, obejmując nim produkcję budowlaną w oparciu o planowy podział robót. Dla gospodarstw rolnych, znajdujących się we władaniu publicznym, ułożyliśmy plan zawierający ściśle określone zadania gospodarcze. Wzmocniony, w wyniku zwycięskiej bitwy o handel, społeczny obrót towarowy został w tym roku po raz pierwszy objęty planem gospodarczym, w którym określono sieć handlową i wartość obrotów na wszystkich szczeblach dystrybucji. Do planu handlu zagranicznego wprowadziliśmy obok wielkości i wartości masy towarowej nowe elementy, takie, jak geograficzne kierunki wymiany z zagranicą oraz stosunki płatnicze z niej wynikające. Zdefiniowaliśmy istotę oraz ustaliliśmy zakres i technikę konstruowania państwowego planu finansowego.

Taki jest nasz dorobek w zakresie metodologii planowania, który już częściowo wykorzystano w budowaniu Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1948.

W konstrukcji Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949 widać dalszy, bardzo istotny postęp metodologiczny.

Najbardziej zasadniczą nowość stanowi odwrócenie kolejności w budowaniu rocznego narodowego planu gospodarczego i odpowiadających mu planów szczegółowych. W r. 1948

opracowano najpierw narodowy plan gospodarczy na ten rok. Operatywne zaś plany szczegółowe opracowano w następnej kolejności — na podstawie ustawy o narodowym planie gospodarczym. Doświadczenie pokazało, że ta kolejność w budowaniu rocznego planu narodowego była niewłaściwa i w konsekwencji spowodowała, że do planu gospodarczego wkradły się elementy abstrakcyjne, konstruowane odgórnie w oderwaniu od terenu, tj. od czynników mających zadania planowe wykonywać. Wskutek tego plany szczegółowe oparte na narodowym planie gospodarczym okazywały się często niedostatecznie operatywne. Dalej, niewłaściwa kolejność w budowaniu planu rocznego powodowała znaczne opóźnienia w opracowywaniu planów szczegółowych. W r. 1948 plany te opracowywano przez całe pierwsze półrocze i zatwierdzano je częściami już w toku wykonywania planu rocznego.

W budowaniu planu na r. 1949 kolejność ta została odwrócona. Opracowano najpierw plan szczegółowy, a zatem nie szereg odrębnych planów szczegółowych, ale jednolity ich system skoordynowany rzeczowo i metodologicznie. I dopiero na podstawie tak skonstruowanego planu szczegółowego zbudowano Narodowy Plan Gospodarczy na r. 1949. Zmiana ta posiada również głęboki sens społeczny. Oznacza ona przesunięcie punktu ciężkości w planowaniu od organów planujących odgórnie do organów planujących oddolnie. Znaczy to, że planowanie nasze nie tylko się rozszerza, ale jednocześnie idzie w głąb, zacieśniając łączność z warsztatami pracy, z masami w nich pracującymi, z wykonawcami zadań planowych.

Ta ciągle wzmacniająca się w naszym planowaniu tendencja sięgania w głąb znalazła sformułowanie prawne w par. 6 ust. 2 uchwały Rady Ministrów z 29 XII 1948 r. w sprawie szczegółowego planu gospodarczego na r. 1949. Ustęp ten brzmiał: „Zadania planu dla poszczególnego zakładu pracy i jego oddziałów będą podane do wiadomości jego pracowników, a ponadto każdy pracownik będzie należycie poinformowany o jego indywidualnych zadaniach w zakresie wykonania planu“.

Inną bardzo zasadniczą nowość strukturalną w gospodarczym planowaniu na r. 1949 stanowi powiązanie planu inwestycyjnego z budżetem Państwa — z jednej strony i z Narodowym Planem Gospodarczym — z drugiej strony. W r. 1948 mieliśmy jeszcze dwa odrębne budżety: budżet Państwa i plan inwestycyjny. W r. 1949 ustawa skarbowa obejmuje nie tylko budżet w znaczeniu tradycyjnym, ale również pokrycie finansowe planu inwestycyjnego²⁾. Efekt zaś rzeczowe planu inwestycyjnego wchodzi jako część integralna w skład szczegółowego planu gospodarczego na r. 1949. Jest to duży postęp metodologiczny. Jakkolwiek bowiem rozszerzona reprodukcja i związany z nią szybki wzrost inwestycji stanowi jedną z istot-

1) P. poniżej pracę Maurycego Jaroszyńskiego pt. „Samorząd terytorialny w gospodarce planowej“.

2) P. w tej sprawie niżej pracę Leona Kurowskiego pt. „Zasady i struktura preliminarza budżetowego na r. 1949“.

nych cech socjalistycznego planowania, że tak powiemy, jeden z jego głównych filarów, to jednak z punktu widzenia metodologicznego plan inwestycyjny stanowi tylko jeden z planów szczegółowych i nie było dostatecznej racji metodologicznej do wyodrębnienia go w postaci oddzielnej ustawy.

Podobnie jak pod względem metodologicznym także pod względem rzeczowym opracowywanie Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949 miało dogodne pozycje wyjściowe. Plan na r. 1948 wykonano przedterminowo i przekroczono go w wielu podstawowych gałęziach przemysłu państwowego — szczególnie dzięki umasowieniu się ruchu współzawodnictwa w związku z czynem przedkongresowym. Powszechny entuzjazm mas pracujących, który towarzyszył historycznemu aktowi złączenia się partii robotniczych w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, i sam przebieg Kongresu Zjednoczeniowego, który przed masami pracującymi odkrył perspektywy budowy podstaw socjalizmu w Polsce, wskazały, że dokonał się u nas głęboki przełom w ustosunkowaniu się robotnika do pracy. Można więc było układając plan na r. 1949 liczyć się z tym, że rozbudzony entuzjazm mas pracujących i osiągnięte w wyniku współzawodnictwa udoskonalenie metod i organizacji pracy oraz wzrost jej wydajności stanowiąc będą trwały i stale powiększający się wkład do procesu rozbudowy gospodarczej kraju.

Wyjściowe pozycje planu na r. 1949 były także pod tym względem korzystne, że nasza gospodarka narodowa w końcu r. 1948 coraz wyraźniej przechodziła od zadań odbudowy aparatu produkcyjnego do zadań dalszej jego rozbudowy.

Dlatego można było z całym realizmem kalkulować w zadania planu na r. 1949 osiągnięcia czynu przedkongresowego i wprowadzić do niego założenie, że: „Istnieją wszelkie warunki obiektywne dla przedterminowego wykonania planu trzyletniego“. Dodając jednak zaraz w tymże samym ustępie: „Aby jednak wykonanie planu trzyletniego przed terminem stało się faktem, trzeba wzmóc zorganizowany wysiłek mas pracujących we wszystkich dziedzinach“. Albowiem usystematyzowane i skoordynowane liczby planu stanowią jego mózg, a entuzjazm i energia twórcza mas pracujących — jego serce. Współzawodnictwo pracy i przekraczanie planu stanowią wyraz praw rozwoju socjalistycznej gospodarki planowej. Innymi słowy, także liczby Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1949 stanowią tylko dyrektywę, drogowskaz rozwoju gospodarki narodowej, wskazują one tylko kierunek, w jakim należy mobilizować entuzjazm i twórczy wysiłek mas pracujących — ujawszając go w racjonalnie zorganizowane formy.

Przyjrzyjmy się nieco bliżej liczbom³⁾ ustalonym w planie na r. 1949.

Wartość produkcji przemysłowej w gospodarce uspołecznionej ustalono jak następuje (w mld. złotych według cen z r. 1937):

przemysł państwowy	14,6
„ samorządowy	0,2
„ spółdzielczy	1,3
Razem	16,1

W zaokrąglonych odsetkach oznacza to wzrost w porównaniu z wartością produkcji planowanej na r. 1948:

przemysł państwowy	15%
„ samorządowy	25%
„ spółdzielczy	55%

Zatem uderza tempo wzrostu produkcji w przemyśle samorządowym i spółdzielczym. Objęcie tych przemysłów istotnym planowaniem stworzyło po temu pomyślnie warunki.

Zamieszczona dalej tabela przedstawia zaplanowany na r. 1949 wzrost procentowy poszczególnych gałęzi i rodzajów przemysłu uspołecznionego. Rzut oka na zestawienia liczbowe w tej tabeli pozwala stwierdzić, że można w przemyśle wyodrębnić dwie grupy, w których planowany wzrost produkcji najbardziej się zaznacza. Jedną grupę stanowią przemysły: elektrotechniczny, metalowy, chemiczny i hutniczy. Jest to grupa obejmująca przemysły produkujące środki wytwórcze. Drugą grupę, w której wzrost produkcji w pewnych pozycjach jest nawet silniejszy aniżeli w pierwszej, stanowią przemysły: odzieżowy, włókienniczy, skórzaný, drzewny, konserwowy, tłuszczowy, fermentacyjny. Jest to grupa obejmująca przemysły produkujące artykuły masowego spożycia.

Innymi słowy, wysokość wzrostu poszczególnych gałęzi przemysłu została tak zaplanowana, aby w trzecim roku Planu Odbudowy Gospodarczej doprowadzić do końca dwa główne zadania w tym planie założone, mianowicie podniesienie stopy życiowej mas pracujących i zwiększenie sił wytwórczych kraju. Przy tym wykonywanie tych dwóch głównych zadań w ostatnim roku planu trzyletniego musi być jednocześnie przygotowywaniem przemysłowego aparatu wytwórczego do tych wielkich zadań, jakie go czekają w r. 1950, w pierwszym roku sześcioletniego planu rozwoju i rozbudowy gospodarczej Polski. Toteż zostaną w r. 1949 uruchomione nowe ważne zakłady przemysłowe lub nowe działy w już obecnie istniejących zakładach. Mianowicie: dwie elektrownie, sześć zakładów chemicznych, dwa wielkie piece, trzy piece martenowskie, jeden piec elektryczny, trzy nowe działy walcownicze w hutach, fabryki — maszyn papierniczych, igieł dziewiarskich, łożysk tocznych oraz wielkich maszyn elektrycznych, jedna cementownia, cztery zakłady ceramiczne, trzy kamieniołomy, cztery roszarnie, trzy fabryki konfekcyjne, jedna garbarnia, dwie chłodnie i wiele innych.

Co się tyczy wyrobów to przemysł państwowy rozpocznie w r. 1949 produkcję wielu ważniejszych artykułów przemysłowych, bądź dotychczas wcale nie wytwarzanych, bądź wytwarzanych dotychczas w nieznacznych ilościach. Mianowicie: samochody ciężarowe 3,5 t,

³⁾ W niniejszym artykule pominięto przeważnie liczby odnoszące się do inwestycji, odsyłając w tej sprawie do artykułu Bronisława Mięca w numerze 1 r. 1949 naszego czasopisma. Wszystkie liczby w niniejszym artykule zaczerpnęliśmy z przedłożonego przez Rząd projektu ustawy o Nar. Planie Gosp. na r. 1949.

PRODUKCJA WAŻNIEJSZYCH ARTYKUŁÓW W PRZEMYSLE USPOŁECZNIONYM

Wyszczególnienie	% planu 1948 r.	% pro- dukcji ¹⁾ 1948 r.	Wyszczególnienie	% planu 1948 r.	% prod- dukcji ¹⁾ 1948 r.
Przemysł paliw i energetyki			Superfosfat mineralny		
Energia elektryczna ogółem	107	110	Supertomasyna	134	142
Węgiel kamienny	110	108	Kwas siarkowy	128	5 4
" brunatny	119	104	Soda kalcynowana	120	105
Brykiety z węgla kamiennego	116	111	Soda kaustyczna	126	117
Brykiety z węgla brunatnego	130	154	Elektrody węglowe	125	116
Koks	115	110	Mydło	164	155
Przemysł naftowy			Smola surowa	116	110
Ropa naftowa	111	105	Przemysł włókienniczy		
Gaz ziemny	95	123	Przędza bawełniana	113	112
Przemysł mineralny			Tkaniny bawełniane	116	109
Cement portlandzki i hutniczy	115	103	Przędza wełniana	118	116
Cegła budowlana (pełna i dzu- rawka bez cegły z rozbiórki)	116	114	Tkaniny wełniane	114	114
Wapno palone budowlane	170	126	Tkaniny lniane i konopne	123	113
Szkło okienne	106	104	Tkaniny jedwabne	132	113
Porcelana stołowa	113	115	Sztuczne włókno cięte	123	111
Porcelana elektrotechniczna i techniczna	128	123	Wyroby dziane	111	112
Przemysł hutniczy			Przemysł odzieżowy		
Rudy żelazne surowe	107	107	Placze męskie i damskie	—	171
Surówka	112	112	Ubrania	—	174
Stal surowa	119	111	Przemysł skórzany		
Wyroby walcowane	119	111	Skóry podeszwowe	149	140
Rudy cynku surowe	108	104	Skóry wierzchnie z futrówką	133	120
Cynk (hutn. czy, elektrolityczny, pył)	111	107	Obuwie mechaniczne	125	112
Blacha cynkowa	93	92	Pasy pędne	94	100
Ołów rafinowany	112	104	Przemysł papierniczy		
Przemysł metalowy			Celuloza ogółem	114	107
Obrabiarki do metali	141	141	Papier ogółem	111	103
Parowozy normalnotorowe	108	111	Tektura	124	126
Wagony osobowe normalnoto- rowe	126	134	Zeszyty	112	149
Węglarki	105	99	Przemysł drzewny		
Ciągniki	167	167	Tarcica	265	109
Motocykle	133	220	Sklejki i płyty stolarskie	134	143
Rowery	75	107	Okleiny	205	161
Konstrukcje stalowe	113	140	Płyty spłśnione	87	118
Maszyny i narzędzia rolnicze o- raz młyńskie (C. Z. P. Meta- lowego)	94	99	Meble gięte	167	130
Przemysł stocznioowy			Przemysł cukrowniczy		
Siatki morskie	220	220	Cukier	119	109
Kutry metalowe	—	—	Przemysł spożywczy		
Przemysł elektrotechniczny			Olej surowy	—	114
Maszyny wirujące	112	113	Margaryna	150	118
Transformatory	121	115	Cukierki	162	130
Kable	146	107	Czekolada, kakao	148	120
Zarówki oświetleniowe	143	137	Drożdże prasowane	92	99
Aparatura zabezpieczeniowa wysokiego i niskiego napięcia	164	204	Przemysł fermentacyjny		
Odbiorniki radiowe	175	213	Wina różne	175	150
Przemysł chemiczny			Piwo	133	122
Barwniki	135	195	Przemysł konserwowy		
Azotniak wysokoprocentowy	103	103	Bekony	175	189
Saletrzak (łącznie z saletrą amo- nową)	83	81	Konserwy mięsne	77	109
Sarczan amonu	116	111	Konserwy rybne	127	127
			Monopole		
			Papierosy	128	112
			Spiryтус surowy 100% (łącznie ze Zrzeszeniem Gorzelni Rol- niczych)	112	114
			Sól kamienna i warzona	101	101
			Zapałki (ze zwiększeniem ilości polepszonych gatunków)	111	99

1) Przewidywanej w okresie opracowywania planu na r. 1949.

nadwozia autobusowe, nowe typy silników, nowe typy obrabiarek, sadzanki do kartofli, żniwiarki, młocarnie czyszczące, młocarnie szerokomłotne z podwójnym czyszczeniem, elektrowciągi, dźwigi osobowe i towarowe, chwytniki do węgla, łopatki turbinowe, maszyny papiernicze, silniki trakcyjne, wózki akumulatorowe i wiele innych.

W planie podkreślono konieczność zwiększenia wydajności pracy robotników produkcyjnych w przemyśle. W całym przemyśle państwowym wydajność pracy musi wzrosnąć przynajmniej o 6,5% w porównaniu z r. 1948. Przy tym plan różniczuje ten wzrost wydajności pracy dla poszczególnych gałęzi przemysłu. Niemniej ważnym zadaniem jest podniesienie jakości produkcji, polepszenie asortymentu wyrobów w przemyśle państwowym. Zadanie to ujęto w planie w ten sposób: wzrost wartości produkcji musi wyprzedzać jej wzrost ilościowy, przy tym dla niektórych wyrobów określono w jakim procencie wzrost wartości produkcji powinien wyprzedzać wzrost jej ilości.

Dla osiągnięcia tych celów trzeba będzie przeprowadzić rewizję norm technicznych, aby je usprawnić i urealnić. We wszystkich gałęziach przemysłu zostana podniesione wskaźniki techniczne i ekonomiczne.

Sieć laboratoriów przemysłowych zostanie rozszerzona, a praca biur opracowań produkcyjnych i biur konstrukcyjnych zostanie usprawniona. Działalność instytutów naukowo-badawczych zostanie ściślej niż dotychczas powiązana z konkretnymi zadaniami produkcyjnymi.

Celem zaktywizowania bogactw naturalnych w naszym kraju zostanie rozszerzony zakres badań geologicznych, usprawni się je i dostosuje do potrzeb przemysłu oraz całej gospodarki narodowej. Zostanie ułożony plan badań geologicznych.

Plan Narodowy na r. 1949 przywiązuje szczególnie dużą wagę do akcji oszczędzania, która powinna być ujęta w system i rozciągnąć się zarówno na gospodarke, jak i na administrację uspołecznioną. W tym celu każde przedsiębiorstwo sporządzi plan oszczędności zawierający konkretne zadania, których wykonywanie poddane zostanie ściślej kontroli. W szczególności, co się tyczy przemysłu uspołecznionego, to stały system oszczędzania obejmie takie zadania, jak: oszczędne zużycie surowców, materiałów pomocniczych, paliwa i energii elektrycznej, zupełne wykorzystanie maszyn i urządzeń. W efekcie powinno to dać obniżenie kosztów własnych produkcji w wysokości około 5%.

Wzrost ilościowy produkcji, ulepszenie jakości i zwiększenie wartości wyrobów, ściśle przestrzeganie planowych zadań w zakresie asortymentów, wszechstronna akcja oszczędnościowa i obniżenie kosztów własnych produkcji, zmobilizowanie wszystkich rezerw w aparacie wytwórczym i bogactwach naturalnych: oto wielkie i niełatwe zadania, które czekają masy pracującej w przemyśle i w całej gospodarce narodo-

wej. Do ich wykonania należy zmobilizować i zorganizować wysiłek twórczy wszystkich pracujących, ich wynalazczość, nowatorstwo techniczne, stanowiące podstawowe czynniki racjonalizacji procesów produkcyjnych. Główną formą socjalistycznego stosunku do pracy jest w s p ó ł z a w o d n i c t w o we wszystkich jego postaciach. Dlatego Narodowy Plan Gospodarczy na r. 1949 nakłada na administrację gospodarczą obowiązek stworzenia takich warunków, aby ruch współzawodnictwa objął wszystkie zakłady pracy i aby obok rozwoju współzawodnictwa indywidualnego nastąpił dalszy rozwój współzawodnictwa zespołowego (brygad, oddziałów, zakładów, grup zakładów w tej samej gałęzi oraz całych gałęzi przemysłu).

Wrolnictwie Narodowy Plan Gospodarczy na r. 1949 uznaje za niezbędne osiągnięcie w przeciętnych warunkach klimatycznych następujących wyników: wartość produkcji rolniczej (bez usług i przetwórstwa pierwotnego) osiągnie 7,8 mild. zł z r. 1937, co oznaczać będzie wzrost o 15% w stosunku do planu na r. 1948 i co najmniej o 40% w stosunku do rzeczywistych wyników osiągniętych w r. 1948. Z tego wartość produkcji roślinnej powinna wynieść 5,2 mild. zł w cenach z r. 1937, czyli wzrosnąć o 12,5% w stosunku do planu na r. 1948 a o 10% w stosunku do faktycznych osiągnięć w r. 1948, wartość zaś produkcji zwierzęcej powinna wynieść 2,6 mild. zł, czyli wzrosnąć o 21% w stosunku do planu na r. 1948, a 12,5% w stosunku do faktycznych osiągnięć w r. 1948.

Likwidacja odłogów obejmie w r. 1949 około 500 tys. ha powierzchni, a powierzchnia zbiorów wzośnie o 4% w porównaniu z r. 1948.

Zbiory brutto ważniejszych ziemiopłodów powinny w przeciętnych warunkach klimatycznych kształtować się mniej więcej w sposób następujący (w tys. ton):

pszenica	1.710
żyto	5.622
jęczmień	1.229
owies	2.000
ziemniaki	29.800
buraki cukrowe	4.260
rośliny oleiste	108
rośliny włókniste (nasiona)	53
rośliny włókniste (włókno)	34

Na 1 VII 1949 pogłowie inwentarza żywego powinno osiągnąć mniej więcej następujący stan (w tys. sztuk):

konie	2.555
bydło	6.300
w tym krowy	4.060
trzoda chlewna	5.900
owce	1.600

Produkcja wytworów zwierzęcych powinna wynieść w r. 1949:

mięso wołowe	tys. ton.	121
„ wieprzowe	„ „	488
w tym tłuszczu	„ „	98
mleko	miln. l	6.090
jaja	„ sztuk	3.200
wełna	ton	2.080

Wszystkie liczby odnoszące się do całokształtu gospodarki rolnej mają oczywiście inny charakter aniżeli liczby, które odnoszą się do przemysłu uspołecznionego; charakter zadań planowych w bezpośrednim tego słowa znaczeniu mają tylko zadania ustalone dla podmiotów gospodarujących w gospodarstwach rolnych władania publicznego. Polityka gospodarcza Rządu będzie zmierzać do osiągnięcia celów produkcyjnych, ustalonych dla całokształtu rolnictwa przez konsekwentne stosowanie szeregu środków gospodarczych. Środki te zostały określone w planie i mają charakter zadań ustawowo obowiązujących.

O jednym z tych środków, który z punktu widzenia perspektywy na przyszłość jest najważniejszy, mowa jest w art. 33: „W r. 1949 zostanie uczyniony poważny krok naprzód w kierunku rekonstrukcji technicznej i społecznej rolnictwa.⁴⁾ Przejawi się to w podniesieniu produkcji średnich i drobnych gospodarstw chłopskich, w ograniczeniu wyzysku kapitalistycznego na wsi, w powstaniu tworzonych na zasadzie dobrowolności pierwszych spółdzielni produkcyjnych. Nowopowstającym spółdzielniom Państwo okaże wszechstronną pomoc“.

Innym ważnym środkiem zmierzającym do tego celu będzie zaopatrzenie rolnictwa w materiały i w środki produkcji. Liczba traktorów czynnych 1 VII 1948 wyniesie 16,5 tys. (w przeliczeniu na jednostki o mocy 30 KM), tj. o 29% więcej niż w planie na rok ubiegły i o 14% więcej niż 1 VII 1948. Dostawy maszyn i narzędzi rolniczych osiągną łączną wartość ponad 50 miln. zł z r. 1937, przy tym ich jakość i asortyment będą dostosowane przede wszystkim dla potrzeb ośrodków maszynowych, spółdzielni produkcyjnych oraz gospodarstw władania publicznego. Dostawy nawozów sztucznych osiągną ponad 1000 tys. ton, a około 500 tys. ton pod zasiewy jesiennie; łączne zaopatrzenie rolnictwa w nawozy sztuczne pod zbiory z r. 1949 wzrośnie o 44% w porównaniu z r. 1948. Stan ośrodków maszynowych I kat. osiągnie liczbę 1.500, II kat. — 1.500, co łącznie oznaczać będzie wzrost o 74% w stosunku do r. 1948.

Akcja melioracyjna obejmie melioracje podstawowe i szczegółowe, zabezpieczenia przed powodziami, zagospodarowanie łąk i pastwisk oraz osuszenie Żuław.

Akcja kontraktowania upraw obejmie ogółem około 534 tys. ha, czyli o 33% więcej niż w r. 1948, a wartość zakontraktowanych produktów roślinnych osiągnie ogółem ponad 43 mild. zł, czyli o 29% więcej niż w r. 1948. Przewiduje się zakontraktowanie wielkiej liczby trzody chlewnej, celem podniesienia wciąż jeszcze niskiego poziomu produkcji hodowlanej, czego skutkiem jest deficyt tłu-

⁴⁾ Podkreślone przez redakcję.

⁵⁾ Już po zamknięciu numeru Rada Ministrów powzięła w tej sprawie doniosłą uchwałę (o tzw. akcji H). Uchwałę tę omówimy obszerniej w następnym numerze „Gospodarki Planowej“.

szczywy i okresowo zdarzający się brak mięsa⁵⁾.

Wśród środków zmierzających do spowodowania wzrostu produkcji w prywatnych gospodarstwach rolniczych, wymienić jeszcze należy pomoc Państwa w odbudowie około 13 tys. małorolnych i średniorolnych zagrod, kontynuowanie akcji osadnictwa grupowego i indywidualnego, regulację gospodarstw chłopskich, elektryfikację 600 wsi gospodarstw i reelektryfikację 800 wsi.

Zadania określone w planie na r. 1949 dla gospodarstw władania publicznego mają, jak już wspomnieliśmy wyżej, charakter planowania bezpośredniego. Przy tym planowanie w tej dziedzinie zostało znacznie rozszerzone i pogłębione w porównaniu z planem na r. 1948. Dla gospodarstw władania publicznego ustalono w planie konkretne zadania odnoszące się do wartości produkcji rolniczej, do powierzchni odlogów, do zbiorów, do obszarów plantacji nasion kwalifikowanych, stopnia towarowości produkcji, norm wydajności pracy i rozwoju akcji współzawodnictwa pracy. Na gospodarstwa te nałożono poza tym zadanie zwiększenia realnej pomocy dla drobnych i średnich gospodarstw chłopskich, przede wszystkim w zakresie dostaw nasion kwalifikowanych i zwierząt zarodkowych.

Wśród zadań ustalonych w planie dla leśnictwa wymienić należy: rozpoczęcie przebudowy systemu zagospodarowania lasów drogą stopniowego zaniechania zrębów zupełnych i zastępowania ich systemem przerębowym, zalesienie na powierzchni około 122 tys. ha (w stos. do r. 1948 — wzrost o 39%) stosowanie zabiegów pielęgnacji upraw młodników i wprowadzenie podszytów w lasach państwowych na powierzchni ok. 88 tys. ha, kontynuowanie akcji zwalczania szkodników.

W zakresie komunikacji plan na r. 1949 nakłada na koleje normalnotorowe zadanie zapewnienia możliwości przewiezienia o 15% więcej ton towarów niż w r. 1943 i o 2,4% więcej osób niż w r. 1948. W szeregu dalszych artykułów plan formułuje dla kolijnictwa konkretne zadania dotyczące się wykonania napraw głównych taboru, stanu urządzeń bezpieczeństwa ruchu, usprawnienia eksploatacji kolei, wzrostu wydajności pracy, odbudowania lub wybudowania linii kolejowych i ich urządzeń. Konkretne zadania zostały również ustalone w planie dla publicznego transportu samochodowego, dla sieci państwowych dróg kolejowych i dla państwowej żeglugi śródlądowej.

Przeładunek portów morskich wzrośnie o 17% w stos. do r. 1948, przy tym szczególnie duży wzrost ustala się dla portów Szczecin — Świnoujście (o 87% w stosunku do r. 1948). W związku z tym w planie ustalono zadania dotyczące się podniesienia zdolności przeładunkowej portów morskich przez zwiększenie długości nabrzeży i ilości urządzeń przeładunkowych, rozszerzenie powierzchni hangarów manipula-

z chorobami społecznymi, powiększy się prze-
lotność lecznictwa uzdrowiskowego oraz akcje
wczasów pracowniczych, podniesiona zostanie
zdrowotność dzieci przez zwiększenie liczby
osób objętych opieką nad matką i dzieckiem
oraz opieką nad dziećmi i młodzieżą itd.

W wymienionych wyżej zadaniach z zakresu
oświaty, kultury, zdrowia i akcji socjalnej zna-
lazła dobitny wyraz troska o masy pracujące.
Ta troska leży również u podstaw wszystkich
zadań inwestycyjnych i produkcyjnych planu.
Tkwi to bowiem w istocie budownictwa socja-
listycznego, że każde przedsięwzięcie podej-
mowane jest z myślą o człowieku pracującym.
Zwłaszcza że zadania budownictwa socjali-
stycznego nie są łatwe i wymagają zmobilizowa-
nia wszystkich wysiłków twórczych drzemią-
cych w ludzie pracującym. Tym konsekwent-
niej zatem musiały być obmyślane i tym ener-
giczniej będą musiały być realizowane warunki
sprzyjające pomyślnemu wykonaniu i przekro-
czeniu zadań ustalonych w Narodowym Planie
Gospodarczym na r. 1949.

Obowiązkiem zaś organizacji partyjnych, rad

zakładowych, związków zawodowych będzie
nieustanna praca nad pogłębieniem świadomo-
ści politycznej mas pracujących. W szczególno-
ści powszechna musi się stać świadomość, że
masy pracujące pod przewodnictwem Polskiej
Zjednoczonej Partii Robotniczej są dzisiaj go-
sposdarzami uspołecznionych warsztatów, w któ-
rych pracują, i że między ich stosunkiem do pra-
cy a ich stopą życiową istnieje nierozrwalna
łączność. Im praca jest wydajniejsza pod
względem ilości i lepsza pod względem ja-
kości, tym więcej towarów i lepszy ich gatu-
nek. Im niższy koszt własny produkcji, tym
tańsze towary. Im więcej towarów i im niższa
ich cena, tym większy wzrost realnych płac
pracowników, tym wyższa stopa życiowa mas
pracujących.

Energia twórcza mas pracujących, ich inicja-
tywa, wynalazczość i nowatorstwo, zorgani-
zowane wszechstronne współzawodnictwo we
wszystkich dziedzinach pracy — niewątpliwie
spowodują, że zadania ustalone w Narodowym
Planie Gospodarczym na r. 1949 zostaną nie tyl-
ko wykonane, lecz oddolnie poprawione wwyż.

KOMUNIKAT CUP

PODSTAWOWE zadania Narodowego Pla-
nu Gospodarczego na r. 1948 wykonano,
a na wielu odcinkach znacznie przekroczono.
Szczególnie duża nadwyżka w wykonaniu Pla-
nu zaznaczyła się w IV kwartale r. 1948, w wy-
niku Czynu Przedkongresowego.

W przemyśle państwowym
wykonanie planu produkcji podstawowych ar-
tykułów kształtowało się jak następuje:

W końcu r. 1948 produkcja przemysłu pań-
stwowego osiągnęła 150% produkcji przedwo-
jennej.

W r. 1948 przemysł państwowy podjął pro-
dukcję nowych artykułów, dotychczas nie wy-
twarzanych: nowe typy obrabiarek, nowy typ
silników, rudowęglowce, maszyny parowe dla
rudowęglowców, parowozy pośpieszne, loko-
motywki kopalniane elektryczne, supertomasy-
na, nowe odmiany barwników, pustaki wenty-
lacyjne i słupowe, sztuczną wełnę z kazeiny,
sztuczną skórę i inne.

W rolnictwie ogólna powierzchnia
zbiorów w r. 1948 wyniosła ok. 14,3 mln. ha,
osiągając 102% przewidywań. Obszar zasie-
wów jesiennych w r. 1948 wyniósł 6,1 mln. ha,
nieznacznie przekraczając poziom przewidy-
wany.

Ogólna produkcja trzech zbóż chlebowych
wyniosła łącznie ok. 9 miln. ton, tj. o 27% wię-
cej, niż przewidywano oraz o ok. 42% więcej
niż w r. 1947.

Park traktorowy wyniósł w r. 1948 ok. 14,5
tys. traktorów (w przeliczeniu na traktory 30
KM), co stanowi przekroczenie planu o 13%

WYKONANIE PLANU Z A R O K 1 9 4 8

Wyszczególnienie	% wykonania planu na r. 1948	% w stos. do produkcji w r. 1947
Energia elektryczna (C. Z. E.)	104	113
Ropa naftowa	109	109
Węgiel kamienny	104	119
Koks	108	113
Surówka	105	131
Stal surowa	115	14
Cynk	110	132
Rudy żelaza	116	117
Azotniak	116	131
Saletrzak	112	165
Superfosfat mineralny	104	152
Obrabiarki do metali i drzewa	107	134
Parowozy normalnoto- rowe	98	120
Wagony osobowe	102	192
Wagony towarowe (wę- glarki)	113	132
Żarówki oświetleniowe	119	172
Cement portlandzki	109	119
Szkoło okienne	111	129
Tkaniny bawełniane	108	131
" wełniane	105	129
" lniane i paku- lane	123	116
" jedwabne	124	145
Papier	112	119
Skóry podeszwowe	121	214
Obuwie mechaniczne skó- rzane	125	157
Olej surowy	107	209
Olej rafinowany	116	151
Sól	103	124
Spirytus 100%	103	155
Papierosy	116	111
Zapałki	114	132

i przekroczenie stanu z r. 1947 o 20%. Z podanej liczby traktorów przypada na majątki państwowe ok. 13.300, a na ośrodki maszynowe — 1.150.

W porównaniu z r. 1947 liczba ośrodków maszynowych wzrosła więcej niż 4-krotnie, liczba zaś traktorów w ośrodkach — więcej niż 3-krotnie.

Zużycie nawozów sztucznych w sezonie wiosennym r. 1948 wyniosło ogółem ok. 500 tys. ton. Wzrosło ono w zakresie nawozów azotowych o 36%, fosforowych o 20%, potasowych o 35%. Zużycie nawozów sztucznych w sezonie jesiennym r. 1948 wyniosło ponad 400 tys. ton, przekraczając dwukrotnie zużycie w sezonie jesiennym r. 1947.

Wartość zakontraktowanej produkcji roślinnej wyniosła ok. 33,5 mld. zł, co stanowi przekroczenie planu o 5% i wzrost o 42% w stosunku do r. 1947.

LEON KUROWSKI

W GOSPODARCE budżetowej, która jest oparta na stałych normach prawa budżetowego, odpada konieczność corocznej ustawy skarbowej o szerszej zawartości: wystarczą parę artykułów, aby nadać moc prawną planowi budżetowi. Inaczej jest, gdy prawo budżetowe nie jest skodyfikowane, wtedy bowiem ustawa skarbową powinna je zastąpić, zawierając przynajmniej najniezbędniejsze zasady budżetowe. Prawo budżetowe obejmuje z reguły co najmniej dwie części: 1) zasady przygotowania budżetu, 2) zasady wykonywania budżetu. Gdy prawo budżetowe nie jest skodyfikowane, ustawa skarbową zajmuje się tylko zasadami wykonywania budżetu. Jest to sprawa jasna, gdyż w momencie uchwalenia budżetu zasady jego przygotowania są już nieaktualne, konieczne zaś są zasady jego wykonywania.

Projekt ustawy skarbowej na r. 1949 obejmuje dwa zasadnicze działy: 1) zakres budżetu (dział ten stanowi normalny wstęp prawny do budżetu) oraz 2) zasady wykonywania budżetu.

Dotychczasowe nasze ustawy skarbowe zajmowały się zasadami wykonywania budżetu, ale zawierały tylko poszczególne zasady, nie dążąc do ujęcia ich w systematyczną całość. Ustawa tegoroczna stanowi pierwszą próbę takiego systemu zasad. Świadczy o tym wyszczególnienie rozdziałów, w które ujęte są zasady wykonywania budżetu: 1) gospodarka kredytami, 2) zasady wydatkowania, 3) gospodarka etatami, 4) gospodarka dochodami, 5) kontrola budżetowa, 6) zasady gospodarki finansowej przedsiębiorstw.

W zakresie leśnictwa produkcja drewna w r. 1948 wyniosła 10,5 mln. m³, co stanowi przekroczenie planu o ok. 5%.

Akcja zalesienia objęła ogółem ok. 88 tys. ha, co stanowi przekroczenie planu o 14%.

W zakresie komunikacji zadania planu na r. 1948 wykonano jak następuje:

Przewozy towarów dokonane przez PKP osiągnęły w tonach — ok. 114% planu, w ton/km — ok. 95% planu.

Przewozy pasażerów wykonane przez PKP osiągnęły w osobach — 118%, w osob/km — 117% planu.

Przeładunek portów osiągnął 94% planu i 157% w stosunku do r. 1947.

W ciągu r. 1948 w trybie finansowania przez banki wydano na cele inwestycyjne łącznie 168 mld. zł ze środków państwowych. Uruchomienie powyższych kredytów nastąpiło przy pełnym pokryciu finansowym.

ZASADY I STRUKTURA PRELIMINARZA BUDŻETOWEGO NA ROK 1949

W zakresie gospodarki kredytami trzeba uregulować następujące zagadnienia: 1) otwieranie kredytów, 2) przenoszenie kredytów, 3) zwiększanie kredytów, 4) wyciągnięcie kredytów. Jest rzeczą charakterystyczną, że projekt ustawy skarbowej, regulując te zagadnienia, różniczkuje zasady postępowania w zależności od tego, czy ma się do czynienia z wydatkami bieżącymi, czy też wydatkami inwestycyjnymi.

Co do otwierania kredytów na wydatki bieżące, projekt ustawy skarbowej przyjmuje zasadę otwierania miesięcznego lub kwartalnego. Jest to utarta reguła naszej praktyki budżetowej, gdyż budżetowanie miesięczne jest poważnym narzędziem w ręku Ministerstwa Skarbu w zakresie czuwania nad równowagą budżetową oraz nad gospodarnością wykonawców budżetu. Pewnym odchyleniem od dotychczasowej praktyki jest możliwość kwartalnego otwierania kredytów. Oznaczać to będzie większą swobodę działania resortów, którym się w ten sposób będzie otwierało kredyty. Z drugiej strony — zmniejszenie kontroli Ministra Skarbu. Wobec tego możliwość kwartalnego otwierania kredytów powinna być wykorzystywana tylko wtedy, gdy jest pewność, że nie nastąpi zachwianie równowagi budżetowej ani wykroczenie przeciw wymogom gospodarności.

Kredyty inwestycyjne może Minister Skarbu w porozumieniu z prezesem CUP otwierać na inne okresy niż miesięczne i kwartalne. Zatem możliwe jest jednorazowe otwarcie na cały rok i otwarcie półroczne. Gospodarka inwestycyjna

ma charakter odmienny od gospodarki bieżącej i dlatego stosowanie tu tych samych reguł, które obowiązują w gospodarce bieżącej, utrudniałoby proces gospodarowania. Mogłoby ono wynikać przerwy w działalności inwestycyjnej spowodowane procedurą otwierania kredytów. Czuwanie zaś nad gospodarką inwestycyjną w drodze kontroli bankowej wydaje się właściwsze niż przy pomocy otwierania kredytów poprzez Departament Budżetowy Ministerstwa Skarbu.

W zakresie przenoszenia kredytów na wydatki bieżące obowiązuje zasada dopuszczalności przenoszenia między wszystkimi paragrafami w obrębie każdej części pod warunkiem, że nie będą zwiększane kredyty rzeczowo-administracyjne kosztem pozostałych paragrafów. Natomiast kredyty inwestycyjne mogą być przenoszone zarówno pomiędzy wszystkimi paragrafami danej części budżetu jak i między częściami. Zatem w zakresie tym dopuszczono większą swobodę niż w wydatkach bieżących.

Co do zwiększania kredytów na wydatki bieżące projekt ustawy skarbowej pozwala na to Ministrowi Skarbu tylko w zakresie sfałtaty dwu rodzajów dłużów państwowych. Zatem w zasadzie obowiązuje zakaz zwiększania wydatków na wydatki bieżące.

Inaczej rzecz wygląda w zakresie kredytów na inwestycje. Jeżeli mianowicie zajdzie konieczność zwiększenia inwestycji, zgłoszona na Radę Ministrów przez Prezesa CUP, Rada Ministrów na wniosek Ministra Skarbu może uchwalić kredyty dodatkowe na wydatki inwestycyjne w wysokości nie przekraczającej 20% budżetowej sumy kredytów na cele inwestycyjne. Potrzeba tego uprawnienia wynika z dynamiki naszego życia gospodarczego.

W odniesieniu do wygaśnięcia kredytów na wydatki bieżące zasada jest surowa: kredyty wygasają z ostatnim dniem okresu budżetowego. Nie ma więc pojęcia okresu ulgowego w zakresie gospodarki bieżącej. Wręcz odmiennie rzecz się ma w zakresie gospodarki inwestycyjnej, gdyż projekt ustawy skarbowej wprowadza tu trzymiesięczny okres ulgowy. Minister Skarbu w porozumieniu z Prezesem Centralnego Urzędu Planowania może przesunąć termin wygaśnięcia kredytów na wydatki inwestycyjne o dalsze dwa miesiące. Zatem okres ulgowy może trwać nawet pięć miesięcy. Zastosowanie okresu ulgowego do gospodarki inwestycyjnej jest uzasadnione nawet wtedy, gdy warunki gospodarcze są normalne. Rozrachunki bowiem z tytułu wykonywania inwestycji siłą rzeczy muszą trwać dłużej niż wykonywanie samych inwestycji.

Zasady wydatkowania w obrębie otwartych kredytów nie zostały ujęte przez projekt ustawy skarbowej w całej pełni, trudno bowiem byłoby skodyfikować to ogromne zagadnienie podlegające ciągłej ewolucji. Projekt więc ograniczył się tylko do sformułowania zasad o charakterze podstawowym. Ja-

ko pierwszą należy wymienić zasadę kardynalną, że wydatki mogą być czynione tylko na te cele, które ustalają paragrafy budżetu. Jest to wyraz klasycznej zasady specjalizacji budżetu. Jako drugą zasadę należy wymienić, że wydatki mogą być czynione tylko do rąk wierzycieli. Trzecią wreszcie zasada przewiduje, że umowy powodujące wydatki ze Skarbu Państwa mogą być zawierane tylko wtedy, gdy na dany cel przewidziano w budżecie odpowiednie kwoty.

Ważną jest rzeczą, że projekt ustawy skarbowej zajął się nie tylko zasadami wydatkowania, ale także zasadami gospodarki etatami osobowymi i pojazdów mechanicznych. Obowiązuje tu przede wszystkim podstawowa zasada—zakaz przekraczania etatów. Ponadto w odniesieniu do rezerw etatów, które ustalono w dziale I, obowiązuje zasada, że wolno je wykorzystywać tylko wtedy, gdy nowe przepisy prawne nakładają nowe zadania, lub gdy zwiększenie etatów wiązać się będzie z wydatnym zwiększeniem dochodów Skarbu Państwa.

W zakresie gospodarki dochodami projekt ustawy skarbowej ustala zasadę, że dochody można pobierać oraz zarachowywać wyłącznie na tytuły przewidziane w budżecie. Zarachowywanie dochodów na sumy niebudżetowe bądź dokonywanie z nich jakichkolwiek wydatków — jest niedozwolone.

Szczególne znaczenie przypisać trzeba temu rozdziałowi, który mówi o kontroli budżetowej. Sankcjonuje on przede wszystkim istnienie kontrolerów budżetowych z ramienia Ministra Skarbu. Akcentuje się w tym sposób, że rola Ministra Skarbu nie ogranicza się tylko do otwarcia kredytów z pozostawieniem swobody działania w zakresie dysponowania tymi kredytami.

Podstawowe zadania kontrolerów budżetowych polegać będą na: wstępnym wizowaniu asygnat; wstępnym badaniu projektów umów z punktu widzenia ich legalności, celowości, oszczędności oraz poprawności formalnej; badaniu gospodarki etatami; opiniowaniu rozdziałników kredytów budżetowych, rozsyłanych przez władze centralne pomiędzy władze podległe; czuwaniu nad prowadzeniem akcji oszczędnościowej; czuwaniu nad należytym pobieraniem dochodów. Są to tylko podstawowe zadania kontrolerów budżetowych. Minister Skarbu może im zlecić jeszcze inne dalsze zadania, tak że kontrola stać się może narzędziem całkowitego panowania nad przebiegiem gospodarki budżetowej, gdy aparat budżetowy będzie dostatecznie sprawny, żeby swoje uprawnienia należycie wykorzystać.

Wymienić należy także zasadę przedwstępnej kontroli finansowej, ujętą w następującym przepisie projektu: utworzenie nowej instytucji, urzędu, przedsiębiorstwa, funduszu czy zakładu jak również uchwalenie nowego dekretu, rozporządzenia lub zarządzenia powodującego wydatki charakteru budżetowego, nie przewidziane jednak w budżecie bądź obciąża-

jące budżet na okres dłuższy niż dany rok budżetowy, może nastąpić tylko po uśrednieniu ocenie strony budżetowej zamierzenia przez Ministra Skarbu oraz po ustaleniu źródeł pokrycia wydatków. Nie tylko więc wykonywane budżetu, ale także wszelkie zamierzenia, które później mają znaleźć swój wyraz w budżecie, muszą być najpierw ocenione przez Ministra Skarbu. Wprowadzenie tej zasady broni budżetu przed jakimkolwiek zaskoczeniem, które mogłoby spowodować żądanie kredytów dodatkowych lub nowych.

Projekt ustawy skarbowej poświęca specjalny dział zasadom gospodarki finansowej przedsiębiorstw, których plany finansowo - gospodarcze stanowią załączniki do grupy B. budżetu. Plany te zatwierdza właściwy minister w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Nie przewiduje się, żeby miały one stanowić przedmiot uchwały sejmowej. Dla Sejmu Ustawodawczego są one tylko materiałami, które mają objąć stosunek finansowy przedsiębiorstwa do budżetu, który to stosunek wyraża się we wpłacie lub dopłacie eksploatacyjnej oraz we wpłacie amortyzacyjnej i dotacji inwestycyjnej. Z takiego postawienia rzeczy wynika konsekwentnie zasada, że zmiana planów finansowo - gospodarczych, które stanowią załączniki do grupy B, wymaga zatwierdzenia właściwego ministra w porozumieniu z Ministrem Skarbu. Trzeba także wspomnieć, że gdy zmiana planu finansowego wynika ze zmian lub powoduje zmianę w narodowym planie gospodarczym, zatwierdzenie jej wymaga ponadto porozumienia z Prezesem Centralnego Urzędu Planowania. Poważnym Ministerowi Skarbu w porozumieniu z właściwym ministrem przysługuje prawo dokonywania zmian w cytowanych planach finansowo - gospodarczych zgodnie z wymaganiami równowagi budżetowej. Jeśli więc w alternatywie zasadniczej właściwy minister jest inicjatorem zmiany planu, tu rzecz wygląda odwrotnie, gdyż Minister Skarbu jest inicjatorem zmiany planu finansowo - gospodarczego ze względu na konieczność zachowania równowagi budżetowej.

Minister Skarbu ma dalsze poważne kompetencje w zakresie wpływania na gospodarkę finansową przedsiębiorstw. Przysługuje mu prawo: 1) ustanowienia inspekcji finansowej tych przedsiębiorstw; 2) stosowania sankcji w razie uchylania się przedsiębiorstw od przestrzegania zasad dyscypliny finansowej; 3) ustalania zasad odpowiedzialności organów finansowych tych przedsiębiorstw za stan ich księgowości, zgodne z przepisami sporządzania planów finansowych i legalność wydatków; 4) ustalania zasad rachunkowości i sprawczawczości budżetowej tych przedsiębiorstw.

Jeśli przepisy o kontroli budżetowej w zakresie administracji cechowało szczególnie surowe podejście do zagadnienia dyscypliny finansowej, to postanowienia o kontroli finansowej przedsiębiorstw stanowią kodeks nie mniej surowy, potrzeba bowiem opanowania

gospodarki finansowej przedsiębiorstw przez ośrodek dyspozycyjny naszych finansów jest szczególnie wielka.

Fundament struktury formalnej preliminarza budżetowego stanowi podział gospodarki państwowej na: A Administracja, B Przedsiębiorstwa i zakłady. Dotychczasowe budżety stosowały podział gospodarki państwowej na: A Administracja, B Przedsiębiorstwa, C Monopole, D Fundusze. Grupami zbliżonymi do siebie w tym podziale poczwórnym były: administracja i fundusze z jednej strony, przedsiębiorstwa i monopole z drugiej strony. Fakt ten jak również dążenie do ogólnienia gospodarki funduszowej oraz ujednoczenia gospodarki przedsiębiorstw połączonego z likwidowaniem odrębności monopolów — stały się podstawą utworzenia tylko dwu grup budżetu. Odpowiada to także wymaganiom teoretycznym.

Grupa A obejmuje obecnie gospodarkę administracji państwowej łącznie z funduszami. Nie można jednakże jeszcze stwierdzić, ażeby była ona zupełnie jednorodna w swej strukturze. Największym bieżącym wykręceniem przeciw jej jednorodności finansowej jest przestawianie gospodarki portów w grupie administracji. Dopiero z chwilą skomercjalizowania portów nastąpiłby przezielenie ich do grupy B co z kolei dałoby większą czystość teoretyczną grupie A.

Trzeba zwrócić uwagę, że włączenie funduszków do grupy A nie jest posunięciem tylko formalnym. Pociągnie ono za sobą odpowiedzialne konsekwencje w dziedzinie gospodarki kredytami tych funduszków, trybu wydatkowania, odpowiedzialności finansowej, rachunkowości i sprawczawczości. Formy gospodarki funduszków w ten sposób zbliżać się będą coraz bardziej do form gospodarki administracji państwowej.

Zadaniem grupy B jest ujęcie stosunku finansowego przedsiębiorstw państwa do budżetu. Stosunek ten wyrażać się ma zasadniczo w postaci następującej: 1) w zakresie gospodarki bieżącej — wpłatami do Skarbu Państwa lub dotacjami ze Skarbu Państwa, 2) w zakresie gospodarki inwestycyjnej — wpłatami z rachunku amortyzacji oraz dotacjami na wydatki inwestycyjne. Elementami budżetu są właśnie wyszczególnione przed chwilą operacje finansowe.

Istotne znaczenie mają załączniki do grupy B budżetu: plany finansowo - gospodarcze przedsiębiorstw. Biorąc je pod uwagę, można podzielić przedsiębiorstwa państwowe na dwie podgrupy: 1) pierwsza, w której plany finansowo - gospodarcze stanowią załączniki do budżetu, 2) druga, w której plany finansowo - gospodarcze nie figurują jako załączniki do budżetu. Do podgrupy pierwszej należą przedsiębiorstwa, które i dotąd zwykle figurowały w grupie B bądź C. W podgrupie drugiej różni się znowu trzeba: 1) przedsiębiorstwa Ministerstwa Przemysłu i Handlu, których plany fi-

WYDATKI W PRELIMINARZU BUDŻETOWYM NA R. 1949

Wyszczególnienie	Wydatki bieżące					Wydatki majątkowe i inwestycyjne				
	Budżet 1948 r.		Preliminarz 1949 r.			Plan inwest. 1948 r.		Preliminarz 1949 r.		
	mild. zł	%	mild. zł	%	% wzrostu w stosunku do r. 1948	mild. zł	%	mild. zł	%	% wzrostu w stosunku do r. 1948
Oświata i Kultura	29,9	10,11	70,4	21,44	135,5	3,4	1,73	5,5	2,01	61,8
Min. Oświaty	26,9	9,13	53,2	16,20	97,8	2,3	1,17	a) 3,3 b) 0,3	1,20 0,11	56,5
Min. Kultury i Sztuki	a) 2,0 b) 0,1	0,65 0,03	a) 3,9 b) 0,1	1,19 0,03	95,0	1,1	0,56	a) 0,2 b) 0,1	0,08 0,33	— 0
Prezydium Rady Min.	a) 0,3 b) 0,6	0,10 0,20	13,2	4,02	3100,0	—	—	a) — b) 0,8	— 0,29	—
Opieka i Zdrowie	23,6	8,01	34,6	10,53	46,6	2,8	1,42	2,7	0,98	3,6
Min. Pracy	8,0	2,72	10,3	3,13	28,8	1,0	0,51	a) 0,5 b) 0,7	0,18 0,25	— 20
Min. Zdrowia	a) 7,3 b) 0,3	2,48 0,10	a) 9,4 b) 1,5	2,86 0,46	28,8 400,0	1,8	0,91	a) 1,4 b) 0,1	0,51 0,04	— -16,7
Emerytury i Renty	3,8	1,28	9,6	2,92	132,6	—	—	—	—	—
Fundusz Pracy	4,2	1,43	3,8	1,16	-9,5	—	—	—	—	—
Gospodarka Narodowa	31,0	10,53	51,6	15,70	66,	173,1	87,87	253,7	92,49	46,6
Min. Przemysłu i Handlu	7,8	2,65	14,7	4,47	88,5	66,7	33,86	a) 2,1 b) 123,0	0,77 45,06	— 88,5
Min. Roln. i Ref. Roln.	6,1	2,07	a) 12,4 b) 0,4	3,78 0,12	103,3	15,4	7,82	a) 5,3 b) 15,8	1,93 5,76	— 37
Fundusz Ziemi	3,2	1,10	1,3	0,40	-59,4	—	—	—	—	—
Min. Leśnictwa	0,1	0,03	0,2	0,06	100	2,6	1,32	a) 0,1 b) 3,0	0,04 1,09	— 19,2
Min. Komunikacji	a) 8,0 b) 0,8	2,72 0,27	a) 12,7 b) 1,0	3,86 0,30	58,8 25	34,2	17,36	a) 13,1 b) 31,8	4,78 11,59	— 31,3
Min Żeglugi	a) 2,3 b) 0,1	0,78 0,03	a) 3,2 b) 1,1	0,98 0,33	39,1	10,5 m 0,1	5,33 0,05	a) 6,5 b) 4,1	2,37 1,49	0
Min. Poczty i Telegr.	a) 0,1 b) 0,1	0,03 0,03	0,1	0,03	0	2,7	1,37	b) 4,3	1,57	59,2
Min. Odbudowy	2,5	0,85	a) 4,2 b) 0,3	1,28 0,09	68	40,9	20,76	a) 17,5 b) 26,5	6,38 9,66	— 7,6
Dotacje samorządowe	9,5	3,23	18,3	5,57	52,6	—	—	—	—	—
Samorządowy Fundusz Wy- równawczy	9,5	3,23	18,3	5,57	52,6	—	—	—	—	—
Ochrona Państwa	40,4	13,72	63,3	19,26	56,7	2,4	1,22	4,2	1,53	75,0
Min. Obrony Narodowej	34,1	11,5	6,7	17,26	66,3	m 2,4	1,22	a) 3,9 b) 0,2	1,41 0,08	— 70,8
Min. Spraw Zagran.	6,3	2,14	6,6	2,00	4,8	—	—	a) 0,1	0,04	—
Administracja ogólna	37,3	12,68	58,2	17,71	56,0	4,8	2,43	1,3	0,47	-72,9
Prezdyent R. P.	0,6	0,20	1,0	0,30	66,7	0,3	0,15	a) 0,3	0,11	0
Sejm Ustawodawczy	0,3	0,10	0,5	0,15	66,7	0,1	0,05	a) 0,3	0,11	200,0
Najwyższa Izba Kontr.	0,2	0,07	0,3	0,09	50,0	—	—	—	—	—
Prezydium Rady Min.	a) 3,0 b) 0,2	1,01 0,07	a) 6,4 b) 0,3	1,96 0,09	113,3 50,0	0,6 0,5	0,30 0,25	a) 0,5	0,17	-16,7
Min. Administracji Publ.	2,5	0,86	3,4	1,04	36,0	0,2	0,10	0,1	0,04	-50,0
Min. Ziemi Odzyskanych	4,9	1,66	4,6	1,40	-6,1	3,1	1,58	a) 0,1	0,04	-67,7
Min. Bezp. Publicznego	23,0	7,81	36,7	11,18	19,6	—	—	—	—	—
Min. Sprawiedliwości	2,6	0,90	5,0	1,50	9,3	—	—	—	—	—
Administracja Skarbowa	10,5	3,57	18,8	5,72	79,0	5,1	2,59	3,7	1,35	-27,5
Min. Skarbu	a) 6,9 b) 0,1	2,34 0,03	12,8	3,92	85,5	2,0	1,02	b) 2,5	0,91	—
Ogólny zarząd skarbowy	3,5	1,20	6,0	1,80	71,4	3,0 m 0,1	1,52 0,05	a) 1,2	0,44	—
Splata długów	2,1	0,71	2,0	0,60	-4,8	5,2	2,64	3,1	1,17	-49,1
Długi państwowe	2,1	0,71	2,0	0,60	-4,8	m 5,2	2,64	a) 3,2	1,17	-49,2
Zaopatrzenie ludności	90,2	30,64	11,4	3,47	-87,4	0,2	0,10	—	—	—
Zaopatrzenie ludności	89,3	30,33	11,4	3,47	-87,4	—	—	—	—	—
Min. Apropowizacji	0,9	0,31	—	—	—	—	—	—	—	—
Dotacje na kapitały obrotowe	20,0	6,80	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	294,5	100,0	320,6	100,0	11,6	197,0	100,0	274,3	100,0	39,2

Uwaga do tabeli: pozycja oznaczona literą a odnosi się do administracji, pozycja oznaczona literą b — do przedsiębiorstw i zakładów, pozycja oznaczona literą m — do wydatków majątkowych.

nansowo-gospodarcze są sporządzane w oparciu o zasady systemu finansowego i stanowią odrębną całość, 2) niektóre inne przedsiębiorstwa, przede wszystkim z zakresu Ministerstwa Żeglugi, które jeszcze nie są dostatecznie wdrożone w planowanie finansowe.

Podział na podgrupy ma istotne znaczenie z punktu widzenia art. 26 — 27 projektu ustawy skarbowej, gdyż w odniesieniu do podgrupy pierwszej Ministerstwo Skarbu ma daleko idące uprawnienia. Co się tyczy podgrupy drugiej silniejszy nadzór finansowy nad przedsiębiorstwami Ministerstwa Przemysłu i Handlu nie jest potrzebny, ponieważ są one ujęte w rygor systemu finansowego, w szczególności zaś są poddane dostatecznej kontroli bankowej. Gorzej natomiast przedstawia się sprawa z innymi przedsiębiorstwami tej podgrupy, które w tej chwili stanowią element najmniej opanowany. Dążyć się tu będzie do objęcia ich bądź wyżej już omówionym nadzorem Ministerstwa Skarbu, bądź też zasadami systemu finansowego.

Plany finansowo - gospodarcze, będące łącznikami do grupy B budżetu, są dosyć różnorodne. Było dążeniem Ministerstwa Skarbu wypracować możliwie jednolity schemat planu finansowo - gospodarczego. Nie udało się to jednak ze względu na zbyt różnorodną strukturę tych przedsiębiorstw z punktu widzenia planowania, sprawozdawczości i rachunkowości. Szczególnie trudno byłoby nagiąć do jakiegoś schematu plany finansowo - gospodarcze Polskich Kolei Państwowych oraz Lasów Państwowych. W każdym razie jednak uczyniono pierwszą próbę ujednostajnienia planów przedsiębiorstw z zakresu Prezydium Rady Ministrów oraz Ministerstwa Skarbu, Rolnictwa i Reform Rolnych, Oświaty, Kultury i Sztuki oraz Zdrowia. Wyników nie można uważać za ostateczne, w roku więc 1949 trzeba oczekiwać prac w kierunku stworzenia doskonalszego schematu w zakresie planowania finansowo - gospodarczego przedsiębiorstw państwowych.

Co się tyczy wewnętrznej struktury planów finansowo-gospodarczych, które poddano próbie ujednoczenia, trzeba zaznaczyć, że opiera się ona w dużym stopniu o zasady systemu finansowego, uwzględniając w szczególności podział gospodarki na: bieżącą (eksploatacyjną) oraz inwestycyjną, wyodrębniając zagadnienia zwiększania i zmniejszania środków obrotowych, oddzielnie się zajmując wpływami i nakładami operacyjnymi oraz pozaoperacyjnymi. Nomenklatura i klasyfikacja wewnętrzna planów finansowo - gospodarczych uwzględnia również założenia jednolitego planu kont.

Obie grupy budżetu uartym trybem dzielą się na części, odpowiadające z reguły resortom. Odnosić jednakże należy, że w grupie A wprowadzono trzy nowe części, odpowiadające włączonym do niej funduszom: Cz. 28 Samorządowy Fundusz Wyrównawczy, Cz. 29 Fundusz Ziemi, Cz. 30 Fundusz Pracy. Stworzono ponadto dwie nowe części dla dochodów:

Cz. 11 Daniny Publiczne oraz Cz. 31 Lokaty Inwestycyjne. Daniny Publiczne obejmują: podatki oraz cła, które dotąd były preeliminowane w Cz. 11 Ministerstwa Skarbu. Lokaty Inwestycyjne obejmują lokaty Społecznego Funduszu Oszczędnościowego, instytucji ubezpieczeniowych, przedsiębiorstw państwowych, podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu, oraz lokaty sum, które wynikają z rozrachunków zagranicznych. Jak wiadomo, układ resortowy budżetu dogodny jest w zakresie planowania wykonawczego, nastęrcza jednak poważne zastrzeżenia, gdy chodzi o wykorzystanie go dla analizy z punktu widzenia podziału rzeczowego. W związku z tym wydzielenie dochodów o podstawowym znaczeniu finansowym uważać należy za pozytywne osiągnięcie.

Zgodnie z dotychczasową praktyką części rozpadają się na działy, a niekiedy dalej na rozdziały. Możliwość pewnego znormalizowania działów jeszcze nie została w tym roku wykorzystana. Jako innowację trzeba wymienić wprowadzenie w poszczególnych częściach grupy A nowego działu pod nazwą: Wydatki Inwestycyjne. W ten sposób rozwiązano zagadnienie techniczno-finansowe włączenia wydatków na inwestycje do grupy A budżetu. W grupie B, gdzie w obrębie każdej części działu są poświęcone poszczególnym przedsiębiorstwom, wydatki inwestycyjne są ujęte w paragrafy, ujmujące dotacje inwestycyjne ze Skarbu Państwa dla danego przedsiębiorstwa.

Ogólna suma wydatków w preliminarzu budżetowym na r. 1949 wynosi 602,9 mild. zł. W porównaniu z 491,5 mild. zł jako ogólną sumą budżetu na rok 1948 łącznie z planem inwestycyjnym na r. 1948¹⁾ oznacza to wzrost o 22,7%. Jeśli porównać tylko wydatki bieżące, wzrosły one z kwoty 294,5 mild. zł do kwoty 328,6 mild. zł, czyli o 11,6%. Natomiast wydatki majątkowe oraz inwestycyjne z kwoty 197 mild. zł wzrosły do 274,3 mild. zł, czyli o 39,2%. Sina dynamika rozwoju inwestycyj bije w oczy, zwłaszcza gdy porówna się je z rozwojem wydatków budżetu bieżącego.

Porównanie wydatków na poszczególne grupy zadań ujęto w tabeli zamieszczonej na stronie poprzedniej. Tabela ta próbuje nakreślić obraz finansowy o charakterze tylko najogólniejszym, gdyż opiera się o zestawienie cyfr według resortów. Przejście od podziału resortowego do podziału rzeczowego jest bardzo trudne. Dlatego przy opracowaniu tabeli trzeba było zrezygnować z wyszukiwania cyfr, które by odpowiadały teoretycznie określonym zadaniom Państwa, ograniczając się do podciągnięcia każdego resortu jako całości pod określoną grupę zadań. Jedynie z Prezydium Rady Ministrów wydzielono Służbę Polsce oraz Biuro Komitetu

¹⁾ Przy czym jednak dla porównywalności z planu inwestycyjnego na r. 1948 wyłączone zostają inwestycje Cz. 24 Spółdzielczość oraz Cz. 25 Izby Przemysłowo-Handlowe i Izby Rzemieślnicze.

Ministrów do Spraw Kultury, ażeby włączyć je do grupy oświaty i kultury.

W zakresie budżetu bieżącego porównanie wydatków na poszczególne grupy zadań wykazuje, że pierwsze miejsce zajmuje oświata i kultura (22,4%), na drugim miejscu znajdują się wydatki na ochronę Państwa (19,3%), z kolei przychodzi administracja ogólna (17,7%), potem gospodarka narodowa (15,7%), opieka i zdrowie (10,5%), administracja skarbową (5,7%), dotacje na rzecz samorządów (5,6%), zaopatrzenie ludności (3,5%), wreszcie obsługa długów (0,6%).

Porównanie pod tym względem z r. 1948 jest właściwie niemożliwe, gdyż zasadniczą przeszkodę stanowi to, że w roku ubiegłym występowały w budżecie wydatki na zaopatrzenie ludności (30,6%), które stanowiło scentralizowane uzupełnienie uposażeń. Zatem dopiero rozrzucenie tej sumy pomiędzy poszczególne grupy wydatków w budżecie, a także pomiędzy instytucje pozabudżetowe, zatrudniające pracowników, którzy korzystali z zaopatrzenia reglamentowanego, pozwoliłoby na uzyskanie właściwego obrazu wydatków budżetu z r. 1948.

Ogólnie trzeba stwierdzić, że jedną z przyczyn wzrostu każdej z grup wydatków jest wzrost wydatków na płace, wynikający z regulacji uposażeń na dzień 1 stycznia r. 1949. Likwidacja zaopatrzenia ludności i wynikające stąd włączenie ekwiwalentów zaopatrzenia do uposażeń, ekwiwalenty z tytułu podwyżki cen oraz wprowadzenie podatku od wynagrodzeń, wreszcie realna podwyżka płac musiały decydująco wpłynąć na te grupy wydatków, gdzie dominują wydatki osobowe.

Niezależnie od tego wzrost wydatków na oświatę i kulturę wynikał z powołania do życia ogromnej nowej instytucji „Służba Polsce” oraz z dalszego rozwoju etatów nauczycieli jak również z podwojenia wydatków Ministerstwa Kultury i Sztuki. W grupie opieki i zdrowia istotne znaczenie ma wzrost emerytur i rent, które musiały podążyć za wzrostem płac. Co prawda, trzeba przyznać, że wzrost emerytur i rent wciąż jeszcze jest nie wystarczający. W zakresie wydatków na gospodarkę narodową czynnikami, które najbardziej zaważyły na wzroście wydatków, są: rozwój szkolnictwa zawodowego w Min. Przemysłu i Handlu oraz rozwój wydatków na rolnictwo wyrażający się w podwojeniu wydatków na szkolnictwo rolnicze i w całkowitym przejęciu na budżet wydatków z tytułu dopłat do importu rolniczego. Na uwagę zasługuje duży wzrost dotacji na rzecz samorządów (52,6%).

W zakresie wydatków o charakterze majątkowym i inwestycyjnym decydujące znaczenie mają inwestycje w zakresie gospodarki narodowej (92,5%). Inwestycje w każdej innej grupie zadań nie przekraczają 2%. Uprzywilejowanie gospodarki narodowej wynika z głównego celu naszej polityki gospodarczej, którym jest odbudowa i rozbudowa gospodarki na-

rodowej. W stosunku do całego budżetu inwestycyjnego i majątkowego — inwestycje administracji przedsiębiorstw w resorcie Ministerstwa Przemysłu i Handlu wynoszą 45,8%, analogicznie w resorcie Ministerstwa Komunikacji — 16,4%, w resorcie Ministerstwa Odbudowy — 16%, w resorcie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — 7,7%, w resorcie Ministerstwa Żeglugi — 3,9%. W porównaniu z rokiem ubiegłym najistotniejszy wzrost wykazuje znów Ministerstwo Przemysłu i Handlu (88,5%), następnie Ministerstwo Poczty i Telegrafów (59,2%), Ministerstwo Rolnictwa (37%), oraz Ministerstwo Komunikacji (31,3%).

Warto jeszcze zwrócić uwagę, że suma dopłat do przedsiębiorstw wynosi 4,6 mld. zł, tj. nie sięga nawet 1% całej sumy budżetowej. Najistotniejszymi składnikami tej sumy są dopłaty do przedsiębiorstw Ministerstwa Zdrowia (1,5 mld. zł), przedsiębiorstw Ministerstwa Żeglugi (1,1 mld. zł) oraz do Polskich Linii Lotniczych „Lot” (1 mld. zł). Taki układ dopłat wydaje się zdrowy i uzasadniony warunkami eksploatacyjnymi wymienionych przedsiębiorstw.

Druga z kolei, obok zamieszczona tabela zestawia stronę dochodową budżetu. Charakterystyczne jest dla struktury dochodów, że preliminowane na r. 1949 dochody bieżące wynoszą 74,5% całości dochodów, dochody zaś majątkowe tylko 25,5%. Wśród dochodów bieżących podstawowe znaczenie mają daniny publiczne, które stanowią 58% całości dochodów, na drugim zaś planie znajdują się dochody administracyjne oraz wpłaty eksploatacyjne przedsiębiorstw. Wśród dochodów majątkowych istotne znaczenie mają opłaty amortyzacyjne oraz lokaty inwestycyjne.

W zakresie danin publicznych dominujące miejsce zajmuje podatek obrotowy (38% całości wpływów budżetu) — na skutek reformy tego podatku, która weszła w życie z dniem 1 stycznia r. 1949. W wyniku tej reformy nowy podatek obrotowy łączy w sobie dotychczasowy podatek obrotowy, dotychczasowe akcyzy oraz dotychczasowe opłaty monopolowe. Mniejszą wagę finansową, ale znacznie żywszą dynamikę rozwojową wykazują: podatek od nabycia praw majątkowych, którego stawki ulegają pewnej wyższości, podatek od wynagrodzeń, który obejmuje od 1 stycznia 1949 r. znacznie szersze grono podatników, oraz podatek gruntowy. Bardzo silny wzrost wykazują również celne opłaty manipulacyjne w związku z ostatnią ich podwyżką.

W zakresie dochodów majątkowych trzeba zwrócić uwagę na nieporównywalność z r. 1948, kiedy to ustawa o państwowym planie inwestycyjnym przewidywała zupełnie inne formy pokrycia dla wydatków inwestycyjnych. W r. 1949 jako nowe pozycje dochodów w budżecie wystąpiły opłaty amortyzacyjne przedsiębiorstw (74,8 mld. zł) oraz lokaty inwestycyjne (61,7 mld. zł). Obie te pozycje oznaczają jeszcze sil-

DOCHODY W PRELIMINARZU BUDŻETOWYM NA R. 1949.

Wyszczególnienie	Budżet na r. 1948		Preliminarz na r. 1949		
	miliard. zł	%	miliard. zł	%	zmiana w stosunku do r. 1948 w %
Dochody bieżące	834,2	68,90	449,0	74,47	34,4
Daniny publiczne	218,2	44,40	319,7	58,00	60,3
Podatek obrotowy (łącznie z wpłatą monopolii)	146,3	29,76	229,4	38,05	56,8
dochodowy	54,0	11,00	70,2	11,64	30,0
" od wynagrodzeń	6,9	1,40	22,5	3,78	226,0
" gruntowy (udział Skarbu Państwa)	5,0	1,02	10,1	1,68	102,0
" od nabycia praw majątkowych	1,4	0,28	5,3	0,88	278,6
Oплата skarbowa	1,8	0,37	3,0	0,49	66,7
Nazwa, podatek od wzbogacenia wojennego	0,1	0,02	0,1	0,02	0,0
Podatek od spłaty zobowiązań	—	—	2,9	0,48	—
Podatki zniezione, dodatki za zwłokę itd.	2,2	0,45	2,7	0,45	22,7
Celne opłaty manipulacyjne	0,5	0,10	3,5	0,58	600,0
Dochody administracyjne	38,9	7,91	48,8	8,09	25,4
Samorządowy Fundusz Pracy	4,2	0,85	3,5	0,58	-16,7
" Ziemi	3,2	0,65	4,4	0,73	37,5
Fundusz Wyrównawczy	9,5	1,93	11,4	1,89	20,0
Nadwyżki banków	1,6	0,33	2,5	0,41	56,3
Wpływy portów	1,4	0,28	2,5	0,41	78,6
Wpływy „Służby Polsce“	—	—	4,0	0,66	—
Likwidacja mienia	4,7	0,96	3,3	0,55	-29,8
Wpływy z zaopatrzenia kartkowego	5,3	1,08	7,6	1,26	43,4
Inne dochody administracyjne	9,0	1,83	9,6	1,51	1,1
Wpłaty eksploatacyjne przedsiębiorstw	77,1	15,69	50,5	8,38	-34,5
Ministerstwo Przemysłu i Handlu	71,5	14,55	48,0	7,97	-32,9
Innych Ministerstw	5,6	1,14	2,5	0,41	-53,4
Dochody majątkowe i nadwyżka budżetowa	8,0	1,63	153,9	25,53	1923,7
Sprzedaż mienia	8,0	1,63	5,2	0,87	-35,0
Lokaty inwestycyjne	—	—	61,7	10,23	—
Społeczny Fundusz Oszczędnościowy	—	—	30,0	4,98	—
Instytucje ubezpieczeniowe	—	—	11,0	1,82	—
Rozrachunki zagraniczne	—	—	18,2	3,02	—
Przedsiębiorstwa Min. Przemysłu i Handlu	—	—	2,5	0,41	—
Opłaty amortyzacyjne przedsiębiorstw	—	—	74,8	12,41	—
Min. Przemysłu i Handlu	—	—	70,3	11,66	—
Innych Ministerstw	—	—	4,5	0,75	—
Nadwyżka budżetowa 1948	—	—	12,2	2,02	—
Inne wpływy na pokrycie inwestycji 1948 r.	149,3	30,37	—	—	—
Razem	491,5	100,00	602,9	100,00	22,7

niejsze rozciągnięcie zakresu dyspozycji finansowej Ministerstwa Skarbu.

Preliminarz budżetowy na r. 1949 jest z r ó w n o w a ż o n y. Jeśli porównać wydatki bieżące (328,6 mild. zł) z dochodami bieżący-

mi (449 mild. zł), okaże się, że nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi tu 120,4 mild. zł. Jest to wyraz liczbowy tego wysiłku finansowego, który nasza gospodarka narodowa musi ponieść na swoją odbudowę i rozbudowę.

MAURYCY JAROSZYŃSKI

S A M O R Z A D
W G O S P O D A R C E
P L A N O W E J

MIĘDZY USPOŁECZNINIEM środków produkcji a systemem gospodarki planowej istnieje ścisły związek i zależność: z jednej strony samo uspołecznienie środków produkcji bez gospodarki planowej nie może osiągnąć tych celów, którym służy uspołecznienie, z drugiej — bez uspołecznienia środków produkcji, a przy-

najmniej ich kluczowych pozycji, system gospodarki planowej nie jest w ogóle możliwy.

Stopień i stan uspołecznienia w Polsce są już na tyle zaawansowane, że zastosowanie systemu gospodarki planowej stało się możliwe i konieczne. Z drugiej strony niekompletność uspołecznienia i w następstwie tego prowadzenie gospo-

darki o kilku sektorach (oczywiście przy decydującej roli sektora publicznego, bez której gospodarka planowa nie byłaby w ogóle możliwa) a także stosunkowo duży stopień zależności naszej od rynków zagranicznych, niedokształcenie środków wpływu na dziedziny nieuspołecznione i szereg innych przyczyn — stwarzają specyficzne warunki planowania w Polsce i specjalne trudności, które musimy przewyżycić.

Do cech charakterystycznych, należących równocześnie do rzędu niedostatecznie jeszcze pokonanych trudności naszego planowania, trzeba również zaliczyć instytucję samorządu. Ten, że się tak wyrażę, pododcinek sektora publicznego reprezentuje pewne specjalne właściwości, które zostały przeniesione mniej lub więcej automatycznie z przeszłości do obecnego etapu rozwoju i których stosunek do systemu gospodarki planowej nie został jeszcze poddany dostatecznej rewizji, a nawet dostatecznie wyswietlony. Dlatego w rozważaniach swoich zmierzać będą do znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy i o ile samorząd w obecnym swym kształcie przeszkadza systemowi gospodarki planowej, a jeżeli tak — co należy uczynić, ażeby te przeszkody usunąć.

Jako założenia, które stawiam w tej chwili poza obrębem dyskusji, przyjmuję co następuje:

1) bezwzględny prymat systemu gospodarki planowej, jako konieczności wynikającej z naszego ustroju i z jego tendencji rozwojowych;

2) wynikającą z natury systemu tendencję do obejmowania zakresem planowania jak najszerszego zespołu zjawisk i do integralności planu;

3) wynikającą również z natury systemu i konieczną tendencję do centralizowania dyspozycji w zakresie zjawisk objętych planowaniem.

Stosunek tych dwóch tendencji do pewnych charakterystycznych znamion instytucji samorządu stanowi, zdaniem moim, o istocie zagadnienia.

Co należy do zakresu gospodarki samorządowej?

Odrzucamy a limine wszelkie próby uzasadnienia „naturalności“ zakresu działania samorządu, które zbankrutowały już na długo przed obecnym etapem rozwoju, a których geneza tkwiła w koncepcji „naturalności“ samej instytucji samorządu. Koncepcja ta została definitywnie pokonana w okresie międzywojennym przez tzw. „państwową“ teorię samorządu, która upatrywała w samorządzie jedynie odmienność formy realizowania zadań państwowych.

Odrzucamy w szczególności „lokalność“ jako „przyrodzoną“ cechę samorządu i spraw, które do niego należą, jakkolwiek slogan lokalności powtarza się jeszcze jako rażący błąd w ustawodawstwie o samorządzie Polski Ludowej. Okazuje się bowiem, że bez wyjątku każda sprawa jest w pewnym stopniu „lokalna“, a równocześnie nią nie jest. Najbardziej podrzędna droga w najbardziej podrzędnej miejscowości jest nie tylko drogą lokalną, bo jest równocześnie częścią ogólnokrajowego systemu ko-

munikacyjnego. Możemy gospodarowanie tą drogą oddać samorządowi, tj. gminie, lecz możemy również bez obrazy jakiejs „przyrodzoności“ powierzyć tę funkcję Ministrowi Komunikacji działającemu przez swoich inżynierów w terenie. Zdecyduje kwestia praktyczności.

Ostatecznie o całym zakresie gospodarki samorządowej decyduje uznanie, czy w danych warunkach miejsca i czasu (które oczywiście nie stoją w miejscu, lecz rozwijają się, tj. ulegają zmianom) warto się w stosunku do danej sprawy posłużyć tą szczególną formą gospodarowania, którą nazywamy samorządem. Owo „warto“ może polegać na względach techniczno-organizacyjnych, finansowych, nawet politycznych czy innych, w każdym razie będą to względy celowości, względy praktyczne. I oczywiście decyzja w różnych warunkach i w różnym czasie może wypaść odmiennie.

Z takimi tylko zastrzeżeniami możemy dziś mówić o zakresie działania samorządu. Pomiędzy z tego zakresu bardzo ważną składiną obsługę czysto administracyjną ludności jak również niemniej ważną, prowadzoną przez samorząd, obsługę wewnętrzną innych wyższych organów administracyjnego aparatu państwowego, a zatrzymajmy się nad rozlicznymi czynnościami samorządu natury gospodarczej (nieściśłość terminologii nie zaszkodzi ogólnej charakterystyce), które samorząd podejmuje i prowadzi w wykonaniu przydzielonych mu zadań. Jest to właśnie zakres „gospodarki“ samorządu w znaczeniu popularnym i nieściśłym, ale dającym dostatecznie jasne pojęcie o tym, o co chodzi.

Aktualny zakres gospodarki samorządowej nawarstwił się historycznie w uznaniu momentów celowości dokonywanym w różnym czasie, a nawet w różnych warunkach podstawowego ustroju społecznego i dlatego nie może on być w całej rozciągłości uznany za racjonalny w świetle obecnych stosunków. Wymaga on rewizji. Jednakże nie kwestionowany z punktu widzenia obecnej rzeczywistości zakres tej gospodarki jest dostatecznie charakterystyczny, ażeby go móc skonfrontować z zasadą systemu gospodarki planowej.

W gospodarce samorządowej dominują przedsięwzięcia, prowadzone w różnych formach, których wspólnym znamieniem jest dążność do zapewnienia ludności podstawowych warunków codziennego życia na pewnym poziomie. Zaczynamy na wrywki: ulica i droga, oświetlenie ulic i placów, woda, kanalizacja a chociażby tylko prymitywne rynsztok, gaz, rzeźnia, park i zieleniec, przedszkole i szkoła podstawowa, biblioteka i świetlica, stacja opieki nad matką i dzieckiem, żłobek dzielnicowy, ogródek jordanowski, ośrodek zdrowia, szpital itd. itd. Do tego szkicowego obrazu dodać trzeba element najważniejszy, chociaż dziś z różnych znanych przyczyn szczególnie zaniedbany, mianowicie samo mieszkanie.

Agendy, o których mowa, nie polegają wprawdzie na bezpośrednim udziale w ogólnym procesie produkcji, jednakże posiadają znaczenie szczególnie doniosłe w całości gospodar-

stwa społecznego. Albowiem tego właśnie rodzaju urządzenia komunalne są instrumentem, za którego pośrednictwem klasa robotnicza otrzymuje część swego udziału w dochodzie społecznym. Rzecz polega tylko na tym, ażeby urządzenia, o które chodzi, znajdowały się na dostatecznie wysokim poziomie i żeby klasa robotnicza rzeczywiście mogła z nich korzystać.

Inne charakterystyczne agendy gospodarki samorządowej posiadają bardziej bezpośredni związek z procesami produkcji i obrotu: droga na wsi, zwłaszcza ta najbardziej „podrzędna”, melioracje rolne itd.

Drugą cechą charakterystyczną, wspólną dla wielu agend samorządowych, jest ich wyćwinkowość. Oznacza to, że nie wszystkie zjawiska danego rodzaju należą do dziedziny gospodarki komunalnej, lecz tylko świadomie wykrojona ich część. O inną część zjawisk tej samej kategorii troszczy się formalnie kto inny, mianowicie Państwo. Tak jest np. z drogami, które dzielimy na „państwowe” i „samorządowe” — jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, że droga państwowa straciłaby sens gospodarczy bez drogi samorządowej i — odwrotnie. Jeszcze lepszego przykładu dostarcza nam szkoła podstawowa. Albowiem w jednej i tej samej (w znaczeniu najbardziej dosłownym) szkole sprawa budynku i jego utrzymania, sprawa sprzętów szkolnych, opału, światła i innych potrzeb rzeczowych — należy do gospodarki „samorządowej”, gdy sprawa nauczyciela, programu, nawet pomocy naukowych należy do gospodarki „państwowej”. I tak jest w wielu innych dziedzinach.

Z punktu widzenia systemu gospodarki planowej konsekwencje wspomnianych cech charakterystycznych gospodarki samorządowej sięgają bardzo daleko. Po pierwsze — plan państwowy nie byłby w ogóle planem, gdyby nie mieścił w sobie elementów gospodarki samorządowej. Po wtóre — nie wystarczyłoby objęcie planem państwowym gospodarki samorządowej jako wyodrębnionej wewnątrznie całości, ponieważ gospodarka samorządowa nie stanowi takiej całości, lecz poszczególne jej swoimi elementami krzyżuje się wielokrotnie z agendami gospodarki formalnie państwowej i wchodzi w skład tej gospodarki poszczególnymi swoimi agendami jako integralnymi jej częściami. Po trzecie — z przymiotu „samorządowości” danej agendy nie może wynikać a priori jej hierarchiczna niższość w planie państwowym; o hierarchii poszczególnych składników planu państwowego muszą bowiem decydować względy czysto rzeczowe, a nie formy realizacji.

Z kolei zajmijmy się pytaniem, na czym polega odrębność formy gospodarowania przez samorząd.

Gdybyśmy odrzucili całą aparaturę prawną i prawno-ideologiczną, w którą wmontowano w minionym okresie instytucję samorządu, i spojrzeli na strukturę samorządu okiem przeciętnego obywatela nie uprzedzonego konstrukcjami ideologicznymi i prawniczymi, wtedy owa

odmienność formy gospodarowania przez samorząd przedstawiałaby się po prostu, jako gospodarowanie przez odmiennie zbudowane tereny organa państwowe. W szczególności, w przeciwieństwie do wszelkich innych praktykownych i możliwych konstrukcji organów gospodarujących, w zakresie samorządu gospodarują zawsze organa będące, w ten czy w inny sposób, wyłonioną emanacją społeczeństwa danego terenu.

Mówiąc o organach gospodarujących mamy w tym przypadku na myśli nie wszystkie czynniki biorące udział w gospodarowaniu, lecz jedynie te organy, w których kompetencji koncentrują się najważniejsze decyzje. Albowiem np. dyrektor przedsiębiorstwa „samorządowego” pod względem „strukturalnym” nie różni się w zasadzie niczym od dyrektora przedsiębiorstwa „państwowego”. Różnica między jednym a drugim rodzajem przedsiębiorczości polega dopiero na tym, że w samorządzie między dyrektorem a wyższymi ośrodkami dyspozycji znajdują się: organ stanowiący i organ wykonawczy danego samorządu dysponującego danym przedsiębiorstwem (co nie przeszkadza w zasadzie usamodzielnieniu dyrektora w zakresie niemniejszym niż w przedsiębiorstwie państwowym), gdy w przedsiębiorstwie państwowym nie ma takiego pośredniego ogniwa.

Ta odmienność struktury organów gospodarujących sama przez się nie przeszkadzałaby hierarchicznemu związkowi z centralnymi ośrodkami dyspozycji, tzn. te odmiennie zbudowane organy gospodarujące, nazywane „samorządem”, mogłyby hierarchicznie podlegać organom wyższym z centralnymi na czele¹⁾. Wtedy z punktu widzenia możliwości planowania państwowego nie byłoby żadnej istotnej różnicy między formą gospodarki zwaną samorządem, a innymi formami. Mianowicie: planowanie byłoby w pełni możliwe.

Jednakże sprawa w rzeczywistości nie przedstawia się tak prosto. Albowiem istnieje jeszcze i działa (zmontowana w minionym okresie wokół instytucji samorządu) aparatura prawna, oparta na przesłankach ideologicznych, odpowiadających podstawowemu układowi stosunków tamtego minionego już okresu. Nowe szczegóły w tej aparaturze, dodane już w obecnym okresie demokracji ludowej, nie zmieniły dostatecznie gruntownie jej charakteru i, co gorsza, nie zostały należycie zharmonizowane z całością. I w tym tkwi właśnie gwóźdź całego zagadnienia stosunku samorządu do systemu gospodarki planowej.

Zarówno pozytywne prawo minionego okresu jak i oparta na tym prawie teoria (tzw. państwowa teoria samorządu) wyróżniały samorząd, jako istotnie odrębną formę administrowania i gospodarowania ze względu na przymiot niezależności i samodzielności. Oczy-

¹⁾ Inna sprawa, czy wtedy nazwa „samorząd” byłaby usprawiedliwiona. W artykule „Samorząd w Demokracji Ludowej”, zamieszczonym w nrze 2 z r. 1948 tyg. „Wieś”, wypowiadam się przeciwko zachowaniu tej nazwy.

wiście — samodzielności i niezależności bardzo względnej i bardzo ograniczonej, ale w tym ograniczonym zakresie chronionej prawem.

Zakres działania samorządu został podzielony na dwie dziedziny: zakres obowiązkowy z mocy prawa i zakres dobrowolny. Zadania zaliczone do pierwszej kategorii były zdefiniowane przez normy prawne i w zakresie tego zdefiniowania przez prawo mogły być egzekwowane, tzn. do ich wypełnienia samorząd mógł być przymuszony. Natomiast zadania dobrowolne, odpowiadające formule: „wszystko co zmierza do gospodarczego, kulturalnego i zdrowotnego podniesienia ludności“, mogły być podejmowane i prowadzone w miarę uznania organów samorządu i posiadanych środków — poza istotnym wpływem czynników odgórnych.

Zadania obowiązkowe zostały rozbudowane tak szeroko, natomiast środki materialne, z których samorząd mógł korzystać, były tak dalece przez prawo ograniczone, że ten drugi, dobrowolny zakres działania samorządu stanowił tylko nieznaczny margines całej gospodarki samorządowej. Samodzielność i niezależność samorządu w dziedzinie zadań dobrowolnych sięgała tedy bardzo daleko, ale miała znaczenie raczej teoretyczne.

Natomiast w dziedzinie zadań obowiązkowych samodzielność i niezależność polegała na tym, że ingerencja władz nadzorczych w działanie poszczególnych jednostek samorządu mogła sięgać tylko tak daleko, jak daleko to działanie było określone przez prawo. Więc np. w dziedzinie gospodarki drogowej można było zmusić gminę do utrzymania drogi zakwalifikowanej do kategorii dróg gminnych, natomiast kwestia, jak dana droga ma być utrzymana, nie była i nie mogła być określona przez prawo i dlatego z prawnego punktu widzenia uchylała się spod ingerencji władzy nadzorczej. Ponieważ zaś bardzo szczegółowe określanie zadań obowiązkowych i sposobów ich wykonania prowadziłyby do niezliczonej kazuistyki, przeto z reguły poszczególne ustawy, określające obowiązki samorządu w poszczególnych dziedzinach, ograniczały się do określeń raczej ogólnych, wskutek czego zakres samodzielności samorządu był stosunkowo rozległy również w wykonywaniu zadań obowiązkowych.

Do momentów bardzo charakterystycznych należy również układ władz nadzorczych. Wprawdzie teoretycznie wykonywanie nadzoru nad samorządem było zaliczone do tzw. „złego zakresu działania“, co powodowało, że bezpośrednie władze nadzorcze mogły otrzymywać od władz wyższych wiążące wskazówki co do tego, jak wykonywać nadzór, to jednak z drugiej strony decyzje nadzorcze władz bezpośrednich, niezgodne ze wskazówkami, lecz utrzymane w granicach przepisów prawa, nabierały mocy prawnej, czyli, praktycznie rzecz biorąc, miały one definitywne znaczenie. Systemu korygowania aktów nadzoru od góry do dołu — nie było. Przejawiało się to szczególnie wyraźnie w zatwierdzaniu budżetów: budżet gminy zatwierdzony przez władze powiatowe nabierał mocy

prawnej i nie mógł być *ex post* skorygowany przez wyższe organa z wyjątkiem przypadku wyraźnej nielegalności.

Ten stan prawny nie został w zasadzie uchylony. Natomiast dołączyły się do niego nowe przepisy, wydane już w Polsce Ludowej, które nie uchylając przepisów dotychczasowych, nałożyły się niejako na nie i wytworzyły wskutek tego sytuację niezwykle powikłaną.

A więc w miejsce dawnych „organów stanowiących samorządu“ weszły obecnie właściwe terenowe rady narodowe. Jako organa nadzorcze nad samorządem, którymi dawniej z reguły były „organa wykonawcze samorządu wyższego stopnia“ z Ministrem Spraw Wewnętrznych na czele, weszły obecnie prezydium rad narodowych z Radą Państwa na czele. Wprawdzie rady narodowe są zorganizowane „na zasadzie hierarchicznego podporządkowania się“. (art. 21 ustawy o radach narodowych), jednakże owa deklaracja o zasadzie hierarchii nie została dostatecznie rozbudowana w szczegółowych normach prawnych. Znajdujemy tylko dwie takie normy, które można uznać za rozwinięcie zasady hierarchiczności. Pierwsza, natury pozytywnej, daje możliwość Radzie Państwa „ustalania linii wytycznych i nadawania kierunku pracom rad narodowych“ (art. 21 ust. 2 ustawy o radach narodowych w związku z art. 16 p. a konstytucji lutowej). Druga, natury negatywnej, daje możliwość Radzie Państwa unieważnienia każdej decyzji organu samorządowego, niezgodnej z prawem, niecelowej lub niezgodnej z wytycznymi Rady Państwa (art. 7 ustawy o radach narodowych w związku z art. 16 p. a konstytucji lutowej).

Do tego wszystkiego doszły jeszcze przepisy dekretu z 1 października 1947 r. o planowej gospodarce narodowej. Niestety, nie tylko nie wyjaśniły one sytuacji gospodarki komunalnej, ale ją nawet jeszcze bardziej zaciemniły. Nie wprowadziły bowiem żadnych nowych ani nie rozwinęły bardziej szczegółowo dotychczasowych uprawnień nadzoru, niezbędnych do zabezpieczenia wykonania planów, ponadto zaś, powołując się na „granice obowiązków ustawowych“ (oczywiście dotychczasowych obowiązków ustawowych — art. 8 ust. 3), stworzyły sugestię cofnięcia się wstecz ku koncepcji samorządu okresu minionego.

Jakżeż wobec tego przedstawia się możliwość włączenia gospodarki samorządowej w system państwowej gospodarki planowej na tle istniejącego stanu prawnego o ustroju samorządu? Gospodarka bowiem samorządowa, ze względu na rodzaj swoich agend, musi stanowić integralną część planu państwowego, o czym była już mowa poprzednio.

Punkt wyjścia powinien i może stanowić tzw. dotychczas obowiązkowy zakres działania samorządu. W świetle gospodarki planowej nabiera on jednak innego znaczenia: chodzi po prostu o wyznaczenie samorządowi (czy tym organom, które dotychczas działały jako „samorząd“)

właściwego pola działalności i o odgraniczenie tego pola od działalności innych gospodarujących czynników. Pod tym względem pozostajemy wciąż jeszcze w zacofaniu; jedynie dziedzina zdrowia publicznego została niedawno w zasadzie w całości uporządkowana, w innych natomiast dziedzinach obowiązują normy bardzo przestarzałe i niedostosowane do zmienionych warunków albo też brak w ogóle unormowania.

Określenie prawne pola gospodarki komunalnej — to zaledwie punkt wyjścia, bo może ująć zakres tej gospodarki jedynie w zasadzie, in abstracto. Pewnego rodzaju dalsze skonkretyzowanie dadzą dopiero ustawy o planach wieloletnich i rocznych.

Dopóki mowa o ustawach, nie natrafiamy na żadne trudności z punktu widzenia istniejącego ustroju samorządu. Albowiem, tak jak to było i dotychczas, jest to wciąż u s t a w o w e określenie obowiązków samorządu, nie przeczące dotychczasowej konstrukcji tej instytucji, a w szczególności zasadzie niezależności, która i dotychczas mogła istnieć w granicach ustaw i z zastrzeżeniem ustawowych ścieśnień.

Jednakże ustawy o konkretnych planach mogą traktować samorząd jedynie globalnie jako pewną całość. Podobnie zakreślone w planach zadania mogą być tymi ustawami ujmowane jedynie globalnie, bez określenia konkretnych jednostek samorządu obowiązanych do wykonania i bez przydzielania poszczególnym jednostkom terenowym ilości i jakości wykonania w oznaczonym czasie. Tu już schodzimy z płaszczyzny ustaw i wchodzimy na grunt aktów bardziej konkretnych, a mianowicie planów szczegółowych: wykonawczych, możliwych do ujęcia tylko w formie rozporządzeń i zarządzeń. I tu dopiero zaczynają się prawdziwe trudności.

Planowanie musi być centralne. Tymczasem na poziomie centrali mamy w tej chwili do dyspozycji jedynie pozytywne i negatywne uprawnienia Rady Państwa w stosunku do terenowych rad narodowych. Pozytywne — polegają na ustalaniu linii wytycznych i nadawaniu kierunku pracom rad narodowych. Jest to środek wyraźnie niedostateczny do ustalania konkretnych planów, które muszą operować konkretnymi liczbami i jednostkami miary zadań i czasu. Uprawnienia negatywne, polegające na możliwości unieważnienia pewnych decyzji ex post, są również nie wystarczające do skłonienia do pozytywnego działania.

Wszelkie uprawnienia na poziomie centrali przysługują jedynie Radzie Państwa, a więc organowi, który jest poza Rządem i w pewnym przynajmniej sensie — ponad Rządem. Tymczasem ośrodkiem planowania państwowego jest Rząd jako całość i jako poszczególne resorty. Ponieważ zaś podlegające planowaniu agendy komunalne stanowią integralną część planu państwowego i wchodzą jako fragmenty w plany poszczególnych resortów, przeto i z tego także punktu widzenia uprawnienia Rady Państwa nie mogą wystarczyć do ujęcia gospodarki samorządowej szczegółowymi planami. Rada Państwa może wywrzeć wpływ decydujący na całość

planu państwowego w tym kierunku, aby agendy komunalne, tj. obsługiwane przez samorząd potrzeby, znalazły w nim należyte uwzględnienie, ale nie może konkretyzować planów poszczególnych resortów, w których agendy komunalne stanowią nierozdzielne części. Rada Państwa może być w tej mierze tylko cenzorem z punktu widzenia całości, ale nie bezpośrednim czynnikiem planującym.

Nawiasem należy dodać, że dotychczas nie wszystkie agendy komunalne zostały ściśle umiejscowione w kompetencji poszczególnych resortów, co stanowi poważne utrudnienie uplanowania gospodarki komunalnej.

Wreszcie dotychczasowy tok instancji nadzorczych, polegający na niemożliwości odgórnego korygowania budżetów raz uchwalonych i zatwierdzonych przez bezpośrednie władze nadzorcze, nie godzi się z systemem gospodarki planowej.

Reasumując, należy stwierdzić, że włączenie gospodarki komunalnej w system gospodarki planowej wymaga następującego układu:

1) Rada Państwa ustala ogólne, wiążące Rząd, wytyczne planu państwowego w zakresie gospodarki komunalnej i czuwa nad tym, ażeby wytyczne znalazły należyty wyraz w planach resortowych;

2) w gospodarce komunalnej obowiązują nie tylko normy ustaw o obowiązkach samorządu oraz ustaw zawierających plany wieloletnie i roczne, ale także wydane na tej podstawie rozporządzenia i zarządzenia czynników rządowych, konkretyzujące plany generalne;

3) wszystkie agendy samorządowe powinny być ściśle umiejscowione we właściwych resortach;

4) ustalone przez poszczególne jednostki terenowe plany (budżety) mają charakter planów wykonawczych i mogą być korygowane przez czynniki centralne.

Uczynienie zadość powyższym postulatом, niezbędnym dla umożliwienia pełnej realizacji zasady gospodarki planowej, oznaczałoby zdecydowane zerwanie z mitem „samodzielności i niezależności samorządu“. Wtedy obraz struktury „samorządu“ przedstawiałby się rzeczywiście tak, jak go widzi nieuprzedzony przeciętny obywatel: gospodarują nieco odmiennie skonstruowane organy terenowe, ale gospodarują na zasadach ogólnych, tj. są związane węzłem hierarchicznej zależności od góry do dołu.

Jako pole samodzielności tych organów pozostawałoby:

1) dostosowywanie wykonania zamierzeń planowych do warunków miejscowych w takim stopniu, na jaki plan pozwala;

2) podejmowanie działań nie objętych planem państwowym, ale nie sprzeciwiających się planowi i nie osłabiających możliwości wykonania zadań planowych;

3) wreszcie — inicjatywa w sprawie poszczególnych elementów planu państwowego, jako że postulat centralnej dyspozycji w sprawach planowania w żadnej mierze nie przeczy inicjatywie terenu.

Dwie były naczelną i oficjalną zasadą, na których opierał się system finansowania i samorządu starego typu, a mianowicie:

1) proklamowana uroczystą przez konstytucję i ustawową zasadą ścisłego, ustawowego rozgraniczenia źródeł dochodowych Państwa i samorządu;

2) będąca konsekwencją pierwszej — zasada, że wszelkim nowo na samorząd nakładanym obowiązkom, tj. nowym ustawowym zadaniom samorządu, muszą odpowiadać nowe źródła dochodów samorządu.

Tego rodzaju system finansowania odpowiadał logicznie założeniom pewnego okresu rozwoju samorządu — co do jego natury i zadań. Mianowicie: samorząd ma do wypełnienia mniej lub więcej ściśle określony zakres zadań „własnych“, w zasadzie różnych, a więc dających się ściśle odgraniczyć od zadań państwowych. „Własnym“ zadaniom odpowiadać miały „własne“ źródła dochodowe, przy czym zarówno własne zadania jak i własne źródła dochodowe miały się bazować na kryterium pewnej naturalności, którą miała stanowić lokalność.

Zasady systemu finansowego, o których mowa, jakkolwiek aż do okresu międzywojennego były wyznawane oficjalnie i obowiązywały formalnie, straciły swoje uzasadnienie w rzeczywistości społecznej już na długo przed upadkiem państwa kapitalistycznego. Nie wytrzymały bowiem próby życia i nie ostały się w świetle krytyki z punktu widzenia dominującej „państwowej“ teorii samorządu. Przeczyła im cała praktyka okresu międzywojennego i cały rozwój szczegółowego ustawodawstwa o finansach komunalnych tego okresu²⁾. Odstępstwa od formalnie wciąż obowiązujących zasad usprawiedliwiano „tymczasowością“ przepisów, ale ta rzekoma tymczasowość była konsekwentną regułą w ciągu całego okresu.

Jest rzeczą oczywistą, że taki system finansów komunalnych, system oparty na takich zasadach, nie dałby się żadną miarą pogodzić z systemem gospodarki planowej. W tym systemie gospodarki można wprawdzie, a nawet należy koniecznie, określić zakres gospodarki komunalnej, tj. zakres tej części zadań państwowych, które się realizuje przy pomocy specjalnej formy „samorządu“, jednakże określenie, które pozornie przypomina odgraniczenie sfery zadań samorządu dawnego typu od sfery bezpośredniej działalności państwowej, nie może dać podstawy do dokonania a priori ustawami rozgraniczenia źródeł dochodowych państwa i samorządu, rozgraniczenia zgodnego z zasadami gospodarki planowej. Albowiem konsekwencją ustawowego rozgraniczenia źródeł dochodowych przy równoczesnym rozgraniczeniu zadań może być tylko jedna: niechaj samorząd, gospodarując jak najoszczędniej, w miarę środków pochodzących z przydzielonych mu źródeł stara się zaspokoić potrzeby związane z przydzie-

lonymi mu zadaniami. Natomiast w jakim stopniu samorząd zdoła rzeczywiście wykonać swoje zadania, to zależy od wydajności źródeł dochodu. Przy sztywności dochodów nie można oczywiście zaspokajać potrzeb wzrastających oraz nowych zadań. Tymczasem gospodarka planowa wymaga wręcz czegoś innego. Zadania, które należy wykonać w danym czasie, są określone w planie państwowym nie tylko rodzajowo, ale także ilościowo. Ten element ilościowy posiada zasadnicze znaczenie, bo ze względu na ścisłe splecenie agend formalnie państwowych z formalnie samorządowymi, od wykonania danej ilości jednych zadań zależy możliwość wykonania drugich, czyli zależy wykonanie planu państwowego w ogóle.

Z drugiej strony w nowych warunkach nie zależy na tworzeniu w systemie finansowania gospodarki komunalnej podstaw do „samodzielności“ samorządu i na gruntowaniu jego władztwa podatkowego³⁾. Wręcz przeciwnie: w dzisiejszym państwie naczelną zasadą stała się jedność wszystkich źródeł dochodu, które alimentują całą gospodarkę publiczną. Podział gospodarki publicznej na państwową i samorządową posiada dzisiaj znaczenie tylko porządkowe. Takie samo znaczenie posiada również podział dochodów przeznaczonych do alimentowania jednej i drugiej gospodarki. Inaczej mówiąc, jest to dzisiaj zagadnienie wyłącznie techniczne, a nie doktrynalne. Natomiast z samego założenia gospodarki planowej wypływa jeden bezwzględny postulat w stosunku do gospodarki komunalnej, mianowicie, żeby w s z y s t k i e zadania planowe, przydzielone tej gospodarce, miały zapewnione pokrycie finansowe bez względu na techniczne sposoby realizacji tego pokrycia.

Zasada jedności źródeł dochodów publicznych nie przeszkadza możliwości istnienia danin lokalnych. Jest to jednak obecnie jedynie kwestia techniki podatkowej. Do tej kategorii należą z pewnością różne drobne „samoistne“ daniny samorządowe. Finansowe ich znaczenie jest minimalne i coraz mniejsze, uciążliwość wymiaru i poboru a także dokuczliwość w stosunku do obywateli — coraz większa, zatem można kwestionować racjonalność ich istnienia. Dopóki jednak istnieją, nadają się ze względów technicznych jedynie do lokalnego wymiaru i poboru. W daninach obciążających nieruchomości (podatek gruntowy i podatek od nieruchomości miejskich) tudzież w podatku od lokali można się dopatrywać pewnych cech lokalności kwalifikujących je jako daniny lokalne. Jakkolwiek tu już mogą być poważne wątpliwości ze względu na ścisłe zreglamentowanie tych danin od góry, całkowicie zresztą uzasadnione. Efekt fi-

²⁾ Por. moja rozprawa: „Rozważania wstępne na temat reformy finansów komunalnych“ w kwart. „Samorząd Terytorialny“ z r. 1937.

³⁾ W reformach finansów komunalnych, dokonanych po wyzwoleniu, ten motyw zdaje się jednak odgrywać pewną rolę, prawdopodobnie wskutek niedostatecznego jeszcze uświadomienia sobie konsekwencji przemian ustrojowych w stosunku do samorządu. Por.: dr Tadeusz Dietrich: „Zasady systemu finansowego Polski powojennej“, Toruń, 1947 r., str. 95 i 96: „w ten sposób zapewniono sektorowi samorządowemu odrębność finansową i odbudowę materialną jego samodzielności“ (podkreślenia moje).

nansowy tych danin polega ostatecznie na tym, że pewne sumy na pokrycie wydatków w gospodarce komunalnej przydziela centrala za pośrednictwem tych danin, przy czym mimo ścisłej jednolitości zasad opodatkowania dają one różne efekty finansowe w poszczególnych jednostkach terenowych tej samej kategorii.

Inne daniny nie nadają się do lokalnego ujęcia ze względu na sam układ kanałów, którymi przepływa dochód społeczny, obciążony tymi daninami. Ponieważ zaś znacznie przeważająca część dochodu przypływa właśnie tymi bardzo skomplikowanymi kanałami, przeto tylko część zapotrzebowania finansowego gospodarki komunalnej może być pokryta daninami formalnie lokalnymi, dla reszty zaś trzeba szukać pokrycia w puli centralnej dochodów publicznych. Porównując rozwój tego zagadnienia w różnych państwach stwierdzimy, że od dłuższego czasu dokonywa się proces stosunkowego zmniejszania się znaczenia dochodów formalnie lokalnych i przechylania się szali na rzecz czerpania z puli centralnej. Jeżeli zaś tak się dzieje nawet w państwach kapitalistycznych, to tym bardziej jest to naturalne i konieczne w systemie gospodarki planowej, gdzie musi istnieć bezwzględna gwarancja pokrycia finansowego, niezbędnego do wykonania tych części planu państwowego, które wchodzi w obręb gospodarki komunalnej.

Finansowanie gospodarki komunalnej w Polsce dokonywa się dzisiaj za pośrednictwem danin i innych dochodów lokalnych tudzież przez czerpanie z puli centralnej przy pomocy rozmaitych sposobów. Główną formą finansowania gospodarki komunalnej przez centralę jest obecnie Samorządowy Fundusz Wyrównawczy, na któ-

rego dochody składają się potrącenia z „samorządowego“ podatku gruntowego i udział w podatku obrotowym, nazwany „dotacją“ Skarbu Państwa; poza tym teoretycznie możliwe są dotacje uzupełniające Skarbu Państwa na rzecz Funduszu. Poza Funduszem samorząd czerpie z puli centralnej w postaci bezpośrednich kredytów skarbowych na pokrycie wydatków inwestycyjnych, przewidzianych w planie państwowym, w postaci „dotacji celowych“, tj. udzielanych na poszczególne cele za pośrednictwem budżetów poszczególnych ministerstw, wreszcie teoretycznie są możliwe (nie praktykowane obecnie) dotacje ze Skarbu Państwa na cele ogólne, udzielane bezpośrednio poszczególnym jednostkom samorządu.

Z punktu widzenia gospodarki planowej stan obecny finansowania gospodarki komunalnej wymaga uporządkowania i ujęcia w jednolity system. W szczególności rewizji wymaga dziedzina danin „samorządowych“, a ujednoczenia — forma czerpania z centralnej puli dochodów publicznych.

Tę samą stroną materialną zagadnienia. Istnieje jeszcze strona formalna, tzn. sposób włączania planów finansowych samorządu w ogólny plan finansowy Państwa. Pod tym względem wydaje się uzasadnioną koncepcja, wyrażona w uchwale Rady Ministrów z 21 sierpnia 1947 r.⁴⁾ a nie urzeczywistniona dotychczas, ażeby niedobory budżetowe poszczególnych jednostek samorządu wchodziły do budżetów jednostek wyższego stopnia, a niedobory jednostek najwyższego stopnia, tj. wojewódzkich, do budżetu państwowego za pośrednictwem Samorządowego Funduszu Wyrównawczego.

JÓZEF JANIĄK

NALEŻYTE ukształtowanie systemu płac posiada zasadnicze znaczenie dla dobrobytu robotników i pracowników umysłowych, rozmiaru udziału ich w dochodzie narodowym, rozwoju wydajności oraz dla kosztów produkcji.

Dotychczasowy system płac w Polsce Ludowej narastał w ciągu ubiegłych lat stale pod naciskiem konieczności chwili. W pierwszych powojennych miesiącach bohaterskiej odbudowy formą wynagrodzenia był produkt dopiero co powstały. Robotnik otrzymywał jako zapłatę część własnej produkcji, którą sprzedawał lub zamieniał na potrzebne mu artykuły. Wobec różnej atrakcyjności otrzymywanych produktów i popędu na nie ta forma wynagrodzenia stworzyła pierwsze dysproporcje płac.

Zamiana ich na wynagrodzenie pieniężne, dokonana w początkach r. 1946, nieco uzdrowiła i uprościła stosunki. Brak jednak dostatecznej ilości dóbr konsumcyjnych pierwszej potrzeby i ataki spekulantów, żerujących na trudnościach gospodarczych, nadal zmuszały Państwo do zagwarantowania światu pracy podstawowych środków egzystencji w naturze. Powstał więc system zaopatrzenia reglamentowanego, którego koszty pokrywano z ogólnych źródeł państwo-

O REFORMIE PŁAC

wych. Grupy pracownicze, spełniające specjalnie ważne zadania w ramach gospodarki państwowej, korzystały z tzw. zaopatrzenia zagwarantowanego, a niektóre miały ponadto zaopatrzenia dodatkowe (np. górnicy, hutnicy, pracownicy PKP). Utrzymały się także stołówki, deputaty węglowe i inne — również jako część wynagrodzenia rozdzielanego w naturze.

W połowie 1946 r. wynagrodzenie gotówkowe w sektorze uspołecznionym stanowiło około 50% płacy, wartość zaopatrzenia reglamentowanego wynosiła 40%, a wynagrodzenia w naturze — 10%.

System ten przetrwał do r. 1948, z tym, że poprawiająca się sytuacja gospodarcza i wzrastający dochód narodowy, w wyniku stałego wzrostu wydajności pracy, zezwalały na częściową likwidację zaopatrzenia reglamentowanego oraz na podwyższenie płac pracowniczych.

Wykonanie zadań Planu Odbudowy Gospodarczej wymagało pełnego wykorzystania środków produkcji przy celowym użyciu pracy ludzkiej. Podniesienie wydajności pracy stało się katalizującym zagadnieniem. Opisany system płac

⁴⁾ Por. Dietrich, l. c. str. 143.

działał wręcz odwrotnie. Robotnik otrzymywał znaczną część wynagrodzenia niezależnie od wyników pracy, co oczywiście musiało hamować i opóźniać proces dokonywania się przełomu w ustosunkowaniu się robotnika do pracy i nie sprzyjało wzmocnieniu dyscypliny pracy.

Zasada bowiem zapłaty według pracy daje możliwość wykorzystania indywidualnego zainteresowania w maksymalnym podwyższaniu wydajności i jakości pracy.

Celem więc przeciwdziałania ujemnym skutkom tego stanu rzeczy wprowadzono, gdzie to było właściwe, systemy premii oraz wynagrodzenia akordowe. W ten sposób częściowo zbliżono się do socjalistycznej zasady płacy według wyników pracy. Jednakże ponieważ tylko płaca gotówkowa, a właściwie pewna jej część tzw. płaca zasadnicza, stanowiła podstawę do ustalania stawki akordowej, trzeba było dla stworzenia dostatecznych bodźców do podwyższenia wydajności normę pracy kalkulować tak nisko, żeby robotnik był zainteresowany w jej jak największym przekraczaniu. Dla robotników pracujących akordowo wprowadzono dodatek do stawki, tzw. zachętę akordową, tzn. dla pracujących na akord ustalono stawki wyższe od stawek dla pracujących na dniówkę (10 — 25%). W gałęziach produkcji specjalnie ważnych dla gospodarki narodowej zastosowano ponadto płacę akordową z progresją.

Brak ustalonych i sprawdzonych norm pracy powodował chaos w dziedzinie wynagrodzenia. Powstał wzajemny wyścig w kierunku obniżania norm, a tym samym podwyższania płac.

Wytworzyły się znaczne różnice w wynagrodzeniach za prace tej samej jakości i wymagające tych samych kwalifikacji. Potęgowało to jeszcze różnorodność świadczeń na rzecz pracownika, które poszczególne związki zawodowe zdołały sobie wywalczyć i zagwarantować w umowach zbiorowych. Konsekwencją tego była ogromna płynność pracowników.

Podjęcie skutecznej walki z tymi objawami i uporządkowanie zagadnienia płac wymagało znacznych środków ze strony Państwa i musiało być odłożone do momentu całkowitego zniesienia zaopatrzenia reglamentowanego.

W r. 1948 sytuacja gospodarcza na tyle się poprawiła, że można było rozpocząć stopniowe likwidowanie zaopatrzenia reglamentowanego. Z dniem 1 IV 1948 r. zniesiono reglamentowanie cukru, kaszy, kartofli oraz artykułów dziewiarskich; z dniem 1 VII 1948 — węgla; z dniem 1 X 1948 — chleba, mąki, a z dniem 1 I 1949 r. — pozostałych artykułów. Przyznawane ekwiwalenty były dla grup najniżej uposażonych połączone z podwyżką wynagrodzenia. Ekwiwalent za ostatecznie zniesioną 1 I 1949 r. kartę żywnościową (opiewającą już tylko na kilka artykułów żywnościowych) ustalono w wysokości 905 zł, a za odzieżową — w wysokości 600 zł w stosunku miesięcznym.

Dotychczasowy obowiązek prowadzenia stołówki przez zakład pracy został zniesiony. Dopłaty pracodawcy na zakup żywności w kwocie

600 zł miesięcznie (na Ziemiach Odzyskanych — 800 zł) włączono do uposażenia w jednolitej kwocie przeciętnej 670 zł. Wobec wyrównania się poziomu cen, nie ma podstaw do ustalania różnych ekwiwalentów. Ten sam argument zażył na zniesieniu dotychczasowego dodatku zachodniego do płac i pozostawieniu go jedynie w powiatach: elbląskim, gdańskim, morskim, wolińskim i szczecińskim oraz w miastach Elbląg, Gdańsk, Gdynia, Sopot i Szczecin.

Jednak w przypadku gdy ponad 100 pracowników wyrazi chęć korzystania ze stołówki, a w mniejszych zakładach pracy ponad 50%, ale nie mniej niż 50 pracowników, na pracodawcę nałożono obowiązek do oddania spółdzielni pracowniczej odpowiedniego lokalu, urządzenia na stołówkę oraz do pokrywania kosztów administracyjnych w granicach do 175 zł. miesięcznie na pracownika.

W nowych umowach zbiorowych zlikwidowano znaczną część deputatów branżowych lub ekwiwalentów. Pozostawiono jednak nadal deputat węglowy dla tych grup pracowniczych, których umowy zbiorowe go zagwarantowały.

Jednocześnie dokonano rewizji cen za usługi niektórych przedsiębiorstw uspołecznionych. Zostały podwyższone ceny: gazu, elektryczności, dojazdów kolejowych i komunikacji miejskiej. Rzeczywiste koszty tych usług parokrotnie przekraczały ich cenę, ale ponieważ korzysta z nich świat pracy, nie można było bez przyznania odpowiedniego ekwiwalentu w płacach zmienić ich cen. Korzystał z tego również sektor kapitalistyczny. Była to jeszcze jedna z form przechwytywania produktu społecznego.

Za podwyższenie cen tych usług przyznano ekwiwalent w kwocie 340 zł — wszystkim pracującym.

Poważne uporządkowanie zagadnienia stanowi wprowadzenie opodatkowania wszystkich wynagrodzeń. Do 1 I 1949 r. nie podlegały opodatkowaniu uposażenia pracowników administracji państwowej i samorządowej, nauczycieli, pracowników przedsiębiorstw państwowych PKP, PPT i T i innych drobniejszych grup. Do uposażeń wmontowano pełny ekwiwalent w wysokości podatku. W ten sposób uposażenia poszczególnych grup stały się wreszcie porównywalne.

Równocześnie obniżono stopę podatkową, przy czym minimum wynagrodzenia wolne od podatku podwyższono z 9.000 zł do 13 tys. zł miesięcznie.

Ujednoczeniu uległa również część ogólna umowy zbiorowej. Zagwarantowano w niej wszystkim pracownikom jednakowe uprawnienia i zniwelowano w znacznym stopniu przerosty w tym zakresie. Jest to z punktu widzenia społecznego poważne osiągnięcie.

Podobnie zostało uregulowane to zagadnienie na odcinku pracowników administracji państwowej i samorządowej, nauczycielstwa, pracowników naukowych oraz sądownictwa.

Opisane zabiegi nie doprowadziłyby do ostatecznego celu reformy, gdyby poza ekwiwalentami nie została przyznana realna podwyżka płac,

przeciętnie o około 10%. Pozwoliła ona na podwyższenie uposażeń grup najniżej zarabiających oraz na stworzenie właściwej hierarchii płac między poszczególnymi grupami pracowniczymi, jak i wewnątrz grup.

W stosunku rocznym podwyżka funduszu płac w sektorze uspołecznionym wyniesie około 60 miliardów zł. Rozdział tej kwoty wg zasad słuszności i celowości gospodarczej był jednym z najważniejszych zadań Głównej Komisji dla Ustalenia Nowych Zasad Wynagrodzenia Pracowników.

Zasady wynagradzania opracowane przez komisję polegają na ustaleniu:

a) typowych czynności wymagających jednokowych kwalifikacji, wysiłku i odpowiedzialności — oraz odpowiednim ich zaszerogowaniu,

b) wspólnego minimum płacy oraz właściwej rozpiętości między stawkami dla poszczególnych typowych czynności i stanowisk,

c) zasad dodatkowego wynagradzania za prace szkodliwe dla zdrowia, uciążliwe i niebezpieczne oraz zasad przyznawania dodatków za kierownictwo i odpowiedzialność;

d) systemów wynagradzania i zasad premiovania.

Na podstawie tych zasad ustalono płace dla poszczególnych grup pracowniczych. Stawki płac podstawowych dla robotników przemysłowych za godzinę normalnej pracy wynoszą (w zł):

Kategoria płac	Przemysł węglowy	Przemysł hutniczy	Przemysł metalowy	Przemysł elektrotechniczny	Przemysł chemiczny i papiern.	Przemysł włókienniczy	Przemysł spożywczy	Wspólne zaow. dy *
I	36	36	36	36	36	36	36	36
II	39	39	39	39	39	38	39	39
III	44	44	42	44	44	40	42	44
IV	47	49	47	49	49	42	44	49
V	49	55	52	55	55	41	49	55
VI	53	61	58	61	61	46	52	61
VII	55	66	66	66	66	48	56	66
VIII	61	72	74	72	72	51	61	72
IX	66	79	82	80		53	66	
X	72	87				58	72	
XI	78					63		
XII	84					69		

Do powyższych płac podstawowych dochodzi jednolity dla wszystkich kategorii i grup przemysłowych dodatek wyrównawczy 6,5 zł za godzinę.

Minimum płacy wynosi: $36 + 6,5 = 42,5$ zł za godzinę normalnej pracy.

W podanej tabeli znalazła wyraz zasada: równa praca — równa płaca. Robotnicy w najniższych kategoriach niezależnie od przemysłu posiadają jednakowy zarobek. Stawka jest bodźcem i ekwiwalentem dla grup robotniczych, których praca jest szczególnie ciężka, wymaga dużych kwalifikacji lub którym w planie gospodarczym przypadają szczególne zadania. Za prace szkodliwe dla zdrowia dodatek wynosi od 9 do 10 zł za godzinę pracy, w zależności od stop-

* Funkcje występujące w różnych przemysłach, wymagające jednakowych kwalifikacji.

nia szkodliwości. Podobnie za pracę uciążliwą i niebezpieczną.

Uczniowie w pierwszym roku nauki otrzymują: $23 + 6,5 = 29,5$ zł za godzinę, w drugim roku wg najniższej kategorii płac robotnika, a w trzecim w zależności od spełnianych czynności.

Realizacja zasady wynagrodzenia wg wniosków pracy znalazła wyraz w ustaleniu kilku systemów płac: a) godzinowy, dniówkowy lub okresowy: tydzień, miesiąc, b) jak w p. a) z premią, c) akordowy, d) akordowy z progresją.

Wszędzie gdzie to jest uzasadnione i celowe stosuje się system akordowy, widząc w nim dźwignię postępu gospodarczego i poprawy materialnego bytu pracownika. Tam gdzie wprowadzono już normy techniczne, stawkę podwyższa się o zachętę akordową. Za osiągnięcie gospodarcze, jak wykonanie planu produkcji, zmniejszenie kosztów własnych, oszczędności materiałowe itp., ujęte w odpowiedni regulamin, przyznaje się premie.

Podstawą do ustalenia płacy w systemie akordowym jest norma czasowa lub jednostkowa na wykonanie danej czynności. Rewizja norm dotychczasowych i objęcie normami nowych czynności oraz nowe zakwalifikowanie poszczególnych robót i ustalenie stawek akordowych, w świetle przedstawionego w tym zakresie stanu sprzed reformy, jest kluczowym zagadnieniem. Od prawidłowego rozwiązania tego zagadnienia zależy celowość reformy.

Reforma dała poważną realną podwyżkę płac pracowniczych. Płace pracowników najniższych kategorii wzrastają o ok. 30%. Przeciętna płaca robotnika wynosić będzie w styczniu 1949 r. około 15.000 zł miesięcznie, a pracownika umysłowego około 22.000 zł.

Dla pracowników umysłowych i robotników płatnych miesięcznie ustalono najniższe płace na 8.500 zł. Najwyższa płaca pracowników umysłowych wynosi około 50 tys. zł. Tabelą płac nie są objęte płace członków Rządu oraz osób o wybitnych kwalifikacjach na szczególnie ważnych stanowiskach.

Równocześnie z regulacją płac zostały przeprowadzone zmiany w wysokości zasiłku rodzinnego. Od 1 I 1949 r. zasiłki rodzinne na dzieci wynoszą miesięcznie: na 1 dziecko — 1.650 zł, na 2 dziecko 1.950 zł, na 3 i dalsze po 2.250 zł. Zasiłki zaś rodzinne na żonę wynoszą miesięcznie: w wypadku pobierania zasiłku na dziecko 1.250 zł, na żonę bezdzietną w wieku ponad 50 lat lub niezdolną do pracy — 1.000 zł. Te tak znaczne podwyżki zasiłków rodzinnych są dalszym ogniwem w realizacji poprawy bytu pracownika.

Czynnikami przy których pomocy organy planowania ustalają poziom płac, są: 1) podaż dóbr konsumcyjnych, 2) produktywność pracy, 3) konieczna proporcja między różnymi pracami.

Dla gospodarki narodowej jako całości płaca nie jest jedynie wynagrodzeniem za pracę, ale również określa popyt klasy pracującej na produkty konsumpcji. Ruchy funduszu płac, skiero-

wane do tej lub innej branży produkcji, są — w warunkach polskiej gospodarki siłą roboczą — jednym z regulatorów rynku pracy; o kierunku tego ruchu decydują zadania planu gospodarczego.

Planowanie struktury płac ma przede wszystkim na celu ustalenie właściwych proporcji między ilościami zatrudnionych w poszczególnych działach gospodarki robotników tej czy innej kwalifikacji, majstrów, specjalistów itp. Wewnętrzna struktura płac decyduje o realizowaniu specjalizacji pracowników w tym czy innym zawodzie, dzięki możliwości osiągania odpowiednich korzyści materialnych. Struktura funduszu płac ma również wpływ na orientację pracowników przybywających do produkcji.

Czy dokonana reforma płac spełnia te warunki?

Na pewno nie wszystkie i nie w jednakowym stopniu. Na obecnym etapie nie możemy od niej tego oczekiwać. Niewątpliwie jednak stanowi ona duży krok w kierunku stworzenia w naszym sektorze uspołecznionym systemu płac w pełni

odpowiadającego zadaniom budowy socjalizmu w Polsce.

Wykształtowanie nowego stosunku do pracy i zaszczepienia socjalistycznej dyscypliny pracy jest procesem długotrwałym.

System opłacania winien: 1) nie dopuszczać możliwości uzyskania płacy nie będącej wynikiem pracy, 2) w najwyższym stopniu pobudzać wydajność. Pozostaje więc konieczność walki z kapitalistycznymi przeżytkami i różnego rodzaju pogwałceniami zasady zapłaty według pracy.

Rachunek gospodarczy wymaga, aby praca i płaca były wykorzystywane jak najcelowiej i najgospodarniej. Dla tego konieczne jest zorganizowanie wszechstronnej rachunkowości i kontroli nad produkcją i dystrybucją produktów. Kontrola nad miarą pracy i miarą konsumpcji w warunkach planowej ekonomiki powinna być zorganizowana nie tylko wewnątrz przedsiębiorstwa, lecz również w skali całej gospodarki narodowej: kontrolę tę winny przeprowadzać organa państwowe, system finansowy i bankowy, związki zawodowe i organizacje społeczne.

INŻ. MIECZYŚLAW LESZ

PRZEMYSŁ METALOWY jest typowym przemysłem inwestycyjnym. Buduje maszyny i urządzenia dla wszystkich innych gałęzi przemysłu m. in. dla samego siebie (obrabiarki); buduje maszyny dla rolnictwa; buduje środki transportowe, jak parowozy, wagony, samochody; produkuje artykuły inwestycyjne dla budownictwa (maszyny budowlane). Produkcja wyrobów konsumpcyjnych (naczynia blaszane i emaliowane, meble stalowe, odlewy dla budownictwa, noże, widelce itp.) stanowi produkcję marginesową przemysłu metalowego (ok. 15% wartości całej jego produkcji).

Przemysł metalowy, produkując dobra inwestycyjne — maszyny — dla całej gospodarki, ma kluczowe, decydujące znaczenie dla rozwoju zarówno całego przemysłu, jak rolnictwa i transportu. Na to znaczenie przemysłu metalowego wskazywał Stalin:

„...rozwój przemysłu metalowego, znaczenie jego wzrostu jest ogromne, ponieważ oznacza to wzrost całego naszego przemysłu i całej naszej gospodarki; przemysł bowiem metalowy jest podstawą całego przemysłu w ogóle; ani bowiem przemysł lekki, ani transport, ani paliwo, ani elektryfikacja, ani rolnictwo nie może być postawione na nogi bez potężnego rozwoju przemysłu metalowego. Wzrost przemysłu metalowego jest podstawą wzrostu całego przemysłu w ogóle, całej gospodarki narodowej w ogóle”¹⁾.

Już w ramach planu trzyletniego przemysł metalowy rozwijał się szybciej niż inne gałęzie przemysłu. Przemysł metalowy — jeden

PRZEMYSŁ METALOWY W P L A N I E S Z E Ś C I O L E T N I M

z pierwszych — przekroczył już w listopadzie 1947 r. przedwojenny poziom produkcji w ujęciu wartościowym (54 miln. zł miesięcznie w zł z 1937 r.). Plan Odbudowy Gospodarczej postawił przed przemysłem metalowym zadanie osiągnięcia pod koniec 1949 r. poziomu dwukrotnie wyższego niż poziom przedwojenny.

Jak wynika z danych za rok ubiegły i wnioskując z osiągniętego dotychczas tempa wzrostu produkcji — poziom ten będzie osiągnięty już w połowie 1949 r., tj. co najmniej 6 miesięcy wcześniej niż zaplanowano. W ramach planu trzyletniego przemysł metalowy będzie wykonywał pod koniec planu 12 razy więcej parowozów niż przed wojną, 30 razy więcej wagonów towarowych, 6 razy więcej obrabiarek, 3 razy więcej maszyn rolniczych, 2,5 raza więcej maszyn włókienniczych.

Przemysł metalowy rozpoczął w ramach planu trzyletniego szereg nowych produkcji, dotąd w Polsce nieznanych, jak traktory, samochody ciężarowe²⁾, niektóre skomplikowane obrabiarki i maszyny włókiennicze. W ramach Planu Odbudowy Gospodarczej przemysł metalowy został nie tylko odbudowany, ale poważnie rozbudowany w stosunku do stanu przed wojną.

Plan sześcioletni, plan budowy fundamentów socjalizmu w Polsce, postawi przed przemysłem

²⁾ Produkcja samochodów ciężarowych w Polsce przed 1939 r. — kilkaset sztuk rocznie — opierała się na imporcie wielu części z zagranicy.

¹⁾ J. Stalin, Dzieła, t. VII str. 130.

metalowym szczególnie wielkie i trudne zadania.

Podwojenie w okresie sześciolatki produkcji przemysłowej oznaczać będzie dla przemysłu metalowego wykonanie tysięcy maszyn i urządzeń dla przemysłu węglowego, hutniczego, włókienniczego itd.

Plan przeszło 2-krotnego powiększenia produkcji elektrowni oznaczać będzie wykonanie w kraju turbin o ogólnej mocy ok. 600 MW, kotła o ogólnej wydajności 10 tys. ton pary na godzinę.

Nie można budować podstaw socjalizmu na wsi bez tysięcy traktorów wykonanych przez przemysł krajowy, bez skomplikowanych maszyn rolniczych, takich jak żniwiarki, snopowiązałki, siewniki, młocarnie itd.

Nie można budować podstaw socjalizmu bez znacznego wzrostu parku samochodów osobowych i ciężarowych — głównie z produkcji krajowej.

Toteż w okresie sześciolecia przewiduje się — przy niemal dwukrotnym wzroście całego przemysłu — przeszło 2,5-krotny wzrost przemysłu metalowego.

Wzrost produkcji przemysłu metalowego na podstawie dotychczasowych prac nad planem sześciolletnim przedstawia poniższa tabela:

Rok	milionów zł z r. 1937				Traktory	Samochody	
	Ogółem	Obrobarki	Maszyny włók.	Tabor kolejowy		ciężarowe	osobowe
	s z t u k						
1949	1220	74	30,0	374	2000	300	—
1950	1553	88	38,3	413	2500	1200	—
1951	1920	115	45,1	459	4000	3000	—
1952	2216	142	52,2	480	5000	5500	20
1953	2554	171	63,3	502	7000	8000	1000
1954	2856	208	74,0	505	9000	11500	3000
1955	3228	220	85,3	509	11000	13000	7000

Rocznie produkcja powinna wzrastać od 24% w pierwszym roku planu do 13% w ostatnim. W liczbach bezwzględnych przyrost ostatniego roku będzie jednak większy niż przyrost pierwszego roku planu. Przyrost produkcji nie wszędzie powinien być jednakowy.

Stosunkowo najmniejszy winien być przyrost produkcji taboru kolejowego, która już w ramach planu trzyletniego osiągnęła bardzo poważny wzrost. Fabryki taboru kolejowego rozpoczną w ramach planu sześciolletniego produkcję ciężkich parowozów ciężarowych dla obsługi linii węglowej Śląsk — Gdynia i innych głównych linii. Parowozy te będą miały po raz pierwszy w Polsce urządzenia wbudowane do automatycznego podawania węgla na ruszt parowozu. Będzie rozpoczęta produkcja wagonów towarowych 60-tonowych (dotychczas budowaliśmy tylko wagony 25 tonowe), co wydatnie zmniejszy koszty własne transportu.

W ramach planu sześciolletniego zostanie poważnie rozwinięta produkcja taboru rzecznoego. W ciągu sześciu lat zbudujemy 150 holowników rzecznych i ok. 500 barek. Przy budowie taboru rzecznoego będzie na szeroką skalę zastosowana po raz pierwszy metoda prefabrykacji elementów w fabrykach konstrukcji żelaznych. Montaż na stoczni będzie doprowadzony do minimum (poniżej miesiąca dla barek — wobec 6 miesięcy przy dawnej metodzie produkcji).

Silnie wzrośnie produkcja obrabiarek, której wartość dojdzie w ostatnim roku planu do 220 mln. zł rocznie w cenach 1937 r. Będzie ona 20 razy większa niż przed wojną. Produkcja obrabiarek będzie w r. 1955 równa przedwojennej produkcji Wielkiej Brytanii albo 1/3 przedwojennej produkcji radzieckiej. Główny nacisk będzie położony na produkcję obrabiarek ciężkich, jak ciężkie karuzelówki, strugarki, wiertarki promieniowe itd. W trzecim roku planu przemysł nasz rozpocznie produkcję wysoko wydajnych obrabiarek specjalnych, przystosowanych do określonych operacji obróbczych, tzw. obrabiarek agregatowych, wykonujących równocześnie szereg operacji obróbczych.

Liczba produkowanych typów obrabiarek wzrośnie z 71 do 212. Zmieni się poważnie asortyment produkowanych obrabiarek. Spadnie odsetek mało wydajnych tokarek, strugarek, wytaczarek; wzrośnie natomiast udział procentowy produkowanych frezarek, wiertarek promieniowych, szlifierek rewolwerówek, wielonożówek, automatów, maszyn ciężkich i specjalnych.

Poniższa tabela przedstawia, jaki winien być w r. 1955 udział poszczególnych typów obrabiarek w produkcji obrabiarkowej:

tokarki	13,5
automaty i wielonożówki	4,5
rewolwerówki	10,9
tokarki specj. i karuzel.	2,5
frezarki	13,9
strugarki	3,1
wytaczarki	0,7
wiertarki promieniowe	3,5
wiertarki zwykłe	12,8
maszyny do kół zębatach	1,6
szlifiarki produkcyjne	9,0
szlifiarki narzędziowe	5,0
obrabiarki różne	12,0
obrabiarki do drzewa	7,0

razem 100,0

Wyprodukowane w ramach planu sześciolletniego obrabiarki będą podstawą dla renowacji i modernizacji parku obrabiarek w Polsce, będą poza tym kośćcem parku obrabiarkowego w nowych fabrykach budowanych w ramach sześciolatki. W wyniku tych inwestycji park obrabiarkowy w Polsce radykalnie zmieni swój charakter, zbliżając się pod względem asortymentu do parku obrabiarkowego krajów przodujących w budowie maszyn, jak Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. Gdy w fabrykach budowanych w ramach planu trzyletniego prze-

ważą obrabiarki importowane, w fabrykach budowanych w ramach planu sześcioletniego będą już przeważały obrabiarki pochodzenia krajowego.

W ramach planu sześcioletniego zostaną zbudowane trzy nowe fabryki obrabiarek. Zostaną gruntownie przebudowane i rozbudowane już istniejące fabryki obrabiarek.

W produkcji obrabiarek będzie szeroko stosowana (zapoczątkowana już w planie trzyletnim) obróbka w gniazdach obróbczych i taśmowy montaż. W fabrykach obrabiarek zostaną też, w miarę potrzeby, zainstalowane obrabiarki specjalne o wysokiej wydajności, jak wiertarki wielowrzecionowe, tokarki wielonożowe, automaty. Obróbka kół zębatach a także części normalnych będzie scentralizowana w jednej wytwórni.

Wszystko to pozwoli na znaczne skrócenie czasu niezbędnego do wykonania jednej maszyny i zbliży nasz przemysł pod tym względem do osiągnięć przemysłu radzieckiego.

Produkcja maszyn włókienniczych winna wzrosnąć w ramach planu sześcioletniego niemal 3-krotnie, a w stosunku do poziomu przedwojennego niemal 8-krotnie. Wzrost ten jest niezbędny zarówno ze względu na konieczność wymiany przestarzałego parku maszynowego w przemyśle włókienniczym, jak również ze względu na planowany wzrost naszego przemysłu włókienniczego o 60%. Budowane będą głównie zautomatyzowane maszyny przedziałnicze celem rozszerzenia zdolności produkcyjnych przędzalni, które są wąskim gardłem naszego przemysłu włókienniczego, w mniejszej ilości będą budowane również maszyny tkackie i wykańczalnicze. Renowacja parku maszynowego w przemyśle włókienniczym pozwoli na zwiększenie wydajności w tym przemyśle i podniesienie jakości wytworów.

W ramach planu sześcioletniego ma być zakończona budowa fabryki zgrzeblarek, zostanie także zbudowana nowa duża fabryka maszyn przędzalniczych. Poważnie ma być rozszerzona fabryka „Josephy” w Bielsku. Szereg maszyn będziemy produkowali, podobnie jak niektóre seryjne obrabiarki, systemem taśmowym — na obrabiarkach specjalnych.

Wzrost produkcji maszyn rolniczych, choć niezbyt znaczny w ujęciu wartościowym, oznaczać będzie zupełny przewrót w dotychczasowym asortymencie. Zamiast prostych, prymitywnych narzędzi rolniczych i najprostszych, maszyn, jak pługi, kieraty, sieczkarnie itd. będziemy produkować skomplikowane maszyny, jak siewniki, żniwiarki, snopowiązałki, młocarnie czyszczące, pługi wieloskobowe traktorowe itd. — niezbędne dla wielkich gospodarstw spółdzielczych.

W ostatnim roku planu przemysł nasz powinien produkować co najmniej 14 tys. siewników konnych i traktorowych i 5 tys. maszyn żniwnych rocznie. Umożliwi to ogromny wzrost wydajności pracy na wsi, czyniąc równocześnie pracę rolnika lżejszą i przyjemniejszą.

W ramach planu zostaną zbudowane dwie fabryki maszyn rolniczych: fabryka siewników i fabryka maszyn żniwnych. Przebudujemy gruntownie 8 fabryk, a inne — mniejsze zostaną zamienione na warsztaty remontowe w ramach przemysłu miejscowego. W ten sposób powstanie w Polsce prawdziwy przemysł maszyn rolniczych w miejsce rzemiosła, które odziedziczyliśmy po przeszłości.

Produkcja traktorów — tego podstawowego motoru mechanizacji rolnictwa — będzie doprowadzona do 13 tys. sztuk rocznie. Traktory z produkcji własnej, wykonanej w ramach planu i z importu, umożliwią w r. 1955 zaoranie traktorami 40% ziemi ornej.

Budowane będą dwa typy traktorów: trzyskobowy dla orki, jako traktor podstawowy, i dwuskobowy dla robót pomocniczych. Traktor dwuskobowy będzie równocześnie podstawowym traktorem dla ośrodków maszynowych, obsługujących indywidualne gospodarstwa.

Dla uzyskania podanej wyżej produkcji traktorów będzie silnie rozbudowana fabryka traktorów w Ursusie, zostanie też zbudowana druga fabryka dla produkcji traktora dwuskobowego.

Aby umożliwić zastosowanie napędu mechanicznego młocarń we wsiach, które pod koniec planu nie będą jeszcze zelektryfikowane, zostanie silnie rozwinięta produkcja silników spalinowych rolniczych, która z 400 w r. 1950 wzrośnie do 1500 rocznie w r. 1955.

Najpoważniejszym i najtrudniejszym zadaniem sześciolatki na odcinku przemysłu metalowego będzie budowa przemysłu samochodowego.

Polska znajdowała się przed wojną na jednym z ostatnich miejsc w Europie pod względem stosunku liczby samochodów do liczby ludności. Mieliśmy przed wojną 60 razy mniej samochodów w stosunku do liczby ludności niż Anglia, 20 razy mniej niż Niemcy, 8 razy mniej niż Czechosłowacji. W sześciolatce przewiduje się powiększenie liczby samochodów w kraju do 120 tys., tj. potrojenie w stosunku do stanu przedwojennego.

Park 120 tys. samochodów będzie wymagał tylko dla samej renowacji 20 — 25 tys. samochodów rocznie. Zakup za granicą takiej ilości wozów oznaczałby coroczne wydatkowanie ok. 80 miln. dolarów, co stanowi 1/6 całego naszego obecnego importu rocznego. Toteż w pracach nad planem sześcioletnim przewiduje się, że zapotrzebowanie na samochody będzie pokryte głównie przez produkcję krajową. Produkcja Zakładów Starachowickich ma być doprowadzona do 13 tys. sztuk samochodów ciężarowych rocznie, głównie 3,5 tonowych typu „Star 20”. Pod koniec planu rozpocznie się produkcja samochodów 2,5 — tonowych, przeznaczonych dla obsługi spółdzielni wiejskich. W r. 1952 ma zacząć produkcję fabryka samochodów osobowych, która pod koniec planu winna osiągnąć roczną produkcję 7 — 10 tys. sztuk.

Powstanie przemysłu samochodowego w Polsce ma wielkie znaczenie nie tylko gospodarcze. Przemysł samochodowy wymaga wysokiej

dokładności przy obróbce oraz wysokiej klasy tworzyw (stal, guma itd.). Przez to podciąga się poziom techniczny całego przemysłu i przyczynia się do wzniesienia się przemysłu pod względem technicznym na pewien określony, wysoki szczebel. Przemysł samochodowy produkuje tysiące jednakowych egzemplarzy — samochodów, co umożliwia stosowanie wysoko wydajnych metod produkcji masowej i tym samym podnosi poziom technologiczny całego przemysłu. Tak np. w przemyśle samochodowym będą po raz pierwszy użyte takie nowoczesne wysoko wydajne metody produkcji, jak przeciąganie zewnętrzne, wiórkowanie kół zębatach, obróbka na wiertarkach wielowrzecionowych i wielonożówkach. Przemysł samochodowy wreszcie jako przemysł masowy jest motorem unowocześnienia organizacji warsztatu (obróbka w liniach obróbczych, montaż na konwojerze itd.).

W ramach planu sześcioletniego winna być również uruchomiona produkcja **ł o ż y s k k u l k o w y c h**, niezbędna zarówno dla przemysłu motoryzacyjnego jak również dla innych gałęzi przemysłu.

W ytyczne sześciolatki przewidują silny wzrost produkcji **d ó b r i n w e s t y c y j n y c h**, przeznaczonych dla innych — poza przemysłem metalowym — **g a ł ę z i p r z e m y s ł u**.

Ponieważ przewiduje się ponad 3-krotny wzrost produkcji przemysłu chemicznego, nakłada to na przemysł metalowy obowiązek rozwoju produkcji aparatury chemicznej z 2 tys. ton rocznie w 1949 r. do 18 tys. ton w r. 1955 tj. dziewięciokrotnie.

Produkcja urządzeń chłodniczych, w związku z rozwojem przemysłu spożywczego i budową sieci dużych chłodziń w całym kraju, powinna wzrosnąć 12-krotnie.

Silnie ma wzrosnąć produkcja artykułów inwestycyjnych dla samego ciężkiego przemysłu. Tak np. produkcja kompresorów ma wzrosnąć w okresie sześciolecia planu dwukrotnie, produkcja pomp trzykrotnie, produkcja wentylatorów trzykrotnie, produkcja suwnic i innych urządzeń dźwigowych 2,5 raza itd.

Mechanizacja budownictwa i robót drogowych będzie wymagała silnego wzrostu produkcji maszyn budowlanych i drogowych. Produkcja tych maszyn winna wzrosnąć w sześciolatce — ośmiokrotnie.

W ramach planu sześcioletniego zostanie rozwinięta, w związku z programem budowy floty morskiej, zapoczątkowana już w roku bieżącym budowa maszyn okrętowych, takich jak maszyny główne napędowe, maszyny sterowe, windy kotwiczne, specjalne pompy okrętowe itp. Pod koniec planu będziemy wykonywać po 30 kompletów maszyn okrętowych rocznie dla różnych statków budowanych w naszych stocznicach nie licząc statków rybackich.

Wytyczne sześciolatki przewidują poważny wzrost produkcji energii elektrycznej. Będzie to wymagało budowy szeregu nowych elektrow-

ni. Dlatego też planuje się równocześnie rozszerzenie lub uruchomienie krajowej produkcji wyposażenia energetycznego. Wybudowane w kraju w r. 1955 kotły dadzą przeszło 3 razy więcej ton pary/ godz. niż kotły wybudowane w r. 1949. Zostanie uruchomiona produkcja potężnych kotłów 100-tonowych na ciśnienie 80 at. zamiast obecnych 50 tonowych o maksymalnym ciśnieniu 40 at. Zostanie uruchomiona produkcja turbin parowych, których w Polsce dotychczas wcale nie budowano, o mocy naprzód 2,5 MW, a następnie 25 i 50 MW. Przemysł metalowy winien w ramach planu sześcioletniego wyprodukować turbin o łącznej mocy 600 MW.

W ramach planu sześcioletniego nastąpią poważne zmiany w technologii i organizacji pracy przemysłu metalowego. Zmiany te zostaną ujęte w sześcioletnim planie technicznym przemysłu metalowego. W wyniku szerszego niż dotąd stosowania stopów twardych będą poważnie zwiększone szybkości skrawania.

Wskutek zwiększenia szybkości skrawania a także unowocześnienia parku obrabiarkowego oraz silnego wzrostu udziału rewolwerówek, wielonożówek, automatów itd. wydatnie spadnie tzw. czas maszynowej obróbki.

Szerokie zastosowanie znajdą uchwyty pneumatyczne, które skrócą czas mocowania przedmiotu. Produkcja takich uchwytów już została rozpoczęta. Zostanie uruchomiona w kraju produkcja obrabiarek z tzw. preselekcją, tj. obrabiarek umożliwiających nastawienie ilości obrotów i posuwów dla operacji następnej już w czasie trwania operacji poprzedniej. Umożliwi to skrócenie czasu na ustawianie i przestawianie maszyn.

Zostanie unowocześniona obróbka termiczna przez zastosowanie do hartowania prądów wysokiej częstotliwości (metoda ta w dwu fabrykach już została wprowadzona) oraz przez zastosowanie metody cementowania i odwęglania w atmosferze gazowej.

Szeroko rozpowszechniony zostanie montaż taśmowy na konwojerze (co najmniej w dziesięciu zakładach), głównie w przemyśle motoryzacyjnym, ale także w niektórych fabrykach maszyn rolniczych i obrabiarek.

W ramach planu sześcioletniego zostanie przeprowadzona daleko idąca mechanizacja transportu w fabrykach metalowych. Już w r.b. uruchomimy produkcję wózków benzynowych i elektrycznych dla transportu wewnętrznego w fabryce, w roku przyszłym rozpocznie się produkcja samochodów i przyczep samowładowczych; w ramach inwestycji w planie sześcioletnim zostanie przeprowadzona mechanizacja magazynów i składów fabryk metalowych, zostaną ustawione pomocnicze dźwigi na każdą ciężką obrabiarkę. Radykalnie zmechanizowane będą odlewnie. Połowa małych i nieekonomicznie pracujących odlewni zostanie zlikwidowana, a pozostałe — zmodernizowane. W szczególności zostanie zmechanizowana dostawa piasku,

proces formowania, zalewania i wybijania form a także regeneracji piasku.

Wszystkie te zmiany zezwolą na znaczne polepszenie stosunku robocizny produkcyjnej do nieprodukcyjnej i oswobodzą wielu robotników pomocniczych do robót produkcyjnych.

W wyniku modernizacji metod i mechanizacji pracy wydajność przemysłu metalowego wzrośnie w ciągu sześćdziesięciu lat o 58%, t.j. o 10% średnio rocznie.

Znaczny wzrost w przemyśle metalowym będzie zapewniony przez dopływ kwalifikowanych pracowników ze szkół przemysłu metalowego, w których liczba uczniów wzrośnie z 20 tys. do 36 tys.

W wyniku wzrostu przemysłu metalowego wzrośnie jego ciężar gatunkowy w całym przemyśle. Wartość produkcji przemysłu metalowego w stosunku do wartości produkcji całego przemysłu już w planie trzyletnim wzrośnie

z 9% do 11%. W planie sześciolletnim wzrosnąć ma ona do 15%.

Przedstawiliśmy wyżej problemy przemysłu metalowego w okresie sześćdziesięciu lat, opierając się na wytycznych i na dotychczasowych wstępnym pracach nad sześciolletnim planem w zakresie tego kluczowego przemysłu.

„W wyniku realizacji planu sześciolletniego nasz przemysł będzie wielkim socjalistycznym przemysłem o unowocześnionym wyposażeniu technicznym. Będzie on zdolny do zapewnienia dalszego uprzemysłowienia kraju w oparciu przeważnie o własną produkcję maszyn i urządzeń, do zabezpieczenia pod względem technicznym i materiałowym koniecznego rozwoju innych gałęzi gospodarstwa narodowego, a w szczególności rolnictwa, komunikacji i budownictwa oraz zaspokojenia rosnących potrzeb konsumpcyjnych ludności“. (Wytyczne dla sporządzenia 6-letniego planu rozwoju i przebudowy gospodarczej Polski).

DR M. KOROLEWICZ

I

CHEM sześciolletniego planu jest rozwój i przebudowa gospodarcza Polski. Produkcja przemysłu powinna osiągnąć w końcu sześćdziesięciu lat przeciętny wzrost od 85 do 95% w porównaniu z 1949 r. W konsekwencji tego uprzemysłowienia liczby produkcyjne w dziedzinie motoryzacji winny wynosić w r. 1955 10 — 12 tys. traktorów, około 15 tys. samochodów ciężarowych i około 10 tys. samochodów osobowych.

Produkcja rolnicza osiągnie również poważny wzrost o 35 do 45%. Zadaniem rolnictwa będzie sprostać zwiększającej się konsumpcji ludności miejskiej i wiejskiej oraz wzrastającemu zapotrzebowaniu zakładów przemysłowych, przetwarzających surowce rolnicze. Rolnictwo ma też wygospodarować dostateczne nadwyżki eksportowe, aby w części sfinansować przywóz z zagranicy maszyn i surowców, w kraju nie wyrabianych, a potrzebnych naszej gospodarce. Dla osiągnięcia tych wyników potrzebna jest intensyfikacja uprawy, nie dająca się pomyśleć bez znacznie większego niż dotychczas zastosowania mechanicznych środków, będących jednym z podstawowych elementów przekształcenia zacofanej gospodarki drobnotowarowej na wsi w postępową gospodarkę społeczną. Rolnictwo otrzyma w tym celu w okresie sześciolletnim z produkcji krajowej i z importu 50 — 60 tys. traktorów, poza poważną ilością samochodów.

Dochodzi jeszcze w ramach planu sześciolletniego rozbudowa morskiej floty handlowej do tonażu co najmniej 600 tys. DWT.

PROBLEMATYKA PALIW PŁYNNYCH W PLANIE SZEŚCIOLETNIM

Silnemu rozwojowi wszelkiego rodzaju maszyn w przemyśle oraz parku samochodowego i traktorowego towarzyszyć musi odpowiedni wzrost konsumpcji paliw płynnych, olejów i smarów. Aby zobrazować powagę zadań w tej dziedzinie, należy nadmienić, że sam park traktorowy 50 — 60 tys. sztuk, jaki Polska ma posiadać w r. 1955, skonsumuje rocznie nie mniej niż 300 — 400 tys. ton paliw płynnych wszelkiego rodzaju. Przy przewidzianym na r. 1955 stanie ludności 26 milionów oznacza to około 11,5 do 15,4 kg na głowę mieszkańca dla samych traktorów rolniczych, nie licząc innych silników stosowanych w rolnictwie. Doliczając spożycie paliw płynnych w innych gałęziach gospodarki, dojdziemy w r. 1955 nawet przy ostrożnym obliczeniu do ilości odpowiadającej 2,5 — 3 razy większej konsumpcji niż w r. 1948.

W spożyciu znajdowaliśmy się przed wojną na szarym końcu, daleko poza innymi krajami. Na głowę mieszkańca wynosiło ono 13,7 kg produktów naftowych, z czego przypadało kg na:

benzynę	około	2,6
olej gazowy	„	2,6
naftę świetlną	„	3,9

Spożycie nafty świetlnej było stosunkowo wysokie w wyniku słabej elektryfikacji kraju i przekraczało konsumpcję benzyny. W ZSRR zużycie produktów naftowych wynosiło przed wojną 146 kg produktów naftowych, a w Europie (bez ZSRR) — 122 kg.

Polskie rafinerie zbudowane w latach rozkwitu przemysłu naftowego posiadały zdolność przerobczą przewyższającą rodzimą produkcję,

a przy ówczesnej obfitości ropy import tego surowca nie nastęczał trudności. Szło się zresztą po linii najmniejszego oporu. Koncerny zagraniczne, kontrolujące polski przemysł naftowy, hamowały rozwój wydobycia krajowego. Wolały one angażować się w bardziej opłacalnych wierceniach w krajach o bogatych złożach naftowych, w Wenezueli, Rumunii i na Środkowym Wschodzie.

Lata powojenne przyniosły zmianę sytuacji. Skutkiem przesunięcia granic państwowych na zachód uzyskaliśmy potężny przyrost kopalnictwa węglowego, które stanowi jeden z najpoważniejszych elementów naszego bogactwa narodowego. W wyniku wykonywania Planu Odbudowy Gospodarczej zmienia się struktura naszej gospodarki narodowej, pozyskanie potężnych ośrodków przemysłowych, wzrost parku samochodowego i postępy w mechanizacji rolnictwa — zmieniły charakter i rozmiar naszej konsumpcji paliw płynnych i wpłynęły w zasadniczy sposób na podejście do problemu paliwowego.

W latach powojennych spożycie produktów naftowych na głowę mieszkańca przedstawiało się jak następuje (w kg):

	r. 1946 ¹⁾	r. 1947	r. 1948
konsumpcja w ogóle	16,20	17,00	19,0
benzyny motorowej	7,50	7,25	7,4
oleju gazowego	2,96	2,74	3,6
nafty świetlnej	2,80	2,34	2,4
nafty traktorowej	2,80	0,80	0,9

Jeszcze bardziej charakterystyczny jest procentowy udział poszczególnych odbiorców:

	r. 1946	r. 1947	r. 1948
rolnictwo ¹⁾	21,2%	16,3%	17,0%
przemysł	19,8%	19,3%	23,0%
spółdzielczość	11,2%	16,6%	17,0%
instytucje państwowe	30,2%	26,9%	22,0%
inni odbiorcy	17,6%	20,9%	21,0%

Na wzrost konsumpcji wpłynęło zwiększenie się parku samochodowego, osiągnięcia w zakresie traktoryzacji rolnictwa oraz uprzemysłowienia kraju w wyniku wykonywania Planu Odbudowy Gospodarczej.

Rekonstrukcja parku samochodowego miała na ogół przebieg zadowalniający. Należy podkreślić fakt, że mimo ogromnych trudności stworzyliśmy, zaczynając od zera, park samochodowy, który wynosił w początkach r. 1946 55% naszego stanu posiadania w r. 1939, a w r. 1947 już 143% tego stanu. W r. 1948 nastąpiła dalsza poprawa sytuacji przy częściowym odnowieniu parku. Jako gospodarzo dodatni objaw należy też nadmienić, że liczba samochodów ciężarowych wzrosła trzykrotnie w stosunku do r. 1939. W okresie powojennym samochód ciężarowy zyskał na znaczeniu jako środek transportowy. Zastępował on w pierwszym okresie powojennym zdewastowany tabor kolejowy, a obecnie stanowi jego uzupełnienie, ma-

jąc za zadanie połączenie środków produkcyjnych czy konsumpcyjnych ze stacją kolejową oraz lokalny przewóz towarów w obrębie danej miejscowości.

Na specjalną uwagę zasługuje poważny wzrost liczby traktorów rolniczych. Tabor nasz obejmuje obecnie około 14 tys. sztuk traktorów. Przed wojną, traktor prawie nie wchodził w rachubę jako konsument produktów naftowych. Rolnictwo nasze, które poza naftą świetlną i minimalnymi ilościami innych produktów naftowych nie odgrywało jako konsument żadnej roli w okresie przedwojennym, figuruje w naszym bilansie paliwowym r. 1948 z poważnym udziałem 17%, nie licząc spożycia w rolnictwie które zarejestrowano pod rubryką „spółdzielczość“.

Dalsze czynniki, które wpłynęły na wzrost konsumpcji, to odbudowa przemysłowa kraju, stworzenie polskiej żeglugi przybrzeżnej i dalekomorskiej oraz polskiej flotyli rybackiej. Pokrycie zapotrzebowania żeglugi dalekomorskiej odbywa się wprawdzie poza zasięgiem krajowej organizacji naftowej w czasie rejsów dalekomorskich, jednak pozycja ta musi być wzięta pod uwagę przy zestawieniu bilansu paliwowego i płatniczego.

Natomiast nastąpił po wojnie spadek konsumpcji nafty świetlnej tak w liczbach bezwzględnych jak względnych (w przeliczeniu na głowę mieszkańca). Przedwojenna konsumpcja nafty wynosiła około 4 kg na głowę, w latach powojennych — około 2,4 kg. Spadek jest wynikiem przesunięcia granic na zachód i włączenia zelektryfikowanych Ziemi Odzyskanych. W dobie obecnej głównym konsumentem nafty świetlnej są obszary rolnicze Polski wschodniej i centralnej. W związku z rozwijającą się elektryfikacją wsi także na tych terenach nastąpi niewątpliwie dalszy spadek konsumpcji nafty świetlnej.

W latach odbudowy gospodarczej kraju konsumpcja produktów przypadająca przeciętnie na głowę wzrosła z 13,7 kg przed wojną do 19 kg w r. 1948. Ten wzrost, świadczący o ożywieniu naszego życia gospodarczego i zmianie jego struktury, nie może zadowolić nas, gdyż stomy jeszcze wciąż daleko poza innymi krajami.

Problem pokrycia naszego zapotrzebowania w latach powojennych nasuwa różnorodne trudności. Pokrycie to odbywało się z produkcji własnej i z importu.

W produkcji własnej wysuwa się na pierwszy plan wydobycie ropy w Zagłębiu Jasielskim. Ropa ta jest przerabiana w rafineriach krajowych, a do produktów otrzymywanych tą drogą dochodzi niewielka produkcja gazoliny. Z źródeł tych otrzymywaliśmy dotychczas pokrycie około 30% naszego zapotrzebowania. Z innych produktów wyliczymy benzol motorowy, który pokrywa rocznie około 6% naszego zapotrzebowania. W ostatnich miesiącach r. 1948 przybył jeszcze spirytus bezwodny (komponent mieszankowy), na razie w niewielkich ilościach,

¹⁾ Udział rolnictwa był nieco wyższy, ponieważ część jego konsumpcji ujęto w rubryce „spółdzielczość“.

które doznają w bieżącym roku znacznej podwyżki i pokrywają nasze zapotrzebowanie w 4%.

Po podsumowaniu ilości paliw z źródeł krajowych stwierdzimy, że tą drogą pokrywamy 40% zapotrzebowania. Sposoby pokrycia niedoboru są dwójakiego rodzaju: można importować surowce lub produkty finalne. Jest rzeczą znaną, że import ropy jest gospodarczo korzystniejszy. Dlatego przemysł naftowy Polski powojennej od samego początku aktywnie poszukiwał źródeł zakupów ropy za granicą. Jednakże konsekwentnego przestawienia się na import ropy z wykluczeniem przywozu produktów finalnych nie można było zrealizować z przyczyn natury technicznej i polityczno-gospodarczej.

Rafinerie polskie uległy zniszczeniu skutkiem działań wojennych, tak że ich zdolność przerobcza mimo postępującej odbudowy pozostaje w tyle za szybko wzrastającą konsumpcją. Łukę między zdolnością przerobczą rafinerii a konsumpcją trzeba wypełnić importem produktów finalnych — do czasu odpowiedniej rozbudowy istniejących rafinerii lub budowy nowych zakładów. Poza tym stan ich urządzeń technicznych nie pozwala produkować pełnego asortymentu towarów, co stwarza konieczność importu pewnej kategorii wysokogatunkowych artykułów.

Planowe wykorzystanie naszych rafinerii nawet w granicach ich zdolności produkcyjnych natrafiło w okresie powojennym na pewne trudności natury gospodarczo-politycznej. Pola naftowe położone w krajach stanowiących naszą naturalną bazę zaopatrzeniową (ZSRR, Rumunia, Węgry, Austria) doznały znacznych uszkodzeń skutkiem działań wojennych. W tych krajach następuje wprawdzie szybka odbudowa (duże są pod tym względem osiągnięcia w ZSRR, ostatnio poprawiła się także sytuacja w rumuńskim przemyśle naftowym), jednak ich przemysły rafineryjne ciągle jeszcze nie mogą być wykorzystywane w pełni. Dlatego łatwiej o zakup produktów finalnych niż ropy.

Import gotowych produktów odbywał się nieprzerwanie od samego początku odzyskania niepodległości. Pierwsze dostawy składały się z transportów nafty świetlnej i oleju gazowego, nadeszłych z ZSRR w jesieni 1944 r. do woj. lubelskiego i rzeszowskiego. Dostawy te były podówczas niezmiernie cenne dla nas, ponieważ zmniejszyły głód towarowy, ożywiły życie gospodarcze, a co najważniejsze pozwoliły na uruchomienie pewnej liczby traktorów, pozostałych na naszych ziemiach. Od 1944 r. zajmuje ZSRR pierwsze miejsce wśród naszych dostawców, zapatrując nas w produkty, niezbędnie potrzebne dla najważniejszych gałęzi naszej gospodarki. Do dostawców naszych należą również Rumunia i Węgry.

Z zachodu sprowadzamy pewne ilości produktów specjalnych, napotykając niekiedy duże trudności w wyniku dyskryminacyjnej polityki Stanów Zjednoczonych.

OPIERAJĄC się na wytycznych do sporządzenia planu sześcioletniego obliczyliśmy na wstępie, że zapotrzebowanie nasze na produkty naftowe przekroczy w 1955 roku 2,5 — 3 razy spożycie w r. 1948. Znacząco, że zachodzi konieczność zapewnienia krajowi regularnego dopływu produktów naftowych w ilości kilku milionów ton podczas sześciolatki. Regularny dopływ tych produktów jest jednym z zasadniczych warunków realizacji ważnych odcinków planu sześcioletniego. Ilustruje to powagę różnorodnych zagadnień natury gospodarczej i technicznej, które należy rozwiązać celem zdobycia potrzebnej ilości paliw płynnych. Należy przy tym wyjść z założenia, iż w pierwszym rzędzie będą wykorzystane krajowe surowce i krajowe możliwości produkcyjne, natomiast rozmiary importu ograniczy się do niezbędnego minimum.

Wytyczne zalecają w tej dziedzinie co następuje:

„W okresie planu sześcioletniego należy dokończyć poważnego wysiłku dla zmniejszenia deficytu paliw płynnych. Wydobycie ropy naftowej ze znanych obecnie złóż winno w porównaniu z 1949 rokiem wzrosnąć o przeszło 20%, osiągając w 1955 r. poziom co najmniej 170.000 ton. Przede wszystkim jednak należy dla pokrycia wciąż rosnącego zapotrzebowania kraju na środki pędne i inne produkty naftowe:

- wydatnie powiększyć zasięg wierceń poszukiwawczych nowych złóż, ropy, gazu ziemnego i wartościowych łupków bitumicznych,
- uruchomić produkcję paliw syntetycznych,
- wzmocnić produkcję i zastosowanie paliw zastępczych z surowców krajowych, jak benzol, alkohol bezwodny, spirytus itd.“

Zatem naszymi surowcami paliwowymi są: ropa, gaz ziemny, łupki bitumiczne, węgiel, produkty rolne (ziemniak, burak itp.). Rozpatrzmy po kolei praktyczne możliwości wykorzystania tych surowców.

Dodatnią stroną polskiego kopalnictwa naftowego jest długowieczność szybów Zagłębia Jasielskiego, natomiast ich ujemną cechą stanowi niska cyfra wydobycia przypadająca na poszczególne otwory wiertnicze, i to przy zastosowaniu mechanicznych środków wydobycia. Nadmienimy dla porównania, że przeważnie samoczynne szyby Arabii Saudyckiej dają przeciętnie po 500 ton dziennie, tzn. tysiąc razy więcej. Mimo małej wydajności naszych szybów produkcja i przeróbka ropy w kraju kształtowały się dotychczas opłacalnie w porównaniu z cenami produktów importowanych

W dziedzinie produkcji ropy niesposób przestać na eksploatacji starych terenów, natomiast konieczna jest realizacja śmiałego programu wierceń poszukiwawczych bez względu na połączone z tym ry-

zyko. Wiele państw europejskich i pozaeuropejskich nie wahało się inwestować milionowych kwot w poszukiwania. Zostały one uwieńczone niejednokrotnie pozytywnymi wynikami. Miarodajny dla nas może być przykład takich krajów, jak Austria (obecna produkcja około 700 tys. ton rocznie), Węgry (obecna produkcja około 500 tys. ton rocznie), Holandia (obecna produkcja około 500 tys. ton rocznie). Według zgodnej opinii geologów tereny, na których powinniśmy prowadzić wiercenia poszukiwawcze, to Karpaty Środkowe i Zachodnie z ich podgórzem, Góry Świętokrzyskie oraz tereny Kujaw i Pomorza.

W niektórych kołach kwestionuje się celowość wierceń poszukiwawczych, przeciwstawiając im przemysł paliw syntetycznych, a to ze względu na losowy charakter wierceń. Sprawa ta została w wytycznych przesądzona. W ramach planu sześcioletniego zostaną zapewne uruchomione środki zarówno na prowadzenie wierceń jak i na syntetykę. Kopalnictwo naftowe ma tę przewagę nad syntetyką, że daje pełny asortyment produktów w ostatecznym rezultacie przeróbki, jednak z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, że wydatki na wierceniach poszukiwawczych mogą w wielu wypadkach okazać się nieopłacalnymi.

Tzw. g a z s u c h y nadaje się w sprężonej formie do celów napędowych. Prowizoryczne plany opracowane przez przemysł naftowy liczą się ze zwykłą produkcją gazu i przewidują budowę urządzeń kompresorowych oraz przedstawienie kilku tysięcy pojazdów ciężarowych na napęd gazowy. Rozwiązanie to jest interesujące z punktu widzenia technicznego i może zmniejszyć w pewnej mierze deficyt paliwowy. Jednakże jest to tylko fragmentaryczne rozwiązanie ograniczone terenowo (powiązanie z rurociągami gazowymi) i ilościowo.

Problem ł u p k ó w b i t u m i c z n y c h należy jeszcze wciąż do mało zbadanych. Z krajów europejskich produkują niewielkie ilości paliw z łupków ZSRR, Szwecja, Wielka Brytania i Austria. Produkcja ta jest dotychczas mało rentowna, a prace prowadzone nad użytkowaniem łupków na szeroką skalę nie wyszły dotychczas poza badania laboratoryjne. Według informacji amerykańskich rentowność przeróbki łupków uzależniona jest od następujących warunków: minimalna grubość pokładu 35 cm, minimalna wydajność ropy 56 litrów z 1 tony, minimalne nasycenie pokładu ropą 120 litrów z 1 m².

P odsumowanie naszego zapotrzebowania w okresie sześcioletnim i przeciwstawienie mu rozporządzalnych ilości ropy krajowej i jej przetworów, gazoliny (otrzymywanej w ilości kilku tysięcy ton z gazów mokrych) i gazu ziemnego, wykazuje, że produkcja krajowa z tych źródeł wzrośnie nieznacznie w liczbach absolutnych, przy silnej progresji spożycia. Wynika zatem konieczność rozejrzenia się za innymi surowcami krajowymi celem należytego ich wykorzystania.

Istnienie bogatych złóż węgla kamiennego i brunatnego nasuwa postulat wykorzystania tego surowca dla pokrycia naszego deficytu paliwowego. Metody stosowane dla uzyskania paliw płynnych z węgla to sucha destylacja w koksowniach i procesy syntetyczne.

Sucha destylacja, polegająca na ogrzewaniu węgla do wysokich temperatur bez dostępu powietrza, ma na celu uzyskanie koksu, produkt zaś uboczny, jakim jest smoła pogazowa, daje po destylacji m. in. lekkie oleje, z których pochodzi wysokokaloryczny benzol. Benzol jest już obecnie stosowany jako jeden z elementów pokrycia naszego deficytu, jednak ma on znaczenie tylko fragmentaryczne. Według prowizorycznych planów jest przewidziany znaczny wzrost produkcji benzolu w ramach sześciolatki, jednak pokrywać on będzie w dalszym ciągu tylko niewielki ułamek naszego zapotrzebowania. Należy przy tym mieć na uwadze pewną trudność natury technicznej polegającą na tym, że nasze gatunki węgla poza pewnymi rejonami nie nadają się do produkcji koksu.

Na pierwszy plan wysuwa się przeto zagadnienie przemysłu paliw syntetycznych. Istnieją w syntetyce dwie zasadnicze metody. Metoda Bergiusa (hydrogenizacja węgla) polega na ogrzewaniu mieszaniny wodoru z drobno sproszkowanym węglem, w wysokiej temperaturze i pod wysokim ciśnieniem dochodzącym do 700 at. Węgiel łączy się z wodorem, tworząc produkty płynne, przede wszystkim zaś wysoko gatunkowe benzyny samolotowe i inne oraz olej gazowy. Metoda Fischer—Tropscha polega na ogrzewaniu mieszaniny tlenku węgla z wodorem pod zwykłym ciśnieniem w obecności katalizatorów kobaltowych i innych, przyspieszających procesy chemiczne. Rezultatem jest nisko gatunkowa benzyna, dobrej jakości olej gazowy, oleje smarowe, parafina i szereg cennych surowców chemicznych.

Porównanie obu opisanych metod przedstawia się jak następuje:

	Bergius	Fischer—Tropsch
koszty inw.	bardzo poważne	znacznie mniejsze
surowiec	w stanie pierwotnym	*chemicznie czysty
wydajność	90%	65%
ciśnienie	200 — 700 at.	1 — 5 at.
temperatura	400 — 500°	200°
katalizatory	tanie	drogie
aparatura	specjalna stal odporna na korozję wodorową	blacha kotłowa

Rozwój przemysłu niemieckiego poszedł w kierunku rozbudowy syntetyki Bergiusowskiej (hydrogenizacja); jako surowca podstawowego użyto przede wszystkim węgla brunatnego. Z początkiem wojny w 1939 r. niemiecki przemysł syntetyczny dysponował 7 zakładami systemu Bergiusa z roczną zdolnością produkcji 1.345 tys. ton paliw oraz 9 zakładami systemu Fischer — Tropscha z roczną zdolnością produkcji 740 tys. ton paliw. Podczas wojny przybyło 11 zakładów Bergiusowskich, tak że w r. 1944 zdolność produkcyjna 18 niemieckich zakładów tego typu osiągnęła 3.540 tys. ton paliw.

W Ameryce są prowadzone rozległe badania nad problemem syntetyki, które jednak zdaje się nie wyszły jeszcze poza zasięg eksperymentów.

Dla Polski problem stworzenia własnego przemysłu paliw syntetycznych staje się nakażem chwili. Należy jednak zdać sobie jasno sprawę z poważnych trudności, jakie będziemy musieli przezwyciężyć. Wśród tych trudności wymienimy brak dostatecznej liczby fachowców oraz obciążenie naszego przemysłu hutniczego i metalowego poważnymi zadaniami w związku z odbudową czy też rozbudową naszych zakładów przemysłowych. Trudności te musimy przezwyciężyć i przezwyciężymy jak wiele innych dotychczas. Przy rozważaniu opłacalności przemysłu syntetycznego należy mieć na uwadze, że zmniejszymy tą drogą czy też wyeliminujemy odpływ dewiz oraz że jako surowiec możemy zużytkować gatunki węgla nie nadające się do eksportu (miął węglowy, węgiel brunatny).

Dalszym surowcem rodzimym jest ziemniak i burak cukrowy. Ziemniak stanowi ważne i cenne źródło energii, a to jako surowiec do wyrobu spirytusu gorzelnianego (surówki), z którego przez ogrzewanie z substancjami wiążącymi mechanicznie wodę i oddestylowanie otrzymujemy spirytus (alkohol) b e z w o d n y. Gorzelnictwo dostarczające wielkich ilości spirytusu podnosi też kulturę gospodarstw rolnych, ponieważ przy jego produkcji otrzymuje się wywar stanowiący ceną karmę dla bydła opasowego. Spirytus otrzymuje się również z melasy buraczanej, tzn. z tugu pokrystalicznego, pozostałego w cukrowniach po odwirowaniu kryształów cukru. Polska posiada dogodne warunki dla produkcji spirytusu gorzelnianego, którego dostarczyć nam również w dużych ilościach cukrownictwo polskie.

Rozważmy obecnie zagadnienie, w jakiej formie ma być zużyty spirytus jako środek napędowy i jakie są przesłanki gospodarcze stosowania spirytusu. Spirytus w formie surówki nadaje się do napędu pewnych typów traktorów nadtowych. Z niskiej wartości kalorycznej surówki (jest ona od 40 do 50% niższa od wartości kalorycznej benzyny) wynikają pewne objawy ujemne. Mianowicie zużycie surówki gorzelnianej w porównaniu z naftą traktorową jest większe ilościowo o 40 do 60%. Dobre wyniki dają natomiast dotychczasowe próby zastosowania mieszanki napędowej składającej się w 60% z surówki, w 20% z benzyny i w 20% z benzolu traktorowego. Skutkiem zawartości wody w ilości około 8% w surówce zachodzi obawa korozji motoru. Mimo tych braków spirytus w formie surówki daje korzyści w warunkach rolnych, gdyż może znaleźć zastosowanie w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodków produkcyjnych dla napędu silników i skutkiem czego nie jest obciążony kosztami transportu.

Spirytus bezwodny stanowi wyższy typ paliwa w porównaniu z surówką. Spirytus taki jest używany jako domieszka do benzyny i wartość jego w paliwach do napędu silników

samochodowych może wynosić od 20 do 25%; obecność jego wpływa dodatnio na wartości przeciwstukowe oraz umożliwia lepsze i dokładniejsze spalanie, spełniając tym samym rolę podobną do cztero-etylku ołowiu. Spirytus obniża też wybitnie temperaturę mieszanki paliwa z powiatrzem ze względu na wysokie ciepło parowania trzykrotnie większe niż ciepło benzyny. Z tego powodu panuje w silniku przy stosowaniu mieszanki benzynowo-spirytusowej niższa temperatura, co wpływa dodatnio na trwałość silnika i podwyższa jego sprawność. Ujemną cechą spirytusu bezwodnego jest rozwarstwianie mieszanki pod wpływem nawet nieznacznych ilości wody. Manipulacja spirytusem wymaga przeto dużej ostrożności i dobrego stanu urządzeń mieszalnikowych i magazynowych.

Należy jeszcze wspomnieć, że w praktyce są stosowane mieszanki trójskładnikowe benzynowo-benzolowo-spirytusowe w stosunku 60:20:20. Rola benzolu w mieszankach polega na wiązaniu benzyny z alkoholem i uodpornianiu mieszanki na działanie nieznacznych ilości wody, jakie mogą przedostać się do mieszanki. Z drugiej strony zdolność przeciwstukowa benzolu jest niewielka a w dodatku benzol posiada zdolność do krystalizowania w niższych temperaturach.

Prowizoryczne plany producentów spirytusu przewidują czterokrotny wzrost produkcji alkoholu bezwodnego w stosunku do 1949 r. W uwzględnieniu naszego zapotrzebowania na benzynę jako środek napędowy, taka ilość alkoholu bezwodnego, potrzebna dla uszlachetnienia benzyny, odpowiada w przybliżeniu ilości, jakie moglibyśmy zużyć w postaci 20 — 25% komponentów wchodzących w skład mieszanki.

Pozostaje natomiast do rozważenia pod względem technicznym i ekonomicznym problem dalszego zwiększenia na wielką skalę produkcji spirytusu i zużytkowania go w stanie surowym lub odwadnionym do napędu traktorów rolniczych bez domieszki innych paliw lub przy niewielkiej ich domieszce. Z punktu widzenia technicznego powstaje zagadnienie nastawienia czy przedstawienia naszej produkcji i naszego importu traktorów, obliczonych dotychczas na napęd olejem gazowym, a przy użyciu surówki także zagadnienie zastosowania metali odpornych na korozję.

Pod względem ekonomicznym zagadnienie zwiększenia produkcji spirytusu jest przedmiotem dyskusji zainteresowanych sfer gospodarczych, przy czym szereg momentów wymaga jeszcze wyczerpującego naświetlenia. Brak dotychczas odpowiedzi na pytanie, czy dysponujemy tak wielką bazą surowcową, aby można było przystąpić do produkcji na wielką skalę spirytusu bez uszczerbku dla wyżywienia ludności i hodowli żywca. Zwolennicy spirytusu podnoszą z drugiej strony możliwość zużycia materiałów odpadkowych (ziemniaków uległych zepsuciu, zbóż nie nadających się do konsumpcji skutkiem choroby itp.). Pozostaje też otwarta kwestia opłacalności użycia spirytusu.

Można sądzić, że koszt własny spirytusu jest kilkakrotnie wyższy od ceny benzyny lub innych bitumicznych środków napędowych, pochodzących z produkcji krajowej lub importowej. Sprawa ta wymaga jeszcze wnikliwej analizy.

„W okresie planu sześcioletniego należy dokonać poważnego wysiłku dla zmniejszenia deficytu paliw płynnych“ — mówią wytyczne. Zmniejszony deficyt będziemy musieli pokrywać przede wszystkim importem ropy i odpowiednio rozbudować nasze rafinerie. Należałoby rozpatrzyć celowość zbudowania jednej lub dwóch nowoczesnych rafinerii, z których każda obsługiwałaby teren położony w jej orbicie; jedna z tych rafinerii powinna stanąć na Wybrzeżu. Wysuwa się także problem skasowania małych i nieopłacalnych rafinerii.

Celem zapewnienia naszemu przemysłowi rafineryjnemu dostatecznej ilości surowca musimy w tej dziedzinie pogłębić współpracę z ZSRR oraz z krajami demokracji ludowej,

z których Albania, Rumunia i Węgry dysponują bogatymi złożami ropy. Kraje te opracowały śmiałe plany rozbudowy przemysłów naftowych, oparte o programy wierceniowe zakrojone na szeroką skalę.

Będziemy również dążyć do rozszerzenia stosunków handlowych w zakresie ropy i produktów naftowych z krajami kapitalistycznymi, odrzucając jednak wszelkie próby dyskryminacji w stosunku do naszego kraju.

Wielkie znaczenie będzie dla nas mieć wszechstronne korzystanie z bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego w dziedzinie wierceń poszukiwawczych, kopalnictwa naftowego i rozbudowy naszych rafinerii. Poza tym niewątpliwie w dalszym ciągu będziemy mogli korzystać z dostaw naftowego sprzętu inwestycyjnego.

W tej dziedzinie zarysowują się także możliwości współpracy z Czechosłowacją posiadającą poważny przemysł paliw syntetycznych oraz doskonały przemysł metalowy, wyspecjalizowany w budowie rafinerii.

G. KOZŁOW

I

„KRÓTKI KURS HISTORII WKP (b)“ pchnął naprzód marksistowską ekonomię polityczną.

Rozwijając marksistowsko - leninowską naukę, Stalin dał jasną i ścisłą charakterystykę produkcji¹⁾, rozwinął twierdzenie o szczególnych właściwościach produkcji i jej znaczenia w życiu społeczeństwa, dał klasyfikację sposobów produkcji. To rozwinięcie historycznego materializmu przez Stalina ma ogromne znaczenie dla ekonomii politycznej.

Jak wiadomo, ekonomia polityczna bada prawa produkcji i rozdziału towarów zarówno dla potrzeb indywidualnych jak i produkcyjnych na różnych stopniach społecznego rozwoju. Znajomość szczególnych właściwości produkcji ma ogromne znaczenie dla zrozumienia konieczności zastąpienia kapitalizmu przez socjalizm oraz dróg do tego prowadzących, dla zrozumienia zasadniczych różnic dzielących socjalizm od wszystkich poprzedzających ustrojów społecznych.

Dając ścisłą definicję produkcji, Stalin położył koniec temu mętlikowi, który wnieśli burżuazyjni i rewizjonistyczni uczeni do określenia wytwórczych sił społeczeństwa. Marksizm - leninizm uczy, że nie naturalne bogactwa, nie środowisko geograficzne, nie zaludnienie, lecz tylko narzędzia produkcji oraz ludzie uprawiający je

KRÓTKI KURS HISTORII WKP (b) A EKONOMIA POLITYCZNA¹⁾

w ruch i realizujący produkcję dóbr materialnych — stanowią siły wytwórcze społeczeństwa. Poznanie sił produkcyjnych pokazuje, jakimi narzędziami ludzie wytwarzają niezbędne dla nich dobra. Ale siły wytwórcze stanowią tylko jedną stronę produkcji. Druga strona — to stosunki produkcyjne, to stosunki ekonomiczne pomiędzy ludźmi. Charakteryzując stosunki między ludźmi w procesie produkcyjnym, odpowiadamy na pytanie, w czym władaniu znajdują się środki produkcji. Sposób produkcji określa więc jednocześnie siły wytwórcze i stosunki produkcyjne. Dlatego oderwanie sił wytwórczych od stosunków produkcyjnych jest antymarksistowskie. Takie oderwanie nie może nie prowadzić do zgubnych wniosków praktycznych i politycznych.

W swoim czasie „mniejszewizujący idealizm“ próbował przedstawić sprawę tak, że nauka ekonomii powinna rozpatrywać stosunki produkcyjne niezależnie od sił wytwórczych. Rezultatem było zupełne oderwanie się od praktyki, formalizm, scholastyka. Wrogowie socjalistycznego uprzemysłowienia i socjalistycznej przebudowy gospodarki rolnej wychodzili w swoich „teoriach“ z założenia oderwania sił wytwórczych od stosunków produkcyjnych, głosząc raz jakoby socjalizm był możliwy bez rozwinięcia socjalistycznego przemysłu, twierdząc innym razem, że wzrost sił wytwórczych państwa radzieckiego wcale nie powoduje konieczności socjalistycznej przebudowy gospodarstwa chłopskiego.

Antymarksistowska jest również próba rozpatrywania rozwoju kapitalistycznej techniki niezależnie od kapitalistycznych stosunków produk-

¹⁾ Tłumaczenie II i III rozdziału artykułu zamieszczonego w czasopiśmie „Woprosy Ekonomiki“ nr 6, r. 1948.

²⁾ Podkreślenie redakcji tłumaczenia.

cyjnych. Takie podejście nieuchronnie prowadzi do apologetyki kapitalizmu. To właśnie było charakterystyczne dla szeregu prac byłego Instytutu Gospodarki Światowej i Światowej Polityki. Traktowały one o „techniczno - ekonomicznych“ postępach w państwach kapitalistycznych w wyniku II wojny światowej, ignorując przy tym zaostrenie się ogólnego kryzysu kapitalizmu, wzrost antagonizmu między pracą i kapitałem.

Stalin uczy, że produkcja znajduje się stale w stanie zmian i rozwoju. Zmieniają się siły wytwórcze, a zatem odpowiednio i stosunki ekonomiczne. Historia rozwoju społeczeństwa jest historią rozwoju form produkcyjnych. Historia rozwoju społeczeństwa jest historią rozwoju mas pracujących, ponieważ one stanowią podstawowe siły procesu produkcyjnego. Wynika stąd, że klucza dla zrozumienia praw historii społeczeństwa należy szukać w sposobie produkcji, w ekonomice społeczeństwa, w prawach ekonomicznego rozwoju. Stalin wskazuje, że z historii znamy 5 zasadniczych typów stosunków produkcyjnych: wspólnoty pierwotnej, niewolniczy, feudalny, kapitalistyczny, socjalistyczny. Ta ścisła klasyfikacja sposobów produkcji i głęboka charakterystyka każdego z nich usunęła wreszcie mętlik, który wnieśli rewizjoniści do ekonomii politycznej. Stało się rzeczą jasną, że nie było kilku form ustroju niewolniczego, nie było oddzielnej epoki „handlowego kapitalizmu“, że drobnotowarowa gospodarka nigdy nie stanowiła społeczno - ekonomicznej formacji, że feudalizm został zastąpiony przez kapitalizm, a nie przez prymitywną produkcję towarową itd.

Szczególnie ciekawa jest w „Krótkim kursie historii WKP(b)“ skondensowana, ale wyjątkowo głęboka charakterystyka socjalistycznego sposobu produkcji i jego wyższości w stosunku do kapitalizmu. Podstawą stosunków produkcyjnych socjalizmu, uczy Stalin, jest społeczna własność środków produkcji; nie ma tu eksploatatorów i eksploatowanych, produkty są rozdzielane według ilości i jakości pracy. „Wzajemne stosunki między ludźmi w procesie produkcji mają tu charakter stosunków koleżeńskiej współpracy i socjalistycznej pomocy wzajemnej pracowników wolnych od wyzysku. Stosunki produkcji odpowiadają tu w zupełności stanowi sił wytwórczych, albowiem społeczna własność środków produkcji wzmacnia jeszcze bardziej społeczny charakter procesu produkcji“ (str. 144).

Wspaniały wywód o rozwoju socjalistycznego sposobu produkcji w warunkach pełnej harmonii sił wytwórczych i stosunków produkcyjnych jest jednym z najważniejszych osiągnięć marksistowsko-leninowskiej teorii, ponieważ odkrywa zasadniczo nowe warunki i prawa rozwoju ekonomicznego ZSRR, różne zasadniczo od wszystkich tych, które miały miejsce w dotychczasowej historii ludzkości.

S talin wskazuje na ogromną rolę nowych idei społecznych w rewolucyjnej z a m i a n i e jednego sposobu produkcji przez drugi³⁾.

Nowe rewolucyjne idee społeczne, uczy Stalin, grają ogromną organizującą i mobilizującą rolę. Te idee zespalają masy w polityczną armię i tworzą sprzyjające warunki dla powołania rewolucyjnej władzy, która siłą usuwa stare porządki i utrwała nowy ład społeczny.

Odnosi się to również do marksistowskich idei w zakresie nauki ekonomii, wskazujących na konieczność i środki obalenia kapitalizmu i odkrywających prawa rozwoju socjalizmu. Cała praktyka budownictwa socjalistycznego stanowi potwierdzenie ogromnego znaczenia leninowsko-stalinowskich idei o utworzeniu społeczeństwa komunistycznego.

W „Krótkim kursie historii WKP(b)“ jest rozwinięta leninowsko - stalinowska teoria ogólnego kryzysu kapitalizmu. Wskazane zostały przyczyny wybuchu I wojny światowej i jej następstwa. „Wojna, będąc odzwierciedleniem ogólnego kryzysu kapitalizmu, zaostrzyła ten kryzys i osłabiła kapitalizm światowy“ (str. 205). Został tam konsekwentnie przedstawiony rozwój ogólnego kryzysu kapitalizmu, przerwanie czasowej częściowej stabilizacji kapitalizmu, stopniowe dojrzewanie drugiego kryzysu kapitalistycznego systemu gospodarki światowej, powstanie dwóch ognisk wojny i początek II wojny imperialistycznej.

W epoce imperializmu, będącej zwiastunem rewolucji socjalistycznej, zagadnienie sposobów przejścia od kapitalizmu do socjalizmu wysuwa się jako konkretne, praktyczne zadanie proletariatu i jego rewolucyjnej partii.

Wiele uwagi poświęcono w „Krótkim kursie historii WKP(b)“ zagadnieniom przejścia od kapitalizmu do socjalizmu. W stalinowskim dziele została genialnie uzasadniona i rozwinięta leninowska teoria o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju i nadzwyczaj błędnie teoretycznie uogólnione doświadczenie budowy socjalizmu w ZSRR.

Lenin rozpracował nową zakończoną teorię socjalistycznej rewolucji. Jej podstawy zostały stworzone przez Lenina jeszcze w 1905 r. w dziele „Dwie taktyki socjal - demokracji w rewolucji demokratycznej“. Marks dawał wskazania o permanentnej rewolucji i o konieczności sprzęgnięcia chłopskiego ruchu rewolucyjnego z rewolucją proletariatu, ale te wskazania nie znalazły swego dalszego rozwinięcia w dziełach Marksa i Engelsa, a teoretycy II Międzynarodówki zrobili wszystko, co mogli, aby poszły w niepamięć. Lenin nie tylko wskrzesił te wskazania Marksa, lecz rozwinął je w logiczną teorię socjalistycznej rewolucji.

Nowe wskazania rozpracowane przez Lenina znajdują w „Krótkim kursie...“ następującą ocenę: „Stanowisko to obracało wniwecz taktyczne pozycje socjal - demokracji zachodnio - europejskiej, która wychodziła z założenia, że po rewolucji burżuazyjnej masy chłopskie, w tej liczbie i masy biedoty, muszą bezwarunkowo odejść od rewolucji, wskutek czego po rewolucji burżuazyjnej musi nastąpić długotrwała

³⁾ Podkreślenie redakcji tłumaczenia.

okres przerwy, długotrwały okres „uspokojenia“ na przeciąg 50 — 100 lat, jeśli nie więcej, w ciągu których proletariats będzie „pokojowo“ wyzyskiwany, a burżuazja będzie się „prawnie“ bogaciła, dopóki nie nadejdzie czas dla nowej, socjalistycznej rewolucji.

Była to nowa teoria rewolucji socjalistycznej, urzeczywistnionej nie przez osamotniony proletariats przeciwko całej burżuazji, lecz przez proletariats — hegemon, mającego sojuszników w postaci półproletariackich elementów ludności, w postaci milionów mas „pracujących i wyzyskiwanych“ (str. 86).

W 1905 r. Lenin jeszcze nie dowodził możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju, ale już wówczas były w jego teorii prawie wszystkie zasadnicze elementy, które w następstwie pozwoliły dowód taki przeprowadzić. Przez rozwinięcie teorii imperializmu i odkrycie prawa nierównomiernego ekonomicznego i politycznego rozwoju państw kapitalistycznych w epoce imperializmu Lenin wskazał, że możliwe jest zwycięstwo socjalizmu początkowo w jednym kraju lub w kilku krajach, a że nie jest możliwe równoczesne zwycięstwo socjalizmu we wszystkich krajach. Wywód ten nie był zgodny ze starymi zasadami marksizmu i oznaczał olbrzymi krok naprzód w rozwoju marksistowskiej nauki. Leninowska nowa teoria socjalistycznej rewolucji dała proletariatsowi rewolucyjną perspektywę, rozbudziła inicjatywę proletariats w walce o socjalizm. Na tej właśnie leninowskiej teorii opierał się Stalin na VI zjeździe partii, wskazując, że nie jest rzeczą wykluczoną, że właśnie Rosja okaże się państwem torującym drogę do socjalizmu.

Stalin obronił przed wrogami leninizmu leninowską teorię o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju i rozwinął ją dalej. To rozwinięcie leninowskiej teorii przez Stalina było bezpośrednią odpowiedzią na zagadnienia, które stały przed partią w toku socjalistycznego budownictwa. W końcu okresu odbudowy z całą siłą narzucało się zagadnienie perspektyw i charakteru rozwoju państwa, losów socjalizmu w ZSRR. Stalin dał na to jasną i dokładną odpowiedź. W październiku 1917 r. klasa robotnicza Rosji zwyciężyła burżuazję politycznie i odtąd dążyła do rozbicia siły gospodarczej kapitalizmu i przygotowania warunków budowy socjalistycznej gospodarki; głównym zadaniem stało się dobicie kapitalizmu pod względem ekonomicznym, rozwinięcie budownictwa gospodarki socjalistycznej. Stalin wskazał, że klasa robotnicza ZSRR w sojuszu z masami pracujących chłopów może tego dokonać, może własnymi siłami zbudować socjalizm w ZSRR, niezależnie od przewleknięcia się rewolucji na Zachodzie.

Jednakże to, że klasa robotnicza i chłopstwo ZSRR potrafiły zwyciężyć ekonomicznie swoją własną burżuazję i zbudować całkowicie socjalistyczne społeczeństwo, stanowi tylko jedną — wewnętrzną — stronę zagadnienia. Istnieje jednak i międzynarodowa strona tego zagadnienia: dopóki istnieje kapitalistycz-

ne otoczenie, istnieje niebezpieczeństwo interwencji kapitalistycznej przeciwko ZSRR. Dlatego „Krótki kurs historii WKP(b)“, uprzedzając masy pracujące o niebezpieczeństwie nowych interwencji imperialistycznych przeciwko krajowi socjalizmu, mobilizuje ich czujność, ich wyśilkę dla utrwalenia państwa socjalistycznego.

Leninowsko - stalinowska nauka o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju dała narodowi jasną perspektywę socjalistycznego budownictwa, wiarę w zwycięstwo socjalizmu, porwała masy do walki o socjalizm. Partia bolszewicka obroniła, jako największy skarb, leninowsko - stalinowską teorię w walce z trockistami, bucharinowcami i innymi wrogami socjalizmu.

Konkretnie praktyczne znaczenie teorii o możliwości zwycięstwa socjalizmu w jednym kraju przejawiało się przede wszystkim w stalinowskim planie socjalistycznego uprzemysłowienia⁴⁾ ZSRR. W „Krótkim kursie historii WKP(b)“ uzasadniono generalną linię partii w odniesieniu do socjalistycznego uprzemysłowienia ZSRR, odkryto istotę historycznego stalinowskiego programu uprzemysłowienia państwa, dowiedziono wyższości socjalistycznego uprzemysłowienia i możliwości jego zwycięskiej realizacji. W tym wspomniałym dziele wskazano na szczególne właściwości radzieckiej metody uprzemysłowienia, wskazano na źródła nagromadzenia środków na cele inwestycyjne, wskazano na konieczność wysokiego tempa przemysłowego rozwoju, nowego rozmieszczenia sił wytwórczych i stworzenia kadr budowniczych przemysłu.

Naród radziecki pod kierownictwem partii bolszewickiej ze Stalinem na czele wszystkie te zadania pomyślnie zrealizował.

Socjalistyczne uprzemysłowienie stało się dźwignią dla socjalistycznej przebudowy całej gospodarki narodowej ZSRR.

Temu pochodowi ku socjalizmowi — jak mówi „Krótki kurs historii WKP(b)“ — towarzyszyło zaostrzenie się walki klasowej wewnątrz kraju i zaostrzenie się walki w łonie partii. Najważniejszy wynik tej walki — to zgnięcie oporu kułactwa, zdemaskowanie kapitulackiego bloku trockistowsko - zinowiewowskiego, jako bloku antyradzieckiego, zdemaskowanie prawicowych kapitulantów, jako agentury kułackiej, wygnanie trockistów z partii, uznanie poglądów trockistów i prawicowych oportunistów za nie dające się pogodzić z przynależnością do „WKP(b)“. (str. 339).

Wywód ten ma ogromne znaczenie dla wszystkich państw wstępujących na drogę budownictwa socjalizmu. Nieuchronność zaostrzenia się walki klasowej w miarę postępu ku socjalizmowi jest prawem okresu przejściowego. Współcześni kierownicy Jugosławii nie liczą się z tym prawem i nie wyciągają z niego wniosków w interesach klasy robotniczej swego państwa i dlatego, czy chcą oni tego, czy nie, przechodzą do

4) Podkreślenie redakcji tłumaczenia.

obozu wrogów socjalizmu i stają się ostoją i narzędziem tych wrogów.

„Krótki kurs historii WKP(b)“ daje głęboko naukowe uzasadnienie dróg przechodzenia wielomilionowych mas chłopskich na tory socjalizmu na zasadzie realizacji leninowsko - stalinowskiego planu spółdzielczości. Pokazuje, jak realizowano rozwinięty przez Stalina leninowski plan spółdzielczy socjalistycznego przestoczenia gospodarstwa chłopskiego. Pokazuje, że leninowsko - stalinowski plan spółdzielczy wcielano w życie przy nieprzejednanej walce klasowej narastającej i zaostrzającej się w miarę rozwijania ofensywy socjalizmu. Ostatnia, najliczniejsza klasa kapitalistyczna — kułactwo — rozpaczliwie się broniła, sabotowała dostawy zboża i inne obowiązki państwowe, rozwijała działalność antyradziecką.

„Partia rozumiała — jak mówi „Krótki kurs historii WKP(b)“ — że dopóki nie zostanie złamany opór kułactwa, że dopóki kułactwo nie zostanie pokonane w otwartym boju na oczach całego chłopstwa, klasa robotnicza i Armia Czerwona cierpieć będą wskutek braku chleba, a ruch kołchozowy wśród chłopów nie będzie mógł przybrać masowego charakteru“ (str. 331).

Uczw więc historyczne doświadczenie, że nie wrastanie gospodarstwa kułackiego w socjalizm, jak to przedstawiali wrogowie partii, jak to teraz starają się przedstawić ludzie odchodzący od marksizmu w niektórych państwach demokracji ludowej, lecz nieubłagana walka klasowa przeciwko kułactwu — to droga do socjalizmu.

„Krótki kurs historii WKP(b)“ pokazuje, jak wzrost sił wytwórczych z ZSRR nieuchronnie wiódł do wzrostu socjalistycznych form gospodarki na wsi — sowchozów i kołchozów. Ogromną rolę w zbliżeniu mas chłopskich do kołchozów odegrały sowchozy i ośrodki maszynowo-traktorowe. Zrzeszające swoje drobne gospodarstwa w kolektywy chłopci znaleźli drogę do lepszego życia, do uwolnienia się od niewoli kułaków, których stosunkowo późno rozbiło państwo radzieckie, „których zgmiotło ku radości milionowych mas, chłopstwa“ (str. 338).

Dzięki rozwojowi socjalistycznego przemysłu, wzrostowi sowchozów i kołchozów dokonał się wśród szerokich mas chłopskich zwrot ku socjalizmowi i można było przejść od polityki ograniczania elementów kułackich do polityki likwidacji kułactwa jako klasy — na bazie powszechnej kolektywizacji.

„Krótki kurs historii WKP(b)“ z nadzwyczajną głębią charakteryzuje istotę zwrotu mas chłopskich ku socjalizmowi. „Był to nadzwyczaj głęboki przewrót rewolucyjny, skok z dawnego jakościowego stanu społeczeństwa do nowego stanu jakościowego, równoznaczny w swych skutkach z przewrotem rewolucyjnym w październiku 1917 r. Swoistość tej rewolucji polegała na tym, że została ona dokonana z g ó r y, z inicjatywy władzy państwowej, przy bezpośrednim noparcu z d o ł u, ze strony milionowych mas chłopskich, które walczyły przeciw jarzmu kułackiemu o wolne życie kołchozowe“ (str. 345—346).

Likwidacja kułactwa jako klasy i przejście podstawowych mas chłopskich na drogę kołchozów umożliwiły wykarczowanie ostatnich korzeni kapitalizmu w państwie i zupełne zwycięstwo socjalizmu w gospodarce rolnej. Socjalistyczne uprzemysłowienie i socjalistyczna przebudowa gospodarki rolnej umożliwiły zbudowanie granitowego fundamentu socjalistycznej ekonomiki i stworzenie przodującego socjalistycznego przemysłu oraz kolektywnej zmechanizowanej gospodarki rolnej.

Na tej podstawie zakończono techniczną przebudowę gospodarki narodowej ZSRR, zakończono kolektywizację, na tej podstawie ostatecznie utrwalił się ustrój kołchozowy w toku walki klasowej przeciwko ostatkom kułactwa i została zabezpieczona techniczno - ekonomiczna niezależność państwa. Niejednolita ekonomika przejściowa przeobraziła się w socjalistyczną gospodarkę narodową, której podstawę stanowi socjalistyczna własność środków produkcji.

Stalinowska konstytucja, przyjęta w 1936 r., utrwaliła prawnie wielkie zwycięstwo socjalizmu w ZSRR, odzwierciedliła zasadnicze klasowe przesunięcia w społeczeństwie radzieckim, odzwierciedliła moralno-polityczną jedność radzieckiego narodu. „Tak więc, konstytucja ostatecznie ustaliła fakt o światowym, historycznym znaczeniu, że ZSRR wkroczył w nowy okres rozwoju, w okres zakończenia budownictwa społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przechodzenia do społeczeństwa komunistycznego, w którym kierowniczym czynnikiem życia społecznego powinna być komunistyczna zasada: „Od każdego — według jego zdolności, każdemu — według jego potrzeb“ (str. 391).

Ten wywód, po raz pierwszy przedstawiony w „Krótkim kursie historii WKP(b)“, jest jednym z największych osiągnięć marksistowsko-leninowskiej teorii. Odkrywa on wspaniałą perspektywę dalszego rozwoju narodu radzieckiego na drodze do komunizmu.

Doświadczenie budownictwa socjalizmu w ZSRR, zawarte w „Krótkim kursie historii WKP(b)“, ma ogólnoswiatowe, historyczne znaczenie. Pierwszorzędne znaczenie ma ono dla państw demokracji ludowej, które mogą posuwać się na drodze ku socjalizmowi jedynie tylko na podstawie tego doświadczenia i przy pomocy ZSRR, opierając się na zasadach zwycięskiej teorii marksizmu - leninizmu.

II.

DZIESIĘĆ lat, które upłynęły od czasu ukazania się „Krótkiego kursu historii WKP(b)“ znamionują nowe osiągnięcia w rozwoju marksistowsko - leninowskiej nauki ekonomiki. W tym czasie opracowano szereg ogromnie ważnych teoretycznych zagadnień o prawach rozwoju budownictwa socjalistycznego i o prawach rozwoju ogólnego kryzysu kapitalizmu.

Stalinowski „Krótki kurs historii WKP(b)“ wskazał, że ZSRR wstąpił w okres p r z e c h o d z e n i a o d s o c j a l i z m u d o k o m u n i z m u ⁵⁾. Zatem na porządku dziennym

⁵⁾ Podkreślenie redakcji tłumaczenia.

stanał problem dróg prowadzących do komunizmu. Powstało pytanie, jaki stopień sił wytwórczych jest konieczny dla przejścia naszego państwa do komunizmu, czy można będzie zrealizować to przejście w warunkach kapitalistycznego otoczenia. Stalin dał na to pytanie odpowiedź w referacie na XVIII zjeździe WKP(b), wskazując, że chociaż ZSRR już dogonił i przegonił główne państwa kapitalistyczne pod względem tempa wzrostu przemysłu i techniki produkcji, to jednak ciągle jeszcze pozostaje w tyle pod względem ekonomicznym. Nie można rozpatrywać rozmiarów produkcji, ekonomicznej zdolności produkcyjnej, niezależnie od liczby ludności. Dla przejścia na wyższy stopień rozwoju komunizmu, dla stworzenia obfitości towarów należy bezwzględnie wykonać zasadnicze zadanie ekonomiczne ZSRR: przegonić główne państwa kapitalistyczne pod względem ekonomicznym wytwarzając na głowę ludności więcej produkcji przemysłowej aniżeli w tych państwach. Droga ku temu, uczy Stalin — to dalszy wzrost przemysłu socjalistycznego na podstawie wielkich inwestycji; to zastosowanie przodującej techniki, to wysokie tempo rozwoju przemysłu. Im bardziej będzie wzrastać wydajność pracy, im bardziej zostanie udoskonalona technika, tym prędzej zostanie to zasadnicze zadanie rozwiązane. Stalin po mistrzowsku zastosował marksistowską metodę dialektyczną do analizy tego, co stanowi istotę ekonomiczną zdolności wytwórczych przemysłu. Tym samym został konkretnie rozwiązany problem poziomu sił wytwórczych, niezbędnego dla przejścia na wyższy stopień rozwoju — do komunizmu. W swojej mowie z 9 lutego 1946 r. Stalin nakreślił wspaniały program nowego potężnego wzrostu gospodarki narodowej, który umożliwiłyby podniesienie poziomu naszego przemysłu, trzykrotnie na przykład, w porównaniu z poziomem przedwojennym. Będzie to olbrzymi krok na drodze do komunizmu.

Stalin rozwiązał także i drugie zasadnicze zagadnienie budownictwa komunistycznego: czy możliwe jest przejście na wyższy stopień rozwoju — do komunizmu, jeśli pozostanie otoczenie kapitalistyczne? Stalin wskazał, że ZSRR posiada wszystkie warunki niezbędne dla stworzenia komunistycznego społeczeństwa również w otoczeniu kapitalistycznym i że w tym wypadku także i na tym wyższym etapie rozwoju — w komunizmie zostanie utrzymane państwo.

Stalinowska teoria państwa radzieckiego jest nowym wzorem twórczego rozwinięcia marksizmu. Rozpowszechnione dotychczas mniemanie, że komunizm jako wyższy stopień rozwoju nie da się pogodzić z istnieniem państwa, zostało obalone przez Stalina, który rozwinał dalej leninowską teorię państwa. Czy będzie istnieć państwo przy ustroju komunistycznym — to zależy „od warunków miejsca i czasu“ — uczy Stalin. Państwo jest niezbędne również i na wyższym stopniu rozwoju — w komunizmie, gdy pozostaje otoczenie kapitalistyczne.

Państwo radzieckie różni się zasadniczo od wszystkich państw eksploatatorskich odnośnie swojej istoty, odnośnie swoich zadań i funkcji. Badając dwie zasadnicze fazy rozwoju państwa

radzieckiego Stalin wskazał zmianę jego zadań i funkcji w zależności od warunków historycznych.

Przejście do komunizmu wymaga nie osłabienia, lecz wszechstronnego wzmocnienia państwa radzieckiego, zamieranie państwa w przyszłości wymaga jego uprzedniego wszechstronnego wzmocnienia. Taka jest dialektyka rozwoju państwa. Stalin uczy, że również w przyszłości, odpowiednio do zmian w międzynarodowej i wewnętrznej sytuacji, będą się zmieniać zadania, funkcje państwa radzieckiego, jego formy. Ogromne znaczenie dla zrozumienia praw ekonomicznych socjalizmu miało wskazanie Stalina na to, że w drugiej fazie rozwoju państwa radzieckiego pełny rozwój osiągnie funkcja gospodarczo-organizacyjnej i kulturalno-wychowawczej pracy. Zagadnienie funkcji państwa radzieckiego ma najściślejszy związek z zagadnieniem praw ekonomicznych socjalizmu. Wiadomo, że rewizjoniści zaprzeczali działaniu praw ekonomicznych w ustroju socjalistycznym, stacając się w ten sposób na pozycje żywiolowści.

Jest rzeczą jasną, że szczególna rola ekonomiczna państwa radzieckiego nie jest zjawiskiem przypadkowym i rezultatem „wymagań rozumu“; wynika ona ze szczególnego charakteru praw socjalistycznego rozwoju. Stalin wskazał, że socjalizmowi właściwy jest szczególny charakter praw ekonomicznych, który różni je zasadniczo od praw ekonomicznych kapitalizmu. W ustroju socjalistycznym zrealizowano przejście od żywiolowści, która w dotychczasowej historii charakteryzowała działanie praw ekonomicznych, od świadomej konieczności, do świadomego wykorzystania praw rozwoju. Prawa ekonomiczne są realizowane w ustroju socjalistycznym przez politykę partii bolszewickiej i państwa. Polityka władzy radzieckiej i partii bolszewickiej stanowi podstawę życiową naszego społeczeństwa, jest tym, „bez czego ustrój radziecki nie może żyć“. (A. Żdanow).

Państwo radzieckie jest tą decydującą siłą, która zdolna jest do kierowania całym rozwojem społeczeństwa radzieckiego, zgodnie z ekonomicznymi prawami socjalizmu. „W ekonomice radzieckiej źródłem rozwoju gospodarki narodowej jest planujące państwo socjalistyczne“⁶⁾ — pisze N. A. Wozniesjeński.

Stalin niejednokrotnie podkreśla niemożliwość automatycznej realizacji budownictwa socjalistycznego.

Wwwód ten ma ogromne znaczenie dla rozwiązania takiego zagadnienia, jak wzmocnienie i rozszerzenie socjalistycznej własności, co jest zasadniczym warunkiem przejścia do komunizmu. A to wymaga stałego kierowania gospodarką narodową przez państwo socjalistyczne, wymaga konsekwentnej realizacji bolszewickiej polityki. Właśnie interesy wzmocnienia i rozszerzenia własności socjalistycznej spowodowały specjalną akcję partii i rządu, mającą na celu

⁶⁾ N. Wozniesjeński, Wojenna ekonomika Z. S. R. R. w okresie wojny narodowej. Gospolitzdat, 1948 r., str. 150.

wszechstronny rozwój spółdzielczej gospodarki kołchozowej, wzmocnienie i rozszerzenie własności kołchozowej, walkę z trwonieniem ziemi znajdującej się w kolektywnej gospodarce, z kradzieżą własności kołchozowej.

Zgodnie z charakterem praw ekonomicznych ZSRR Stalin uzasadnił teoretycznie konieczność planowania gospodarczego po zwycięstwie rewolucji socjalistycznej i wskazał, że planowe kierownictwo gospodarką opiera się na znajomości i zastosowaniu praw ekonomicznych rozwoju społeczeństwa. Stalin jest twórcą i organizatorem bolszewickich pięcioletnich planów rozwoju gospodarki narodowej ZSRR i wszechstronnie rozwinął teorię socjalistycznego planowania gospodarki narodowej. Wykrycie istoty i zadań planowania socjalistycznego ma ogromne znaczenie praktyczne dla całej planowej działalności socjalistycznego państwa.

Stalinowskie wskazania wymagają w szczególności stworzenia wielkich rezerw państwowych dla zapewnienia realizacji planów. O tym mówił Malenkow na naradzie przedstawicieli niektórych partii komunistycznych: „bez rezerw niemożliwe jest planowe prowadzenie gospodarki narodowej. Rezerwy stanowią potężny środek dla pokonywania wszelkiego rodzaju trudności i pewną gwarancję przeciwko różnego rodzaju przypadkom i niespodziankom, jakie możemy spotkać na drodze naszego gospodarczego rozwoju. Oto dlatego partia przykłada szczególną wagę do stworzenia rezerw państwowych”.

Na podstawie stalinowskich wskazań rozwinął N. A. Wozniesieński tezę o socjalistycznym planowaniu, o dźwigniach ekonomicznych socjalistycznego planu, wskazał na szczególne właściwości gospodarczego planu państwowego ZSRR, dzięki którym staje się on prawem rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Socjalistyczne planowanie⁷⁾ winno liczyć się z działaniem obiektywnych praw ekonomicznych. Ogromne znaczenie ma jedno z najważniejszych wskazań Stalina na to, że w warunkach socjalizmu prawo wartości działa w przekształconej postaci. W radzieckiej ekonomice stanowi ono w przekształconej postaci elementarne prawo kosztów wytwórczości i rozdziału produktów. Jak wiadomo, liczni ekonomiści radzieccy zaprzeczali działaniu prawa wartości w ZSRR, zakładając, że jest to prawo żywiołowego rozwoju, prawo rozwoju kapitalizmu. Należy zaznaczyć, że metoda dialektyczna wymaga rozpatrzenia prawa wartości we wszelkich jego powiązaniach. I tu również mistrzowskie zastosowanie metody dialektycznej doprowadziło do nadzwyczaj ważnych wniosków.

To wskazanie stalinowskie ma ogromne znaczenie dla budownictwa socjalistycznego, dla praktycznego rozwiązania zagadnienia kosztów własnych i cen, dla walki o obniżenie kosztów własnych i wzmocnienie finansowo - kredytowej i pieniężnej gospodarki ZSRR, dla prawidłowej realizacji socjalistycznej zasady rozdziału według włożonej pracy. W nowy sposób

postawiono zagadnienie o znaczeniu ekonomicznych dźwigni socjalistycznego państwa. Stalinowskie wyjaśnienie działania prawa wartości w przekształconej postaci uzasadnia sam fakt istnienia radzieckich pieniędzy i radzieckiego systemu pieniężnego jak też ich podstawowe, specjalne cechy oraz konieczność walki o wzmocnienie radzieckiego rubla.

Ogromne znaczenie miały wskazania stalinowskie o konieczności konsekwentnego zastosowania socjalistycznej zasady rozdziału według włożonej pracy i o konieczności rozbudzenia osobistego zainteresowania. Te wskazania były skierowane przeciw drobnomieszczańskiej „urawniłowce“, przeciwko abstrakcyjnemu oderwanemu od praktyki budownictwa socjalistycznego podejściu do problemu przejścia do komunizmu. Przejście od socjalizmu do komunizmu — czyz towarzysz Stalin — to sprawa bardzo skomplikowana, wymagająca konsekwentnego stosowania takich środków, jak akord i system premiowy. To wskazanie jest realizowane zarówno w przemyśle naszym (rewizja różnych systemów płacy, wzmocnienie roli premiowania), jak i w gospodarce rolnej w kołchozach, gdzie wprowadzono nowy system opłat za robotniko - godziny, który stworzył znacznie lepszy stosunek wzajemny między wynikami pracy i zarobkiem.

Odkrywając szczególne właściwości socjalistycznej reprodukcji w ZSRR, w szczególności reprodukcji siły roboczej, Stalin wskazał na konieczność tworzenia rezerw siły roboczej. Jeśli socjalizm w ogóle nie może powstać samoczynnie, to przede wszystkim niedopuszczalne jest pozostawienie zagadnienia siły roboczej na łaskę losu, skoro u nas w ZSRR nie ma i nie może być bezrobocia. „Oto dlatego partia i Państwo Radzieckie poświęcają szczególną uwagę zagadnieniom planowanego rozdziału siły roboczej i wyszukiwaniu nowych źródeł uzupełnienia sił roboczych w gospodarce narodowej. Bez stworzenia niezbędnych rezerw siły roboczej przemysł socjalistyczny nie może się rozwijać“ (G. M. Malenkow).

Stalin niejednokrotnie wskazywał na niezbędność socjalistycznej akumulacji, aby zapewnić sobie rozszerzoną reprodukcję. Stalinowskie wskazania o istnieniu w socjalistycznym społeczeństwie produktu dodatkowego, zasadniczo różnego od wartości dodatkowej w ustroju kapitalistycznym, grają ogromną rolę w walce o powiększenie rentowności socjalistycznej reprodukcji. Jedno z najważniejszych zasadniczych założeń tyczy się istnienia w ZSRR renty różniczkowej w przekształconej postaci: ma ono duże znaczenie dla prawidłowego rozdziału dochodów w kołchozach i wszechstronnego pobudzania rozwoju ich gospodarki.

W pracach Lenina i Stalina, w „Krótkim kursie historii WKP(b)“, w dalszych pracach Stalina są rozpracowane zasady ekonomii politycznej socjalizmu. Stalinowskie wskazania podniosły marksistowsko - leninowską naukę na nowy wyższy stopień.

Dziesięć lat, które minęły od dnia ukazania się klasycznej pracy Stalina „Historia WKP(b)—

⁷⁾ Podkreślenie redakcji tłumaczenia.

krótki kurs", były nie tylko okresem pokojowego budownictwa. Pokojowe budownictwo socjalistyczne przerwała wojna, w czasie której radziecką ekonomikę przestawiono na potrzeby wojenne.

Stworzenie teorii wojennej ekonomiki socjalizmu stanowi dalsze rozwinięcie marksistowskiej ekonomii politycznej. Podstawy teorii wojennej ekonomiki ZSRR są wyłożone w genialnych pracach Stalina, które składają się na jego książkę „O wielkiej wojnie narodowej Związku Radzieckiego”. „Teoria wojennej ekonomiki socjalizmu została stworzona przez prace naszego wodza — Wielkiego Stalina” (N. Wozniesieński).

Na podstawie stalinowskich planów dokonano ogromnej pracy przestawienia gospodarki radzieckiej na potrzeby wojny, stworzono dobrze funkcjonujący mechanizm gospodarki wojennej. Stalinowska teoria wojennej ekonomiki umożliwiła zmobilizowanie i wykorzystanie przeciw wrogowi wszystkich zalet radzieckiej gospodarki, umożliwiła odniesienie wojennego, politycznego i ekonomicznego zwycięstwa nad niemieckim faszyzmem i japońskim imperializmem. Było to zwycięstwo radzieckiego systemu gospodarki nad systemem kapitalistycznym.

Zagadnienia wojennej ekonomiki ZSRR zostały szczegółowo rozpracowane na podstawie stalinowskiej teorii przez N. A. Wozniesieńskiego. W swojej pracy „Wojenna ekonomika ZSRR w okresie wojny narodowej” wskazał on, jak zmieniły się prawa gospodarki socjalistycznej w zastosowaniu do warunków gospodarki wojennej, jak rozwijały się źródła siły ZSRR w warunkach wojny, jak odniesiono zwycięstwo ekonomiczne nad wrogiem.

Rozwijając marksistowsko - leninowską teorię ekonomii, Stalin odkrył również prawa dalszego pogłębiania się ogólnego kryzysu kapitalizmu.⁸⁾ Jeszcze na XVIII zjeździe WKP(b), analizując przebieg kryzysu ekonomicznego 1937 r. w państwach kapitalistycznych, Stalin wskazywał, że kapitalizm mieć będzie znacznie mniej rezerw dla normalnego wyjścia z obecnego kryzysu aniżeli w kryzysie poprzednim. Zaostrzenie sytuacji gospodarczej w państwach kapitalistycznych — mówił Stalin, doprowadziło do zaostrzenia stosunków pomiędzy państwami, do zaostrzenia walki imperialistycznej: „chodzi obecnie o nowy podział świata, sfer wpływów, kolonii — drogą działań wojennych”.⁹⁾

W przemówieniu z 9 lutego 1946 r. Stalin na podstawie głębokiej marksistowskiej analizy wskazał, że II wojna światowa nie jest następstwem przypadkowych warunków albo pomyłek tych czy innych działaczy państwowych; w istocie była ona następstwem nierównomierności rozwoju kapitalizmu, która powo-

duje naruszenie wewnętrznej równowagi światowego systemu kapitalistycznego i w konsekwencji — wojny. Pierwszy kryzys kapitalistycznego systemu gospodarki światowej spowodował I wojnę światową, drugi kryzys — II wojnę światową.

Jednym z najważniejszych następstw wielkiej wojny narodowej było zwycięstwo radzieckiego ustroju społecznego i państwowego i zwycięstwo Armii Radzieckiej. Radziecki ustrój społeczny okazał się bardziej zdolnym do życia, bardziej postępowym, aniżeli nieradziecki ustrój społeczny. Ten stalinowski wywód ma ogólnoswiatowe i historyczne znaczenie.

Do jakichże przesunąć w stosunku wzajemnym dwóch systemów gospodarki światowej doprowadziła II wojna światowa, w jakiej sytuacji znalazł się kapitalistyczny system gospodarki i jakie są jego perspektywy?

Jak wiadomo, zdrajcy sprawy klasy robotniczej — reformiści wszelkich maści — twierdzą, że w wyniku II wojny światowej kapitalistyczny system gospodarki okrzepł i że zadanie klasy robotniczej polega jakoby obecnie na tym, ażeby pójść po jakiejś tam „trzeciej drodze”, pomiędzy kapitalizmem i socjalizmem, po drodze reform, która, dajmy na to, doprowadzi do „demokratycznego socjalizmu” — do wrastania kapitalizmu w socjalizm.

Trzeba było koniecznie zdemaskować te zdradzieckie teorie, które przedstawiają rzeczywistość w całkowicie zniekształconej postaci i wskazują klasie robotniczej faktycznie drogę nie do socjalizmu, lecz do podporządkowania się najbardziej rozwydrzonej reakcji — monopolistycznemu kapitałowi Stanów Zjednoczonych A. P.

Stalin uczy, że II wojna światowa doprowadziła do osłabienia sił imperialistycznych i do znacznego wzmocnienia obozu demokracji i socjalizmu.

„II wojna światowa zadała nowy cios systemowi kapitalizmu...”¹⁰⁾ — mówił Mołotow. Po wojnie przeciwieństwa w świecie kapitalistycznym jeszcze bardziej wzrosły. „Obawa i trwoga w szeregach imperialistów wrastają, ponieważ dla wszystkich widoczne jest, że grunt chwieje się pod nogami imperializmu, a siły demokracji i socjalizmu rosną i krzepną z każdym dniem”.¹¹⁾

Na podstawie nauk stalinowskich A. A. Zdanow w przemówieniu swoim na naradzie niektórych partii komunistycznych wskazał na rzeczywiste prawa rozwoju ogólnego kryzysu kapitalizmu. Wskazał, że decydująca rola Związku Radzieckiego w zwycięstwie nad faszystowskimi agresorami gruntownie zmieniła na korzyść socjalizmu wzajemny stosunek między kapitalistycznym i socjalistycznym systemem gospodarki. Niezmiernie wzrosło międzynarodowe znaczenie ZSRR. Rozgromienie faszyzmu i osta-

⁸⁾ Podkreślenie redakcji tłumaczenia.

⁹⁾ J. Stalin, Zagadnienia leninizmu, wyd. 11. str. 576 (ros.).

¹⁰⁾ W. M. Mołotow, Trzydziestolecie Wielkiej Październikowej socjalistycznej Rewolucji, Gospolitizdat, 1947 r., str. 16.

¹¹⁾ Tamże str. 25.

bieńnię pozycji kapitalizmu doprowadziły do odpadnięcia od systemu imperialistycznego szeregu państw centralnej i południowo-wschodniej Europy, gdzie powstały nowe ustroje demokracji ludowej. Narody tych państw zakładają fundamenty dla przejścia na drogę socjalizmu. W wyniku II wojny światowej zaostrzył się kryzys systemu kolonialnego.

Wojna doprowadziła do dalszego zaostżenia nierównomierności rozwoju kapitalizmu. Ze wszystkich państw kapitalistycznych tylko Stany Zjednoczone wyszły z wojny wzmocnione pod względem wojennym i ekonomicznym. Stany Zjednoczone ogłosiły nowy, otwarcie grabieżczy, ekspansjonistyczny kurs na podporządkowanie sobie innych państw, na podbój całego świata. Ale na drodze państw imperialistycznych stoi ZSRR kierujący walką o trwały pokój, o wolność i demokrację. Na arenie międzynarodowej utworzyły się dwa obozy: imperialistyczny, reakcyjny ze Stanami Zjednoczonymi na czele i obóz demokratyczny z ZSRR na czele. Żadnej „trzeciej drogi“ nie ma i być nie może. Prawicowi socjaliści prowadzą zdradziecką politykę: zasłaniając się kłamliwym hasłem „trzeciej drogi“, służą imperialistom Stanów Zjednoczonych, którzy dążą do panowania światowego.

Jasną jest rzeczą, że następstwem II wojny światowej było nie osłabienie, lecz zaostżenie ogólnego kryzysu kapitalizmu, przy czym siły socjalizmu zdecydowanie wzrosły. Nie na „trzeciej drodze“, lecz na drodze socjalizmu, na podstawie doświadczenia ZSRR masy pracujące całego świata szukają i znajdują wyjście. „Trzecia droga“ głoszona przez prawicowych socjalistów maskuje tylko przygotowania do nowej wojny imperialistycznej, którą starają się roz-

pętać monopolistyczni kapitaliści Stanów Zjednoczonych i reakcyjne siły imperialistyczne innych państw kapitalistycznych.

Stalinowskie wskazania na zaostżenie ogólnego kryzysu w kapitalizmie zdemaskowały również tych radzieckich ekonomistów, którzy uważają, że w państwach kapitalistycznych powstały jakieś zaczątki planowości w gospodarce narodowej, a państwo burżuazyjne zaczęło jakoby odgrywać decydującą rolę w rozwoju ekonomiki. „Rozważania niektórych teoretyków (uważających siebie za marksistów) o „decydującej roli państwa w gospodarce wojennej państw kapitalistycznych“ są śmiechu warte i nie zasługują na uwagę.“¹²⁾

Rozwój społeczeństwa idzie nie wstecz, ku wzmocnieniu kapitalizmu, lecz naprzód ku socjalizmowi, nie ku pokojowemu „wrastaniu kapitalizmu w socjalizm“, lecz ku rozwijaniu walki rewolucyjnej przeciw kapitalizmowi. Leninowsko - stalinowska teoria wskazuje masom ludowym ich siłę, demaskuje wrogów ludu pracującego — prawicowych socjalistów, którzy na próżno usiłują poderwać wiarę mas w zwycięstwo walki przeciw kapitalizmowi. Na podstawie leninowsko - stalinowskiej teorii podążają ku socjalizmowi państwa demokracji ludowej w warunkach ostrej walki klasowej.

Leninowsko - stalinowska teoria wskazuje narodom całego świata prawidłową drogę jego wyzwolenia z kajdan monopolistycznego kapitału.

Dziesięć lat, które minęły od czasu ukazania się „Krótkiego kursu historii WKP(b)“, stały się dziesięcioleciem dalszego rozwoju marksizmu - leninizmu, dalszych zwycięstw socjalizmu, dziesięcioleciem wielkiego triumfu leninowsko - stalinowskiej teorii.

ST. WIELSKI

Z ADANIEM pięcioletniego planu rozwoju Republiki Czechosłowackiej jest dokonanie przebudowy i rozbudowy gospodarki na drodze jej rozwoju do socjalizmu oraz istotne podniesienie poziomu życiowego wszystkich warstw ludności pracującej miast i wsi. Nowy plan czechosłowacki obejmuje planowaniem wszystkie niemal dziedziny życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Różni się on zarówno postawionymi zadaniami jak zasięgiem planowania od poprzedniego planu dwuletniego.

Plan dwuletni miał na celu usunięcie zniszczeń wojennych i odbudowę gospodarki; przez jego wykonanie zamierzano osiągnąć ogólnie przedwojenny poziom produkcji, a w samym przemyśle przekroczyć go o 10%. Jak wiadomo, plan ten nie został całkowicie wykonany. Szereg przeszkód (przede wszystkim katastrofalna klęska nieurodzaju w rolnictwie w r. 1947) uniemożliwił wykonanie planu rolnictwa, nie-

PRZEMYSŁ CZESKI W P L A N I E PIĘCIOLETNIM

wykonany został również plan budownictwa. Natomiast zrealizowano pomyślnie zadania planu przemysłu i przekroczonego poziom produkcji przedwojennej. Wykonano też plan komunikacji. Dzięki sukcesom na tych odcinkach udało się złagodzić skutki niepowodzeń w rolnictwie i budownictwie. Pomyślny rozwój przemysłu uratował gospodarkę czeską od poważnych wstrząsów, umożliwiając przez zwiększony eksport wyrobów przemysłowych dowóz niezbędnych środków żywności i surowców.

Doświadczenia planu dwuletniego wykazały dobitnie, po pierwsze — wagę i rolę produkcji przemysłowej w całokształcie czechosłowackiej gospodarki narodowej, po wtóre ujawniły bardzo charakterystyczny fakt, że te dziedziny, w

¹²⁾ N. Woznięjski, *Wojenna ekonomika ZSRR w okresie wojny narodowej*, str. 31.

których decydującą rolę odgrywały elementy kapitalistyczne, tj. rolnictwo i budownictwo, planu nie wykonały. Silna przewaga elementów kapitalistycznych umożliwiała w tych dziedzinach spekulację a nawet sabotowanie nakazów planu i posunięć gospodarczych rządu. Natomiast przemysł, uspołeczniony w przeważnej części po wypadkach w lutym r. 1948, jak i transport (również niemal w całości uspołeczniony) wywiązały się w pełni z zadań nałożonych przez plan.

Na bazie doświadczeń z wykonywania planu dwuletniego opiera się plan pięcioletni. Oceniając ogromną, zasadniczą rolę przemysłu dla gospodarstwa czechosłowackiego, położono specjalny nacisk na dalszy jego rozwój we właściwym kierunku, co wymaga przebudowy jego struktury. Przemysł bowiem czeski powstał w ramach monarchii austro-węgierskiej i struktura jego odpowiadała ówczesnym warunkom ekonomicznym i potrzebom. Miał on być głównym dostawcą dóbr spożycia, czym się tłumaczy znaczny wzrost produkcji tekstylnej, szklanej, ceramicznej i cukrowniczej.

Po I wojnie światowej zmieniły się jednak zasadniczo warunki i sytuacja w kraju oraz na rynkach zagranicznych. Możliwości wywozowe i zdolność konkurencyjna przemysłu czeskiego, produkującego dobra spożycia, stały się małe; zaczęto więc stosować eksport dumpingowy, z wszystkimi jego ujemnymi następstwami, jak podwyżka cen krajowych, obniżanie płac itp.; wzrastał natomiast stale eksport przemysłu metalowego, chemicznego i hutniczego. Konieczność przebudowy przemysłu, przystawienia go na nową produkcję i dostosowania do zmienionych warunków ujawniła się więc już po I wojnie światowej.

Należy tu dodać, że Czechosłowacja jest krajem silnie uzależnionym od zagranicznych rynków w zakresie podstawowych surowców dla przemysłu i niektórych artykułów żywnościowych. Import zaś może zapewnić sobie przez eksport wyrobów przemysłowych. Przemysł czeski musi produkować takie artykuły, na jakie znajdzie odbiorców za granicą.

W okresie międzywojennym nie dokonano jednak w Czechosłowacji odpowiednich strukturalnych zmian w produkcji.

Po II wojnie światowej odpadła konkurencja niemiecka na rynkach środkowo- i południowo-europejskich i przemysł czeski uzyskał wszelkie szanse, aby stać się głównym dostawcą wyrobów przemysłowych, przede wszystkim maszyn dla tej części Europy.

Także plan dwuletni nie mógł jeszcze dokonać przebudowy przemysłu czeskiego, podjął to zadanie dopiero plan pięcioletni.

Plan pięcioletni przewiduje wzrost globalnej produkcji przemysłowej w roku 1953, tj. w ostatnim roku planu, o 57% w stosunku do r. 1948 oraz o ca 60% w stosunku do r. 1929 i r. 1937, najkorzystniejszych lat przedwojennych, przy czym wartość produkcji wy-

nieść ma 454 mld. Kcs (wobec 238 mld. Kcs w r. 1948). W ten sposób produkcja przemysłu na głowę ludności osiągnie poziom dwukrotnie wyższy niż przed wojną.

Zgodnie z podanymi wyżej założeniami główny nacisk kładzie się na produkcję w górnictwie i w przemyśle hutniczym oraz na znaczny wzrost produkcji w przemyśle metalowym, zwłaszcza w dziale ciężkiego przemysłu maszynowego, i w przemyśle chemicznym, co jest właśnie wyrazem dążeń do zmiany struktury przemysłu czeskiego. Tendencje te stają się w pewnej mierze widoczne, gdy zestawiamy wartość produkcji planowanej na r. 1953 z jej wartością w r. 1948. Ilustruje to poniższa tabela:

Przemysł	Wartość produkcji w mld. Kcs		Wskaźnik (1948 r. = 100)	Udział proc. w wartości całej produkcji	
	1948 r.	1953 r.		1948 r.	1953 r.
Górnictwo	13,2	17,8	135	4,8	4,1
Energetyczny	9,3	14,1	152	3,4	3,2
Hutniczy	31,2	46,4	149	11,4	10,6
Metalowy	47,8	92,3	193	17,4	20,9
Chemiczny	21,7	35,1	162	7,9	7,9
Szklany	4,1	4,6	112	1,5	1,1
Materiały budowl. i ceramiczne	7,6	12,1	159	2,8	2,8
Papierniczy	7,0	9,9	141	2,6	2,3
Drzewny	9,9	12,5	126	3,6	2,9
Tekstylny i odzieżowy	46,0	77,4	168	16,8	17,6
Skórzany i gum.	15,2	21,8	143	5,6	4,9
Graficzny	3,4	4,0	118	1,2	0,9
Cukrowniczy	8,7	10,2	117	3,2	2,3
Spirytusowy	5,3	5,6	106	1,9	1,3
Piwowarski i słodowniczy	5,7	9,6	168	2,1	2,2
Młynarski	3,6	4,7	130	1,3	1,1
Spożywczy	34,5	61,8	179	12,6	14,0

Jeszcze wyraźniej rysują się omawiane przesunięcia w przemyśle przy porównaniu z okresem przedwojennym. W porównaniu z tym okresem produkcja przemysłu metalowego i maszynowego wzrosła w r. 1953 o ca 130%, przemysłu chemicznego o 90 — 95%, hutniczego o 64%, górnictwa o 59%, produkcja przemysłu drzewnego i szklanego osiągnie poziom przedwojenny; produkcja przemysłu papierniczego wzrosła o 48%, skórzanego i gumowego o 50 — 55%, a tekstylnego o 45%. Liczby powyższe świadczą o silnym rozwoju przemysłu metalowego (wzrost o 93% w ciągu pięcioletki) i chemicznego w stosunku do innych przemysłów, jak np. szklanego i ceramicznego, przy czym nawet i w produkcji tych przemysłów przewiduje pięcioletka przesunięcie w kierunku wyrobów dla celów technicznych (np. szkło techniczne, ceramika techniczna, przy zmniejszeniu produkcji ceramiki ozdobnej itp.).

Zatem punktem centralnym planu przemysłu metalowego jest produkcja środków wytwórczych, tj. ciężki przemysł maszynowy, wytwarzający wszelkiego rodzaju maszyny, urządzenia fabryczne oraz traktory, maszyny rolnicze itp. Produkcja tego przemysłu powinna wzrosnąć w ciągu pięcioletnia 2 — 3 razy.

Wchodzą tu w grę przede wszystkim momenty wewnętrzno-gospodarcze, tj. rozwój własnych sił wytwórczych (na bazie zaopatrzenia przemysłu w nowoczesne maszyny i urządzenia) jak i względy obrony kraju.

Podane powyżej zestawienie wzrostu produkcji wykazuje, że plan przemysłowy przewiduje także silny wzrost produkcji w pozostałych gałęziach przemysłu, i to nawet przemysłu wytwarzającego dobra spożycia, jak np. w przemyśle tekstylnym i odzieżowym czy spożywczym, gdzie wzrost wyniesie ca 70% lub 80%. Dla uzupełnienia obrazu można tu podać, że ogólny wskaźnik produkcji przemysłu dóbr wytwórczych wyniesie 166 w r. 1953 w stosunku do r. 1948, a wskaźnik przemysłu wytwarzającego dobra spożycia wyniesie 150. Zatem zmierza się jednocześnie do wydatnego podniesienia stopy życiowej ludności kraju i do ogólnego dobrobytu. Osiągnięć się go jednak w znacznej mierze nie w wyniku inwestycji, jak w przemyśle dóbr wytwórczych, ale przede wszystkim w drodze pełniejszego wykorzystania zdolności produkcyjnej dotychczas jeszcze nie wyzyskanej.

Zadania produkcyjne planu mają być osiągnięte w drodze wzrostu wydajności pracy średnio o 32% w stosunku do r. 1948, przez stosowanie nowych metod pracy i jej racjonalizację, przez popieranie twórczej inicjatywy, wynalazczości pracowników itp. Wzrost zatrudnienia w przemyśle wyniesie 18,5%, podczas gdy w całej gospodarce nie więcej niż 5,6%. Planowany wzrost produkcji o 57% powinien nastąpić przeważnie dzięki zwiększeniu wydajności pracy i udoskonaleniom procesu produkcyjnego, a tylko częściowo przez wzrost zatrudnienia. Duże znaczenie będzie tu miało stałe rozszerzanie form współzawodnictwa na nowe działy gospodarki i na coraz większe zespoły pracy.

Doniosłe zagadnienie w planie stanowi pełne wykorzystanie zdolności produkcyjnej przemysłu, co powinno wpłynąć decydująco na wykonanie zadań przez przemysł. Tylko tam, gdzie zdolność produkcyjna urządzeń została już w pełni wyzyskana i nie ma ukrytych rezerw, mogą być dokonane niezbędne inwestycje.

Całość inwestycji przewidzianych w planie pięcioletnim wyraża się kwotą 336,2 mild. Kcs, z czego na przemysł przypada 131,9 mild. Kcs, tj. 39,2%. Z całości inwestycji przeznaczonych na przemysł ponad 70% dokonanych zostanie w przemyśle metalowym, energetycznym, hutniczym, górniczym i chemicznym. Inwestycje budowlane przemysłu wyniosą 44,6 mild. Kcs, zatem wszystkie pozostałe (poza budowlanymi) wyniosą 87,3 mild. Kcs.

Podobnie jak inwestycje nie są rozłożone równomiernie na wszystkie przemysły, ale koncentrują się na niektórych, tak i wzrost zatrudnienia przejawia się przede wszystkim w przemyśle ciężkim, podczas gdy w przemyśle lekkim nastąpią zaledwie nieznaczne zmiany, a w

niektórych nawet jego gałęziach spadnie pod koniec pięcioletki liczba zatrudnionych — poniżej stanu obecnego.

Przejdźmy z kolei do omówienia niektórych zamierzeń planu w odniesieniu do ważniejszych gałęzi przemysłu.

Globalna produkcja górnictwa wzrośnie o 35% w r. 1953 w stosunku do r. 1948, przy czym w r. 1953 wydobyte węgiel kamienny wyniesie 20,8 miln. ton (wzrost o 17%), węgla brunatnego 32,2 miln. ton (wzrost o 35%), produkcja koksu 8,0 miln. ton (wzrost o 62%), rudy żelaznej 1,4 miln. ton. Zwiększenie produkcji nastąpi częściowo przez wykorzystanie dotychczasowych urządzeń, częściowo w drodze nowych inwestycji rozwojowych. Założone więc zostaną nowe kopalnie, brykietownie, płuczkarnie, wprowadzi się nowoczesne urządzenia górnicze (naziemne i podziemne), rozbuduje się i rozszerzy huty ołowiu i srebra, uruchomi się nowe koksownie itp. W Słowacji powstaną nowe kopalnie węgla brunatnego, kopalnie rudy żelaznej, uruchomi się nowe obiekty dla przerobu i prażenia rud itp. Prowadzone będą badania geologiczne w Czechach i w Słowacji, na które przeznaczona jest poważna suma, bo sięgająca 1.483 miln. Kcs.

W związku ze wzrostem wydobywania wzrośnie zapotrzebowanie na siły pracownicze w górnictwie, które określa się na blisko 150 tys. osób w r. 1953, tj. o 6% więcej niż w r. 1948. Wobec stałego braku fachowców w górnictwie (górników, techników) poświęci się specjalną uwagę młodym kadrom górniczym (szkolenie, opieka zdrowotna itp.).

W planie dwuletnim ustalono wzrost mocy elektrowni o 12% w stosunku do r. 1946 i o 50% w stosunku do okresu przedwojennego. Zadania te przemysł energetyczny wykonał. W związku z tym plan pięcioletni przewiduje dalszy wzrost zainstalowanej mocy do ca 3700 MW w r. 1953, tj. o ca 35% w stosunku do r. 1948. Całkowite zużycie energii elektrycznej w roku 1953 ma wynieść 11,5 mild. kWh, z czego 11,2 mild. kWh pokryje produkcja krajowa, a resztę import energii.

Wartość produkcji przemysłu energetycznego ma w r. 1953 wzrosnąć o 52% w stosunku do r. 1948, przy czym wartość produkcji energii elektrycznej wzrośnie o 50%, a wartość produkcji gazu o 58%.

Planuje się założenie wielkich siłowni elektrycznych, opartych na miejscowych źródłach energetycznych (wykorzystanie odpadkowego paliwa i sił wodnych). Przewiduje się budowę długich sieci i magistral (220 kW) dla pokrycia potrzeb ogólnopństwowych i dla międzynarodowej współpracy, uruchomienie wielkich elektrowni przy kopalniach, ciepłowni i hydrocentral.

Zamierza się zelektryfikować 2500 gmin i osad, z czego w Słowacji 1000. Ponieważ w wyniku realizacji planu dwuletniego zelektryfiko-

wano ogółem blisko 18 tys. gmin i osad, po ukończeniu planu pięcioletniego pozostanie jeszcze tylko ca. 2.600 gmin niezelektryfikowanych, i to przeważnie w rejonach słabo zaludnionych i trudno dostępnych.

W zakresie gazyfikacji planuje się budowę sieci rurociągów o długości 460 km.

Wzrost zatrudnienia w przemyśle energetycznym określa się liczbą ca. 6.000 pracowników, tj. o 14% więcej w stosunku do r. 1948. Wzrost produkcji na jednego pracownika ma wynieść w elektrowniach 65%, w gazowniach 22%, ogółem 58%.

Przemysł hutniczy pracował po wojnie w trudnych warunkach i z przestarzałymi urządzeniami. Z uwagi na wielkie zadania tego przemysłu produkcja jego w pięcioletce musi silnie wzrosnąć. Przewiduje się wzrost produkcji hutnictwa o 49% w porównaniu z r. 1948, przy czym produkcja surowego żelaza wyniesie 2,7 miln. ton (wzrost o 80%), surowej stali — 3,5 miln. ton (wzrost o 45%), wyrobów walcowanych — 2,5 miln. ton (wzrost o 48%). W ten sposób wzrost produkcji w stosunku do lat przedwojennych wyniesie dla surowego żelaza — 63%, dla surowej stali — 53% i dla materiałów walcowanych — 62%.

Wspomniana wyżej konieczność doinwestowania tego przemysłu znajdzie swój wyraz w wybudowaniu szeregu wielkich zakładów, liczyć się jednak trzeba z faktem, że wpływ tych inwestycji da się odczuć dopiero w drugiej połowie pięcioletki. Dlatego największy wysiłek inwestycyjny przypadnie na pierwsze 3 lata planu (około $\frac{3}{4}$ wszystkich planowanych inwestycji).

W zakresie zatrudnienia planuje się osiągnięcie w r. 1953 stanu 95 tys. pracowników, co oznacza wzrost o 25% w stosunku do r. 1948. Tak duży wzrost zatrudnienia świadczy o wielkim nasileniu inwestycji w tym dziale, które w efekcie przyniosą szereg zupełnie nowych obiektów, wymagających nowych kadr roboczych.

Przemysł metalowy, który, jak wspomnieliśmy, ma być wyjątkowo silnie rozbudowany i zainwestowany (zwłaszcza budowa maszyn), wytworzy przeważną część maszyn niezbędnych dla rozbudowy gospodarki, tak że będzie można import znacznie zmniejszyć.

Produkcja tej gałęzi przemysłu wzrosnie w r. 1953 o 93% w stosunku do r. 1948. W tym celu przewiduje się wielkie inwestycje, zwłaszcza w dziale ciężkich maszyn (z czego znaczna część w Słowacji). Zamierza się np. stopniowo koncentrować odlewnie w wielkie jednostki wyspecjalizowane w produkcji określonych typów odlewów i rozłożone celowo na obszarze kraju.

Zatrudnienie w tym przemyśle ma wzrosnąć do końca r. 1953 o 140 tys. osób, wydajność pracy o 35% w stosunku do r. 1948.

Wzrost wydajności osiągnie się przez modernizowanie produkcji i udoskonalanie organi-

zacji pracy. Prace badawcze obejmą dużo dziedzin: matematykę, fizykę stosowaną, produkcję urządzeń techniczno - optycznych, urządzenie hut, technikę maszynową, elektro-technikę, lotnictwo itp.

Przemysł chemiczny ma wykonać zadania eksportowe i jednocześnie tak się rozbudować, aby w tym zakresie uniezależnić rynek krajowy od zagranicy. Przemysł ten będzie rozwijany specjalnie w kierunku produkcji barwników, wyrobów farmaceutycznych, paliw syntetycznych, mas plastycznych, olejów mineralnych, farb i lakierów, sztucznych włókien wszelkiego rodzaju, produktów suchej destylacji drewna itp. Całkowita produkcja przemysłu chemicznego wzrosnie w porównaniu z r. 1948 o 62%, przy czym w r. 1953 produkcja sztucznego jedwabiu osiągnie 11 tys. ton (wzrost o 124%), mydła — 53 tys. ton (wzrost o 147%), głównych lekarstw — 309 tys. kg (wzrost o 105%) itd.

Z planowanych inwestycji przypada przeszło 60% na inwestycje w wymienionych wyżej działach przemysłu chemicznego. Zatrudnienie osiągnąć ma liczbę 86 tys. osób, a wzrost wydajności pracy w tym dziale przekroczy 30%.

Przemysł szklany nastawiać się będzie na produkcję szkła technicznego, niezależnie od wzrastającej produkcji artykułów szklanych dla potrzeb gospodarstwa domowego. Skoncentruje się wysiłki inwestycyjne i produkcyjne specjalnie na terenie Słowacji (co wiąże się z industrializacją tej części kraju), gdzie produkcja ma wzrosnąć o 128%, natomiast w Czechach zaledwie — o 7%. Zamierza się wybudować fabryki szkła laboratoryjnego dla potrzeb przemysłu chemicznego i farmaceutycznego i na eksport, fabryki włókna szklanego, szkła budowlanego itd. Produkcja szkła płaskiego zwiększy się nieznacznie z uwagi na zmniejszenie się popytu na rynkach zagranicznych.

Rozwój przemysłu papierniczego i drzewnego limitowany jest w pewnym sensie przez wzrastający deficyt drewna, które należy do wąskich przekrojów planu pięcioletniego.

Przemysł tekstylny i odzieżowy czeka wielka modernizacja i racjonalizacja procesu produkcyjnego, związana z dużym nasileniem inwestycji rozwojowych, w znacznej mierze na terenie Słowacji. Wzrost produkcji w tym przemyśle planuje się w wysokości 68% w stosunku do r. 1948. Wśród inwestycji przewiduje się budowę nowych (względnie rozbudowę istniejących) tkalni jedwabiu i wełny, budowę fabryk lekkiej konfekcji, przędzalni (głównie w Słowacji) itp. Zamierza się prowadzić na szeroką skalę badania naukowe w zakresie możliwości surowcowych i procesów technologicznych.

Wytwórczość przemysłu skórzanego i gumowego wyraża się imponującą cyfrą ponad 40 miln. par obuwia skórzanego (r. 1953) i ponad 30 miln. par obuwia gumowego.

Niesposób w ramach artykułu omówić wszechstronnie wielkich zadań planu pięcioletniego w zakresie przemysłu. Należy jednak bodaj poruszyć jeszcze kilka zagadnień, co pozwoli na lepsze zarysowanie obrazu rozwoju przemysłu czechosłowackiego w okresie tego planu.

Industrializacji Słowacji plan poświęca specjalną uwagę. Znaczenie gospodarcze tego kraju, przeważnie rolniczego, było już w planie dwuletnim stopniowo usuwane, co wyraziło się przede wszystkim we wzroście produkcji przemysłowej i zatrudnienia. Zakończona została w zasadzie wielka akcja przenoszenia fabryk i urządzeń z Czech właściwych i pogranicza czeskiego na teren Słowacji, podjęto budowę 40 nowych fabryk przemysłowych, która zakończona zostanie w okresie planu pięcioletniego. Obecnie ma być dokonana rozbudowa przemysłu na jeszcze większą skalę i w szybkim tempie, co wkrótce wyrówna poziom między Słowacją a resztą kraju. Wysokość inwestycji w tym kraju sięga sumy 96,2 mild. Kcs, tj. 28,6% inwestycji ogólnopaństwowych, a więc średnio w stosunku rocznym jest prawie dwukrotnie większa w porównaniu z planem dwuletnim. Inwestycje w zakresie rozbudowy przemysłu, jego modernizacji itp. wyniosą w pięcioletce ponad 30 mild. Kcs (23,4% ogólnopaństwowych inwestycji na przemysł), a wartość produkcji przemysłowej ma wzrosnąć o 75%.

Jeśli chodzi o poszczególne gałęzie przemysłu na terenie Słowacji, plan przewiduje, m. in. w górnictwie, rozbudowę kopalni węgla i rudy żelaznej. W przemyśle metalurgicznym planuje się budowę wielkich nowych fabryk. Rozbudowa energetyki na bazie energii wodnej ma zasadnicze znaczenie dla uprzemysłowienia Słowacji. Przewiduje się dokończenie budowy hydrocentral, elektryfikację 1000 gmin i ogólny wzrost produkcji energii przeszło trzykrotny w stosunku do r. 1948. Przemysł chemiczny ma podwoić produkcję, podobnie przemysł mineralny. Oto pokrótce niektóre zagadnienia związane z uprzemysłowieniem Słowacji.

Zatrudnienie w przemyśle czechosłowackim wzrosnąć ma w pięcioletcu o przeszło 250 tys. osób, co stanowi ponad połowę ogólnego wzrostu zatrudnienia w całej tej gałęzi gospodarki narodowej (480 tys. osób), blisko osiem razy więcej niż w rolnictwie, przeszło dwa razy więcej niż w budownictwie i ponad 12 razy więcej niż w transporcie. Wzrost ten mówi o rozmiarach i tempie rozwoju przemysłu. Plan przewiduje natomiast spadek zatrudnienia w administracji, handlu, bankowości o ca 205 tys. osób, tak że ostatecznie ogólny wzrost zatrudnienia w kraju wyniesie ponad 270 tys. osób.

Pogląd na rozmiary inwestycji w przemyśle na tle porównawczym dać może poniższe zestawienie procentowego udziału poszczególnych gałęzi gospodarki w całej sumie nakładów inwestycyjnych:

przemysł	39,2%
rolnictwo	8,0%
budownictwo	1,4%
transport	15,7%
handel, turystyka	1,5%
budownictwo mieszkaniowe	11,7%
sprawy socj., zdrowie, kultura	8,5%
administracja publiczna	14,0%
	<hr/>
	100,0%

Na zakończenie podajemy parę o gólnych wskazówkach w planu w zestawieniu porównawczym (przy podstawie r. 1948 = 100):

- dochód narodowy wzrośnie w latach planu z 210 mild. Kcs do 310 mild. Kcs, tj. o 48%;
- produkcja przemysłowa wzrośnie z 288 mild. Kcs do 454 mild. Kcs, tj. o 57%;
- wartość produkcji przemysłowej środków wytwórczych wzrośnie o 66%;
- wartość produkcji przemysłowych dóbr spożycia wzrośnie o 50%;
- produkcja rolnictwa i leśnictwa wzrośnie z 94 mild. Kcs do 108 mild. Kcs, tj. o 15%;
- wydajność pracy w przemyśle na głowę wzrośnie z 211 tys. Kcs do 280 tys. Kcs, tj. o 32%;
- wydajność pracy w rolnictwie i leśnictwie na głowę wzrośnie z 43 tys. Kcs do 51 tys. Kcs, tj. o 20%;
- wydajność pracy w budownictwie na głowę wzrośnie z 95 tys. Kcs do 146 tys. Kcs, tj. o 53%;
- wydajność pracy w transporcie wzrośnie o 30%;
- spożycie na głowę wzrośnie o 35%.

Sądzymy, że tak szeroko zakrojony plan rozwoju przemysłu czechosłowackiego zrealizowany będzie z pełnym sukcesem, co w powiązaniu z planem polskim, w szczególności z przyszłym naszym planem sześciolletnim, doprowadzi obydwaj bratnie kraje do pełnego rozkwitu i stanowić będzie ważny etap na drodze do socjalizmu¹⁾.

¹⁾ Opracowano na podstawie następujących źródeł: a) „První Československé pětiletý plán“ — wydawnictwo Min. Informací i Propagandy w Pradze, b) z Pucek, L. Troch — „Petiletka nase cesta k socjalizmu“, c) pismo „Obzor Narodohospodarsky“, Praga nr 1, 2, 3.

PO UNARODOWIENIU kluczowych przedsiębiorstw przemysłowych, transportowych, bankowych i ubezpieczeniowych w dniu 11 czerwca r. 1948, po przejęciu przez klasę robotniczą w swe bezpośrednie władanie tych przedsiębiorstw—stworzono konieczne przesłanki dla planowania gospodarczego w Rumunii. W następstwie tych faktów można było przedsięwziąć szereg środków reorganizacji przemysłu, bankowości i obrotu towarowego.

Fabryki zgrupowano w centralach przemysłowych według przedmiotu ich produkcji. Przedsiębiorstwa kierowane przez nowych dyrektorów, wyłonionych z szeregów robotniczych, likwidują stan dezorganizacji, w którym pozostawili je kapitaliści. Dzięki wysiłkowi klasy robotniczej, świadomej faktu, że rozporządza niemal w całości głównymi środkami produkcji przemysłowej, podnosi się stale jej poziom, programy zaś wyznaczane—są realizowane i przekraczane.

Wszystko to, wraz z organizacją systemu kredytowego, ze zmianą struktury systemu fiskalnego jak i z wzmocnieniem handlu państwowego stanowią elementy, które pozwalają—już w parę miesięcy po nacjonalizacji—na ustalenie pierwszego ogólnego planu gospodarczego.

Trzeba zaznaczyć, że planowanie obejmuje te dziedziny gospodarki, w których państwo posiada całość lub większość środków produkcji (przemysł, transport), jak również częściowo rolnictwo (majątki państwowe), jak instytucje kredytowe, handlu państwowego i spółdzielczego.

Odnosnie do własności prywatnej w rolnictwie, stanowiącej ok. 3,5 mln. gospodarstw prywatnych, stawia jej się zadania, których realizacja ma zapewnić: zaopatrzenie przemysłu w surowiec, zaopatrzenie ludności miejskiej i wiejskiej w artykuły spożywcze, dostarczenie koniecznego kontyngentu artykułów rolnych dla wymiany towarowej z zagranicą.

Należy podkreślić, że wszystkie osiągnięcia wymienione wyżej, które stanowią przesłanki i podstawy rumuńskiego planowania gospodarczego, nie byłyby możliwe bez pomocy politycznej i gospodarczej, udzielanej Rumunii przez Związek Radziecki. Pomoc gospodarcza zmanifestowała się zarówno w poważnych sukcesywnych ulgach w zobowiązaniach reparacyjnych, wynikających z traktatów pokojowych, jak i w umowach handlowych i o współpracy gospodarczej. Zwiększenie produkcji przemysłowej stało się możliwe tylko dzięki dostawom surowców, półfabrykatów i podstawowych artykułów inwestycyjnych z ZSRR. Dostawy te zapewniły w szczególności odbudowę rumuńskiego przemysłu metalowego jak i wzmocnienie

przemysłu włókienniczego. W dziedzinie współpracy gospodarczej należy podkreślić specjalne znaczenie mieszanych towarzystw radziecko-rumuńskich. Towarzystwa te przyczyniają się w sposób decydujący do rozwoju przemysłu naftowego, chemicznego, drzewnego, transportu morskiego, rzeczno i powietrznego jak również nowego przemysłu budowy traktorów. Szczególną wagę posiada dla Rumunii także cenna pomoc techniczna udzielana przez Związek Radziecki.

Stosunki gospodarcze i polityczne z krajami demokracji ludowej mają również poważne znaczenie i otwierają perspektywy wzajemnego uzupełniania gospodarczego i koordynowania wysiłków w walce o budowanie socjalizmu.

Takie oto są warunki polityczno-gospodarcze, w jakich Rumunia przystępuje do planowania.

Pierwszy plan gospodarczy Rumuńskiej Republiki Ludowej, zatwierdzony dn. 28 grudnia r. 1948 przez Wielkie Zgromadzenie Narodowe, jest planem jednorocznym, ogarniającym tylko r. 1949. Zacieśnienie planowania do jednego roku wynikało z następujących przyczyn: konieczność jak najszybszego zaplanowania gospodarki kraju (plan musiał się zaczynać w dn. 1 I 1949) nie pozwalała na szczegółowe prace przygotowawcze, wymagane przez plan długofalowy. Prace takie wymagałyby materiału statystycznego i dokumentarnego, opartego na podstawach naukowych, specjalnie przygotowanych dla celów planowania. Doświadczenie aparatu technicznego i kadr gospodarczych było za małe, aby można było przystąpić do opracowania planu na dłuższy okres czasu. Dopiero ułożenie, a zwłaszcza wykonywanie pierwszego planu rocznego dla rumuńskim kadrem gospodarczym i technikom bogate doświadczenie, niezbędne jako punkt wyjścia dla opracowania planu długofalowego.

Jakie są cele polityczno-społeczne, do których osiągnięcia dąży narodowy plan gospodarczy na r. 1949?

Pierwszym celem jest skonsolidowanie osiągnięć gospodarczych, wzmocnienie niezawisłości narodowej i stworzenie warunków koniecznych dla zbudowania socjalizmu w Rumuńskiej Republice Ludowej. Budowanie socjalizmu nie jest możliwe bez potężnego uprzemysłowienia kraju, bez rozwoju w pierwszym rzędzie przemysłu ciężkiego, przemysłu wytwarzającego środki produkcji. Rozwój ciężkiego przemysłu nada wartość wszystkim bogactwom gleby i kopalnictwa Rumunii i pozwoli produkować maszyny i sprzęt techniczny dla innych przemysłów, zapewni rozwój transportu, podniesie rolnictwo, stawiając do jego dyspozycji maszyny rolnicze, narzędzia i nawozy, zelektryfikuje

kraj, zwiększy wydajność pracy, co w rezultacie da więcej produktów i tym samym podniesie stopę życiową i poziom kulturalny mas pracujących.

Innym zadaniem, do którego osiągnięcia dąży plan na r. 1949, jest przekroczenie o 40% wartości globalnej produkcji przemysłowej z r. 1948. To zadanie będzie możliwe do zrealizowania na skutek: zwiększonego w stosunku do r. 1948 importu (głównie z ZSRR) surowców potrzebnych przemysłom; zwiększenia zdolności produkcyjnej wielu przedsiębiorstw przez zmodernizowanie urządzeń i usunięcie „wąskich gardeł”; uruchomienia nowych jednostek przemysłowych; zwiększenia wydajności pracy. Przekroczenie o 40% wartości globalnej produkcji przemysłowej z r. 1948 zlikwiduje w całym przemyśle zahamowanie w porównaniu z okresem przedwojennym, a w niektórych dziedzinach produkcji da poważną nadwyżkę w stosunku do poziomu przedwojennego, stwarzając w ten sposób podstawę wyjściową dla przyszłego planu długofalowego.

Innym zadaniem polityczno - gospodarczym planu jest stopniowe kierowanie rolnictwa na drogę socjalizmu, w szczególności przez wyposażenie rolnictwa w maszyny, przez wzmocnienie majątków państwowych oraz ośrodków maszyn rolniczych i traktorów, przez organizację i rozwój spółdzielni różnego typu — przy jednoczesnym wzmocnieniu sojuszu pomiędzy klasą robotniczą a pracującym chłopstwem.

Celem planu jest również polepszenie warunków życiowych mas pracujących. Zadanie to będzie realizowane przez zwiększenie produkcji towarów przemysłowych powszechnego spożycia, przez rozwój i rozszerzenie handlu państwowego i spółdzielczego, przez poprawę zaopatrzenia w żywność — pracującej ludności miejskiej i pracujących chłopów.

Innym zadaniem planu jest przygotowanie koniecznych warunków dla ustalenia i wprowadzenia w życie przyszłego długofalowego planu gospodarczego. Dla osiągnięcia tego celu w r. 1949 przygotowuje szereg prac inwestycyjnych, których celem jest stworzenie nowych gałęzi przemysłowych i zwiększenie potencjału przemysłu narodowego. Będą przeprowadzone badania i prace poszukiwawcze celem wykrycia nowych bogactw kopalnianych. Przeprowadzi się studia nad lokalnymi możliwościami rozwoju regionów gospodarczych. Ulepszy się ewidencję statystyczną i opracuje normy szstandardowe dla ważniejszych produktów gospodarki narodowej.

Cele wytyczone w rumuńskim planie na r. 1949 przedstawiają się specjalnie wyraźnie, jeżeli rozpatrzyć zaplanowane inwestycje.

Z akumulacji, która zostanie zrealizowana przez amortyzację i dotacje budżetowe, przeznaczają się na cele inwestycyjne w r. 1949 sumę 82 mld. lei, z czego 7 mld. lei — na ukończenie prac rozpoczętych w r. 1948. Suma ta — mimo że jest poważna (3,7 razy większa od

sum zainwestowanych w r. 1948) — jest jednak daleka od tego, aby odpowiadać koniecznościom rozwojowym rumuńskiej gospodarki i aby zaspokoić potrzeby kulturalne i społeczne kraju nawet na r. 1949.

Aby osiągnąć cele, wyznaczone w planie, struktura rozdzielnika została ułożona w ten sposób, że z całej sumy 82 mld. lei, przeznaczonych na inwestycje, przewiduje się w projekcie planu wydatkowanie większej części na cele produktywne, a mianowicie na:

środki produkcji przemysłowej	47,2%
transport i drogi komunikacyjne	21,2%
dzielnia kulturalna i społeczna	11,2%
administracja państwowa	9,3%
rolnictwo i leśnictwo	9,4%
handel wewnętrzny	1,7%

Przy czym na inwestycje w ramach ciężkiego przemysłu i przemysłu wydobywczego przeznaczono 36,8% całej sumy, a 10,4% — na inwestowanie przemysłu lekkiego. Z 21,2% wydatków inwestycyjnych, przewidzianych dla transportu dróg komunikacyjnych, 11,9% przewidziano na inwestycje dla kolei żelaznych.

Poza inwestycjami, przewidzianymi w planie na r. 1949, będą poczynione inne poważne inwestycje, a mianowicie w towarzystwach mieszanych z udziałami radzieckim (w tzw. „Sowromach”).

Wpływ części inwestycji na życie gospodarcze da się odczuć natychmiast przez wzrost produkcji. Pozostała ich część, dość znaczna, wyda owoce dopiero w okresie planu długofalowego, który rozpocznie się w r. 1950.

Przejdźmy teraz do sumarycznego przeglądu zadań nałożonych przez ogólny plan gospodarczy 1949 r. na poszczególne kluczowe gałęzie przemysłu.

Globalna wartość produkcji przemysłowej w Ludowej Republice Rumuńskiej w r. 1949, liczona w cenach z dn. 31 grudnia r. 1948, wzrosła w r. 1949 o 40% w porównaniu z produkcją z r. 1948.

W przemyśle hutniczym, decydującym dla rozwoju całej gospodarki rumuńskiej przekroczy się o 35% poziom produkcji surowki z r. 1948. Produkcja stali martinowskiej przekroczy o 16% poziom z r. 1948, a produkcja wyrobów walcowanych będzie o 30% większa od produkcji z r. 1948. Celem osiągnięcia tej produkcji trzeba będzie wykonać szereg inwestycji, które zapewnią ciągłość funkcjonowania najważniejszych urządzeń. Inwestycje te pozwolą na zwiększenie obecnej zdolności produkcyjnej i stworzenie oraz rozszerzenie podstaw dalszego jej rozwoju.

W tym celu przewidziano jako inwestycje w przemyśle hutniczym: odbudowę i zwiększenie zdolności produkcyjnej 3 wielkich pieców i 2 pieców martinowskich, budowę 2 nowych pieców martinowskich, rozpoczęcie budowy 2 walcowni, podwojenie zdolności produkcyjnej koksowni w Rosita. Dla zaspokojenia potrzeb przemysłu hutniczego odnośnie koksu

rozpocznie się budowę nowej koksowni w Valea Jiului.

W ciągu roku 1949 wydobydzie się o 24% więcej rudy żelaznej aniżeli w r. 1948. Poczyni się szereg prac odkrywczych w różnych kopalniach rudy żelaznej i prac badawczych w różnych okolicach kraju celem znalezienia nowych pokładów rudy. Przedsięwzięcie się także środki celem wykorzystania rud żelaza o niskiej jego zawartości.

Przemysł metalowy będzie musiał uczynić zdecydowany krok w kierunku rozbudowy produkcji sprzętu technicznego, koniecznego dla przemysłu, rolnictwa i transportu, aby zająć tym samym czołowe miejsce w rozwoju gospodarki rumuńskiej. W r. 1949 produkcja tego przemysłu przekroczy o 35% produkcję z r. 1948, co będzie gwarancją wykonania planów inwestycyjnych we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej. Specjalną uwagę poświęci się wyposażeniu przemysłu naftowego, produkując w r. 1949 o 132% więcej sprzętu technicznego dla tego przemysłu aniżeli w r. 1948; dzięki przemysłowi metalowemu rolnictwo zostanie w poważnym stopniu zmechanizowane (otrzyma o 40% więcej maszyn i narzędzi rolniczych aniżeli w r. 1948). Dla transportu wyprodukuje się różnych materiałów o 25% więcej aniżeli w r. 1948. Z funduszy inwestycyjnych, przydzielonych przemysłowi metalowemu, 70% zużyje się na zaopatrzenie się w obrabiarki, aparaty i inny sprzęt techniczny.

W przemyśle naftowym będzie się kontynuować wzrost produkcji ropy naftowej, rozpoczęty w r. 1948, wydobywając o 13,7% więcej ropy aniżeli w r. 1948. Jednocześnie zintensyfikuje się prace poszukiwawcze nad wykryciem nowych złóż ropośnych na co zużytkuje się 13% funduszy inwestycyjnych, przeznaczonych dla przemysłu naftowego. Prace wiertnicze przekroczą o 48,2% poziom prac z r. 1948, z czego wiercenia badawcze o 83,5%, a wiercenia eksploatacyjne o 31,3%. Na zmodernizowanie przemysłu naftowego i masowe zaopatrzenie go w sprzęt przeznaczają się 39,5% funduszu inwestycyjnego, przydzielonego przemysłowi naftowemu. Przebudowa i przegrupowanie rafinerii oraz budowa nowej rafinerii w Mołdawii przybliżą jednostkę przetwórczą do źródła surowca. Dużo uwagi poświęci się gazowi ziemnemu, który posiada szczególnie ważne znaczenie jako surowiec dla przemysłu chemicznego i jako materiał pędny, zastępujący ropę naftową i drzewo. W r. 1949 wywierci się 21 otworów eksploatacyjnych i 5 poszukiwawczych.

Wydobycie węgla podniesie się o 15% w porównaniu z r. 1948, z czego 55% stanowić będzie węgiel czyszczony i wybierany. Wykona się szereg prac badawczych i poszukiwawczych celem zwiększenia aktualnych rezerw i odkrycia nowych złóż węglowych, zwłaszcza węgla koksującego w Banacie. Przeprowadzi się mechanizację pracy podziemnej.

Specjalnym zadaniem w r. 1949 będzie intensyfikacja i rozszerzenie eksploatacji lignitu.

Przemysł energii elektrycznej zaspokoi rosnące wciąż potrzeby przemysłu w r. 1949. Produkcja energii elektrycznej w państwowych elektrowniach zwiększy się o 7,6% w porównaniu z r. 1948.

Przemysł elektrotechniczny, pozostający w tyle za innymi gałęziami przemysłu, będzie musiał być wydatnie wzmocniony. Rozszerzy się fabrykę silników elektrycznych „Dynamo” i rozpocznie budowę fabryki liczników elektrycznych.

W przemyśle chemicznym przystąpi się do budowy potężnej produkcji w oparciu o surowiec, którym Rumunia dysponuje w wielkiej ilości (gaz ziemny, sól, ropa naftowa, drzewo itd.). Globalna wartość produkcji przekroczy poziom z r. 1948 o 51%, przy tym soda kaustyczna — o 13%, kwas siarkowy — o 40%, sadze przemysłowe — o 31%. Poważnie wzrośnie również produkcja garbników. Specjalną uwagę poświęci się budowie nowych jednostek. W ramach mieszanego towarzystwa radziecko-rumuńskiego powstanie wielka fabryka amoniaku, kwasu azotowego i nawozów sztucznych. Powstaną dwie fabryki sadzy przemysłowej, 4 fabryki garbników i inne. Na te budowy przeznaczają się 55% funduszy inwestycyjnych, przyznanych przemysłowi chemicznemu.

W przemyśle drzewnym produkcja desek przekroczy o 38% produkcję z 1948 r. Transport pni drzewnych zostanie ulepszony i zmechanizowany. W oparciu o nowy sprzęt zmontuje się 7 nowych fabryk w pobliżu masywów leśnych. Fabryki przetwórcze drzewa będą produkować meble popularne oraz rozwiną produkcję domków prefabrykowanych.

Przemysł materiałów budowlanych przyspieszy rytm produkcji. Wyprodukuje się o 37% więcej cementu aniżeli w r. 1948, produkcja szkła przekroczy o 59% poziom z r. 1948. Całkowita zdolność produkcyjna szkła ciągniętego powiększy się przez zbudowanie nowego oddziału produkcyjnego przy fabryce szkła w Medias.

W przemyśle ceramicznym zaznaczy się wzrost produkcji cegły budowlanej i cegły przemysłowej. Produkcja cegły krzemowej przekroczy produkcję z r. 1948 o 136%.

Produkcja przemysłu dóbr konsumpcyjnych, przeznaczona dla zaspokojenia potrzeb mas pracujących, wzrośnie wydatnie dzięki zapewnieniu i rozszerzeniu bazy surowcowej, przewidzianej w ogólnym planie na r. 1949, i dzięki pracom inwestycyjnym, jakie wykona się w tej dziedzinie.

W przemyśle włókienniczym tkalnie bawełny przekroczą poziom produkcji z r. 1948 o 17%, tkalnie wełny o 11%, tkalnie jedwabiu naturalnego — o 47%, produkcja artykułów dziewiarskich — o 183%. Tak samo produkcja płótna lnianego i konopnego osiągnie poważny wzrost. Ogólnym zadaniem przemysłu włókienniczego będzie podniesienie jakości wyrobów

i rozszerzenie asortymentu, przy czym celem usunięcia „wąskich gardeł“, istniejących z powodu niedostatecznej liczby przedziałni w porównaniu z tkalniami, kredyty inwestycyjne udzielone przemysłowi włókienniczemu będą zużyte prawie w całości dla zwiększenia zdolności produkcyjnej przedziałni. Wybuduje się 2 przedziałnie bawełny, 1 przedziałnię konopi i rozbuduje się przedziałnię wełny.

Wyprodukuje się o 58% więcej obuwia aniżeli w r. 1948.

W przemyśle spożywczym osiągnię się poważny wzrost produkcji w stosunku do roku 1948, a mianowicie:

konserwy mięsne	o 272%
rybołówstwo	„ 100%
mleko pasteryzowane i chłodzone	„ 200%
sery (w przedz. znacjon.)	„ 500%
masło prasowane	„ 450%
przetwory mączne	„ 330%
cukier	„ 17%
spirytus	„ 34%
tytoń	„ 14%

W przemyśle olejarskim powiększy się zdolność wytwórczą o 20%, zdolność magazynowania siemienia o 40%, a olejów o 35%.

Dla całego przemysłu ustalono następujące ogólne zadania: polepszenie jakości produktów, zwiększenie wydajności pracy i obniżenie kosztów własnych. Do polepszenia jakości produktów będzie się dążyć przez opracowanie i rozpowszechnienie państwowych norm sztandarowych oraz przez kontrolę we wszystkich dziedzinach. Plan na r. 1949 przewiduje zwiększenie wydajności pracy o minimum 15% w porównaniu z końcem r. 1948. W tym celu ustali się normy mierzenia i sprawdzenia wydajności pracy we wszystkich gałęziach przemysłowych i upowszechni się pracę na akord. Stosując średnio - postępowy czas w akordzie, zgeneralizuje się plany technologiczne. Ponadto poweźmie się środki dla podniesienia kwalifikacji zawodowych kadr i wzmocni dyscyplinę pracy. Obniżenie kosztów własnych musi się stać źródłem akumulacji gospodarki Rumuńskiej Republiki Ludowej; będzie ono wynikiem zwiększenia wydajności pracy, zmniejszenia zużycia materiałów pędnych i energii elektrycznej, obciążenia niepotrzebnych wydatków oraz redukcji kosztów nie związanych z produkcją, a w szczególności kosztów administracyjnych.

Narodowy plan gospodarczy na r. 1949 poświęca szczególną uwagę rolnictwu, ono bowiem czerpiąc z przemysłu produkty dlań potrzebne musi ze swej strony zapewnić zadowalające zaopatrzenie klasy robotniczej w żywność i dostarczyć surowców koniecznych przemysłowi narodowemu.

Plan na r. 1949 przewiduje, że produkcja roślinna rolnictwa w swej wartości przekroczy przynajmniej o 40% poziom wartości z r. 1948, a mianowicie:

zboża	14,5%
warzywa	74,0%
rośliny przemysłowe	80,0%

W szczególności wzrośnie w r. 1949 produkcja roślinna w porównaniu z r. 1948 jak następuje:

zboża	o 9%
kukurydza	„ 26%
ziemniaki	„ 76%
nasienie słoneczników	„ 155%
buraki cukrowe	„ 25%
bawełna	„ 480%
len i konopie	„ 104%

W dziedzinie zootechnicznej położony nacisk na hodowlę bydła rasowego, zwiększając stan pogłowia końskiego o około 9%, bydła rogatego o 17% i nierogacizny o 100%.

Zamierzenie te zrealizuje się drogą polepszenia metod pracy w rolnictwie przez zwiększenie powierzchni uprawnych i średniej produkcji z ha oraz drogą zwiększenia liczby bydła oraz jego wydajności.

Wiele uwagi poświęca się w planie dążeniom polepszenia warunków pracy i podniesieniu poziomu życiowego i kulturalnego chłopów pracujących. W tym celu rozwinię się sieć ośrodków maszyn rolniczych i traktorów. Centrala ośrodków maszyn rolniczych i traktorów założy w ciągu 1949 r. 20 nowych ośrodków i zwiększy park maszyn rolniczych o 1500 traktorów i 1100 młocarek. Skonsoliduje się i rozszerzy działalność majątków państwowych, które muszą stać się wzorem gospodarstwa rolnego, skłaniając chłopów do wprowadzenia do swej gospodarki lepszych metod pracy. Majątki państwowe podniosą przeciętną produkcję z ha ponad przeciętny poziom rolnictwa, osiągając minimum 27% w produkcji pszenicy, 20% — ryżu, 18% — słonecznika; 16% — buraka cukrowego. Będzie się pobudzać do organizowania w środowisku wiejskim wszelkiego rodzaju spółdzielni celem lepszego i korzystniejszego zaopatrywania się w narzędzia rolnicze, doborowe nasiona i towary konsumcyjne, celem wspólnego używania zmechanizowanych środków produkcji i celem korzystniejszego zbywania własnych produktów. Urzeczywistnienie na zdrowych podstawach szerokiej sieci spółdzielni zaopatrzenia i zbytu otworzy chłopom biednym i średnim drogę do zrzeszenia się w gospodarstwa kolektywne jako doskonałą formę eksploatacji ziemi.

Dobrowolne przejście chłopów do spółdzielni produkcyjnych jest jedynym środkiem, przy którego pomocy biedny i średni chłop może uwolnić się od zacołania, nędzy i wyzysku. Państwo udzieli pomocy chłopom biednym i średnim, którzy zechcą pójść po tę drogę. Państwo jest zdecydowane dopomóc spółdzielniom produkcyjnym: ziemią z własnych rezerw oraz kredytami i postawić im do dyspozycji ośrodki maszyn rolniczych i traktorów — na warunkach nadzwyczaj korzystnych.

W dziedzinie leśnictwa kładzie się akcent na odbudowę i polepszenie stanu lasów zniszczonych przez rabunkową gospodarkę kapitalistyczną - obszarniczą. W tym celu dokona

się zalesienia na obszarze ok. 60 tys. ha. Powiększy się powierzchnia szkółek leśnych. W istniejących lasach wykona się prace porządkujące na obszarze ogólnym ok. 1,2 mln. ha, z czego 145 tys. ha przypada na uporządkowanie polan górskich. Celem przeszkolenia niszczeniu masywów leśnych dokona się napraw tam, grobli itp. ogólnej długości 540 tys. m bież.

W dziedzinie obrotu towarowego handel państwowy rozszerzy swą działalność, powiększając swą sieć zbytu detalicznego i przyczyniając się do szybkiego transportu towarów. Równoległe z handlem państwowym i w ściślejsz z nim współpracy będzie się rozwijać handel spółdzielczy. Wartość towarów puszczonych w obieg w r. 1949 w ramach handlu państwowego i spółdzielczego osiągnie sumę 148 mld. lei, tzn. o 168% więcej aniżeli w roku 1948.

Rumuński plan gospodarczy na r. 1949 przewiduje wykonanie poważnych zadań w związku z rozwojem transportu kolejowego, drogowego, wodnego i lotniczego. W dziedzinie kolei żelaznych przewiduje się wzrost przewozów towarowych o 17,6% w porównaniu z r. 1948, a wzrost przewozu pasażerów — o 27,7%. Dla wypełnienia tych zadań zwiększy się liczba jednostek transportowych o 16 wagonów motcowych, 580 wagonów pasażerskich, 3650 wagonów towarowych nowych i odbudowanych oraz o 30 lokomotyw wąskotorowych. Równocześnie odbuduje się i naprawi 92 km linii kolejowych, 6.200 m b. mostów i 2.400 m b. tuneli. W dziedzinie transportu drogowego powiększy się istniejącą sieć drogową o 1.800 km (17,6% wobec r. 1948) rozwijając szczególnie sieć dróg wiejskich. Ilość tonokilometrów przetransportowanych wzrośnie o 390% w porównaniu z r. 1948. Park samochodowy (efektywnie pracujący) wzrośnie o 113%. W związku ze wzrostem transportów całkowitej naprawie ulegnie sieć dróg o długości około 672 km (naprawa polegać będzie na nakładaniu nowej nawierzchni), podstawowe reperacje obejmą dalszych 580 km i prace ochronne — 200 km. Wykończy się ostatecznie około 4.100 m b. mostów drogowych. Transport wodny będzie ulepszony i rozwinięty w r. 1949 przez zwiększenie parku statków rzecznych i morskich. W zakresie transportu lotniczego ilość tonokilometrów zwiększy się o 40% w porównaniu z r. 1948.

Rozwinie się sieć telefoniczną przez dołączenie do istniejącej sieci 267 gmin wiejskich (tj. 41% więcej aniżeli w r. 1948), przez wybudowanie nowych przewodów elektrycznych o długości 2.500 km, przez wprowadzenie kabla miejskiego o długości 40 tys. km i zwiększenie ilości czynnych telefonów o 6%.

Dzięki rozwojowi i wzmocnieniu sektora socjalistycznego, dzięki zwiększeniu produkcji i wydajności pracy, dzięki rozwojowi obrotu towarowego należy się spodziewać znacznej poprawy sytuacji materialnej i kulturalnej w Ludowej Republice Rumuńskiej. Szczególną opieką otoczy się szkol-

nictwo podstawowe (zlikwidowanie analfabetyzmu), średnie i wyższe. Poweźmie się wszystkie środki konieczne dla ułatwienia dostępu do szkół średnich i wyższych synom robotników i chłopów. Dla osiągnięcia tych celów zwiększy się liczbie przedszkoli do 3.410, tzn. o 40%. Zbuduje się 70 nowych szkół podstawowych. Założy się 190 średnich szkół technicznych (z internatami) w czterech wielkich ośrodkach przemysłowych. Liczba internatów studenckich wzrośnie o 30, tzn. o 73%, a liczba stołówek studenckich o 12, tzn. o 50% w porównaniu z r. 1948. Liczba kin w środowisku wiejskim wzrośnie do 500. Prócz tego będzie działać 10 kin objazdowych. Uruchomi się 2 nowe radiostacje. Założy się 6 teatrów w ośrodkach robotniczych i powiększy ilość świetlic do 10 tys.

W dziedzinie zdrowia publicznego planuje się zwiększenie liczby łóżek w szpitalach do 61.200, tj. o 22% ponad stan z r. 1948. Liczba klinik położniczych wzrośnie o 24%, liczba wiejskich ośrodków zdrowia o 12% w porównaniu z r. 1948. Wybuduje się 50 przychodni lekarskich na wsiach.

Plan gospodarczy na r. 1949, pierwszy rumuński plan, jest zmanifestowaniem nie tylko dotychczasowych sukcesów, osiągniętych przez klasę robotniczą w sojuszu z chłopstwem pracującym, lecz jest równocześnie zmanifestowaniem zdecydowanej woli skierowania gospodarki kraju na drogę postępu i dobrobytu.

Plan daje w swych liczbach, dotyczących inwestycji i zadań postawionych przed rumuńską gospodarką narodową, odpowiedź imperialistycznym podżegaczom wojennym. Gdy większość wydatków państw imperialistycznych idzie na zbrojenia i przygotowania do wojny, w Rumunii ponad 90% inwestycji przeznaczają się na wydatki produktywnie dla gospodarczego i kulturalnego rozwoju kraju.

Plan gospodarczy na r. 1949 stawia wobec ludu rumuńskiego wielkie zadania, których urzeczywistnienie wymaga potężnego zorganizowania całej energii. Wykonanie planu opiera się na szeregu środków, które stanowią wraz z planem gospodarczym jednolitą całość: nowe ustawy finansowe, ustawa budżetowa na r. 1949, polityka płac, umowa zbiorowa, kodeks pracy itp. Powodzenie planu zależne jest od wprowadzenia w życie tych środków i ustaw.

Opracowanie pierwszego planu gospodarczego jest tylko częścią pracy nad zaplanowaniem gospodarki rumuńskiej. Część najważniejsza — wykonanie planu — należy do przyszłości i wymaga zmobilizowania wszystkich ludzi pracy. Socjalistyczne współzawodnictwo stanowi jeden z najważniejszych środków, dzięki któremu będzie można osiągnąć zarówno zwiększenie produkcji i wydajności pracy jak i obniżenie kosztów własnych i ceny sprzedażnej. Od realizacji i przekroczenia tego planu zależy w dużej mierze stworzenie warunków gospodarczych dla przekształcenia Ludowej Republiki Rumuńskiej w kraj zwycięskiego socjalizmu.

Nardowy plan gospodarczy na r. 1949 wszedł w życie z dniem 1.I.1949 r.

UWAGI

NOTATKI

O RACJONALNY SYSTEM FINANSOWY KOMUNIKACJI

Zwiększenie rentowności państwowych zakładów i przedsiębiorstw komunikacyjnych oraz dostosowanie ich do wymagań państwowej gospodarki planowej podnoszą sprawę opracowania systemu finansowego komunikacji do rzędu głównych zadań reorganizacyjnych w najbliższym okresie. Stary system, który nie dawał pozytywnych wyników nawet w warunkach gospodarki kapitalistycznej, nowym wymaganiom odpowiada jeszcze mniej i musi być zmieniony.

Rozpoczęcie prac nad nowym systemem należy poprzedzić opracowaniem ich planu, a przede wszystkim ustaleniem zasadniczych podstaw, na których zręby systemu będą oparte.

Resort komunikacji obejmuje zakresem swego działania kilka gałęzi komunikacji: koleje, drogi kołowe, drogi wodne śródlądowe, lotnictwo cywilne, zmotoryzowany ruch kołowy.

Część zakładów obsługujących komunikację znajduje się pod zarządem Ministerstwa Komunikacji, część zaś pozostaje pod sprawowaniem przez Ministra zwierzchnim nadzorem państwowym (np. koleje samorządowe, przemysłowe, drogi samorządowe itp.).

Poza zasięgiem Ministerstwa Komunikacji pozostają następujące wielkie działy komunikacji: transport morski z portami morskimi, poczta, telegraf i telefon.

Należy więc przede wszystkim ustalić, jakie zakłady komunikacyjne ma obejmować nowy system finansowy.

Nie wykluczając dalszego rozszerzenia pracy w przyszłości, należy ograniczyć się w pierwszym opracowaniu systemu finansowego do zakładów pozostających pod zarządem Ministerstwa, sprawowanym przez nie samo oraz przez: 1. Generalną Dyрекcję Kolei Państwowych (w stanie organizacji) i podległe jej dyrekcje okręgowe; 2. wydziały komunikacyjne województw; 3. dyrekcje dróg wodnych i przedsiębiorstwa żeglugowe; 4. dyrekcję przedsiębiorstwa P. L. L. Lot; 5. dyrekcję przedsiębiorstwa P. K. S.

Ze względu na wielkość zadania i brak odpowiednich sił należy ustalić kolejność opracowań w porządku wskazanych powyżej działów transportu, co nie wyklucza równoczesnego przystąpienia do prac badawczych w zakresie działów zajmujących dalsze miejsca w powyższym zestawieniu.

Opracowanie systemu finansowego przede wszystkim dla kolei państwowych jest tym uzasadnione: a) że jest to największy dział komunikacji publicznej; b) że znajduje się on obecnie w stanie reorganizacji, a tym samym opracowa-

nie dlań systemu finansowego jest najpilniejsze; c) że doświadczenie, zebrane przy opracowaniu pierwszego działu systemu finansowego komunikacji, tj. systemu dla kolei, posłuży następnie do prac nad następującymi działami i zapobiegnie błędem w konstrukcji systemu, które się ujawniają dopiero po zbudowaniu całości.

Konieczność opracowania nowego systemu finansowego komunikacji, a w szczególności P. K. P., wynika z następujących względów, które znajdują dodatkowe uzasadnienie w dalszych rozważaniach. Zakłady komunikacyjno-transportowe są z natury swej zakładami produkcyjnymi, które bądź same wykonują przewozy, bądź też przygotowują elementy niezbędne do wykonywania przewozów: urządzenia stałe lub tabor.

Mają one w swoim zarządzie wielkie obiekty majątku narodowego i powinny te obiekty nie tylko utrzymywać w stanie odpowiadającym potrzebom danej chwili, ale też przygotowywać je do wykonania przyszłych większych zadań.

Tym samym zakłady te powinny sobie zdawać dokładnie sprawę z treści i wartości powierzonych im pieczy obiektów, z ich postępującego zużywania się, z potrzebnych nakładów na ich utrzymanie w należyłym stanie, na ich, w miarę potrzeby, renowację, na ich uzupełnianie.

Aby te zadania były należycie wykonywane, ich zaś spełnienie mogło być dokładnie kontrolowane, majątek państwowy, pozostający w zarządzie zakładów komunikacyjnych, powinien być zakładom przekazany, zinwentaryzowany, oszacowany, następnie zaś, w miarę zachodzących w nim zmian, utrzymywany w aktualnej, przejrzystej ewidencji.

Wymaganiom tym obecny system finansowy w dostatecznej mierze nie odpowiada.

Zakłady komunikacyjne otrzymują ze strony centralnych organów planujących bieżące zadania — przewozowe lub budowlane (w szerokim znaczeniu słowa) — których wykonanie wymaga pewnego nakładu środków. Dzięki niedomaganiom obecnego systemu finansowego zakłady komunikacyjne nie są w stanie dokładnie, a nawet czasem i w przybliżeniu, określić, jaki jest wzajemny stosunek pomiędzy wartością nakładu środków, a wartością osiągniętych efektów: wykonania zadań przewozowych a także korzyści wynikających z budowy bądź całej linii komunikacyjnej, bądź poszczególnych obiektów na istniejącej sieci.

Zakłady komunikacyjne nie są w stanie określić rentowności społecznej majątku narodowego, który pozostaje pod ich opieką, a tym samym nie mogą uzasadnić ani nakładów, które

społeczeństwo poczyniło dotąd, ani tych, które są od niego żądane nadal. Tym samym centralne organy planujące nie są w stanie określić miejsca, jakie w hierarchii potrzeb państwowych przysługuje różnym zamierzeniom eksploatacyjnym, konserwacyjnym i inwestycyjnym komunikacji.

Nie jest rzeczą właściwą, aby wzajemne świadczenia pomiędzy odrębnymi zakładami komunikacyjnymi, świadczenia na rzecz innych działów gospodarki państwowej, a tym bardziej na rzecz gospodarki prywatnej, nie były w stosunku do swej wartości obliczane i odpowiednio zaliczane.

Oszacowanie znaczenia celów, które stawia sobie gospodarka narodowa, i porównanie tego znaczenia z wielkością środków przeznaczonych na osiągnięcie tych celów są nieodzownym warunkiem racjonalnego szafowania dochodem społecznym. Świadomość stosunku pomiędzy całkowitym nakładem środków i pełną wartością osiągnięć jest warunkiem przejrzystości gospodarki publicznej.

Istniejący system finansowy nie daje należytych danych ani do oceny gospodarki, ani do racjonalnego podziału środków.

Każdy dział komunikacji składa się z bardzo licznych komórek pracy, posiadających odrębną administrację. Wobec tego ogólna świadomość, i to oparta częściowo na niepewnych przesłankach, o wynikach finansowo-gospodarczych całego działu komunikacji, albo nawet tylko jednej wielkiej jednostki terytorialnej nie wystarcza do celów kontroli każdego poszczególnego zakładu pracy i do usuwania błędów, niedomagań i nadużyć. Niezbędne jest większe niż dotąd zróżniczkowanie gospodarki, podzielenie jej na mniejsze jednostki, które by się wyliczały uzyskanymi osiągnięciami z dokonanych nakładów.

Takiego zróżniczkowania i podzielenia gospodarki komunikacyjnej na racjonalnie zakreślone co do rozległości jednostki gospodarujące, wyliczające się ze swych wyników, takiego podzielenia — obecny system finansowy komunikacji nie daje i tym samym różni się radykalnie od organizacji finansowo-gospodarczej przemysłu, do której to organizacji powinien być zbliżony.

Przytoczone momenty przemawiające za zmianą, i to zmianą gruntowną, obowiązującego systemu finansowego komunikacji zostaną w dalszym toku analizy rozwinięte i uzasadnione.

Zmiany ustroju społecznego, politycznego, i gospodarczego, które już dotychczas przeprowadzono w Polsce i przeprowadza się dalej na drodze rozwoju demokracji ludowej w kierunku socjalizmu, powiększać będą coraz bardziej znaczenie powyższych momentów.

Rozbudowa aparatu wytwórczego wymaga całkowitego napięcia sił wszystkich pracowników, wymaga uruchomienia całego posiadane-go już obecnie sprzętu, wymaga maksymal-

nego zmobilizowania wewnętrznych rezerw wszystkich zakładów produkcyjnych, zapobieżenia w każdym zakładzie marnotrawstwu środków we wszelkiej postaci.

Z drugiej strony, wszystkie zakłady pracy powinny dawać nadwyżki produkcyjne. A nadwyżki te nie mogą być nawet zastosowane autonomicznie na rozbudowę i wzmocnienie tego zakładu pracy, który te nadwyżki wygospodarował. Nadwyżki te należy gromadzić w skali ogólnopństwowej a następnie kierować według decyzji centralnych organów planowania gospodarczego tam, gdzie zastosowanie ich może — z punktu widzenia interesów państwa — przynieść korzyść na większą.

Nastawienie wszystkich zakładów pracy i każdego oddzielnie do całkowitego napięcia sił oraz prawidłowe gospodarowanie nadwyżkami wymagają innego systemu finansowego niż obecny.

Każdy zakład pracy musi posiadać dokładną ewidencję majątku państwowego, którym dysponuje, i jego wartości. Każdy zakład musi wykonywać produkcję, która nań w planie ogólnopństwowym przypada, i dążyć do możliwego przekroczenia planu, do wykonania go przy minimalnym nakładzie środków, do wykonania go we właściwym terminie. Do wykonania i przekroczenia planu nie tylko w stosunku do ilości, ale i do jakości. Przez powiększenie produkcji, przez podniesienie wydajności pracy, przez oszczędne zużywanie materiałów i innych środków produkcji, a tym samym przez obniżenie kosztów własnych, każdy zakład powinien wygospodarowywać nadwyżki, i stawiać je do dyspozycji państwa. Każdy zakład musi podnosić swoją rentowność.

Ażeby ten cel mógł być osiągnięty, każdy zakład musi mieć dokładny plan produkcji, plan zaopatrzenia w robociznę, sprzęt, materiały i środki finansowe, musi posiadać taką sprawozdawczość, która by pozwalała ocenić szybko i dokładnie wyniki jego gospodarki, musi mieć taki system kontroli, który by zawczasu zapobiegał niepożądanym odchyleniom od zatwierzonego planu.

Obecny system finansowy, niedokładny, działający bezplanowo, powolnie, obejmujący wspólnymi liczbami wyniki tak olbrzymich przedsiębiorstw, jak np. P.K.P. w całości, w żadnej mierze nie odpowiada wymaganiom, jakie stawiają obecna rzeczywistość i przyszłe zamierzenia, a zatem musi ulec zmianie, która z góry musi być uznana za radykalną, a która, jak się przekonamy przy szczegółowej analizie, musi być bardzo wszechstronna.

System finansowy komunikacji musi uwzględnić zmiany natury społecznej i gospodarczej, które zaszły i zachodzą w ustroju państwa. Przesłanki, które pobudzają nas do zmiany systemu finansowego, powstały trzydzieści lat temu w odniesieniu do kolei w Związku Radzieckim i wywołały w tamtejszym wielkim systemie kolejowym szereg przeobrażeń, dokonywanych wielokrotnie, nim osiągnęły one

etap obecny. W wyniku tych przeobrażeń system finansowy kolejnictwa radzieckiego posiada następujące zalety:

1. Jest wynikiem długoletniego doświadczenia.

2. Przeszedł próbę życia i wyeliminował to, co nie odpowiadało potrzebom racjonalnej gospodarki.

3. Odpowiada w zasadzie tym samym nowym warunkom społeczno-gospodarczym, które obecnie kształtują pracę transportu kolejowego w Polsce.

Rzecz prosta, obszar geograficzny Związku Radzieckiego, jego struktura gospodarcza i ustrój administracyjny kolei a także inne czynniki wpływać musiały na wybór tego lub innego rozwiązania. I nie zawsze każde rozwiązanie radzieckie może znaleźć zastosowanie w kolejnictwie polskim, ale pewne zasady mogą i powinny być, po ich przeanalizowaniu, przyjęte przy opracowywaniu naszego systemu finansowego komunikacji.

(B. C.)

O PLANOWĄ PRODUKCJĘ PROJEKTÓW W BUDOWNICTWIE

S twierdzenie, że dziedzina produkcji budowlanej, pomimo szybkiego wzrostu zdolności produkcyjnej państwowych przedsiębiorstw budowlanych, należy obok produkcji rolnej zarówno pod względem technicznym jak też strukturalnym do najbardziej zacofanych gałęzi naszej gospodarki narodowej — jest dzisiaj już truizmem i nie wymaga bliższego uzasadnienia czy rozwinięcia. Wygranie bitwy o unowocześnienie budownictwa oraz o uspołecznienie produkcji budowlanej jest jednym z podstawowych warunków wykonania sześciolletniego planu budownictwa. Za mało jednak doceniany jest fakt, że jednym z istotnych odcinków frontu tej bitwy, odcinkiem, który musi być opanowany przed wszystkimi innymi, jest odcinek projektowania, lub inaczej mówiąc — **d o k u m e n t a c j i**.

Głęboko zakorzeniona jest u nas praktyka rozpoczynania inwestycji budowlanych bez należytej przygotowanej dokumentacji i opracowywania projektów, obliczeń i kosztorysów równoległe z postępowaniem budowy lub, co gorsza — z opóźnieniem w stosunku do jej postępu technicznego. Powoduje to dobrze znane zjawiska przewlekania terminów, zmian i przeróbek, robót dodatkowych, marnotrawienia materiałów i sił roboczych. Wynikiem są przekroczenia planu finansowego i niewykonanie lub wypaczenie planu rzeczowego.

System zlecania prac dokumentacyjnych do niedawna w niczym nie różnił się od metod bezplanowej gospodarki liberalno-kapitalistycznej. Przez długi czas nie dostrzegano jakoś faktu, że prace te stanowią pierwszą i podstawową operację w procesie produkcji budowlanej.

Włączenie cyklu produkcji budowlanej do procesów produkcyjnych, przebiegających według planu, powoduje konieczność podporządkowania również produkcji projektów zasadom planowości i uspołecznienia.

Z tych rozważań powstał postulat powołania państwowych biur projektowych. Biura te są powoływane zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 9 IV 1948 i zostały już zorganizowane przez szereg resortów.

Sytuację na odcinku projektowania budowli charakteryzują w okresie tworzenia państwowych biur projektowych następujące okoliczności:

1. Niezwykle ostry brak sił technicznych, posiadających odpowiednie przygotowanie fachowe. Przykładowo liczba inżynierów-architektów spadła do około 700 w całym kraju.
2. Błędny system wynagrodzeń za prace projektowe, który uzależnia wysokość wynagrodzenia od kosztu projektowanego budynku, a nie od walorów technicznych i ekonomicznych projektu.
3. Rozproszenie ośrodków projektowania i przypadkowe skupienia sił technicznych bez powiązania z miejscami nasilenia działalności budowlanej.
4. Brak wystarczających podstaw technicznych i ekonomicznych w formie norm, standardów i wytycznych dla projektowania. Opracowane dotychczas standardy dla budownictwa mieszkaniowego i biurowego stanowią dopiero pierwszy krok w utworzeniu jednolitego systemu wytycznych dla projektowania.
5. Brak ośrodka gromadzącego doświadczenia poszczególnych pracowni projektowych.

Sytuację tę zaostrzają jeszcze bezplanowo udzielane zlecenia na projektowanie obiektów nie posiadających szans realizacji oraz nadmiar rozpisywanych konkursów, które wiążą niedopuszczalnie wielkie liczby fachowców przy opracowywaniu szczegółowo wykonanych projektów konkursowych.

Uporządkowanie i uspołecznienie produkcji projektów mogą być w tych warunkach osiągnięte tylko drogą radykalnych pociągnięć reorganizacyjnych, z których najważniejsze są:

1. Wprowadzenie takiego systemu wynagrodzeniowego, który by uzależniał wysokość osiąganych zarobków od rzeczywistego wkładu pracy i jakości projektu oraz zachęcał autorów projektu architektonicznego i konstrukcyjnego do wyczerpania swej pomysłowości dla znalezienia najoszczędniejszych rozwiązań przestrzennych i konstrukcyjnych.
2. Utworzenie wielkich uspołeczniczonych organizacji projektowych, które dzięki pracy zespołowej podniosą jakość pracy technicznej, udoskonalą zbieranie i rozpowszechnianie doświadczeń, uproszczą

technikę projektowania i zracjonalizują pracę projektodawców (drogą stosowania norm, standardów i projektów typowych).

3. Planowy rozrząd prac dokumentacyjnych pomiędzy wszystkich fachowców celem uzyskania ich nieprzerwanego i pełnego zatrudnienia.
4. Wciągnięcie wszystkich osiągalnych rezerw sił technicznych w proces produkcji projektów bez względu na ich ewentualne zajęcia dodatkowe.
5. Oparcie prac dokumentacyjnych na studiach i realnych programach użytkowych i technicznych, celem uniknięcia zbędnego marnotrawienia pracy projektodawcy, technika i kreślarza, włożonej w nierealne projekty.
6. Wprowadzenie zasady nieprzerwanej i ścisłej współpracy architekta, konstruktora, instalatora i kosztorysiarza od pierwszej chwili opracowywania projektu, a to celem wzajemnej kontroli technicznej i ekonomicznej racjonalności i wykonalności projektu na każdym szczeblu pracy projektodawczej.

Utworzone w wyniku tych rozważań państwowe biura projektowe, znajdujące się przezważnie w stadium organizacji, nie tworzą jeszcze w pełni elementów planowo pomyślanego systemu organizacyjnego. Zostały one powołane przy wszystkich inwestujących resortach gospodarczych — w postaci biur o wąskiej specjalizacji dla zadań specyficznych (np. biura projektowe przy poszczególnych centralnych zarządach przemysłowych), w postaci biur centralnych, obsługujących potrzeby jednego resortu (np. dla budownictwa przemysłowego, komunikacji, łączności, portów) oraz wreszcie jako biura obejmujące zagadnienia ogólnobudowlane, posiadające oddziały terenowe i wyspecjalizowane. — Do grupy w końcu wymienionej należą biura projektowe powołane przy Ministerstwie Odbudowy, a mianowicie Centralne Biuro Projektowania i Studiów Budownictwa Osiedlowego — w ramach organizacyjnych Zakładu Osiedli Robotniczych oraz Centralne Biuro Projektów Architektonicznych i Budowlanych.

Wielość form organizacyjnych oraz ilości biur projektowych była podyktowana koniecznością maksymalnego wykorzystania fachowców tkwiących w terenie i nie zawsze zatrudnionych przy pracach projektowych. Dotyczy to w szczególności biur o wąskiej specjalizacji, gdzie nieliczni fachowcy danej specjalności byli zgrupowani, np. w aparacie jakiegoś centralnego zarządu lub nawet zjednoczenia przemysłowego.

Wytyczne definitywnej struktury biur projektowych oraz utworzenia ich racjonalnie pomyślanej sieci zaczynają się już zaryso-

wywać w wyniku sprawdzenia teoretycznych założeń i dotychczas zebranych doświadczeń.

Jeśli chodzi o projektowanie budownictwa ogólnego, w którym udział czynnika architektonicznego przeważa nad czynnikiem konstrukcyjnym (np. budownictwo mieszkaniowe, administracyjne, socjalne itp.) oraz o projektowanie tzw. małej urbanistyki, to najbardziej celowym rozwiązaniem będzie utworzenie powszechnej sieci terenowych biur projektowych, podległych jednolitej centralnej dyspozycji, aby zbliżyć powstawanie projektu do miejsca inwestycji i posługiwać się siłami miejscowymi. Rozgałęzienie tej sieci będzie oczywiście zależne od nasilenia i rozmieszczenia ruchu inwestycyjnego na danym terenie i dojdzie niewątpliwie w przyszłości od sieci wojewódzkiej do sieci powiatowych lub też nieraz do miejskich biur projektowych. Podobną koncepcję sieci terenowej realizują obecnie Centralne Biuro Projektów Architektonicznych i Budowlanych przy Ministerstwie Odbudowy. Jedynie zadania o charakterze normatywnym lub o znaczeniu ogólnopństwowym (tzn. przekraczającym zainteresowania i możliwości lokalne czy regionalne) powinny być zastrzeżone do opracowania w biurach centralnych lub wyspecjalizowanych (np. budowa nowych osiedli, budowa szkół wyższych itd.).

Inaczej powinna wyglądać struktura projektowania budownictwa specjalnego, w którym przeważa bądź udział czynnika konstrukcyjnego czy inżynierskiego (np. budowa mostów), bądź też czynnika procesów technologicznych i produkcyjnych, którym budowa służy (np. budowa pieców hutniczych).

W pierwszym wypadku podstawową formą będą prawdopodobnie biura obsługujące potrzeby określonych gałęzi gospodarczych z oddziałami wyspecjalizowanymi dla zagadnień jednorodnych (np. biuro projektów budownictwa komunikacji z wyspecjalizowanymi oddziałami budownictwa kolejowego, drogowego, mostowego). Za rozwiązaniem takim przemawia postulat oszczędnego gospodarowania specjalistami dla danych dziedzin oraz tkwiące w tego rodzaju zadaniach duże możliwości typizacyjne i normalizacyjne, których wykorzystanie jest w pełni możliwe tylko przy daleko idącej centralizacji pracy projektowej.

W drugim zaś przykładzie najracjonalniejszą formą będzie prawdopodobnie powiązanie projektowania z daną jednostką produkcyjną (centralnym zarządem, zjednoczeniem, a nawet zakładem pracy), gdyż oddzielenie części budowlanej projektu od jego części technologicznej mogłoby niewspółmiernie utrudnić pracę projektodawczą. Ponadto w wielu wypadkach nieliczni specjaliści zdolni do projektowania tych budowli i urządzeń muszą być jednocześnie związani z samą produkcją, co stanowi dodat-

kowy argument za związaniem biura projektów z jednostką produkcyjną.

Rok bieżący wykaże, w jakim stopniu planowo zorganizowana produkcja projektów zdoła pokryć zapotrzebowanie budownictwa już na obecnym szczeblu rozwojowym.

Dr Juliusz Goryński

Z BŁĘDÓW PRAKTYKI PLANOWANIA

Wydaje się, że pewne niebezpieczeństwo dla realności planu stanowią ukryte rezerwy, które spowodowane są zbyt niskim ustaleniem planu. Zwłaszcza wówczas, gdy podstawą dla postawienia zadania nie jest zdolność produkcyjna zakładu, ale wyniki okresów ubiegłych lub, co gorsza, kompromis w zakresie wysokości planu pomiędzy władzą zwierzchnią a jednostką podległą.

Pewien ujemny wpływ może tu wywrzeć również obowiązujący system premiowania pracowników umysłowych, zgodnie z którym premia przyznawana jest progresywnie, w zależności od procentu przekroczenia planu. Nektórzy bowiem oportunistycznie nastawieni dyrektorzy zakładów, nie rozumiejąc swego zadania, zbyt nisko określają planowany wolumen produkcji w kierowanych przez siebie jednostkach, zapewniając sobie z góry znaczne prawdopodobieństwo przekroczenia planu i związane z tym premii.

Skutki tego stanu znajdują swe odbicie: 1) w planie produkcji i rozdziału surowców oraz materiałów, 2) w cenach wyrobów gotowych.

1) Przypuśćmy, że plan sporządzono w oparciu o normy techniczne, zwłaszcza dla zużycia materiałowego, nie przewidziano jednak np. wzrostu wydajności albo też preliminowano zbyt duży odsetek teoretycznej ilości maszynogodzin na remonty parku maszynowego itp.; zatem wiedząc o tym, że plan wykonany zostanie np. w 110%, zużycie materiałów przyjęto tylko dla 100% produkcji. W wyniku każde przekroczenie planu powoduje wzrost zapotrzebowania na materiały, które nie będą objęte żadnym planem produkcji lub rozdziału, być może także wzrośnie zapotrzebowanie na pracowników, w każdym jednak wypadku zajdzie potrzeba korzystania z ustalonych przez planującego rezerw.

Zachodzi też możliwość sporządzenia planu „na wyrost” tak, że w poszczególnych pozycjach kryją się rezerwy, z których pokryta zostanie produkcja ponadplanowa.

2) Stan taki znajdzie swe odbicie w cenach wyrobów.

Załóżmy, że zakład ma wyprodukować w ciągu okresu 100 jednostek wyrobu A. Koszty proporcjonalne do jednostki wyrobu (robocizna, materiały) wynoszą 50, koszty zależne od czasu

(amortyzacja, administracja) 3.000. Łącznie koszty zamykają się sumą:

$$(100 \times 50) + 3.000 = 8.000$$

Planowany koszt jednostki wyrobu A wyniesie tedy

$$8.000 : 100 = 80$$

Kierownictwo wiedziało jednak, że zakład wykona 110 jednostek wyrobu A. Koszt planowany łącznie wyniesie powinien:

$$(110 \times 50) + 3.000 = 8.500$$

a koszt jednostki wyrobu A — $8.500 : 110 = 77,8$

Różnica pogłębia się, jeśli pod rozważę wzięty zostanie wypadek przedsiębiorstwa planującego „na wyrost”, które jednostkowe koszty proporcjonalne określi na 55, celem stworzenia rezerw na przekroczenie planu. Koszty wyniosą wówczas (łącznie):

$$(100 \times 55) + 3.000 = 8.500$$

a planowany koszt jednostkowy $8.500 : 100 = 85$

Planowanie nie oparte na naukowych podstawach lub zawierające świadomie ukryte przez kierownictwo rezerwy 1) zwiększa ilość elementów nie objętych planem, a podwyższając prawdopodobieństwo działania żywiołowego, powodować może przestoje przynoszące straty w produkcji (wynikające ze zwiększonego zapotrzebowania na materiały nie objęte planem zaopatrzenia) albo też prowadzi do konieczności tworzenia większych niż to byłoby konieczne przy poprawnym planowaniu rezerw materiałowych, a co zatem idzie i do zamrażania kapitałów; 2) zmniejszała zamierzenia państwa w dziedzinie: a) dystrybucji wyrobów, b) obiegu pieniądza (wzrasta zapotrzebowanie na środki pieniężne w zakresie kredytów obrotowych, c) polityki finansowej, gdyż następuje zbyt wysokie ustalenie cen planowanych środków wytwórczości i spożycia.

Wydaje się, że jednym ze środków zmierzających do usunięcia tego stanu mogłaby być zmiana systemu premiowania pracowników umysłowych w kierunku podwyższenia zadania przy jednoczesnym ustaleniu premii progresywnie wzrastającej, począwszy już np. od 95% wykonania planu.

Metoda taka pozwalałaby rozszerzyć zasięg planowania, eliminując część rezerw i włączając je do planu.

Kończąc, należy z całym naciskiem podkreślić, że rozważania powyższe nie dotyczą tego ponadplanowego wzrostu produkcji, a co zatem idzie dochodu narodowego, jak też obniżenia jednostkowych kosztów wyrobów, które spowodowane zostają przez zastosowanie w okresie realizacji planu sprawniejszych metod produkcji, ulepszeń i wynalazków czy wreszcie przez wzrost wydajności pracy w rozmiarze większym, aniżeli to przewidziano w planie.

Z. Fedak

Z KRONIKI PLANOWANIA

OSIĄGNIĘCIA R. 1948 I PRZYGOTOWANIA R. 1949

Umieszczony w tymże numerze „Gospodarki Planowej” komunikat Prezesa Centralnego Urzędu Planowania daje podsumowanie doskonałych na ogół wyników wykonania Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1948 — wyników znacznie lepszych niż w r. 1947, kiedy musiały zawieść przewidywania w dziedzinie produkcji roślinnej i kiedy, będące źródłem niedociągnięć w produkcji roślinnej, niezwykle niekorzystne warunki zewnętrzne osłabiły osiągnięcia także w innych dziedzinach.

W r. 1948 warunki klimatyczne były o wiele lepsze. Jednakże wykonanie i przekroczenie planu na r. 1948 na całym froncie zawdzięczać należy obok oczywiście decydującej przyczyny, jaką stanowi wspaniałe wysiłki mas pracujących, który znalazł wyraz szczególnie w czynie kongresowym, także tym warunkom i środkom, które stwarzały dla wykonania planu: postęp w planowaniu, postęp w organizacji i technice procesów produkcyjnych, aktywna polityka gospodarcza Rządu.

Aby zapewnić wykonanie rzeczowe planów produkcyjnych i inwestycyjnych, trzeba dostarczyć niezbędnych środków finansowych, trzeba zaopatrzyć producenta, inwestora a także masy pracujące — wykonawcę planu — w niezbędne artykuły, trzeba stworzyć i utrzymać warunki pełnej stabilizacji.

Aby zapewnić najszybszy wzrost dochodu, optymalne proporcje rozwoju, poprawę jakości i obniżenie kosztu produkcji — trzeba odpowiednio uregulować system płac, system cen, system finansowy, a jednocześnie odpowiednio przebudować formy i metody działalności gospodarczej.

Koniec r. 1948 i początek r. 1949 były w polityce i działaniu gospodarczym Rządu nastawione właśnie na ten kierunek.

Ceny, płace, obrót finansowy, obrót towarowy, konsumpcja. W dalszym ciągu „bitwa o handel” i związane z tym reformy strukturalne. W dalszym ciągu zadanie planowego wzrostu rolnictwa (a zwłaszcza hodowli), znacznie opóźnionego w rozwoju w stosunku do przemysłu, a stąd konieczność nowych, lepszych form organizacyjnych produkcji i zbytu.

Przy założeniu utrzymania w dalszym ciągu pełnej stabilizacji — jednorazowa na przełomie roku rewizja cen i opłat. Rewizja cen w zamkniętym obrocie w sektorze państwowym a także cen artykułów konsumpcyjnych. Zwyżka niektórych cen przy niższe innych. Zwyżka niektórych opłat komunikacyjnych i większości opłat za usługi użyteczności publicznej — tam gdzie mnożnik w stosunku do

okresu przedwojennego był szczególnie niski a gospodarka z konieczności deficytowa.

Reforma uposażeń i płac¹⁾ — na podstawie ścisłego i jasnego związania zarobków z wysiłkiem produkcyjnym, na zasadzie jednolitych norm wynagrodzenia, przy przyjęciu kryterium: za taką samą pracę — taka sama płaca. Wprowadzenie ekwiwalentu z tytułu zwyczajki cen i opłat. Rewizja w zakresie ubezpieczeń społecznych: składek i świadczeń. Znaczne zwiększenie roli zasiłków rodzinnych (ubezpieczenie).

Reforma aparatu finansowego, przede wszystkim banków na podstawie nowego rozdziału zadań, znacznie rozszerzonych w zakresie wykonania planu i kontroli; jednocześnie ustalenie szybkiej likwidacji instytucji starych.

Reforma w zakresie mobilizacji środków finansowych oraz regulacji podziału dochodu społecznego (zmiany systemu podatkowego oraz norm społecznego oszczędzania).

Uregulowanie gospodarki finansowej przedsiębiorstw i ich udziału w budżecie Państwa. Zmiana systemu rozliczeń z tytułu dostaw i robót, systemu umów w zakresie dostaw, robót i usług w sektorze uspołecznionym. Zmiany w rozrachunku gospodarczym. Reforma systemu a także trybu finansowania inwestycji — w oparciu o środki bezzwrotne i zwrotne limitowane oraz Nielimitowane środki własne

Ostateczne zniesienie aprowizacji reglamentowanej — przy zabezpieczeniu sprawnego zaopatrzenia ludności na wolnym rynku.

W dziedzinie produkcji i obrotu rolnego — ustalenie dalszej akcji likwidacji odlogów przy zastosowaniu ulg w podatku gruntowym i społecznym oszczędzaniu, reorganizacja instruktażu i akcji podniesienia produkcji rolnej (włączenie do administracji państwowej), znaczne rozszerzenie kontraktacji, zwłaszcza w dziedzinie hodowli przy zwiększeniu jej opłacalności dla producenta, przede wszystkim przez ustalenie korzystnych cen i system premii, poparcie rozwoju hodowli trzody również drogą zabezpieczenia bazy paszowej itp., nowe uregulowanie obrotu zwierzętami, mięsem i przetworami, nowe uregulowanie zaopatrywania ludności w mięso, tłuszcze i przetwory, reorganizacja i usprawnienie działalności urzędów związanych z obrotem mięsem, rozszerzenie zadań gospodarstw władania publicznego, zwłaszcza w zakresie hodowli (plan dostaw na rok 1949, itd.

¹⁾ P. w tej sprawie wyżej artykuł pt. „O reformie płac”.

W dziedzinie budownictwa i mieszkalnictwa ustalenie trybu wczesnego i dokładnego przygotowania sezonu budowlanego w r. 1949, akcja rozbiórkowa w zimie przy pozyskiwaniu materiałów budowlanych, tkwiących w budynkach zniszczonych i uszkodzonych, wprowadzenie pomocy sąsiedzkiej przy odbudowie wsi, uregulowanie sprawy przedsiębiorstw budowlanych, wysunięcie na czoło budownictwa mieszkaniowego (zwłaszcza robotniczego) przy ograniczeniu budownictwa administracyjnego, ustalenie systemu ulg, zwolnień i obniżek przy stawkach czynszu za najem lokali i wpłatach na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej itd.

Takie posunięcia polityki rządowej i związana z nią akcja legislacyjna — obok, jak wskazyaliśmy, postępu w planowaniu i postępu w organizacji i technice produkcji — stwarzając coraz lepsze warunki i środki do realizacji planów — przyczyniały się do doskonałych wyników r. 1948 i zapewniają osiągnięcie — i przekroczenie — zadań ustalonych na r. 1949.

Dla zdania sobie sprawy z rozmiarów osiągnięć przemysłu państwowego w r. 1948 najlepiej zestawić wyniki ostatnich miesięcy roku 1948, w których wyraz znalazł czyn kongresowy mas pracujących, z wynikami takiegoż okresu 1947 r., a także i z liczbami planu na r. 1948:

Wyszczególnienie	Jednostka miary	Plan na rok 1948 przec. kwartalnie	Wykonanie planu IV kwartału	
			r. 1948	r. 1947
Energia elektryczna	miln. kWh	0,9	1,1	1,0
Ropa	tys. ton	32,0	36,9	33,6
Benzyna	" "	"	25,5	9,7
Nafta	" "	"	13,6	6,4
Oleje smarowe	" "	"	10,1	7,4
Węgiel kamienny	miln ton	16,9	18,8	16,4
Koks	tys. ton	1.061,0	1.221,6	1.079,9
Surówka	" "	269,0	312,6	249,4
Stal surowa	" "	424,5	513,5	433,0
Wyroby walcowane	" "	294,0	355,8	302,3
Cyank	" "	22,5	26,2	2,5
Obrabiarki do metali i drzewa	sztuk	850,0	1.191,0	896,0
Parowozy	" "	62,0	71,0	53,0
Węglarki	" "	3 300,0	3.975	3.399,0
Maszyny rolnicze	tys. ton	10,4	9,9	10,2
Zarówki	miln. szt.	3,9	6,2	3,5
Soda kaustyczna	" "	11,1	13,0	9,2
Soda kalcynowana	" "	28,8	27,7	26,4
Karbid	" "	"	37,8	7,6
Azotniak	" "	34,0	33,9	31,9
Saletrzak	" "	31,2	37,5	29,2
Superfosfat mineralny	" "	67,1	88,9	49,0
Mydło	" "	4,8	4,8	1,8
Cement	" "	425,0	369,1	405,3
Wapno	" "	94,0	146,9	79,7
Przedza bawełniana	" "	19,9	21,2	17,4
" wełniana	" "	7,4	8,7	7,5
Tkaniny bawełniane	miln. m	71,0	92,5	76,4
" wełniane	" "	11,0	11,4	10,4
" lniane i pakulne	" "	6,5	7,7	7,6
Wyroby dziane	tys. ton	"	1,8	1,3
Celuloza	" "	25,7	27,5	26,0
Papier	" "	55,0	64,2	57,1
Skóry podeszwowe	" "	1,9	2,9	0,6
Obuwie skórzane	tys. par	990,0	1.442,8	1.094,8
Meble gięte	tys. sztuk	"	197,2	136,7
Cukierki i czekolada	tys. ton	2,3	2,5	3,9
Margaryna	" "	2,5	4,3	0,8
Bekony	" "	"	1,0	0,02

Osiągnięte wyniki i sytuację produkcji rolnej w r. 1948 względnie w r. 1947/48 przedstawiono w poprzednim numerze „Gospodarki Planowej”. Tu podkreślić należy, że plan zastawów ozimych wynoszący 6 miln. ha wykonano i że akcją zaopatrzenia rolnictwa na wiosnę r. 1949 w nawozy sztuczne (ok. 590 tys. ton) oraz w nasiona kwalifikowane w pełni przygotowano i uruchomiono. Również pomysłny przebieg miała akcja kontraktacyjno-plantacyjna i planowane dostawy roślin zostały zakontraktowane. Jak wspomniano wyżej, zosta-

je również podjęta akcja kontraktacyjno-hodowlana, która planuje zakontraktowanie ok. 1 miln. szt. trzody mięsno-słoninowej i 120—150 tys. sztuk trzody bekonowej.

Stan ozimów w listopadzie był powyżej średniego. Dla żyta wynosił 3,4 (stopień 4 oznacza stan dobry, 3 — średni, 2 — mierny), czyli nieznacznie mniej niż w grudniu ub. roku (3,7), dla pszenicy — 3,1, gdy w ub. r. — 3,0, dla rzepaku — 3,3, gdy w ub. r. — 3,4, dla koniczyny — 3,2, gdy w ub. r. — 2,4.

Dla kształtowania się podaży zwierząt

gospodarskich, w obrocie którymi wystąpiły w połowie ub. roku poważniejsze zakłócenia — charakterystyczne są liczby uboju zwierząt (pod nadzorem weterynaryjnym). Były one we wrześniu r. 1948 większe niż we wrześniu r. 1947 o przeszło 35%, a w październiku w stosunku do września wzrosły znowu o ok. 16%. Zwiększenie się uboju w b. r. w porównaniu z ub. r. dotyczy zarówno bydła rogatego (wzrost o przeszło 51%), jak również — choć w znacznie mniejszym stopniu (o ok. 24%) — trzody chlewnej.

W zakresie rybołówstwa połowy morskie — biorąc pod uwagę okres 11 miesięcy — wzrosły ilościowo (licząc w tonach) w r. 1948 w stosunku do r. 1947 o ok. 25%, a wartościowo o ok. 72%, przy czym wartość połowów wyniosła blisko 2,2 mild. zł.

W konsekwencji wzrostu produkcji, a także udziału w gospodarce światowej wzrosły silnie w r. 1948 obroty towarowe, i to przede wszystkim w sektorze uspołecznionym, w związku zwłaszcza z silną rozbudową handlu państwowego. Pewnym wskaźnikiem mogą tu być przewozy kolejowe. Przewóz towarów w IV kwartale r. 1948 wyraził się kwotą 32.684,6 tys. ton i 8.396,2 miln. tono-km, gdy w tymże kwartale r. 1947 wynosił tylko 26.683,9 tys. ton i 6.177,7 miln. tono-km. Plan na r. 1948 przewidywał tonaż 100 miln. oraz przewozy w ilości 28,3 mild. tono-km. Osiągnięte wyniki (113,9 miln. ton oraz 28,4 mild. tono/km) wypadły znacznie lepiej niż planowano.

Innego rodzaju wskaźnikiem wzrostu obrotów towarowych może być także zwyżka wpływów z podatku obrotowego. Wyniosły one w ostatnim kwartale r. 1948 26,5 mild. zł — wobec tylko 15,2 mild. zł. w IV kwartale roku 1947. Jeśli chodzi o obroty handlu uspołecznionego, to ich wzrost charakteryzują następujące liczby: w okresie 3 kwartałów roku 1948 w zestawieniu z tymże okresem w r. 1947 obroty Państwowej Centrali Handlowej wzrosły z 23,5 do 52,1 mild. zł, obroty Centrali Spółdzielń Spożywczych „Społem“ z 92,4 do 133,4 mild. zł, obroty Centrali Spółdzielń Mleczarsko-Jajczarskich z 3,3 do 11,4 mild. zł, obroty Centrali Spółdz. Roln. „Samopomoc Chłopska“ z 10,4 do 16,3 mild. zł.

Wspomniany wyżej wzrost obrotów towarowych z zagranicą, umożliwiając rozwój produkcji i inwestycji w tym zakresie, w jakim krajowe źródła zaopatrzenia nie wystarczają, stanowi podwojenie obrotów w r. 1948 w stosunku do r. 1947. Za 10 miesięcy r. 1948 importowano towarów za sumę 417 miln. dolarów, eksportowano za 403 miln. dolarów. Wzrost importu takich towarów, jak np. rud żelaznych, nawozów, skór surowych, wełny, bawełny, kauczuku, kopalniaków, celulozy, żelaza i stali, maszyn i sprzętu, samochodów itp. pozwolił na odpowiednie zwiększenie produkcji i inwestycji. Silny wzrost eksportu takich artykułów, jak np. ryb, drobiu, bekoniów, wapna, soli, węgla, cukru, niektórych chemikaliów, tarcicy, papieru, szkła i wyrobów itd. — pozwolił na

korzystne wyrównanie obciążenia z tytułu zwiększonego importu.

Zwiększona silnie w r. 1948 — i na skutek wzrostu produkcji i na skutek wzrostu importu — masa towarowa skierowana została, poza ilościami wywiezionymi za granicę, na zaopatrzenie znacznie wzmoczonych inwestycji i konsumpcji.

Co do inwestycji, to wskazać można, że w r. 1948 wypłacono inwestorom (ze środków kontrolowanych) zarówno z planu na r. 1947 jak i z planu na r. 1948 ok. 168 mild. zł, gdy w r. 1947 analogiczne wypłaty wyniosły tylko ok. 76 mild. zł.

Jeśli chodzi o konsumpcję, to w pewnym stopniu jej wzrost charakteryzować może ruch funduszu płac, który od stycznia do grudnia r. 1948 wzrósł (nie licząc zatrudnionych w rolnictwie) o ok. 50%.

Po reformie płac fundusz płac wzrośnie wydatnie na początku bież. roku w stosunku do końca roku 1948.

Ze wielki wzrost produkcji — i w ślad za tym inwestycji i konsumpcji — odbywał się w warunkach, jak stwierdziliśmy na początku, pełnej stabilizacji finansowej i gospodarczej — świadczy o tym ruch cen, świadczy o tym także realizacja planu finansowego.

Biorąc pod uwagę ceny detaliczne wolnorynkowe w Warszawie, uwzględniane w obliczeniach wskaźnika Instytutu Gospodarstwa Narodowego, stwierdzić możemy ich stabilizację, a nawet lekki spadek (o przeszło 4%). Ceny żywności co prawda wzrosły o przeszło 5%, ale obniżyły się jednocześnie o blisko 5% ceny artykułów przemysłowych, głównie zresztą opału, a ściślej węgla, bo nafta jednocześnie zdrożała. Wzrost cen używek o ok. 10% tłumaczy się dokonaniem w grudniu podwyżką cen spirytusu o ok. 60%. W zakresie cen artykułów przemysłowych wzrosły — choć minimalnie (o ok. 1%) — ceny półfabrykatów, głównie materiałów budowlanych, natomiast zniżkowały (o ok. 2%) ceny wyrobów gotowych, m. in. mydła, mimo jednoczesnego wzrostu cen niektórych wyrobów, np. o ok. 18% cen tkanin.

Wskaźnik cen detalicznych artykułów nabywanych przez rodzinę robotniczą w Warszawie, obliczony przez Główny Urząd Statystyczny, podniósł się w ciągu r. 1948 zaledwie o niecałe 4%. W stosunku do przeciętnego poziomu cen w r. 1947 ceny mąki, kaszy i pieczywa w końcu r. 1948 wykazały obniżkę o 19%, ceny węgla nawet o 36%, natomiast ceny strączkowych podniosły się o 38%, warzyw o 31%, mleka i przetworów o 42%, mięsa i wyrobów o 13%, materiałów włókienniczych o 8%, cibuwia tylko o 2%.

W wymianie między wsią i miastem ceny (miejscowe) płacone producentom rolnym wykazały w ciągu roku (od listopada r. 1947 do listopada r. 1948) spadek o ok. 10%, mniejszą zaś zniżkę — ceny płacone przez rolników. Nasąpił dość poważny spadek cen zbóż, nie zmieniły się ceny ziemniaków, a wzrosły dość znacznie

(o 10 do 25%) ceny inwentarza, masła mleka, jaj itp. Obniżyły się poważnie ceny żelaza i wyrobów, a zwłaszcza węgla, nieznacznie ceny tekstylii i obuwia, przy wzroście cen nafty i bardzo nieznacznym — cen nawozów sztucznych.

Realizacja planu finansowego opierała się na doskonałych wynikach wykonania budżetu na r. 1948.

Dochody budżetowe w okresie 11 miesięcy (styczeń—listopad) r. 1948 osiągnęły 339,5 mild. zł (wobec 181,5 mild. zł w tymże okresie r. 1947), wydatki budżetowe wyniosły 246,9 mild. zł (wobec 144,5 mild. zł w r. 1947), nadwyżka budżetowa stanowiła więc 91,6 mild. zł i stała się obok dotacji budżetowych na cele inwestycyjne dodatkowym źródłem pokrycia wydatków inwestycyjnych (podkład kredytów inwestycyjnych).

Osiągnięcie tak wysokiego poziomu dochodów budżetowych, było możliwe dzięki bardzo wysokim wpływom z danin publicznych, które w całym okresie rocznym 1948 dały 185,6 mild. zł. Największe kwoty wpływów dały podatki: obrotowy 87,9 mild. zł, dochodowy 63,2 mild. zł, od wynagrodzeń 14,9 mild. zł oraz gruntowy (udział Skarbu Państwa) 6,4 mild. zł.

Lokaty celowe w bankach pośredniczących, obejmujące przede wszystkim lokaty skarbowe na finansowanie inwestycji, rachunki amortyzacyjne i inwestycyjne, oraz Społeczny Fundusz Oszczędnościowy — wzrosły do końca listopada r. 1948 do 142,0 mild. zł, czyli o 105,0 mild. zł w ciągu 11 miesięcy. Kapitały obce typu wkładów zwiększyły się jednocześnie o 32 mild. zł, osiągając 90,2 mild. zł.

Tak dobre wyniki akumulacji środków finansowych w aparacie bankowym pozwoliły mu finansować produkcję, obrót i inwestycję przy niewielkim tylko refinansowaniu przez instytucję emisyjną. Przy wzroście akcji kredytowej banków pośredniczących w okresie 11 miesięcy r. 1948 o 196 mild. zł, kredyty refinansowe banków w Narodowym Banku Polskim zwiększyły się zaledwie o 44 mild. zł. W szczególności refinansowanie kredytów średnioterminowych (inwestycyjnych), które wzrosły o 101 mild. zł, nastąpiło zaledwie w 5% (wzrost w ciągu 11 miesięcy o 6 mild. zł).

Cała akcja kredytowa instytucji bankowych łącznie z bankiem emisyjnym w ciągu 11 miesięcy roku 1948 wyniosła 222 mild. zł, przy czym kredyty na finansowanie produkcji i obrotu (krótkoterminowe) wzrosły o 111 mild. zł (w tym kredyty bezpośrednio Narodowego Banku Polskiego o 26,3 mild. zł), a kredyty na finansowanie inwestycji (średnioterminowe) wzrosły o tyleż, tj. o 111 mild. zł.

Zupełnie korzystnie kształtowała się również dynamika obiegu pieniężnego. Wzrost w okresie 11 miesięcy r. 1948 wszystkich środków pieniężnych wyniósł tylko 72,9 mild. zł, przy czym obieg biletów bankowych zwiększył się tylko o 31,5 mild. zł, a w zakresie pieniądza bezgotówkowego — pieniądź żyrowy wzrósł o 24,2 mild. zł, a pieniądź bankowy o — 17,1 mild. zł.

W ten sposób dobre wyniki gospodarki finansowej zapewniały wykonawcom planu gospodarczego i niezbędne środki realizacyjne i warunki pełnej stabilizacji.

W. Sz.

HUTNICTWO ŻELAZA W R. 1948

Drugi rok Planu Odbudowy Gospodarczej był dalszym etapem poważnych sukcesów produkcyjnych w hutnictwie żelaza. Plan na rok 1948 wykonano przed terminem, tak że w wielu asortymentach osiągnięto poważne nadwyżki. Wartość produkcji wg cen 1937 r., wynosząca przeszło 2.162 miln. zł, była w stosunku do planu wyższa o 13%, a w porównaniu z r. 1947 o przeszło 50%.

Załączone zestawienie ilustruje wzrost procentowy produkcji ważniejszych wyrobów w r. 1948 w stosunku do planu na r. 1948 i do produkcji osiągniętej w r. 1947 (w zaokrąglonych liczbach):

wyszczególnienie	plan r. 1948 = 100	produkcja r. 1947 = 100
koks	102	99
surówka	109	136
stal surowa	115	124
wyroby walców	114	123
rury bez szwu	117	121
rury ze szwem	109	140
wyr. kute i pras.	112	147
wyro. zimnowalc.	112	136
konstrukcje	114	171
odlewy żeliwne	117	151
odlewy stali	115	130

Rezultaty produkcyjne w r. 1948, szczególnie w ostatnich miesiącach, są we wszystkich grupach wyrobów, z wyjątkiem koksu, wynikami szczytowymi za cały okres odrodzonego hutnictwa.

Produkcja koksu w poszczególnych miesiącach, szczególnie w II i III kwartale, kształtowała się na niskim poziomie głównie na skutek przeprowadzanych remontów w poszczególnych komorach. Natomiast w IV kwartale nastąpiła znaczna poprawa.

Osiągnięta w IV kwartale produkcja surówki jest najwyższą w powojennej kampanii wielkich pieców, co w efekcie pozwoliło wykonać plan roczny z tak dużą nadwyżką. Na osiągnięcie tak dobrych wyników złożyło się szereg czynników: zwiększona produkcja spieków, usprawnienie gospodarki materiałami wsadowymi, zmniejszenie liczby godzin postojów, polepszenie się jakości koksu, współzawodnictwo pracy między zakładami, czyn przedkongresowy.

Również w produkcji stali osiągnięto w IV kwartale najwyższą wytwórczość w porównaniu z kwarta-

łami poprzednimi. Należy podkreślić, że stalownie nie doszły jeszcze do swojej szczytowej zdolności produkcyjnej. Wydajność pieców nie jest w pełni wykorzystana wskutek trudności w zakupie elektrod najgrubszej średnicy. Poważne trudności zarysowują się w otrzymaniu żelazostopów zagranicznych o właściwym składzie chemicznym, które są niezbędne w produkcji stali stopowych. Nieodpowiednie gatunki złomu krajowego i importowego, o dużej lekkości i przestrzenności, przedłużyły czas, trwania wytopów, przez co spadała wydajność stali na godzinę pracy pieca.

Produkcja walcowni w ostatnich miesiącach 1948 r. osiągnęła również swoją szczytową wysokość w okresie powojennym. Wyniki te otrzymano przede wszystkim dzięki modernizacji i kilku nowym agregatorom oraz dzięki usprawnieniu organizacyjnemu.

Pomyślne wyniki produkcyjne osiągnięto także w działach przetwórstwa, gdzie wprowadzono szereg usprawnień technicznych, które umożliwiły wykorzystanie w pełni urządzeń wytwórczych.

Przeprowadzone inwestycje w r. 1948 poważnie zwiększyły zdolność produkcyjną poszczególnych działów, co w znacznym stopniu przyczyniło się do wykonania planu z dużą nadwyżką.

Dostawy Centrali Żłomu w r. 1948 wykazują dalszy poważny wzrost w stosunku do r. 1947. Porównanie najwyższej dostawy miesięcznej z r. 1947 do najwyższej dostawy, która była w miesiącu październiku 1948 r., wykazuje wzrost o 65%. Na tak poważny wzrost dostaw żłomu złożyło się: zwiększenie zbiórki żłomu krajowego oraz znaczny wzrost napływu żłomu zagranicznego. Import żłomu wzmożł się w II półroczu, szczególnie we wrześniu i październiku, przekraczając wielokrotnie dostawy poprzednich miesięcy. Wzmoczone transporty żłomu zagranicznego, w którym przeważał żłom ciężki, stworzyły poważne trudności wyładunkowe. Sytuację opanowano i chwilowe zatory usunięto dzięki ofiarnej pracy robotników wyładunkowych.

Zbyt wyrobów hutniczych, tak w kraju jak i na eksport, wykazywał stale tendencję zwykłą. Głównymi odbiorcami w kraju byli: przemysł i administracja państwowa, składy centrali i spółdzielczość.

Zatrudnienie w hutnictwie żelaza na dzień 30 listopada 1948 r. wykazało wzrost w grupie pracowników fizycznych o 3,6%, w grupie zaś pracowników umysłowych o 9,3%. Wzrost zatrudnienia jest w pełni uzasadniony, gdyż stale rosące zadania produkcyjne wymagają odpowiedniego przygotowania nowych kadr.

Wykonanie planu rocznego z poważną nadwyżką osiągnięto także dzięki stale zwiększającej się wydajności oraz współzawodnictwa pracy.

Wydajność pracy na przestrzeni styczeń — listopad, obliczona wg cen z 1937 r., stale wzrasta, i gdy w styczniu wynosiła na 1 pracownika w grupie produkcyjnej 10,1 zł/godz., to w listopadzie wyniosła 11,9 zł/godz., czyli wzrosła o 18%. Na tak poważny wzrost wydajności wpłynął przede wszystkim rozwijający się ruch współzawodnictwa pracy.

Rozpoczęty w końcu 1947 r. ruch w spółzawodnictwa pracy przybrał w r. 1948 charakter masowy. W hutnictwie, obok współzawodnictwa indywidualnego — w wydziałach mechanicznych, rozwija się pomyślnie także współzawodnictwo zespołowe. W III kwartale 1948 roku została dokonana reorganizacja ruchu współzawodnictwa, polegająca na tym, że kierownictwo ruchu przejęły od administracji zakładów — związki zawodowe. Komisje współzawodnictwa zostały przekształcone w Komitety Współzawodnictwa podległe Głównemu Komitetowi Współzawodnictwa. Opracowano regulaminy oraz zasady premiovania i określania przodownika pracy w hutnictwie. Ponieważ dotychczas nie otrzymaliśmy ścisłych danych za cały okres rozwoju współzawodnictwa, podajemy niżej liczbę współzawodniczących i stosunek procentowy do ogólnej liczby załogi we wrześniu, październiku i listopadzie r. ub.:

	liczba	%
wrzesień	40.096	51,7
październik	53.106	61,6
listopad	56.211	71,4

W porównaniu z r. 1947, kiedy w całym przemyśle hutniczym ruch współzawodnictwa obejmował zaledwie ok. 3500 robotników, osiągnięcia ostatnich miesięcy mówią same za siebie. Obecnie Główny Komitet Współzawodnictwa w prze-

myśle hutniczym opracowuje metody współzawodnictwa pracowników umysłowych.

(wk)

PRZEMYSŁ WŁÓKIENNICZY C. Z. P. WŁ. W R. 1948

Z tabeli zamieszczonej niżej wynika, że w I kw. r. 1948 produkcja przędzy bawełnianej osiągnęła tylko 98% ilości zaplanowanej na ten okres. Przyczyną były trudności zaopatrzenia warsztatów we właściwy surowiec. Lecz w zakresie innych artykułów (poza przędzą sztuczną jedwabną) znacznie przekroczono plan produkcji, przy czym w produkcji przędzy lnianej i konopnej o 60%, a tkanin lnianych i pasmanterii o 28% i 24%. W produkcji pozostałych artykułów przekroczono plan o kilka do kilkunastu procent. W II kw. r. 1948 plan wykonano już we wszystkich pozycjach, w niektórych zaś znacznie go przekroczono, jak np. w produkcji przędzy lnianej o 48% planu, tkanin lnianych i konopnych o 54%, innych tkanin jedwabnych lub włókien ciętych odpowiednio o 20% i 22% planu.

W III kw. r. 1948 plan produkcji przekroczono we wszystkich pozostałych działach (prócz pończoch i skarpet), przy czym w produkcji tkanin lnianych o 28%, tkanin jedwabnych o 20%, włókien ciętych o 18%, a tkanin bawełnianych o 17%.

Przeciętnie za 3 kwartały r. 1948 plan produkcji wykonano we wszystkich pozycjach, a w niektórych znacznie przekroczono zadania planowe.

Jednak wyniki pracy za cały okres 9 miesięcy r. 1948 uwidocznia nam dopiero porównanie z odpowiednim okresem r. 1947. Z porównania wynika, że produkcja przędzy bawełnianej wzrosła w roku 1948 o 39%, tkanin bawełnianych prawie o 39% i przędzy wełnianej blisko o 47%. Jedyne w produkcji pasman-

Artykuł	Jedn. miary	R. 1948						Produkcja w trzech kwartałach		Wskaźnik produkcji r. 1948 w stos. do r. 1947-8	Wykon. planu za trzy kwart. 1948 w %
		I kwart.	%/o planu	II kwart.	%/o planu	III kwart.	%/o planu	r. 1948	r. 1947		
Przędza bawełniana . . .	ton	19.123	98	19.212	100	19.722	102	58.057	41.548	139	101
Tkaniny bawełniane . . .	tys. m b	80.852	104	80.122	104	89.731	117	250.705	180.981	139	109
Przędza wełniana . . .	ton	7.851	113	7.511	105	8.411	108	23.802	16.250	147	100
Tkaniny wełniane . . .	tys. m b.	10.449	112	9.582	100	10.358	102	30.389	22.101	138	104
Przędza lniana i konopna	ton	4.151	160	3.849	148	2.733	101	10.733	7.025	153	136
Tkaniny lniane i konopne	tys. m b.	8.246	128	9.932	154	8.363	128	23.541	19.886	134	137
Tkaniny jedwabne . . .	„	7.246	117	7.612	120	8.010	120	22.867	14.383	159	119
Pasmanteria	„	63.114	124	54.611	106	60.590	112	178.315	207.777	83	114
Wyroby trykotażowe . . .	tys. szt.	12.453	107	14.047	113	14.252	106	40.852	32.337	126	109
w tym pończochy i skarpety	tys. par	9.188	109	9.105	101	9.745	99	28.137	21.750	129	103
Przędza sztuczno-jedw. . .	ton	1.643	100	1.758	109	1.757	106	5.157	4.046	123	105
Włókna cięte	„	2.178	109	2.562	122	2.801	118	7.641	4.023	191	118

terii produkcja zmniejszyła się o 14%, gdyż wskutek zmniejszonego zapotrzebowania plan produkcji obniżono, tak że i tutaj plan przekroczone.

Na tak znaczne zwiększenie produkcji w r. 1948 złożyło się parę przyczyn.

Przede wszystkim intensywnie remontuje się maszyny i pewną ilość bardzo zniszczonych doprowadzono już do stanu używalności i uruchomiono. Prócz tego wiele pracy wkłada się w szkolenie robotników, których kadry stale wzrastają.

Główną jednak przyczyną wzrostu produkcji jest współzawodnictwo pracy oraz praca wielowarsztatowców. Współzawodnictwo pracy bezpośrednio wpłynęło na zwiększenie produkcji, praca zaś wielowarsztatowców — pośrednio, zwalniając pewną liczbę robotników, co — łącznie z nowym narybkiem wyszkolonych — pozwoliło na częściowe uruchomienie maszyn na 3 zmiany.

W sumie dało to wspaniałe wyniki w r. 1948, jakie podaliśmy wyżej.

Provizoryczne dane za IV kwartał r. 1948 pozwalają zorientować się co do wykonania planu produkcji w całym roku ubiegłym. Z porównania liczb wynika, że w produkcji tkanin bawełnianych przekroczone zadania planowe i będzie wyprodukowane ponad 340 miln. m. b., czyli około 10% w produkcji filców o około 15%, przedży konopnej i lnianej również o około 15%, tkanin zaś lnianych o ponad 10% w produkcji włókien ciętych plan zostanie przekroczony o przeszło 10%, tkanin szt. jedwabiu — o około 29%; plan produkcji dywanów — o 20%, koronek o około 20%, pończoch zaś i skarpet o około 8%. Powyższe liczby pozwalają stwierdzić, że roczny plan produkcji Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego został wykonany przed terminem.

Należy podkreślić, że niezależnie od wzrostu produkcji pod względem ilości, podnosi się także gatunek wyrobów. Przemysł włókienniczy produkuje coraz więcej cieńszej przedży, zatem także cieńszych tkanin. Cienkie i wzorzyste tkaniny, które w roku ubiegłym oglądaliśmy na targach w Poznaniu, produkuje się obecnie w dużej ilości. Również asortyment innych rodzajów tkanin znacznie się podniósł.

Tak znaczny wzrost produkcji obok podniesienia gatunkowości wyrobów spowodował wzrost zatrudnienia. Przemysł włókienniczy łącznie z konfekcyjnym zatrudniał we wrześniu 1948 r. 323.545 pracowników, w tym samym zaś miesiącu 1947 r. — 275.660 pracowników.

Jednocześnie jednak wzrastała również wydajność pracy. Według

danych provizorycznych za cały rok 1948 wartość produkcji na rob.-godz. robotnika grupy produkcyjnej wynosiła w 1947 r. 3,49 zł., a w 1948 r. 3,98 zł. — w złotych z r. 1937.

W omawianym okresie zaszły w organizacji przemysłu włókienniczego większe zmiany. Produkcja konfekcji i artykułów pokrewnych została wyłączona z C. Z. P. W. i utworzono dla niej oddzielny Centralny Zarząd Przemysłu Odzieżowego, który prócz odzieży obejmuje produkcję niektórych dodatków krawieckich, jak guziki, haftki itp. Włączono również do tego Centralnego Zarządu produkcję kapełuszy i stożków. Zatem cała konfekcja, prócz obuwia, połączona jest w tym Centralnym Zarządzie. Zmierzano w nim organizację zaopatrzenia, co powinno usprawnić produkcję i w konsekwencji obniżyć jej koszty własne.

(Inż. U.)

ROZWÓJ PRZEMYSŁU STOCZNIOWEGO

Przed wojną posiadaliśmy jeden zakład: „Stocznia Gdynska“, który był w stadium rozbudowy i nie przedstawiał jeszcze pełnowartościowego warsztatu budownictwa okrętowego.

Po wojnie nastąpiła całkowita zmiana na Ziemiach Odzyskanych — otrzymaliśmy stocznie w Gdańsku i Szczecinie, co wraz ze stoczną gdynską dało nową podstawę rozwojową dla przemysłu stoczniowego. Wprawdzie były one opróżnione w 70% z maszyn i poważnie zdewastowane, można jednak było przystąpić do organizowania przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą Zjednoczenie Stoczni Polskich.

Po przeprowadzeniu szeregu zmian organizacyjnych dziś w skład Zjednoczenia wchodzi stocznie nr: 1, 2, 3, 4 w Gdańsku, stocznie nr: 12 i 13 w Gdyni oraz 2 stocznie jeszcze nie uruchomione w Szczecinie.

Stocznia nr 1 jest przystosowana do remontu i budowy dużych statków morskich oraz do budowy i remontu kotłów i maszyn.

Stocznia nr 2 jest przystosowana przede wszystkim do budowy kadłubów i konstrukcji stalowych oraz do małych remontów statków.

Stocznia nr 3 jest przystosowana do budowy statków drewnianych i remontu wagonów.

Stocznia nr 4 jest przystosowana do budowy i remontów statków rzecznych i portowych.

Stocznie nr: 12 i 13 przystosowane są do budowy i remontów statków morskich do 6 tys. ton.

W okresie Planu Odbudowy Gospodarczej stanęło przed stoczniami poważne zadanie odbudowy zniszc-

zonych obiektów, uzupełnienia parku maszynowego i przygotowania się do właściwej produkcji okrętowej.

Ponieważ przed wojną nasz przemysł stoczniowy posiadał tylko około 20 inżynierów oraz około 50 techników i majstrów okrętowych, wyłonilo się na wstępie poważne zagadnienie stworzenia odpowiednich kadr technicznych. Zjednoczenie Stoczni Polskich rozwiązało ten problem, tworząc specjalne szkoły i kursy. Fachowców z wyższym wykształceniem otrzymuje ono z wydziału budownictwa okrętowego w Politechnice Gdańskiej.

Zagadnienie sił fachowych w produkcji stoczniowej jest szczególnie ważne, gdyż technika konstrukcji okrętowych wymaga większej liczby specjalistów i konstruktorów niż w innych przemysłach o charakterze produkcji seryjnej lub masowej. Poważną trudność stanowi brak doświadczenia wieloletniego, archiwów, dokumentacji oraz duża różnorodność materiałów i półfabrykatów związanych z produkcją i remontami okrętów. Część tych trudności dało się już rozwiązać przez zakup rysunków oraz przeszkolenie naszych techników okrętowych za granicą.

Akcja inwestycyjna w okresie 1945-48 objęła odbudowę i remont zniszczonych obiektów oraz uzupełnienie parku maszynowego, na co przeznaczono około 1.215 miln. zł. Inwestycje w r. 1949 przewidują dalszą odbudowę i przygotowanie pochylni do produkcji, przy czym na prace te przeznaczają się około 1 miln. zł.

Lata 1945-46 były dla Zjednoczenia okresem przygotowywania się do produkcji stoczniowej, toteż z tego okresu poza produkcją uboczną, jak remonty kotłów, wagonów, maszyn itd. notujemy wyremontowanie ogółem 419 statków, w tym 120 statków zagranicznych.

Rok 1947 i r. 1948 był dalszym etapem usprawniania organizacji Zjednoczenia i zwiększania produkcji właściwej, co przedstawia tabela I.

Jak widać, stosunek produkcji właściwej, tj. budowy i remontów okrętów do produkcji ubocznej, znacznie się poprawił. I tak w r. 1947 produkcja właściwa wynosiła wg wartości około 55% całości produkcji, w r. 1948 osiągnęło już 72%, na r. zaś 1949 przewiduje się, że produkcja właściwa wyniesie około 83% całości produkcji.

W r. 1948 położono stępkę przy trzech rudowęglowcach typu 2.540 DWT dla G.A.L. Pierwszy rudowęglowiec został wodowany w listopadzie r. 1948. Drugi rudowęglowiec

Tabela I

Wyszczególnienie	Jednostka miary	R 1947	R. 1948 ¹⁾	Zmiana w % ²⁾
Statki morskie	tony konstr	—	3 770	—
Holowniki morskie	"	—	26)	—
Remont statków morskich	tys.rob.-godz.	4.088,8	3 500	86
Budowa i remont kotłów	"	398,9	270	68
Budowa konstr. stalowych	ton	662,8	1.200	181
Odlewy żeliwne	"	1.255,5	460	37
" met. kolorowych	"	50,0	30	60
Ogółem wartość produkcji	tys. zł 1937	18 510,6	23.413	127

wiec, którego wodowanie było przewidziane na początek stycznia b. r., wykończono przed terminem i wodowano w dniu 14 grudnia r. ub. na skutek ofiarnej pracy i poważnego wysiłku robotników w czynnie przedkongresowym. Także w r. 1948 rozpoczęto budowę a następnie wodowano 4 holowniki morskie o mocy 400 KM każdy.

Pomyślne rezultaty produkcyjne osiągnięte w r. 1948 należy przypisać umasowieniu współzawodnictwa i stale zwiększającej się wydajności pracy. Dynamika wydajności prac, mimo dobrych osiągnięć w ostatnim okresie, jest jednak słabsza niż w innych przemysłach, co należy tłumaczyć tym, że produkcja stoczniowa jest dla przeważnej części zatrudnionych w niej robotników zupełną nowością. Natomiast wyniki: współzawodnictwa należy uznać za bardzo pomyślne i godne naśladowania. Tabela II przedstawia rozwój współzawodnictwa i wzrost procentowy liczby uczestników w ciągu r. 1948.

Tabela II

Miesiąc 1948	Liczba zatrudnionych ²⁾	Liczba biorących udział w uspoł.	%
IV	6 525	1 521	23
V	6 633	2 982	45
VI	7 497	3.905	52
VII	7.723	4 080	53
VIII	7 749	4.797	62
IX	7.95	4 912	68
X	7 342	4 900	68
XI	7 466	5.028	68
XII	7.303	5.185	71

Na 10 zakładów w Zjednoczeniu Stoczni Polskich we współzawodnictwie pracy bierze udział 5 zakładów, tj. 5.185 uczestników na ogólną liczbę 8.300 pracowników (fizycznych i umysłowych). Zasadniczo współzawodnictwo pracy jest indywidualne i objęło w każdym z

- 1) Liczby tymczasowe.
- 2) Tylko pracownicy fizyczni.
- 3) Dane tymczasowe.
- 4) W zł z r. 1937.

owych 5 zakładów niemal wszystkich pracowników. Ważnym zadaniem w r. bieżącym będzie upowszechnienie także współzawodnictwa zespołowego.

Coraz większe przekraczanie zarówno planu produkcyjnego jak normy produkcyjnej zawdzięczać należy w znacznym stopniu umasowieniu współzawodnictwa pracy. Przykładem tego jest, że przed

współzawodnictwem przekraczało normę produkcyjną średnio o 30%, a w trakcie współzawodnictwa średnio — o 74%.

Zjednoczenie Stoczni Polskich buduje duże jednostki morskie, natomiast „Stocznie Rybackie“ obejmują przemysł stoczniowy w zakresie budowy drewnianych kutrów rybackich, remontu taboru rybackiego oraz budowy łodzi rybackich i portowych. Początkowo było 8 stoczni rybackich — dziś po przejściu kilku reorganizacji pozostały tylko 3: w Gdyni, Świnoujściu i Uście. Przeprowadzone zmiany organizacyjno-administracyjne odbiły się dodatnio na produkcji, co ilustruje tabela III.

W r. 1947 wartość produkcji wg cen 1937 r. na 1 rob./godz. w grupie robotników produkcyjnych wynosiła 1,78 zł, natomiast w 1948 wynosiła już 2,84 zł, tj. wzrosła o około 59%.

Tabela III

Wyszczególnienie	Jednostka miary	R. 1947	R. 1948 ³⁾	Zmiana w % ⁴⁾
Kutry rybackie motorowe z pomocn. żaglem	sztuk	12	40	323
Kutry dozorcze	"	—	2	—
Łodzie wiosłowe	tys.rob.-godz.	83	7	8
Remonty statków	"	207	147	71
Wartość produkcji ogółem	tys. zł ⁴⁾	1.920	2.000	104

W. Kondracki

POŁOWY RYB MORSKICH W ROKU 1948

Plan rybołówstwa morskiego na r. 1948 w zakresie połowów wykonano w 95 proc. Rybacy złowili w tym okresie blisko 49 tys. ton ryb ogólnej wartości przeszło 2 mild. zł. Spośród ogólnej ilości złowionych ryb przypada na połowy bałtyckie około 39 tys. ton (w stosunku do planu 98 proc.), na połowy pozabałtyckie 10 tys. ton. (w stosunku do planu 110 proc.). Ogólnie stwierdzić można, że plan połowów wykonano.

W przebiegu kwartalnym wykonania planu można stwierdzić duże rozbieżności pomiędzy planem a wykonaniem. Liczby obrazujące ten przebieg są następujące (w zaokrąglonych % wyk. planu)

Trzeba zaznaczyć, że miniony rok był trudnym rokiem dla rybołów-

stwa morskiego. Złożył się na to szereg czynników, z których można m. in. wymienić dość poważne zaburzenia na rynku wewnętrznym, które wpływały na zmniejszenie się liczby połowów, oraz wyjątkowo nie sprzyjające warunki atmosferyczne, szczególnie w ostatnim kwartale. Wreszcie należy zwrócić uwagę na fakt zmian miejsca przez ławice ryb, wskutek czego dużą ilość czasu zajmują poszukiwania miejsc łownych. Uwagi powyższe odnoszą się do połowów bałtyckich.

W połowach pozabałtyckich odchylenia od planu również są duże. Rybołówstwo to pracowało częściowo w oparciu o bazy zagraniczne, ponieważ porty polskie są zbyt oddalone od miejsca połowów, aby móc w pełni zaspokajać potrzeby trawlerów. Prace przy budowie bazy dla rybołówstwa dalekomorskiego, prowa-

Wyszczególnienie	I	II	III	IV	Razem
Połowy bałtyckie . . .	288	87	81	43	92
pozabałtyckie . . .	61	85	200	94	110
Ogółem . . .	221	87	103	52	95

dzone obecnie w Świnoujściu, przyczynią się niewątpliwie do poprawy stosunków w tym zakresie.

Z punktu widzenia wartościowego plan wykonano w przeszło 102%, w czym połowy bałtyckie w 82%, połowy pozabałtyckie w 15%. Rozpiętość wartości w stosunku do ilości połowów jest, jak widać, dość znaczna.

Porównując połowy r. 1948 z połowami r. 1947 otrzymujemy następujące liczby (w zaokrąglonych %/0/0):

połowy bałtyckie	115
„ pozabałtyckie	167
ogółem	123

Z zestawienia powyższego wynika, że zasadniczy wzrost połowów nastąpił w rybołówstwie pozabałtyckim. Natomiast rybołówstwo bałtyckie stosunkowo nieznacznie powiększyło swoje wyniki.

W ciągu r. 1948 stan flotyli rybackiej znacznie się zwiększył. Na końcu r. 1947 posiadaliśmy zdolnych do połowu 1709 jednostek, z czego 18 trawlerów, 172 kutry i 1519 łodzi motorowych i wiosłowych. W końcu r. 1948 flotylla zdolna do połowu wzrosła do 1799 jednostek, na które składało się 28 trawlerów, 237 kutrów i 1534 łodzie. Ponadto szereg jednostek znajduje się w budowie, ich oddanie do eksploatacji przewidziane jest na r. 1949 i w latach następnych.

J.K.P.

POGŁOWIE ZWIERZĄT GOSPODARSKICH W R. 1948.

Wielkość produkcji artykułów pochodzenia zwierzęcego: mięsa, tłuszczu, mleka, wełny zależy przede wszystkim od stanu ilościowego i jakościowego pogłowia. Planowe stwarzanie warunków rozwojowych i właściwe ich wykorzystanie decydują o tempie wzrostu. W roku gospod. 1947/48 stan pogłowia wzrósł znacznie w porównaniu z poprzednim rokiem: koni około 14%, bydła rogatego około 20%, trzody chlewnej około 8%.

Stan pogłowia koni na 30 czerwca 1948 r. wynosił 2.307.371 sztuk, w tym źrebięta do 1 roku stanowiły 10,3%, młodzież od 1 roku do 3 lat nieukończonych — 11%, klacze — 42,7%, wałachy — 34,5%, ogiery — 1,5%. Stosunek klaczy do źrebiąt (do 1 roku) wynosił 1:0,25.

Przeliczmy teraz pogłowia na sztuki duże. Jako „sztukę dużą“ przyjmuje się wagę 500 kg. Przy tym konie do 1 roku liczy się jako 0,5 „sztuki dużej“, do lat 3 — jako jedną „sztukę dużą“, a powyżej 3 lat — jako 2 „sztuki duże“. Tak przeliczone pogłowia konie daje około 2.550 tys. „sztuk dużych“, czyli około 12,2 na 100 ha użytków rolnych, a około

17,7“ na 100 ha powierzchni zasiewów w r. 1947/48.

Liczba „sztuk dużych“ przypadających na 100 ha użytków rolnych była najwyższa w woj. kieleckim, następnie w lubelskim, wrocławskim i gdańskim, najniższa — w woj. olsztyńskim i szczecińskim. Inaczej nieco przedstawia się obraz przy przeliczeniu na 100 ha zasiewów — najczęściej przypada na woj. białostockie i rzeszowskie, następnie lubelskie, najmniej — na woj. szczecińskie i wrocławskie.

Pogłowia bydła rogatego wynosiło 5.747.854 sztuk, w tym krowy stanowiły 43,4%, jałowki do 6 miesięcy — 12,3%, jałowki od 6 mies. do 1 roku — 8,6%. Stosunek liczby krow do bydła młodego (do 1 roku) wynosił w przybliżeniu 1:0,4.

Przyjmujemy następujące zasady przeliczenia bydła rogatego na „sztuki duże“: poniżej 6 mies. liczymy jako 0,12 „sztuki dużej“, od 6 mies. do 1 roku — jako 0,5 od 1 do 3 lat — jako 0,7, krowę — jako 1, buhaje i woly — jako 1,3.

Tak przeliczywszy, otrzymujemy około 4.300 tys. „sztuk dużych“, czyli około 20,7 na 100 ha użytków rolnych a około 30,4 na 100 ha zasiewów rolnych w 1947/48 r. Na 100 ha użytków rolnych przypada najczęściej na woj. krakowskie i rzeszowskie (przy stosunkowo niskim odsetku przychówku), następnie na łódzkie, kieleckie i śląskie, najmniej — na woj. szczecińskie i olsztyńskie (przy najwyższym odsetku przychówku w stosunku do ogólnej liczby pogłowia). Podobnie przedstawia się sprawa w przeliczeniu na 100 ha powierzchni zasiewów.

Pogłowia trzody chlewnej wynosiło około 5,1 miln. sztuk, w tym około 20% stanowiły maciory, 22,5% — prosięta do 2 miesięcy, 40% — młodzież od 2 — 6 miesięcy. Pogłowia trzody chlewnej w przeliczeniu na „sztuki duże“ wynosiło 680 tys., czyli na 100 ha użytków rolnych około 3,3, na 100 ha zasiewów 4,7. Jako podstawę przeliczenia na „sztuki duże“ przyjęliśmy: prosięta jako 0,02, sztukę od 2 do 6 mies. jako 0,1, sztukę od 6 do 10 mies. jako 0,25, sztuki starsze jako

0,3 — przyjmując jako „sztukę dużą“ — wagę 500 kg.

Pogłowia owiec wynosiło około 1,41 miln. sztuk. W przeliczeniu na „sztuki duże“ daje to około 112 tys., czyli około 0,55 „sztuk dużych“ na 100 ha użytków rolnych, a 0,75 sztuk na 100 ha zasiewów w 1947/48 r. Przeliczenia na „sztuki duże“ dokonałmy w ten sposób: owcę poniżej 1 roku liczyliśmy jako 0,05, owcę starszą jako 0,1.

Całkowite pogłowia zwierząt w przeliczeniu na „sztuki duże“ wynosiło około 7.682 tys., czyli ogółem przypadało na 100 ha użytków rolnych 36,75 „sztuk dużych“, a na 100 ha zasiewów — 53,65, inaczej mówiąc 1 sztuka duża przypadała na 2,7 ha użytków rolnych lub na 1,9 ha powierzchni obsianej.

Należy podkreślić wagę zwiększenia możliwości nawożenia obornikiem w wyniku wzrostu pogłowia zwierząt. Wykazana wyżej obsada zwierząt gospodarskich na 100 ha gruntów ornych pozwala wynagodzić rocznie około 15 ha (250 q na ha).

Plan rozwoju pogłowia zwierząt gospodarskich w 1949 r. będzie realizowany w oparciu o specjalne akcje państwowe, które we właściwym czasie omówimy.

K. Kopijowski

PODATKI BEZPOŚREDNIE W R. 1948¹⁾

Ogólna kwota dochodów Skarbu Państwa z danin publicznych i monopolów w 1948 r. wyniosła 264.456,4 miln. zł. Poszczególne pozycje uwidocznią tabelka poniżej.

Podatki bezpośrednie stanowią główne źródło dochodów Skarbu Państwa zarówno w skali rocznej jak i w obu półroczach.

Udział podatków bezpośrednich w ogólnym dochodzie z danin i monopolów uległ w II półroczu w porównaniu z I półroczem minimalnemu zmniejszeniu, a to dlatego, że w II półroczu miał miejsce silniejszy wzrost wpływów z monopolów (31%).

Wpływy²⁾ podatków bezpośrednich (brutto) w poszczególnych kwartałach 1948 r. przedstawia tabela na stronie następniej.

Źródło dochodu	I półrocze		II półrocze		Rok 1948	
	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%
Podatki bezpośrednie	79 719,3	68,3	99,489,9	67,4	179 209,2	67,8
„ pośrednie	2 875,2	2,4	3 445,0	2,3	6 320,2	2,4
Cło	385,8	0,3	285,1	0,2	670,9	0,2
Monopole	33,2	4,6	44,3	6,5	78,2	8,1
Danina Narodowa	17,6	—	10,4	—	28,0	—
Razem	116.862,5	100,0	147.593,9	100,0	264.456,4	100,0

¹⁾ P. artykuł pt. „Podatki bezpośrednie w I półroczu 1948“, zamieszczony w nrze 10/1948 czasopisma „Gospodarka Planowa“.

²⁾ Dane nieostateczne.

Rodzaj podatku lub opłaty	I kwartał		II kwartał		III kwartał		IV kwartał		Razem	
	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%	miln. zł	%
Obrotowy	17.513,7	48,4	21.058,4	48,3	22.794,6	50,4	27.829	50,0	88.449,6	49,4
Dochodowy	12.356,5	34,2	16.254,3	37,3	16.791,0	37,1	17.784,9	32,8	63.186,7	35,3
Od wynagrodzeń	3.692,3	10,2	3.665	7,0	3.492,1	7,7	4.742,8	8,7	14.993,7	8,4
Gruntowy	1.188,8	3,1	1.728,2	4,0	679,0	1,5	2.925,5	5,4	6.451,5	3,6
Od wzbogacenia wojennego	54,5	0,2	40,9	0,1	37,4	0,1	29,1	—	161,9	—
Od nabycia praw majątk.	553,8	1,5	588,1	1,4	546,6	1,2	643,2	1,2	2.331,7	1,3
Opłata skarbowa	397,8	1,1	352,5	0,8	354,6	0,8	364,1	0,7	1.469,0	0,8
Pozostałe należności	466,5	1,3	476,5	1,1	554,9	1,2	672	1,2	2.165,1	1,2
Razem	36.153,9	100,0	43.565,4	100,0	45.250,2	100,0	54.239,7	100,0	179.209,2	100,0

Z powyższego zestawienia wynika, że wpływy z podatków bezpośrednich wzrastały z kwartału na kwartał i wyniosły w II kwartale 120%, w III — 125%, w IV — 150% — wpływów za I kwartał 1948 r. Wzrost wpływów w III kwartale w porównaniu z wpływami II kwartału był stosunkowo niewielki, co wiąże się z sezonowym spadkiem wpływów w miesiącach letnich, natomiast w IV kwartale zwykła wpływów jest już znaczna i wynosi 20% w stosunku do wpływów III kwartału.

Podstawę dochodów z podatków bezpośrednich stanowią: podatek obrotowy i dochodowy, które wynoszą łącznie 84,7% wpływów.

Zaobserwować można, że wpływy z obu tych podatków wzrosły znacznie silniej w II i IV kwartale aniżeli w III kwartale, co pozostaje w związku z normalnym ożywieniem życia gospodarczego na wiosnę i w końcu roku, oraz wskutek uiszczenia w II kwartale dalszej zaliczki na podatek dochodowy w wysokości różnicy pomiędzy kwotą podatku,

przypadającego od zeznanego dochodu za r. 1947 a kwotą miesięcznych zaliczek.

Wzrost wpływów z podatku obrotowego w II kwartale (20%) oraz w IV kw. (19%) był nieomal jednakowy, natomiast wzrost wpływów podatku dochodowego — z uwagi na wyżej podaną przyczynę — był znacznie silniejszy w II kwartale (31%) aniżeli w IV kwartale (6%).

Podatek gruntowy wykazuje w poszczególnych kwartałach wahanie w wysokości wpływów, spowodowane terminami płatności tego podatku. Nadmienić należy, że wymienione kwoty wpływów podatku gruntowego obejmują wyłącznie udział Skarbu Państwa w tym podatku, tj. 25%.

Wzrost wpływów podatku od nabycia praw majątkowych oraz opłaty skarbowej jest również proporcjonalny do ogólnej zwykłej wpływów. Ponieważ wysokość wpływów tych podatków — ze względu na strukturę ich poboru — w małym tylko stopniu jest zależna od bezpośredniej działalności aparatu skarbowego, wzrost

wpływów tych podatków, identyczny z ogólną zwykłą, świadczy o stałym rozwoju życia gospodarczego zgodnie z założeniami państwowego planu gospodarczego, którego realizacja wpłynęła w znacznym stopniu na wysokość wpływów z podatków bezpośrednich.

Wzrost wpływów podatku od wynagrodzeń z kwoty 3.692 miln. w I kwartale do kwoty 4.742 miln. w IV kwartale przy niższej wysokości wpływów w II i III kwartałach, spowodowanej znacznym obniżeniem z dniem 1 kwietnia 1948 r. skali tego podatku i podwyższeniem minimum wynagrodzenia wolnego od opodatkowania z kwoty 72 tys. zł do kwoty 108 tys. zł w stosunku rocznym, wskazuje na znaczny wzrost funduszu płac w III, a zwłaszcza w IV kwartale 1948 r..

W porównaniu z kwotą preliminowaną w ustawie skarbowej wpływy z podatków bezpośrednich w 1948 r. są wyższe o 30%, wyniosły bowiem 179.209 miln., podczas, gdy ustawa skarbowa przewidywała kwotę 138.350 milionów.

(L)

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

WYKONANIE PLANU RADZIECKIEGO W R. 1948¹⁾

Działalność przemysłu, rolnictwa, transportu, roboty inwestycyjne, rozwój handlu i podniesienie materialnego i kulturalnego poziomu życia w r. 1948 charakteryzują zestawione obok dane.

Plan globalnej produkcji przemysłowej został wykonany przez poszczególne ministerstwa w następujący sposób (w %/00 wykonania rocznego planu na r. 1948):

¹⁾ Komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR.

Min. Przemysłu Metalurgicznego	111
„ „ Węglowego	101
„ „ Naftowego	108
Min. Elektrowni	103
Min. Przemysłu Chemicznego	116
„ „ Elektrotechnicznego	115
„ „ Środków Łączności	106
Min. Budowy Ciężkich Maszyn	107
Min. Przemysłu Samochodowego i Traktorowego	115
Min. Budowy Obrabiarek	108
„ „ Maszyn i Przyrządów	109
„ „ Budowlanych i Drogowych	126
„ „ Transportowych	113
„ „ Rolniczych	105

Min. Przemysłu Materiałów Budowlanych ZSRR	112	łupki	135
„ „ Drzewnego i Papierniczego ZSRR	111	szkło okienne	120
„ „ Lekkiego ZSRR	106	miękkie pokrycie dachów	119
„ „ Rybnego	100	cegła	156
„ „ Mięsnego i Mleczarskiego ZSRR	100	tkaniny bawełniane	124
„ „ Spożywczego ZSRR	108	„ wełniane	128
„ „ Gastronomicznego ZSRR	104	obuwie skórzane	123
„ „ Miejscowego i Miejscowego Przemysłu		„ gumowe	137
Paliw — Republik Związkowych	105	wyroby pończosznicze	144
Przemysł Spółdzielczy	101	mięso	125
		ryba	102
		tłuszcze zwierzęce	137
		„ roślinne	133
		mydło	145
		cukier	170
		spirytus	150

Plan na r. 1948 w zakresie globalnej produkcji przemysłowej ZSRR wykonano w 106%. Plan pierwszych trzech lat pięcioletki w zakresie globalnej produkcji ZSRR wykonano w latach 1946, 1947, 1948 w 103%.

W r. 1948 przekroczono plan w wielu dziedzinach produkcji, a mianowicie w zakresie czarnych i kolorowych metali, węgla, benzyny, elektroenergii, silników dieslowskich, silników naftowych, motorów elektrycznych, łożysk kulkowych, obrabiarek metalu, maszyn ładunkowych, wiertarek turbinowych, pomp, kompresorów, parowozów, wagonów pasażerskich, pił elektrycznych, traków, trolleybusów, autobusów, ekskawatorów, walców motorowych, betoniarek, szeregu maszyn rolniczych, aparatów telegraficznych, transmisyjnych urządzeń radiowych, automatycznych warsztatów pończoszniczych, sody kaustycznej i sody kalcyonowanej, nawozów mineralnych, barwników i innych chemikaliów, kauczuku, opon samochodowych, papieru, forniru, zapalek, łupku, szkła okiennego, miękkiego pokrycia dachów, tkanin bawełnianych, wełnianych, lnianych, jedwabnych, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, spirytusu i w wielu innych rodzajach produkcji przemysłowej.

W gospodarce narodowej ZSRR w r. ub. stosowano z powodzeniem nowe, wysoko produkcyjne rodzaje maszyn, mechanizmów, aparatów i przyrządów a także nowoczesne metody technologiczne i produkcyjne.

Jakkolwiek plan produkcji przemysłowej w całości i w zakresie większości ważnych obiektów przekroczono, jednak poszczególne ministerstwa nie wykonały planu w niektórych ważnych dziedzinach produkcji.

Nie został wykonany roczny plan produkcji przez Min. Przemysłu Metalurgicznego w zakresie lin stalowych, przez Min. Przem. Samochodowego i Traktorowego w zakresie samochodów osobowych; Min. Budowy Ciężkich Maszyn — turbin parowych i dźwigów metalurgicznych; przez Min. Maszyn Transportowych — ciepłowozów; przez Min. Budowy Obrabiarek — pewnych rodzajów obrabiarek; przez Min.

Budowy Maszyn i Przyrządów — chemicznych urządzeń i maszyn tekstylnych; przez Min. Budowy Maszyn Rolniczych — traktorowych siewników i kultywatorów; przez Min. Przem. Elektrotechnicznego — dalekobieżnych elektrowozów i pewnych typów elektrogenatorów; przez Min. Przem. Drzewnego i Papierniczego — podkładów.

Produkcja najważniejszych wyrobów przemysłowych w r. 1948 zmieniła się w porównaniu z r. 1947 w sposób następujący (w %/o r. 1947):

surówka	122
stal	128
wyroby walcowane	128
szyny kolejowe	134
rury żelazne	139
miedź	120
cynk	136
ołów	102
węgiel	114
ropa naftowa	113
benzyna	112
nafta	117
gaz ziemny	100
energia elektryczna	116
parowozy dalekobieżne	153
towarowe wag. dalekob.	145
trolleybusy	174
samochody ciężarowe	143
samochody osobowe	210
autobusy	142
łożyska kulkowe	128
urządzenia hutnicze	194
ekskawatory	284
turbiny parowe	117
silniki elektryczne o mocy do 100 kW	159
silniki elektr. o mocy ponad 100 kW	153
frezarki	142
przędzalnice ciągłe	205
warsztaty tkackie	178
maszyny rolnicze	199
tractory	204
kombajny	5,1 raza
plugi traktorowe	224
siewniki traktorowe	211
kultywatory traktorowe	131
młocarnie	267
soda kaustyczna	125
soda kalcyonowana	144
nawozy mineralne	143
barwniki syntetyczne	135
kauczuk syntetyczny	179
opony samochodowe	138
wywóz drewna użytk.	133
papier	120
cement	137

W całym przemyśle ZSRR w r. 1948 przemysłowa produkcja globalna w porównaniu z r. 1947 wzrosła o 27% i przewyższyła poziom przedwojennego r. 1940 o 18%.

W r. 1948 wykonano państwowy plan zaopatrzenia i znacznie poprawiło się zaopatrzenie gospodarki narodowej w surówkę, w materiały, opał, energię elektryczną i urządzenia techniczne.

Wiele gałęzi przemysłu wykonało i przekroczyło w r. 1948 ustalone w państwowym planie normy średnio-postępowe wyzyskania urządzeń technicznych, surowców, opału i materiałów. W niektórych gałęziach przemysłu w r. 1948 normy wyzyskania instalacji były wyższe, niż w przedwojennym r. 1940. W przedsiębiorstwach Ministerstwa Przemysłu Metalurgicznego wyzyskanie pojemności wielkich pieców polepszyło się w stosunku do r. 1940 o 13%, a ilość stali z metra kwadratowego powierzchni paleniska pieców martenowskich wzrosła w porównaniu z poziomem przedwojennym o 12%.

W przedsiębiorstwach przemysłu naftowego szybkości wierceń eksploatacyjnych zwiększyła się w stosunku do r. 1940 o 28%. Polepszyło się również w porównaniu z tymże okresem wykorzystanie potencjału zakładów cementowych Min. Przem. Materiałów Budowlanych. W terenowych elektrowniach Min. Elektrowni zużycie paliwa na 1 kWh elektroenergii obniżyło się w porównaniu z r. 1940 o 5%.

W tym samym czasie niektóre gałęzie przemysłu nie wyzyskały w zupełności posiadanego potencjału. W przemyśle węglowym w zakresie wykorzystania wrębiarek nie osiągnięto norm ustalonych przez plan państwowy. Przemysł naftowy nie osiągnął szybkości wierceń poszukiwawczych, ustalonych przez plan roczny. Przemysł tekstylny nie wykonał planu w zakresie wydajności podstawowych urządzeń.

W r. 1948 przejawiała się nowa patriotyczna dążność do mobilizacji zasobów wewnętrznych, do osiągnięcia rentowności przedsiębiorstw i ponadplanowej akumulacji. Ustalony na r. 1948 plan obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej został przekroczony. Ogólna oszczędność ponadplanowa wskutek obniżenia kosztów własnych produkcji przemysłowej wyniosła w r. 1948 powyżej 6 mld. rubli.

W dziedzinie rolnictwa osiągnięto nowe poważne sukcesy w wyniku realizacji uchwał lutowych Plenum CK WKP(b).

Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych na większości terenów Powołża globalny urodzaj zbóż w całym ZSRR wyniósł powyżej 7 mld. pudów i prawie osiągnął poziom przedwojennego r. 1947; średni urodzaj zbóż z ha przewyższył poziom przedwojenny.

Przyrost powierzchni zasiewów w porównaniu z r. 1947 wyniósł 13,8 miln. ha, w tym zbóż — 10 miln. ha.

Plan państwowy siewów ozimych na r. 1949 przekroczono. W r. 1948 zasiano oziminy pod zbiory r. 1949 około 3 miln. ha więcej niż w r. 1947, jesienią zaozano ugorów o 17 miln. ha więcej niż w r. 1947.

Ośrodki maszynowo-tractorowe w kolchozach wykonały w r. 1948 o 23% więcej robót niż w r. 1947. Wydajność pracy jednego traktora zwiększyła się w stosunku do r. 1947 i podniosła się w porównaniu z r. 1940 o 13%.

Zwiększyło się również w r. 1948 tempo rozwoju hodowli; wzrosło znacznie pogłowie. Na 1 I 1949 zwiększyło się ono w porównaniu z 1 I 1948 jak następuje: bydła rogatego — o 23%, świń — o 75%, owiec i kóz — o 16% i koni o 15%.

Zwiększyło się także pogłowie stajniące prywatną własność kolchoźników, robotników i pracowników.

Kolchozy, sowchozy i gospodarstwa leśne europejskich stepowych i leśno-stepowych terenów ZSRR, przygotowując się do wykonania wielkich prac w zakresie realizacji trawopolnego systemu rolnictwa i do wykonania uchwały Rady Ministrów i CK WKP(b), przeprowadziły jesienią r. 1948 poważne prace obsadzenia ochronnych pasów leśnych, przygotowania ziemi pod obsadzenie pasów ochronnych w r. 1949, zbioru nasion drzew i krzewów, założenia leśnych szkółek i wprowadzenia trawopolnych płodozmianów.

Na europejskich stepowych i leśno-stepowych terenach ZSRR obsadzono w r. 1948 leśnymi pasami ochronnymi przestrzeń 199 tys. ha,

przygotowano 270 tys. ha ziemi do zalesienia w r. 1949, założono szkółki na przestrzeni 1.869 miln. sążni; kolchozy zbudowały powyżej 2.800 stawów i wodozbiorów.

Zwiększyło się znacznie zaopatrzenie ludności wiejskiej w paliwo, w nawozy sztuczne i maszyny. Rolnictwo otrzymało w r. ub. od państwa 3 razy więcej traktorów, 2 razy więcej samochodów, 2 razy więcej maszyn rolniczych — niż w przedwojennym r. 1940.

Naładunek kolejowego transportu w r. 1948 wzrósł w porównaniu z r. 1947 o 27% i przewyższył poziom przedwojennego r. 1940. Średniodobowy naładunek kolejowy wzrósł w r. 1948 w porównaniu z r. 1947 o 19,3%. Średniodobowy naładunek czarnych metali w porównaniu z r. 1947 zwiększył się o 23%, rudy — o 15%, koksu — o 17%, ropy naftowej — o 16%, węgla — o 7%, zboża — o 31%, mąki — o 59%, soli — o 14%, drewna — o 36%, cementu — o 33%. Ogólny plan średniodobowego naładunku w transporcie kolejowym wykonano w r. 1948 w 104%.

Polepszając w r. 1948 sprawność transportu kolejowego, nie wyzyskano jednak wszystkich posiadanych rezerw transportu. Średni czas obrotu naładowanego wagonu w r. 1948 był większy od ustalonej normy głównie z powodu nadmiernej długości postojów przy ładunku i wyładunku.

Przewozy transportu rzeczno-żelazniczego wzrosły w porównaniu z r. 1947 o 29%; roczny plan przewozów transportu rzeczno-żelazniczego wykonano w 106%.

Przewozy transportu morskiego w r. 1948 zwiększyły się o 11%, w porównaniu z r. 1947, plan roczny wykonano w 100%.

Przewozy transportu samochodowego w r. 1948 wzrosły w stosunku do r. 1947 o 23% i przewyższyły poziom r. 1940 prawie półtora raza.

Zakres wszystkich robót inwestycyjnych osiągnął 123% w porównaniu z r. 1947. W szczególności w przemyśle węglowym wyniósł on 129%, w przemyśle metalurgicznym — 131%, w elektrowniach — 120%, w budownictwie maszyn — 115%, w przemyśle lekkim i spożywczym — 132%, w transporcie — 111% oraz w budownictwie mieszkaniowym — 136%.

W latach 1946, 1947, 1948 wybudowano, odbudowano i uruchomiono około 4 tys. państwowych przedsiębiorstw przemysłowych.

W ciągu r. 1948 ministerstwa i urzędy koncentrowały materiałowe i finansowe zasoby a także siłę roboczą przede wszystkim na obiektach, które miały być uruchomione, jednakże nie wszystkie budowy uru-

chomiono w czasie przewidzianym w planie państwowym.

W ciągu trzech lat powojennej pięcioletki przedsiębiorstwa państwowe, instytucje, gminy miejskie a także ludność przy pomocy kredytów państwowych zbudowały i odbudowały w miastach i osiedlach robotniczych mieszkania o ogólnej powierzchni około 51 miln. m². Po wsiach zbudowano i odbudowano powyżej 1,6 miln. domów mieszkalnych.

W r. 1948 po zniesieniu kart żywnościowych wydatnie rozwinął się handel radziecki i sprzedaż żywności oraz wyrobów przemysłowych w detalicznym handlu państwowym i spółdzielczym. Sprzedaż chleba w porównaniu z r. 1947 wzrosła o 56%, cukru dwukrotnie, wyrobów cukierniczych — o 45%, tkanin bawełnianych — o 56%, wełnianych — o 29, obuwia — o 45%. Znacznie też rozszerzył się zasięg obrotu towarowego. Instytucje państwowe i spółdzielcze otworzyły w ciągu roku 35 tys. magazynów i sklepów.

Sprzedaż artykułów gospodarstwa wiejskiego na rynkach kolchoźniczych zwiększyła się wydatnie w porównaniu z r. 1947 i przewyższyła poziom przedwojenny. Szczególnie wzrosła sprzedaż mięsa, artykułów mlecznych i owoców.

W ciągu dwóch lat po uchwale Rządu o rozwoju handlu spółdzielczego w miastach ceny na rynku spółdzielczym obniżyły się trzykrotnie, a ceny na rynku kolchoźniczym — czterokrotnie.

Jednocześnie z przeprowadzeniem w końcu r. 1947 reformy pieniężnej i skasowaniem systemu kartkowego zaopatrywania ludności w żywność i towary przemysłowe — zniesiono wysokie ceny komercyjne i obniżono w państwowym handlu detalicznym ceny żywności i artykułów przemysłowych.

W związku z ogólnym rozwojem gospodarki narodowej ZSRR i zwiększeniem produkcji przedmiotów spożycia osiągnięto w kwietniu r. 1948 drugi etap obniżki cen różnych artykułów w państwowym handlu detalicznym i w końcu r. 1948 nastąpiło dalsze obniżenie cen.

W wyniku obniżki cen artykułów żywnościowych i przemysłowych w państwowym handlu detalicznym, nastąpiło obniżenie cen zarówno na rynku spółdzielczym jak i kolchoźniczym a siła nabywcza rubla podniosła się dwukrotnie.

Wskutek tego, a także w związku ze zwiększeniem się zarobków pieniężnych, płace realne robotników i pracowników wzrosły w r. 1948 przeszło dwukrotnie w porównaniu z r. 1947.

W r. 1948 ogólna liczba robotników i pracowników w zatrudnionych w gospodarce narodowej ZSRR zwiększyła się w porównaniu z r. 1947 o 2 miliony, przewyższając w ten sposób poziom r. 1940 o 10%.

Większość gałęzi przemysłu wykonała zadanie planu państwowego dotyczące wydajności pracy. Wydajność pracy robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosła w r. 1948 o 15% w stosunku do r. 1947 i przewyższyła poziom przedwojenny.

Fundusz płac robotników i pracowników zwiększył się w r. 1948 o 10% w porównaniu z r. 1947, przy czym fundusz płac robotniczych w przemyśle o 15% i w budownictwie i 24%.

W r. 1948 ukończył szkoły rzemieślnicze 1 miln. młodych wykwalifikowanych robotników, których skierowano do pracy w przemyśle, budownictwie, komunikacji.

Na drodze indywidualno-brygadowego terminatorstwa w brygadach wytwórczych i w wyniku szkolenia na kursach przygotowano kadry wykwalifikowanych pracowników w liczbie 2,3 miln. osób i podwyższono kadry wykwalifikowane w przemyśle do 3,8 miln. osób.

Charakterystyczny jest dla r. 1948 dalszy wzrost kultury i podniesienie poziomu kulturalnego robotników.

Liczba uczniów w początkowych, siedmioletnich i średnich szkołach zwiększyła się w porównaniu z r. 1947 przeszło o 2 miln.

Liczba studentów w wyższych zakładach naukowych osiągnęła 734 tys., czyli zwiększyła się w porównaniu z r. 1940 o 26%. Prócz tego 270 tys. studentów kształci się na drodze korespondencji w wyższych zakładach naukowych. Wyższe zakłady naukowe ukończyło w 1948 r. 122 tys. osób; ta liczba młodych specjalistów jest wyższa o 20 tys. niż w r. 1940.

Liczba studentów w szkołach typu technicum i w innych średnich szkołach zawodowych sięga 1.094 tys. osób co przewyższa stan w roku 1943 o 33%. W r. 1948 zakłady typu technicum i inne średnie szkoły zawodowe ukończyło 252 tys. osób, tj. o 44 tys. więcej niż w r. 1940.

Ogólna liczba specjalistów, którzy ukończyli wyższe zakłady naukowe i szkoły typu technicum i zatrudnionych w gospodarce narodowej, była w r. 1948 o 55% wyższa niż w r. 1940.

W r. 1948 zwiększyła się znacznie sieć zakładów leczniczych, sanatoriów i domów wypoczynkowych. Liczba łóżek w szpitalach zwiększyła się w porównaniu z r. 1947 o 27 tys., liczba miejsc w sanatoriach

i domach wypoczynkowych — o 28 tys., liczba lekarzy — o 24 tys.

W ciągu trzech lat powojennej pięcioletki zainstalowano nowe i wyremontowano sieci wodociągowe w 151 miastach i osiedlach robotniczych, tramwajowe — w 15 miastach, trolleybusy — 5, przewody gazowe w 195 tys. mieszkań; w wielu miastach założono zieleńce.

Na terenach, które były okupowane, zainwestowano 20 mld. rubli, nie wliczając w tę sumę inwestycji niescentralizowanych.

Globalna produkcja przemysłowa tych terenów w r. 1948 zwiększyła się w porównaniu z r. 1947 o 41%, przy czym produkcja surowców wzrosła o 41%, stali — o 66%, wyrobów walcowanych — o 65%, produkcja energii elektrycznej — o 31%, cementu — o 49%, cukru — o 75%, wydobycia węgla w Zagłębiu Donieckim — o 21%.

Na terenach wyzwolonych spod niemieckiej okupacji wybudowano i odbudowano w r. 1948 około 8 miln. m kw. powierzchni mieszkalnej w miastach i przeszło 300 tys. domów mieszkalnych w miejscowościach wiejskich.

Globalna produkcja przemysłowa w radzieckich republikach uległa następującym zmianom (w %/0 r. 1947):

Rosyjska	SFRR	126
Ukraińska	SRR	143
Białoruska	„	144
Uzbecka	„	113
Kazachska	„	110
Gruzińska	„	116
Azerbajdżańska	„	113
Litewska	„	134
Mołdawska	„	138
Łotewska	„	141
Kirgiska	„	115
Tadżycka	„	120
Ormiańska	„	122
Turkmeńska	„	95
Estońska	„	135
Karelo-Fińska	„	141

Produkcja przemysłowa zwiększyła się w r. 1948 we wszystkich republikach z wyjątkiem Turkmeńskiej, której centrum przemysłowe Aszhabad poniosło na jesieni r. 1943 poważne straty z powodu trzęsienia ziemi.

W r. 1948, który jest trzecim decydującym rokiem powojennej stalinowskiej pięcioletki, osiągnięto i przewyższono przedwojenny poziom rozwoju gospodarki narodowej.

Reforma pieniężna przeprowadzona z końcem r. 1947 i zniesienie systemu kartkowego zaopatrzenia ludności — stworzyły pomyślne warunki dalszego rozwoju całej gospodarki narodowej ZSRR.

W oparciu o szeroko rozpowszechnione socjalistyczne współza-

wodnictwo, w walce o terminowe wykonanie powojennej pięcioletki, plan państwowy na r. 1948 pomyślnie wykonano i przekroczone, stwarzając nieodzowne warunki dalszego rozwoju gospodarki narodowej ZSRR i podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu życia ludu.

PIERWSZE DANE O WYKONANIU PLANU CZECHOSŁOWACKIEGO

Czechosłowacki Państwowy Urząd Statystyczny opublikował dane dotyczące wykonania planu przemysłu za grudzień 1948 r., za cały rok 1948 oraz łącznie za lata 1947 i 1948.

Cały przemysł czechosłowacki z wyjątkiem przemysłów spożywczych wykonał plan w 101,5%. W rozbięciu na poszczególne gałęzie wykonanie planu przedstawia się następująco:

Przemysł	1948	1947/1948
górnicy	100,1	99,8
energetyczny	98,8	99,9
hutniczy	106,1	106,3
metalowy	101,3	100,5
chemiczny	111,7	99,0
szklarski	121,8	105,3
mineralny i chem.	102,4	101,4
papierniczy	103,9	108,0
drzewny	102,4	105,3
tekstyl. i odzież.	97,6	97,6
skórzany i gum.	111,0	111,0
o g ó ł e m	102,4	101,5

Przemysł górniczy i energetyczny wykonał plan prawie w całości, przemysł metalowy przekroczył go nieznacznie, a przemysł hutniczy poważnie. Taka jest sytuacja w kluczowych gałęziach przemysłu czechosłowackiego. Brak jest dotychczas danych o wynikach osiągniętych w przemyśle spożywczym, wiadomo jednak, że nie wykonał on planu, a to z powodu braku surowców rolnych. Nie ma również dotychczas wyników wykonania planu w rolnictwie jak również w transporcie i budownictwie, dlatego też nie można na razie wydać ogólnej oceny o wynikach wykonania dwuletniego planu.

Wzrost produkcji przemysłowej w wyniku wykonania planu dwuletniego ilustrują następujące wskaźniki (przy podstawie r. 1937 = 100):

przemysł ogółem	103,2
bez przemysłu spozyw.	106,6
przemysł dóbr produk.	123,2
„ dóbr konsum.	82,5
„ spożywczy	77,0
„ górniczy	113,3
„ energetyczny	183,9
„ hutniczy	109,0
„ metalowy	116,7
„ chemiczny	124,0
„ szklarski	86,7

przemysł papierniczy	95,6
„ drzewny	77,0
„ tekstylny i odzież.	76,5
„ skórzany i gum.	112,0
„ poligraficzny	113,1

Jak widać, produkcja przemysłu ogółem przekroczyła poziom przedwojenny w wyniku planu dwuletniego.

Przemysł środków produkcyjnych przekroczył ten poziom w imponującej wysokości, bo przeszło 23%. Wśród poszczególnych gałęzi przemysłu środków produkcyjnych przemysł energetyczny wysunął się na pierwsze miejsce pod względem przekroczenia poziomu przedwojennego, które osiągnęło blisko 80%, drugie z kolei miejsce zajął przemysł chemiczny (przekroczenie poziomu przedwojennego o 24%), trzecie miejsce zajął przemysł metalowy (przekroczenie osiągnęło blisko 17%), a czwarte miejsce przemysł górniczy (przeszło 14%).

Natomiast przemysł środków spożycia, jako całość, a szczególnie przemysł spożywczy, nie osiągnął jeszcze poziomu przedwojennego.

Największe niedociągnięcia w stosunku do poziomu przedwojennego wykazują przemysły: spożywczy, tekstylny, odzieżowy i drzewny, a także przemysł szklarski i papierniczy pozostały poniżej poziomu przedwojennego. Przemysł poligraficzny, skórzany i gumowy dość poważnie przekroczyły poziom przedwojenny.

Ogólna produkcja przemysłowa wzrosła w porównaniu z r. 1947 blisko o 17%, produkcja przemysłowa bez produkcji środków spożywczych — przeszło o 16%, a produkcja dóbr konsumcyjnych — przeszło o 13%, produkcja środków spożywczych — przeszło o 12%. Jak widać wzrost produkcji dóbr konsumcyjnych i spożywczych był szybszy niż wzrost dóbr wytwórczych.¹⁾

(R)

REFORMA ROLNA W RADZIECKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ NIEMIEC

Reforma rolna w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec została szybko przeprowadzona, bo w ciągu 4—5 miesięcy po rozgromie reżimu hitlerowskiego. Jak wielki był wpływ tego niesłychanie ważnego wydarzenia na społeczno-ekonomiczną strukturę i stosunek sił politycznych wsi niemieckiej na wschód od Łaby, jakie piętno wycisnęła reforma rolna na rozwój gospodarki wiejskiej i na zaopatrzeniu ludności strefy radzieckiej w żywność — świadczą następujące fakty.

¹⁾ Opracowano na podstawie tygodnika czechosłowackiego „Hospodar” z 20 stycznia 1948. Bardziej szczegółowe omówienie wykonania dwuletniego planu czechosłowackiego — odkładamy do jednego z następnych numerów naszego czasopisma.

W przebiegu reformy rolnej wywłaszczone bez odszkodowania następujące kategorie posiadłości ziemskich: majątki ziemskie, które należały do państwa hitlerowskiego, do armii, do partii i innych zbrodniczych organizacji, do zbrodniarzy wojennych, oraz wszystkie majątki junkrów powyżej 100 ha. Dnia 1 lipca r. 1947, kiedy reforma rolna zasadniczo była już ukończona, ogólna powierzchnia wywłaszczeń wynosiła 3.041 tys. ha.

Ziemią tą obdzielono: 119.650 chłopów bezrolnych i robotników wiejskich — średnio po 6,8 ha; 83.802 rodzin przesiadkowych — po 8,4 ha; 113.324 chłopów małorolnych, których działki powiększono średnio o 2,7 ha; wreszcie 130.731 robotników i urzędników, nie zatrudnionych w rolnictwie, oraz 49.138 drobnych dzierżawców — otrzymało działki od 0,5 do 1,1 ha. Ogółem obdzielono ziemią 496.795 rodzin.

Prócz ziemi przydzielono chłopom pracującym 110 tys. zabudowań mieszkalnych i gospodarskich, 441 tys. sztuk bydła (w tym 47,6 tys. koni i 134,5 tys. krów), 6.004 traktorów i około 270 tys. różnych maszyn i narzędzi rolniczych. Udzielono im kredytu na sumę 316,7 miln. marek.

W wyniku reformy rolnej struktura ekonomiczna gospodarki wiejskiej uległa zasadniczym zmianom. Według spisu z r. 1939 średnie gospodarstwa wiejskie o powierzchni 5—10 ha stanowiły 15,4% wszystkich gospodarstw i 6,8% całej ziemi ornej. W r. 1947 po przeprowadzeniu reformy rolnej ta grupa gospodarstw stanowiła już 44,5% wszystkich gospodarstw i dysponowała 37,8% całej ziemi. Jednocześnie zmniejszyła się wydatnie liczba większych gospodarstw od 10—20 ha, a także gospodarstw kulacko-kapitalistycznych o powierzchni od 20—100 ha. Wielkie obszarne majątki, jakie w r. 1937 rozpościerały się na połowie niemal dzisiejszej radzieckiej strefy okupacyjnej — w ogóle przestały istnieć. Tak więc, nie wielkie junkierskie latyfundia i nie gospodarstwa kapitalistyczne, ale pracownice chłopskie zagrody stanowią dziś podstawę gospodarki wiejskiej.

Te zmiany ekonomiczne pociągnęły za sobą bardzo ważne konsekwencje społeczne i zmieniły zasadniczo oblicze wsi niemieckiej. Znikły ostatnie ślady stosunków feudalno-pańszczyźnianych i jednocześnie zwięzła się bardzo wydatnie możliwość eksploatacji kapitalistycznej. Według danych spisu z r. 1939 w wiejskiej

i leśnej gospodarce (w granicach strefy radzieckiej) było zatrudnionych 786,2 tys. robotników najemnych. Trzecią ich część stanowili robotnicy na majątkach powyżej 100 ha. Reforma rolna więc przekształciła 260 tys. dawnych junkierskich robotników w gospodarzy wiejskich. Z grupy najemników do grupy gospodarzy przeszła wielka liczba byłych robotników zatrudnionych uprzednio w majątkach zbrodniarzy wojennych i b. aktywnych członków partii narodowo-socjalistycznej. Wreszcie należy zauważyć, że liczba najemników na wsi zmniejszyła się znacznie i z tego względu, że średnie gospodarstwa chłopskie rzadziej posługują się najemną siłą roboczą, korzystając chętniej z usług Związku Samopomocy Chłopskiej.

Reforma rolna nie ograniczyła się jedynie do mechanicznego procesu rozdrabniania wielkich obszarnczych latyfundiów na zróżniczkowane drobno-towarowe gospodarstwa wiejskie. Stworzyła ona na wsi również podwaliny pracy spółdzielczej, ogniskującej się dookoła Związku Samopomocy Chłopskiej, który liczy już obecnie około 1/2 miln. członków. Dzięki pomocy Z. S. Ch., który dysponuje dużymi zasobami technicznymi - materiałowymi, chłopcy korzystają z maszyn rolniczych, z nawozów sztucznych, urządzeń nawadniających itp. dobrodziejstw, jakie były dotychczas przywilejem obszarncików.

Istnienie Z. S. Ch. ma również wielkie znaczenie wychowawcze. Wskazuje ono bowiem praktyczną drogę, na której dokona się dalsze przekształcanie stosunków agrarnych i dalsze polepszenie warunków bytu chłopów.

Reforma rolna miała również wielki wpływ na podniesienie się produkcji gospodarstw wiejskich, znaczne zwiększenie obszaru zasiewów, polepszenie jakości uprawy. Bez względu na wielkie trudności okresu powojennego już w r. 1947 osiągnięto 93% poziomu r. 1936. W r. 1948 zaznaczyło się dalsze zwiększenie zasiewów, w szczególności kartofli zasadzono o 93,1 tys. ha więcej niż w r. 1947. Charakterystyczny jest po przeprowadzeniu reformy rolnej wzrost urodzajów, zwłaszcza w nowoprzydzielonych gospodarstwach wiejskich. Np. w obszarnczym majątku Dornheim średni zbiór z 1 ha wynosił (w cetnarach).

	przed reformą	po reformie
pszenica	16	24
żyto	12	15
kartofle	160	180
buraki cukrowe	200	280

System tworzenia rezerw gospodarki wiejskiej podkopuje działalność elementów spekulacyjnych na wsi. O popularności tego systemu świadczy fakt, że dostawy obowiązkowe w r. 1948 były zakończone przeciętnie 2—4 miesiące wcześniej niż w r. 1947. Nadmiar artykułów produkcji wiejskiej zakupuje się od chłopów po cenach wyższych i jednocześnie kieruje się na wies towary przemysłowe, przy czym w obrocie towarowym między miastem a wsią pośredniczy szeroko rozbudowana sieć spółdzielni.

Pomyślny rozwój gospodarki wiejskiej wpływa dodatnio na zaopatrzenie ludności miejskiej w żywność. I w tym samym czasie, gdy w strefach zachodnich pogłębia się z dnia na dzień kryzys, w strefie radzieckiej sytuacja ulega nieustannej poprawie, co zezwala na podwyższanie norm zaopatrzenia ludności. Tak np. zarządzeniem z 3 IX 1948 r. zwiększono z 1 miln. do 1,5 miln. liczbę robotników i urzędników, korzystających z dodatkowych gorących posiłków, czyli jeszcze pół miln. ludzi korzysta z dodatku żywnościowego, wynoszącego na człowieka 645 kalorii dziennie. Wszystkim innym kategoriom ludności podwyższono normy o 200—320 kal. dziennie.

Reorganizacja gospodarki wiejskiej umożliwiła jej włączenie do całokształtu planowania gospodarki strefy radzieckiej. W dwuletnim planie odbudowy i rozwoju strefy radzieckiej na lata 1949—1950 wiele uwagi poświęcono gospodarce wiejskiej. Zgodnie z tym planem powierzchnia zasiewów w r. 1950 obejmie 225 tys. ha i wyniesie 97% poziomu r. 1936. Wydajność ziarnistych i strączkowych roślin podniesie się w tym roku o 23%, buraków cukrowych — o 49%, kartofli o 38%. Znacznie rozwinie się również hodowla bydła, a mianowicie pogłowie rogatego bydła wzrośnie o 25%, świń — o 66%, owiec — o 60%, koni — o 11%, zwiększy się także wydajność park maszyn i narzędzi rolniczych. Cały plan dwuletni, inaczej niż plan Marshalla dla Niemiec zachodnich, oparty jest nie na pożyczkach i kredytach, lecz na realnym wykorzystaniu wewnętrznych zasobów i możliwości. Nie koliduje to wcale z rozwojem handlu zagranicznego.

Polityczne znaczenie reformy rolnej w radzieckiej strefie okupacyjnej uwydatnia się tym bardziej, im bardziej Niemcy zachodnie stają się bazą imperializmu amerykańskiego, im mocniej odzywają się tendencje monarchofaszystowskie i dążenia odwetowe,

im dogodniej układają się interesy magnatów Ruhry i junkierskiej arystokracji, która w Bizonii dzięki swej nienaruszonej pozycji ekonomicznej może toczyć nieubłaganą walkę z żywiołami demokratycznymi narodu niemieckiego.

Dla przeciwstawienia się tendencjom politycznym Bizonii, zmierzającym do odrodzenia militarysty niemieckiego, konieczne było zjednoczenie sił demokracji niemieckiej na terenie strefy radzieckiej. Wprawdzie w rękach bogaczy wiejskich skupiają się jeszcze znaczne obszary ziemi, bydła i maszyn, ale też zaostrza się walka klasowa na terenie wsi. W tych warunkach, dzięki zmiennej strukturze gospodarki wiejskiej, znalazły się na wsi dość poważne siły, które organizując się (wiosną i latem r. 1948) w demokratyczną partię chłopską, stanęły w ścisłym sojuszu z klasą robotniczą do aktywnej walki o zdemokratyzowanie wsi niemieckiej przez umocnienie zdobyczy reformy rolnej i objęcie nią całych Niemiec.

Podsumowanie wyników reformy rolnej wykazuje również bezpodstawność faszystowskiej teorii o braku „przestrzeni życiowej“ dla ludności pracującej w Niemczech. Reforma rolna dowiodła najbardziej nawet zacofanym elementom wsi, że chłopci niemieccy nie są zainteresowani w zaborczych wojnach o zdobycze „przestrzeni życiowej“. W strefie radzieckiej znalazło się dość ziemi nawet dla chłopów — przesiedleńców, którzy mieszkali poprzednio w innych krajach Europy¹⁾.

(j.).

LABOURYZYSTOWSKI PLAN CZTEROLETNI

W angielskiej gospodarce lat powojennych raz po raz dają się zauważyć pewne zjawiska, świadczące o ostrym kryzysie imperializmu brytyjskiego. Klasom rządzącym w Anglii i ich labourzystowskim wykonawcom nie udaje się dotychczas wyprowadzić angielskiej gospodarki z trudności, w jakich się znalazła. Kryzysy żywnościowe, węglowe, bilansu płatniczego itd. następują po sobie i przepłatają się nawzajem. Produkcja przemysłowa osiąga zaledwie poziom przedwojenny, pozostając znacznie niżej poziomu okresu wojennego. Jesienią r. 1948 nastąpiło wydatne obniżenie produkcji przemysłowej w stosunku do lata, wydobył się zaś węgla i produkcja lekkiego przemysłu znowu

znalazły się znacznie niżej przedwojennego poziomu. Konsumcja bawełny wynosi zaledwie 1/3 przedwojennego zużycia.

W kraju sroży się inflacja. W obrotach znajduje się dwa razy więcej pieniędzy papierowych, niż przed wojną. Rezerwy złota i walut topnieją nieustannie i są już na wyczerpaniu.

Bilans handlu zagranicznego i bilanse płatnicze wykazują stale deficyt. Decydującą rolę w tworzeniu się tego deficytu odgrywają wydatki na cele wojenne i wielkie pasywa powstałe w obrotach handlowych ze Stanami Zjednoczonymi i sferą dolarową. W r. 1946 pasywa w handlu zagranicznym z półkulą zachodnią wynosiły około 2 mld. dolarów, obecnie stanowią w przybliżeniu 1,6 mld. dolarów.

Klasy rządzące szukają wyjścia z powojennych trudności i kryzysu na drodze dalszego obniżenia stopy życiowej mas pracujących. Stąd pochodzi polityka „zamrażania“ zarobków robotniczych (tj. faktycznie ich obniżania), polityka zmniejszania konsumcji. Według danych „Białej księgi“ ogłoszonej w marcu 1948 r. ograniczono spożycie mięsa o 1/3 w stosunku do lat przedwojennych, cukru i tłuszczu — o 1/4. Niedawno racje tłuszczu zostały znów zmniejszone w dwóch nasób. Zwykle porównanie zarobków pracowników z cenami świadczy o wielkim spadku zarobków w porównaniu z poziomem przedwojennym, nie mówiąc już o ogólnym obniżeniu się dochodów klasy robotniczej w wyniku bezrobocia zupełnego i częściowego.

W tych warunkach w Anglii powstało wiele wrzawy dookoła opublikowanej ostatnio „Białej księgi“ o „czteroletnim planie“. Rozgłos, jaki nadał się temu swoistemu planowaniu, jest potrzebny klasom rządzącym w tym celu, aby odwrócić uwagę mas pracujących od niewesołej rzeczywistości i ciemnych perspektyw na przyszłość. Nie zmieni to jednak tej prawdy, że istotne planowanie gospodarcze jest możliwe jedynie w społeczeństwie socjalistycznym, gdzie opiera się ono na skoncentrowaniu wszystkich materialnych zasobów kraju w ręku państwa dla wykonania zadań przewidzianych w planie, na aktywnej twórczej pracy mas ludowych, na prawidłowym rozdziale zasobów, na naukowym wykorzystaniu i stosowaniu praw ekonomicznych. Natomiast, jak mówi Wozniesjenski¹⁾ „...planowanie w krajach kapitalistycznych przy za-

¹⁾ Opracowano na podstawie „Nowoje Wremia“ nr 3 (1949).

¹⁾ Wozniesjenski — Wojenna gospodarka ZSRR podczas wojny narodowej.

chowaniu prywatnej własności środków produkcji jest jedynie życzeniem, nie mającym żadnych realnych podstaw gospodarczych".

Takim właśnie „życzeniem“ jest nowy angielski „plan czteroletni“. Zasoby gospodarze Anglii, jak wiadomo, znajdują się w rękach monopolii kapitałistycznych. Nacjonalizacja niektórych gałęzi przemysłu nie rze zmieniała w tej dziedzinie. Nawet gdyby labouryści wykonali wszystkie swe obietnice przedwyborcze, upaństwowienie objęłoby zaledwie 20% przemysłu, co nie przeszkadzałoby temu, że w dalszym ciągu wprost lub pośrednio podlegałyby monopolom kapitałistycznym.

W tych warunkach „plan czteroletni“ jest niczym innym, jak żonglowaniem cyframi. Przyznaje to nawet angielska prasa burżuazyjna. „Manchester Guardian“, nazywając „plan czteroletni“ ponurym dokumentem, mało porągającym dla Anglii; publiczności, uprzedza, że nie można porównywać tego planu z planami radzieckimi, które opracowywane są i wykonują we wszystkich szczegółach. Labourzystowskie plany tworzą się obecnie tak samo jak za rządów konserwatystów.

Pod tym kątem oceniać należy podane w „planie“ cyfry o zamierzonym zwiększeniu przemysłowej i rolniczej produkcji, o likwidacji deficytu, o bilansie płatniczym itp. Nierealność i niepoważność tych cyfr wywołały zastrzeżenia wśród wielu angielskich ekonomistów. Współpracownik pisma „The Economist“ w artykule zamieszczonym w belgijskiej gazecie „Scir“ stwierdza, że „plan czteroletni“ jest gęsto nafaszerowany optymizmem, lecz opublikowanie cyfr od ich realizacji dzieli ołbrzymią przepaść.

Na niczym nieoparte są również rachuby zwiększenia obecnego pasywnego bilansu płatniczego w aktywny (na r. 1952—53 zaplanowano aktywny w wysokości 400 mln. dol.). „The Economist“ wskazuje na bezpodstawność tych rachub, gdyż bilans płatniczy zależy od czynników nie podlegających angielskiej kontroli, w szczególności zaś zależy od „życzenia“ St. Zjednoczonych kupowania większej ilości angielskich towarów. A przecież zmiana bilansu płatniczego jest trzonem „czteroletniego planu“.

Plan czteroletni, opracowany w związku z planem Marshalla, przewiduje zwiększenie nacisku na kolonie angielskie w celu wyciśnięcia z nich surowców i żywności. Eksport orzecha ziemnego postano-

wiono zwiększyć prawie trzykrotnie w porównaniu z okresem przedwojennym, produkcję cukru — półtora raza, kauczuku — dwukrotnie itd. Większą część tych surowców kolonialnych i żywności przeznaczają dla St. Zjedn. jako zapłatę za „pomoc“ marshallowską.

Należy wspomnieć, że anglo-amerykańska umowa zgodnie z planem Marshalla zawiera punkt o zaopatrzeniu St. Zjedn. w materiały wojenno - strategiczne i o „otwarceniu drzwi“ dla kapitału amerykańskiego zarówno w samej Anglii jak i w imperium. Realizując tę umowę Anglia niedawno przekazała St. Zjedn. wielką partię kauczuku a także (największą, jaką zna historia tej gałęzi handlu) partię diamentów przemysłowych w ilości, 350 tys. karatów. Prasa angielska w związku z tym wyrażała obawy, że tego rodzaju transakcja odbije się ujemnie na zaopatrzeniu angielskiego przemysłu.

Wpływ związku zachodniego i bloku atlantyckiego z jego wyścigiem zbrojeń zaciążył decydująco na angielskim „planie czteroletnim“. Jakkolwiek starannie unikano poruszania w nim zagadnień militarnych, stanowią one faktycznie istotną treść labourzystowskiego „planowania“. Wiadomo, że Anglia w roku ubiegłym wydała na zbrojenia prawie 1 miliard funtów szterlingów, co czterokrotnie przewyższa przedwojenne wydatki na ten cel. W bieżącym roku przeznaczono na budżet wojenny 700 mln., lecz już we wrześniu rząd angielski ogłosił wstrzymanie demobilizacji, powiększenie armii i zbrojeń, co wskazuje na to, że wydatki na cele militarne będą nie niższe niż w r. ubiegłym.

Plan zbrojeń zadaje ciężki cios odbudowie pokojowych gałęzi gospodarki angielskiej. „Biała księga“ nie przewiduje rozwoju przemysłu dla zaspokojenia potrzeb ludności. „The Times“, charakteryzując program zbrojeń, wyraża obawę, że pociągną one za sobą obniżenie eksportu, zaostrzenie głodu dolarowego, niebezpieczeństwo dla odbudowy ekonomicznej kraju. „The Economist“ pisze otwarcie: „nie można jednocześnie zwiększać sił zbrojnych i rozwijać produkcji i handlu. Europa może posiadać dostateczną ilość tanków lub traktorów, nie może ona jednak posiadać jednego i drugiego w dostatecznej ilości.“

Nowy „plan czteroletni“ odbija się, jak widać, przede wszystkim na wysokości stopy życiowej narodu angielskiego. Wprawdzie wspomina się w planie o możliwości pe-

wnego nieznacznego zwiększenia konsumpcji w porównaniu z obecnym poziomem, lecz jednocześnie zaznacza się, że „niczego określonego spodziewać się nie można“. Sam Cripps ograniczył się do wyrażenia bardzo skromnej nadziei, że w latach 1952—53 stopa życiowa nie będzie niższa od obecnej.

Nie można mieć natomiast wątpliwości, że nie zmniejszą się dochody kapitałistów angielskich. W r. 1947 ich dywidendy były wyższe o 50% niż w „najlepszych“ latach wojennych. W pierwszej połowie r. 1948 dochody kapitałistów podniosły się ponownie o 35%.

Kierunek polityki nakreślony w „planie czteroletnim“ musi wywołać zaostrzenie wszystkich wewnętrznych i zewnętrznych sprzeczności imperium angielskiego. Proces dalszego podporządkowania gospodarki angielskiej dyrektywom Wall Street w żadnym razie nie oznacza osłabienia anglo-amerykańskich przeciwności. Jaskrawe ograniczenie, zgodnie z „planem czteroletnim“, importu ze strefy dolarowej i zwiększenie do niej eksportu może stać się przedmiotem ostrych anglo-amerykańskich nieporozumień, a już się stało, przedmiotem ostrej krytyki w wielu amerykańskich pismach ekonomicznych.

Bardziej jeszcze zaostrzą się sprzeczności interesów europejskich krajów zmarshallizowanych, gdyż Anglia w myśl swej „czterolatki“ zamierza stać się dla krajów zachodnio - europejskich głównym dostawcą towarów przemysłowych, zmniejszając jednocześnie zakupy w krajach europejskich na rzecz krajów Imperium Brytyjskiego. Ustala się więc następująca hierarchia zależności i eksploatacji: Anglia uzależnia się od St. Zjedn., ona zaś z kolei uzależnia od siebie małe i średnie kraje zachodniej Europy. Krwotoczne głosy w stosunku do „Białej księgi“, jakie się podniosły w prasie zachodnio - europejskiej, zwłaszcza francuskiej, świadczą wymownie o niezadowoleniu, jakie wywołuje angielska dyktatura.

Polityka „Białej Księgi“ zaostrzy jeszcze silniej wewnętrzne przeciwności w samej Anglii. „Daily Worker“ słusznie charakteryzuje jej program jako „plan czteroletni ochrony władzy klasy rządzącej i wzmocnienia kapitalizmu na rachunek klasy pracującej“¹⁾.

(ja)

1) Opracowano na podstawie „Prawdy“ nr 6 (1949).

Z PRASY KRAJOWEJ

Trzeci z kolei zeszyt „Gospodarki Morskiej” (październik — grudzień r. 1948) przynosi na czelowym miejscu duży artykuł Waldemara Fischera pt. „Uwagi na temat teoretycznych podstaw planowania w zakresie żegluga”. Artykuł ten, który sam autor nazywa artykułem dyskusyjnym, ma za zadanie „naszkicowanie sytuacji żegluga polskiej na tle koniunktury światowej”. Ponieważ zaś „braki w materiałach statystycznych nie pozwalają na dokładną analizę ani aktualnej koniunktury światowej, ani zależności koniunktury żeglugaowej na najbardziej Polskę interesujących szlakach od koniunktury światowej”, autor musiał posługiwać się z konieczności materiałem przedwojennym „z uwzględnieniem przewidywanych zmian”.

Tego rodzaju postawienie kwestii nasuwa wniosek, że tytuł artykułu niezupełnie odpowiada treści. Przegląd poszczególnych części pracy wniosek ten potwierdza. Autor omawia kolejno w swym artykule problem morski w gospodarce planowej, co jest właściwym wstępem, przebieg koniunktury morskiej, bieżącą podaż tonażu w żegludze światowej, popyt na tonaż, przemiany w polskim handlu drogą morską, usługi morskie jako pozycje bilansu płatniczego, tonaż okrętowy polskiego handlu morskiego, wreszcie zagadnienie stoczni polskich.

W całości artykuł stanowi cenny przyczynek do problemu transportu morskiego ze szczególnym uwzględnieniem Polski. Natomiast trudno jest na jego podstawie zdać sobie sprawę z tego, co autor nazywa teoretycznymi podstawami planowania w żegludze. Autor nie daje bowiem żadnej syntezy pracy, rozrzuca swe myśli w poszczególnych częściach artykułu, co nie pozwala na wyrobienie sobie jasnego obrazu nawet tych teoretycznych podstaw planowania, które istotnie w pracy są poruszone.

Drugi natomiast artykuł J. T. Holińskiego pt. „Czynnik czasu w kosztach żegluga” jest właśnie omówieniem jednej z bardzo ważnych kwestii, która jest poważną pozycją w planie gospodarczym żegluga. Jest to przyczynek do zagadnienia kosztów własnych, których obniżka stanowi jeden z postulatów planu sześcioletniego. Autor omawia tutaj

tylko jeden z czynników tych kosztów, dając przy pomocy wykresów i wzorów matematycznych przejrzyste przedstawienie zagadnienia. Drobnie uwagi mogłyby nasunąć się w związku z symbolami używanymi przez autora.

Poza tymi dwoma artykułami zeszyt trzeci „Gospodarki Morskiej” przynosi w „Materiałach” notatkę z konferencji naukowej Instytutu Bałtyckiego, omówienie szkolnictwa morskiego w Szwecji oraz notatkę o niebezpieczeństwie mórz.

Ze spraw morskich w świecie poruszone są powojenne problemy żegluga amerykańskiej, walka konkurencyjna przemysłów stoczniowych Anglii i Ameryki, rola transportu morskiego w bilansie płatniczym Anglii, żegluga i porty zachodnio-niemieckie, ruda szwedzka na rynku światowym. Dwie ostatnie pozycje są szczególnie interesujące ze względu na stosunki polskie.

Zeszyt zamykają recenzje i omówienia oraz dodatek statystyczny. Do numeru dołączone są wkładki „Bibliografia morska” i „Spis zagranicznych nabytków biblioteki Instytutu Bałtyckiego”.

Noworoczny 1. (1949 r.) numer „Życia Gospodarczego” przynosi pełny tekst referatu m'n. Hilarego Mińca na I Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej pt. „**Bilans gospodarczy demokracji ludowej i wytyczne planu sześcioletniego**”. W tym samym numerze znajdujemy poza tym m. in. artykuł E. Szyra zatytułowany „**O praktyczne zastosowanie niektórych wytycznych**”. Celem artykułu ma być pobudzenie dyskusji w kierunku praktycznego rozwiązania szeregu zagadnień omówionych przez Mińca. W szczególności autor wypowiada się: 1. o zagadnieniach kontroli i statystyki; 2. o wykorzystywaniu zdolności produkcyjnej i stylu planowania; 3. o handlu wewnętrznym; 4. o międzynarodowej współpracy gospodarczej.

W trzech kolejnych numerach (9, 10 i 11-12 z r. 1948) „Spółdzielczego Przeglądu Bankowego” zamieszczono — drukowany częściami — artykuł B. Mińca zatytułowany: „**Nowe funkcje pieniądza w ustroju Demokracji Ludowej**”.

Cechą pieniądza w ustroju tego typu jest „dwoisty, antagoniczny charakter”, będący wynikiem równoczesnego istnienia obok siebie ele-

mentów socjalistycznych i kapitalistycznych w gospodarce narodowej. Pieniądz, pozostając dla sektora prywatnego — kapitalistycznego nadal środkiem akumulacji kapitalistycznej, staje się jednocześnie — dzięki świadomej polityce skarbowej państwa — instrumentem regulującym pierwotny i wtórny podział dochodu narodowego.

Funkcja miernika wartości spełniana przez pieniądz nabiera również nowego, nieznanego w ustroju kapitalistycznym wyrazu. Kształtowanie się cen pod wpływem wolnej gry sił (na tzw. „wolnym rynku”) jest coraz bardziej ograniczone i eliminowane. W sektorze społecznym obejmującym coraz to nowe dziedziny gospodarki narodowej, są one już wyłącznym „świadomym aktem planowania”.

Po przedstawieniu pieniądza jako środka obrotu towarowego autor przechodzi do zagadnienia stałości waluty polskiej w ustroju demokracji ludowej, stwierdzając, iż najlepszą gwarancją jej stałości jest przede wszystkim „olbrzymia masa towarowa, znajdująca się w rękach państwa i sprzedawana po stałych cenach”.

Omawiając pieniądz jako środek akumulacji, autor podkreśla fakt ciągłego zwiększania się znaczenia kwot akumulowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, które stają się jednym z głównych źródeł dochodów państwa. Jednocześnie zaś duże znaczenie dla akumulacji środków pieniężnych posiada dla państwa „walka o należyte ściąganie podatków od elementów kapitalistycznych... walka ta jest jednocześnie walką o podział dochodu narodowego i o utrzymanie stałości pieniądza”. Artykuł kończy się rozważaniami na temat pieniądza jako środka płatności.

Z PRASY RADZIECKIEJ

W numerze 5 (z r. 1948) czasopisma „Planowe Chozjajstwo” artykuł pióra W. Baranowskiego i P. Naumienki — „**Odbudowa Zagłębia Donieckiego**” przynosi ciekawe fakty i cyfry, dotyczące ogromnej roli Zagłębia Donieckiego w radzieckiej gospodarce narodowej przed wojną 1941

Niemcy cofając się zniszczyli 3/4 dużych kopalń, 515 dźwigów, zatopili chodniki podziemne, wysadzili w po-

wietrze fabryk; metalurgiczne i zakłady budowy maszyn, zniszczył 65 proc. domów mieszkalnych. Ogółem szkody wyrządzone w przemyśle węglowym Zagłębia wyrażają się sumą 13 mld. rubli.

Artykuł omawia bohaterski wysiłek górników i hutników, którzy już w pierwszym roku odbudowy doprowadzili do stanu użytku 100 kopalń, odbudowali część domów mieszkalnych, świetlic, szpitali itd. Charakterystyczna cecha odbudowy obiektów przemysłowych Zagłębia Donieckiego polega na tym, że proces odbudowy jest równocześnie procesem znacznej przebudowy przedsiębiorstw, na bazie wykorzystania nowej przodującej techniki i jeszcze bardziej udoskonalonych metod organizacji produkcji.

Odbudowa Zagłębia Donieckiego wstąpiła obecnie w swą ostatnią i decydującą fazę. Do końca r. 1949 uruchomionych zostanie ponad 120 kopalń.

Interesującymi pozycjami omawianego numeru „Planowe Chozjajstwo” są artykuły: P. Bielewa — „Zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu w „Krótkim kursie historii WKP(b)”; I. Lichaczowa — „Kalkulacja gospodarcza w fabryce samochodów im. Stalina”; S. Gienina — „O podniesienie ekonomicznego poziomu statystyki pracy w przemyśle” i wreszcie artykuł E. Żukowa — „O kryzysie systemu kolonialnego imperializmu po II wojnie światowej”.

Wśród pozycji 7 numeru „Woprosy Ekonomiki” znajdujemy artykuł W. Diaczenki — „O radzieckim systemie finansowym”. Najważniejsze cechy i wyższość tego systemu przejawają się w istnieniu nowej gospodarczej podstawy finansów radzieckich, gwarantującej im trwałość i niezależność od krajów kapitalistycznych, w specyficznych funkcjach i w nowym przeznaczeniu finansów radzieckich, w ich aktywnej roli jako ważnej gospodarczej dźwigni planowego kierownictwa. Nowe zasady organizacji radzieckiego systemu finansowego dają możliwość posłania jak najdokładniejszej ewidencji i wszechstronnego zaspokajania społecznych i indywidualnych potrzeb ludzi pracy i bodźcem do aktywnego udziału mas we wszystkich gałęziach życia gospodarczego.

Autor przeciwstawia rolę spełnianą przez pieniądź radziecki roli pieniądza w krajach kapitalistycznych, gdzie służy on jako jedno z narzędzi wycisku i jako środek zachowania i utrwalenia systemu kapitalistycznego.

Zagadnienie ruchu współzawodnictwa pracy w przemyśle radzieckim w obecnym okresie omawia w innym artykule — N. Masłowa.

Obszerny artykuł I. Pisariewa poświęcony jest niektórym problemom teorii statystyki.

Recenzja „Listów Karola Marksa i Fryderyka Engelsa o „Kapitale” jest pióra znanego ekonomisty radzieckiego D. Rozenberga.

Dalej znajdujemy artykuł A. Paszkowa — „W sprawie badań nad dziejami rosyjskiej myśli ekonomicznej”.

Dwa końcowe artykuły — S. Iwanowa i A. Milejkowskiego omawiają reakcyjną ideologię i politykę pracowniczych socjalistów.

Numer 8 czasopisma „Woprosy Ekonomiki” przynosi artykuł I. Gładkowa — „Zagadnienia budownictwa socjalizmu w ZSRR w pracach J. Stalina w latach 1921—1925”, artykuł P. Władimrowa — „O rentowność przedsiębiorstw” i artykuł dyskusyjny B. Motylewa — „Cena monopolowa i wartość”.

Wiele uwagi poświęcono w numerze sesji Rady Naukowej Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRR, która odbyła się w październiku 1948 r. Skrócony stenogram referatów wygłoszonych na sesji informuje o krytyce szeregu niedociągnięć na polu prac naukowo-badawczych w dziedzinie ekonomiki i o sposobach ich przewyżczenia.

Na szczególną uwagę zasługują referaty znanych ekonomistów radzieckich: Ostrowit'anowa, Segala, Maslennikowa, Wasjutina i innych.

W dziale „Krytyka i bibliografia” znajdujemy m. in. recenzję polskiego „Rocznika Statystycznego 1947” oraz „Czechosłowackiego Rocznika Statystycznego” za r. 1948.

Ogólnie — ocena „Rocznika Statystycznego” jest pozytywna. Recenzent (G. Rubinsztejn) znajduje w nim jednak szereg niedociągnięć. Brak dostatecznych danych, które by charakteryzowały udział poszczególnych sektorów w gospodarce narodowej. Szczególnie słabo ujęte są stosunki w rolnictwie: na podstawie danych zamieszczonych w „Roczniku” nie można sobie wyrobić obrazu, ile ziemi, inwentarza żywego i martwego przypada na poszczególne typy gospodarstw rolnych, ani o liczbie zatrudnionych pracowników najemnych itp.

W tymże numerze czasopisma „Woprosy Ekonomiki”, artykuł I. Blumina — „O burżuazyjnych ekonomistach amerykańskich” rozprawia się z teoriami głoszącymi możliwość regulowania gospodarki kapitalistycznej. Zagadnieniu „regulowania” kapitalizmu, zagadnieniu ratowania kapitalizmu od kryzysów, ekonomści burżuazyjni poświęcili wiele projektów, które jednakowoż rzadko kiedy wychodzą poza ramy czysto platonicznych życzeń. Oczywiście, takie plany sprzeczne z samą istotą kapitalizmu są jedynie zasłoną dymną dla odwró-

cenia uwagi mas pracujących od sprzeczności w gospodarce monopolistycznej — coraz bardziej się zaostrzających.

W poszukiwaniu wyjścia z kryzysu kapitalistycznego ekonomści burżuazyjni wysunęli teorię, iż wzrost zadłużenia państwa, wzrost wydatków państwowych na cele gospodarcze może ożywić produkcję, zwiększyć zatrudnienie i dochód narodu.

Sens takich teorii jest jasny: chodzi o uzasadnienie i usprawnienie systemu, który rozwinął się podczas II wojny światowej i polega na tym, że monopolie czerpią pełnymi garściami ze środków państwowych. Manowicie podczas wojny monopol amerykańskie przerzuciły na budżet państwa koszty związane z budownictwem przemysłu wojennego, co stało się jeszcze jednym źródłem ich zubożenia się, zwłaszcza że po zakończeniu wojny rząd sprzedał za bezcen większość przedsiębiorstw tym samym monopolom.

Amerykański ekonomista A. Hansen chciał wykazać możliwość „kontrolowania” i „regulowania” inflacji w St. Zjednoczonych. Ale wzrost cen i silny spadek płacy realnej robotnika amerykańskiego (w 1947 r. koszty utrzymania wzrosły przeszło o 30 proc. w porównaniu z 1945 r.) ujawnił bezpodstawność twierdzenia Hansena.

Mimo że w środowisku ekonomistów amerykańskich przeważają teoretycy „wolnej, n'czym nie ograniczonej przedsiębiorczości”, wciąż mnożą się tam teorie „planowania” i „regulowania” kapitalizmu, których ojcem duchowym jest Keynes.

Teoria „gospodarki regulowanej” lub też „planowego kapitalizmu” służy obecnie przede wszystkim jako apologeta imperialistycznej ekspansji Stanów Zjednoczonych.

Idea ich światowej hegemonii znalazła wyraz w teorii tzw. „światowego planowania”. Twórca tej teorii Lewis Lorwin pisze w swej pracy „Time for Plann'ng” wydanej w 1945 r.: „Istnieje konieczność i możliwość harmonijnego rozwoju gospodarki światowej, w której wszystkie kraje będą mogły wziąć udział, ale w której kierownictwo obejmą najbogatsze i najbardziej uprzemysłowione państwa”. O tym, że idzie tu właśnie o Stany Zjednoczone, Lorwin pisze otwarcie.

Stuart Chase jawnie nawołuje rząd amerykański, „by swe zobowiązania wszędzie popierał odpowiednią siłą militarną”.

Teorie burżuazyjnych ekonomistów amerykańskich są wyrazem zaostrzenia się powszechnego kryzysu kapitalizmu i reakcyjnych usiłowań ratowania ustroju kapitalistycznego.

(G.).

Z PRASY CZECHOSŁOWACKIEJ

Numer 10 pisma „Plánované Hospodárství“ z grudnia 1948 przynosi m. in. artykuł inż. O. Tuceka — pt. „Kontrola wykonania planu pięcioletniego na odcinku produkcji przemysłowej“.

Kontrolę wykonania planu dzieł autor na dwie grupy: 1) na kontrolę wielkości produkcji oraz 2) na kontrolę jakości i usprawnienia produkcji.

Do kontroli wielkości produkcji należy przede wszystkim zaliczyć ustalanie procentu wykonania zadań wyspecyfikowanych w planie. Zakłady, które mają wykonać tego rodzaju zadania, przesyłają specjalne miesięczne sprawozdania, w których podają wielkość planowanej produkcji dla każdego z wymienionych zadań, dalej produkcję rzeczywistą, procent wykonania zadania w danym miesiącu, jak również przyczyny jego niewykonania lub przekroczenia.

Centralne organy przemysłu zbierają sprawozdania poszczególnych zakładów i ustalają procent wykonania planu w danej gałęzi przemysłu, następnie zaś przesyłają dane do Państwowego Urzędu Statystycznego. Procent wykonania ustala się przy pomocy średniej arytmetycznej ważonej — z procentu wykonania poszczególnych zadań przez odnośną gałąź przemysłu, przy czym wagę stanowi liczba zatrudnionych przy konkretnym zadaniu.

Wspomniana metoda obliczenia ma jednak tę stronę ujemną, że przyznaje zbyt wielką wagę tym gałęziom przemysłu, w których większa część produkcji planowana jest w formie wyspecyfikowanych zadań, nie uwzględnia więc rzeczywistego znaczenia gospodarczego poszczególnych gałęzi.

Niezależnie od powyższych metody prowadzi się również kontrolę wartościową, ustalając procent wykonania w stosunku do planowanej wartości produkcji. Dla celów tego rodzaju kontroli konieczne było wprowadzenie stałych cen w planie.

Dla porównania produkcji rzeczywistej z produkcją w r. 1937 oblicza się wskaźnik produkcji przemysłowej, przy czym porównuje się średnią dzienną produkcję około 90 artykułów w odpowiednim okresie oraz średnią dzienną produkcję tych samych artykułów w r. 1937. Wspomniane artykuły, wybrane dla powyższych obliczeń, powinny możliwie najlepiej charakteryzować rozwój przemysłu. Z częściowych wskaźników dla poszczególnych artykułów oblicza się średnią arytmetycz-

ną ważoną jako wskaźnik grupowy dla odpowiednich gałęzi przemysłu. Średnia arytmetyczna ważona dla 3 wskaźników grupowych daje ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej. Wagi dla poszczególnych artykułów i gałęzi zostały ustalone z uwzględnieniem wartości produkcji, liczby zatrudnionych i zbytu w r. 1937.

Ponieważ w planie pięcioletnim zestawia się planową produkcję w stosunku do rzeczywistej produkcji w r. 1948, przeto obliczać się będzie również wskaźnik produkcji przemysłowej biorąc za podstawę r. 1948. Obliczenia te prowadzi się w Państwowym Urzędzie Planowania łącznie z Państwowym Urzędem Statystycznym w okresach miesięcznych.

Dla kontroli jakości i usprawnienia produkcji służy 4 wskaźniki, wspólnie dla wszystkich gałęzi przemysłu.

Wskaźnik pierwszy określa wydajność pracy, tj. wartość produkcji przypadającą na jednego zatrudnionego. Jako liczbę zatrudnionych przyjmuje się średnią liczbę stanu na koniec poprzedzającego kwartału i z 3 miesięcy danego kwartału. Wartość podaje się w stałych cenach planu.

Wskaźnik drugi daje obraz dyscypliny pracy oraz absencji. Określa on stosunek odpadłych godzin pracy do całkowitej liczby wszystkich godzin przepracowanych, przy czym oblicza się go dla wszystkich zatrudnionych łącznie z urzędnikami.

Wskaźnik trzeci określa wielkość pracy na akord i na premie. Wskaźnik ten obejmuje zasadniczo wszystkich zatrudnionych, jakkolwiek — jeżeli chodzi o urzędników — praca na akord zdarza się w tej grupie bardzo rzadko. W planie dwuletnim obliczano wskaźnik drugi i trzeci tylko w odniesieniu do robotników. Dla porównania przyszłych wyników z wynikami planu dwuletniego konieczne jest obliczanie wspomnianych wskaźników nie tylko dla ogółu zatrudnionych, ale też oddzielnie dla robotników.

Wskaźnik czwarty określa fluktuację zatrudnienia, tj. zmiany stanu zatrudnienia w stosunku do ogólnej liczby zatrudnionych w przemyśle.

Poza wymienionymi istnieje jeszcze szereg wskaźników szczegółowych, ustalonych dla poszczególnych działów i zadań planu, a określających np. stosunek płac do wartości zbytu, stosunek wartości eksportu do wartości zbytu, wydajność na jednego pracownika, zużycie surowców, materiałów pomocniczych i energii na jednostkę produkcji itp.

Wszystkie te wskaźniki opracowują organy poszczególnych gałęzi przemysłu, a kontroluje Państwowy Urząd Statystyczny.

Omawiany numer pisma zawiera jeszcze następujące artykuły: Dr B. Beneš — Przemysł w planie pięcioletnim; Inż. V. Filipowicz — Aktualne problemy planu inwestycyjnego na r. 1949; Inż. Z. Pitra — Planowanie gospodarcze w krajach demokracji ludowej; Dr L. Vocička — Obecna sytuacja gospodarcza w państwach kapitalistycznych; Inż. V. Havel — Planowanie przestrzenne w ZSRR i u nas; Kurs gospodarki planowej; Główne zasady polskiego planu 6-letniego — oraz recenzje.

(S. W.).

Z PRASY BULGARSKIEJ

Artykuł „O planie kadr na rok szkolny 1948/49“ — B. Blagojeva z 9 numeru „Planowo Stopanstvo“ (Gospodarki Planowej) zapoznaje nas ze stanem, potrzebami i zadaniami szkolnictwa bułgarskiego.

W szkołach podstawowych uczy się w tej chwili w Bułgarii 800 tys. dzieci, w szkołach średnich — 200 tys. młodzieży, a w akademiach i wyższych zakładach naukowych studiuje ponad 50 tys.

Przed bułgarskim personelem wykładowym stoi ważne zadanie przygotowania niezbędnych kadr dla wszystkich dziedzin gospodarki państwowej.

„Nie pomoże — podkreśla autor — opracowanie planu posiadania środków materialnych i maszyn — jeżeli nie będziemy mieli wykwalifikowanych kadr pracowniczych, które dopiero suche cyfry planu przekształcić mogą w żywy czyn narodu. A trzeba jeszcze pamiętać, że kadry specjalistów nie narastają w ciągu dni ale potrzeba na to 3—5 lat“.

Dlatego też przy opracowywaniu wszelkich planów, przygotowanie odpowiednich kadr specjalistów jest rzeczą zasadniczą.

W interesie całego społeczeństwa leży jak najszybsze zlikwidowanie jednostronnego i nieuzasadnionego pociągu młodzieży do wykształcenia ogólnego, zwłaszcza że w tym czasie, kiedy potrzeba wykwalifikowanych pracowników i kadr rośnie z dnia na dzień, ze szkół co roku wychodzi młodzież, która w większości wypadków nie znajduje praktycznego zastosowania dla zdobytej wiedzy i jest zmuszona do ukończeniu szkół średniej uczyć się dopiero jakiegoś zawodu.

Z grubsza biorąc, w tej chwili przemysł bułgarski i rolnictwo odczuwa brak około 5 tys. ludzi. Szczególnie daje się odczuć brak średnich kadr kierowniczych w górnictwie i przemyśle chemicznym oraz brak ro-

botników — specjalistów w różnych gałęziach przemysłu metalowego.

Biorąc pod uwagę posiadane kadry pracowników i te, jakie w najbliższych latach zostaną wyszkolone, jak również ogólne wytyczne rozwoju gospodarczego kraju — należy stwierdzić, że brak średnich i wyższych kadr będzie rósł z roku na rok i pod koniec planowej pięcioletki w 1953 r. osiągnąłby liczbę około 11 tys. ludzi w przemyśle i rolnictwie oraz drugie tyle jeszcze w handlu, służbie zdrowia itp.

Rozwiązanie zagadnienia i wyjście z trudnej sytuacji znajduje autor, zgodnie z planem pięcioletnim, w następującym programie działania.

Należy przeprowadzić surową kontrolę racjonalnego rozmieszczenia i wykorzystania posiadanych kadr jak również wyławianie pracowników zatrudnionych nie w swojej specjalności.

Trzeba likwidować nienormalną sytuację na wyższych uczelniach — przewlekane studium, niezdawanie egzaminów w określonych terminach oraz nienaturalnie wysoki procent odpadających w czasie studium (na niektórych wydziałach do 70%).

Aby po zakończeniu planu pięcioletniego zapobiec dalszym brakom kadr pracowniczych, należy już obecnie przebudować szkolnictwo średnie i wyższe, trzeba w dziedzinie techniki przejść do ścisłej specjalizacji, trzeba w programie nauczania zbliżyć się bardziej do praktyki. Należy przede wszystkim przekształcać gimnazja ogólnokształcące w zawodowe.

W tej dziedzinie zrobi się w r. 1949 znaczny krok naprzód. Rozbuduje się szkolnictwo zawodowe i techniczne.

Przebuduje się szkoły zawodowe, a to celem dostarczenia nowych kadr dla przemysłu, budownictwa i społecznych zakładów żywienia. Zorganizuje się jak najszerzą rozbudowę wszelkiego rodzaju kursów korespondencyjnych średnich i wyższych. W ten sposób ludzie praktyki, ludzie przemysłu, robotnicy, technicy i przodownicy pracy będą mogli zdobywać wiedzę. Kadry zdolnych robotników będą mogły na tej drodze zająć w przyszłości stanowiska kierownicze.

W 1949 r. prawie wszystkie resorty zorganizują praktyczne kursy kwalifikujące posiadany personel wykonawczy. Przewiduje się, że około 69% frekwencji tych kursów przypadnie na rolnictwo, a 31% na przemysł, budownictwo i transport.

Wykonanie planu przygotowania kadr pozwoli wykonać plan gospo-

darczy we wszystkich jego dziedzinach, a masowe szkolenie kadr pochodzących z ludu da nam gwarancję realizacji naszego programu, i naszego rozwoju gospodarczego.

Poza omówionym wyżej artykułem nr 9 „Planowo Stopanstwo“ zawiera następujące prace: Artykuł wstępny, poświęcony pięcioletniemu planowi gospodarczemu Bułgarii; „Dochód i jego planowanie“ — Kiryła Stawowa; „Główne zasady planu finansowo - produkcyjnego spółdzielczych gospodarstw wiejskich“ — Dino Kiusewa, tegoż autora — „System kredytu krótkoterminowego w ekonomice radzieckiej“ oraz „Gospodarstwo wiejskie w naszych planach gospodarczych“ — Kałczo Kałczewa.

Mgr J. Bohuszowa

RECENZJE

Sprawozdawczość inwestycyjna. — Mieczysław Smerek i Stanisław Wóycicki. Nakład Spółdzielni Wydawniczej „Książka“. Warszawa 1948. Zeszyt I, str. 75, zeszyt II, str. 28 + 43 tablice.

W ramach Biblioteki Centralnego Urzędu Planowania ukazał się poradnik dla sporządzających sprawozdania miesięczne z wykonania planu inwestycyjnego.

Dotkliwy brak wszelkiego rodzaju podręczników planowania gospodarczego, które by obejmowały podstawowe wiadomości w tej dziedzinie i zawierały praktyczne wskazówki, jak prawidłowo rozwiązywać zadania stawiane zespołom i pracownikom planującym, każe z przyjemnością powitać każdą pozycję, która choćby w skromnym stopniu wypełni tę lukę.

Podręcznik M. Smereka i S. Wóycickiego obejmuje wskazówki, jak należy prowadzić bieżącą sprawozdawczość inwestycyjną, tak zwaną sprawozdawczość wskaźnikową, wprowadzoną na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 1 czerwca 1948 r. o sprawozdawczości inwestycyjnej.

Wprowadzenie jednolitej sprawozdawczości dla całości inwestycji objętych planem, poza sprawozdaniami finansowymi, sporządzanymi przez aparat bankowy i skarbowy, było do połowy 1948 r. zagadnieniem otwartym. Sprawę tę, w sposób jeszcze niedoskonały, rozwiązuje sprawozdawczość wskaźnikowa. Jej charakter uniwersalny przesądzał z góry konieczność ograniczenia się do uchwycenia tych elementów, które występują przy realizowaniu wszystkich bez wyjątku rodzajów inwestycji. Zasadnicza koncepcja opiera się tu na prowa-

dzeniu dla wszystkich inwestycji, w toku ich realizacji, 3 wskaźników: finansowego, technicznego i realności.

Wskaźnik finansowy określa, jaki procent stanowią dokonane wydatki inwestycyjne w stosunku do całej kwoty, przewidzianej na daną inwestycję w planie.

Wskaźnik techniczny określa, jaki procent programu rzeczowego został zrealizowany.

Wreszcie wskaźnik realności określa stosunek nakładów niezbędnych dla realizacji pełnego programu rzeczowego danej inwestycji do nakładów przewidzianych na ten cel w planie. Innymi słowy, wskaźnik realności wskazuje, czy środki finansowe zostały zaplanowane w dostatecznej wysokości i czy faktyczny koszt inwestycji będzie wyższy czy niższy od planowanego.

Na podstawie tych wskaźników banki oraz organa nadzoru, drogą obliczania średniej ważonej, dochodzą do wskaźników dla coraz większych zespołów inwestycji i wreszcie do wskaźników dla całości planu.

Z teoretycznego punktu widzenia może być przedmiotem dyskusji, czy wymienione wskaźniki, przy przyjętej metodzie obliczania, w dostateczny sposób charakteryzują przebieg realizacji planu inwestycyjnego.

Autorzy podręcznika nie poddają krytycznej analizie ani samej koncepcji sprawozdawczości wskaźnikowej, ani podanej w instrukcjach metody obliczania wskaźników, natomiast dają szczegółowy komentarz do samej uchwały Komitetu Ekonomicznego o sprawozdawczości inwestycyjnej i szczegółowe wskazówki do prawidłowego sporządzenia przewidzianych raportów i analiz. Ale nie tylko. Książka ponadto stara się ogólnie zapoznać czytelnika z zagadnieniami sprawozdawczości i kontroli wykonania planu, znaczeniem sprawozdawczości dla gospodarki planowej oraz określa warunki, jakim musi odpowiadać dobra sprawozdawczość.

Obszerniej omówiona została rola sprawozdawczości operatywnej, która możliwie wcześniej wykazywać ma nieprawidłowości w przebiegu realizacji planu tak, aby zastosowane na czas środki zaradcze zapewniły wykonanie planu mimo nasuwających się przeszkód i trudności. Ta część książki ma uprzytomnić sporządzającemu sprawozdanie ciążącą na nim odpowiedzialność oraz właściwy sens jego pracy.

W dalszych rozdziałach omówiono szczegółowo czynności, jakie wykonać muszą inwestorzy, organa nadzoru i bank przy sporządzaniu raportów inwestycyjnych i zbiorczych, sposób wypełniania tych raportów i sposób obliczania wskaźników. Objaśnienia ilustrowane są konkretnymi przykładami podanymi na tablicach, załączonych do części II. Najwięcej uwagi poświęcono czynnościom, które muszą wykonać sami inwestorzy.

Niewspółmiernie pobieżnie potraktowano zagadnienie analiz przebiegu inwestycji i akcji oszczędnościowej, co usprawiedliwione jest tym, że do sporządzania takich analiz nie są obowiązani bezpośredni inwestorzy, dla których książka ta w pierwszym rzędzie została przeznaczona.

Jakkolwiek sprawozdawczość wskaźnikowa pomyślana została jako stosunkowo uproszczona, to jednak praktyka pierwszych miesięcy ujawniła poważne niedociągnięcia w jej funkcjonowaniu.

Ułatwić usunięcie tych niedociągnięć jest zadaniem wydanego podręcznika.

Brak wzorów dla tego typu wydawnictw w Polsce powoduje pewną trudność w znalezieniu właściwego podejścia do tematu, które uczyniłoby książkę równie dostępną dla ludzi o różnym stopniu przygotowania. Dlatego trudno jest mieć pretensje do autorów, że nie zawsze udało się im osiągnąć taką prostotę i przejrzystość, jakie cechują podobne wydawnictwa radzieckie.

Pomimo że książka w poszczególnych ustępach nawiązuje do planu inwestycyjnego na r. 1948, starając się rozwikłać trudności wynikające z mieszanego układu tego planu — podmiotowo - przedmiotowego, zachowuje w pełni aktualność. Jej zasadnicza treść odnosi się w tym samym stopniu do planu na rok bieżący. Tym bardziej, że opracowanie książki nastąpiło już z uwzględnieniem postanowień instrukcji inwestycyjnej do planu na r. 1949.

Z. K.

Gospodarka finansowa związków samorządu terytorialnego w świetle budżetów na 1949 r. Tablice zestawione przez GUS. Nakładem Kancelarii Rady Państwa. Warszawa 1948.

Dziesięć lat temu ukazało się ostatnie wydawnictwo oficjalne, dotyczące finansów komunalnych; była to „Statystyka samorządu terytorialnego — Preliminarze budżetowe 1938/9”. G. U. S. Warszawa 1938.

„Gospodarka finansowa związków samorządu terytorialnego”, opracowana przez Kancelarię Rady Państwa przy technicznej pomocy GUS, jest więc pierwszą tego rodzaju publikacją po wojnie.

Układ wewnętrzny tablic obydwu wydawnictw jest podobny, gdyż przepisy co do działów budżetu związku samorządowego nie zostały jeszcze zreformowane i z małymi tylko zmianami obowiązują nadal. W jednym i drugim wydawnictwie znajdują się dane o finansach wojewódzkich i powiatowych związków samorządowych jak również miast wydzielonych, miast wydzielonych i gmin wiejskich.

Zasadnicza natomiast różnica zjawia się w ilości tablic.

W wydawnictwie ostatnim nie ma tylko jednej tablicy, zamieszczonej w poprzednim, a mianowicie: „Wpływ z danin publicznych”. Tablica ta wobec zmniejszenia i uproszczenia wachlarza danin publicznych na rzecz samorządu nie była obecnie potrzebna. Sprawa ta dość wystarczająco jest zobrazowana w tablicy przedstawiającej wszystkie wpływy. Są natomiast w wydawnictwie nowym tablice, jakich nie było w przedwojennych, a mianowicie: wydatki osobowe administracji zakładów i przedsiębiorstw oraz ich etaty pracownicze jak również wydatki administracyjno - rzeczowe administracji zakładów i przedsiębiorstw.

Tablice są zestawieniem budżetów związków samorządowych wszystkich szczebli, — budżetów sporządzonych w myśl instrukcji K. R. P. z 7 czerwca 1948.

Zestawień budżetów gmin wiejskich, miast wydzielonych i nie wydzielonych oraz związków powiatowych, zatwierdzonych przez odpowiednie władze nadzorcze, dokonano na szczeblu wojewódzkim, zestawienia globalnego — w Kancelarii Rady Państwa. Zawierają one sumarycznie i według województw wydatki i dochody związków samorządowych w układzie działowym budżetu według przepisów z przed 1939 r. Według więc tych przepisów, np. wydatki na szkoły, drogi, oświetlenie ulic itp. zamieszczone są w budżecie tzw. administracyjnym, inne zaś zakłady i przedsiębiorstwa — w oddzielnych budżetach, powiązanych z budżetem administracyjnym poprzez wpłaty nadwyżek lub dopłaty z owego budżetu na pokrycie deficytu poszczególnych zakładów lub przedsiębiorstw.

Tablica „Wydatki osobowe” daje pełny obraz tych wydatków w administracji, zakładach i przedsiębiorstwach według wszystkich szczebli związków samorządowych wraz ze wszystkimi elementami plac (przed reformą).

Tablica „Etaty pracownicze” uzupełnia poprzednią, podając liczby etatów według kategorii plac (przed reformą) w dwu wariantach: według stanu faktycznego na 1 VII 1948.

Wreszcie tablica „Wydatki administracyjno - rzeczowe” daje obraz wydatków na pomieszczenia, inwentarz, środki lokomocji, kancelarię, diety, koszty podróży itp. dla każdego działu budżetu, czyli (mniej więcej) dla każdego działu gospodarki — oddzielnie.

Suma budżetów zwyczajnych i nadzwyczajnych wszystkich związków samorządowych w 1949 r. wynosi po każdej stronie ca 89,5 mld. zł.

Suma budżetów brutto wszystkich zakładów i przedsiębiorstw, których liczba wynosi około 4.600, stanowi po każdej stronie ca 57,7 mld. zł.

Szkoda, że nie skorzystano z zestawień preliminarzy na 1948 r., dokonanych przez Min. Skarbu, co dałoby jeszcze jeden element wartościowy, tj. porównywalność z poprzednim okresem.

Liczba tych nie można jednak głębiej analizować z przyczyn, których omówienie przekroczyłoby zakres tej notatki, a które leżą przede wszystkim w przestarzałym, nieżyjącym układzie i w przepisach budżetowych, wydanych w innych warunkach, w innym ustroju.

„Gospodarka finansowa zw. samorządu terytorialnego” jest przede wszystkim dokumentem roboczym i w pewnym stopniu wychowawczym. Ma ona pokazać radom narodowym i ich organom wykonawczym ich gospodarkę — w skali ogólnokrajowej, jej elementy i zakres działania, ma dopomóc do znalezienia właściwej drogi postępowania, którą wskazała w formie normatywnej instrukcja K. R. P. z 7 czerwca 1948, a której dalszym rozwinięciem jest instrukcja z dnia 12 stycznia 1949.

Dla centralnych władz nadzorczych wydawnictwo to z wielu, niestety, (ze względów zasadniczych) koniecznymi komentarzami daje pierwszy po wojnie obraz, głównych liczb i proporcji gospodarki zw. samorządowych i umożliwiała, choć niedoskonałe, przymierzenie jej do innych działów gospodarki narodowej.

Dr M. Gajewski

Lenin o spółdzielczości. Wyjątki z dzieł, artykułów i mów Włodzimierza Iljicza Lenina. Opracował St. Poznański. Nakładem Centralnego Związku Spółdzielczego. Warszawa, str. 95.

Publikacja powyższa, jak czytamy we słowie wstępnym, służyć ma spopularyzowaniu myśli Lenina wypowiedzianych w sprawie spółdziel-

czości. Wydawnictwo składa się z 15 zamkniętych w sobię rozdziałów, z których każdy stanowi odrębną całość. Znajdujemy tutaj nie tylko wyjątki z obszerniejszych prac Lenina, lecz również teksty artykułów zawierających wypowiedzi o spółdzielczości bądź też wreszcie wyjątki z przemówień na zjazdach i naradach partyjnych.

Każdy rozdział zaopatrzone jest w krótkie objaśnienie obrazujące tło, na jakim powstała dana wypowiedź. Ponadto na końcu broszurki znajdują się „Objaśnienia i przypisy“ zawierające wyjaśnienia szczegółowe.

Staranne opracowanie, liczne odwołania i objaśnienia ułatwiają zrozumienie treści.

(M. C.)

Renta gruntowa a rozwój kapitalizmu w rolnictwie“.

K. W. Ostrowitianow. Członek korespondent Akademii Nauk ZSRR. Biblioteka Ekonomiczna t. IX. Spółdzielnia Wydawnicza „Książka“. Warszawa 1948, str. 65.

Jest to tłumaczenie rozprawy znanego ekonomisty radzieckiego Ostrowitianowa oświetlającego krytycznie stosunki panujące w rolnictwie w kapitalistycznym systemie gospodarowania. Na początku znajdujemy szczegółowe wyjaśnienie pojęcia renty gruntowej i jej kolejne etapy rozwojowe związane z przejściem od feudalnej do kapitalistycznej własności gruntowej. Kolejność przekształceń renty feudalnej w kapitalistyczną przyjmowała na przestrzeni wieków różne formy w zależności od historycznych warunków rozwoju kapitalistycznych metod gospodarowania.

Omówiwszy w najogólniejszych zarysach powstanie rolnictwa kapitalistycznego, autor przechodzi do przedstawienia poglądów Marksa, który pierwszy zróżnicował pojęcie renty, nazywając rentę związaną z różną urodzajnością i różnym położeniem gruntów rentą różniczkową I, rentę zaś związaną z nowymi wkładami w ziemię — rentą różniczkową II.

Ogólnie biorąc, „podstawą powstania różniczkowej renty gruntowej jest kapitalistyczny monopol na ziemię jako na obiekt gospodarowania, a jej źródłem jest wartość dodatkowa, jaką przynosi praca robotników rolnych“. Historycznie renta różniczkowa I jest podstawą renty różniczkowej II, która stanowi wyższy szczebel rozwoju kapitalizmu w gospodarce rolnej.

Dłuszy ciąg rozprawy — to krytyka tzw. „prawa“ malejącej wy-

dajności gleby, przedstawienie wzajemnego ustosunkowania się renty różniczkowej do renty absolutnej oraz wnikliwa analiza zagadnienia renty gruntowej w drobnej gospodarce chłopskiej. Według Marsa istnienie renty różniczkowej nie ogranicza się wyłącznie do kapitalistycznego sposobu produkcji, lecz jest również możliwe w warunkach drobnej gospodarki chłopskiej. W postaci przekształconej istnieje ona nawet w warunkach ekonomiki socjalistycznej.

W następnych rozdziałach daje nam autor obraz walki między wielką a drobną formą produkcji w rolnictwie i związaną z tym stopniową ruinę drobnego chłopca, a następnie przechodzi do omówienia przyczyny zacofania w rolnictwie w stosunku do przemysłu. Opierając się na pracach Lenina wykazuje przyczyny tego zacofania w warunkach kapitalizmu; jest to dziedzictwo po poprzedzających formacjach społecznych oraz wynik posiadania monopolu na ziemię przez obszarników.

Praca kończy się interpretacją wskazanych przez Lenina dwóch możliwych dróg rozwoju kapitalizmu w rolnictwie, a mianowicie: pruskiej i amerykańskiej.

Pierwsza, przeobrażając dobra feudalne w latyfundia kapitalistyczno-junkierskie, zachowuje pozostałości pańszczyźnianej formy wyzysku, występujące pod postacią odrobku, świadczeń w naturze itd.

W przeciwieństwie do pruskiej — droga amerykańska, wolna od pozostałości pańszczyźnianych, stworzyła korzystne warunki do szybkiego rozwoju kapitalizmu w rolnictwie. Ewentualna nacjonalizacja ziemi w warunkach kapitalizmu — projekt lansowany przez pewne odłamy radykalnej burżuazji — doprowadziłaby do tego, że renta przeszłaby do rąk państwa kapitalistycznego, wydzierżawiającego ziemię kapitalistom wiejskim.

Nacjonalizację ziemi w interesie chłopów i proletariatu przeprowadziła dopiero rewolucja socjalistyczna w ZSRR, w wyniku zaś zwycięskiego zakończenia II wojny światowej kraje demokracji ludowej wywłaszczyły obszarników i wkroczyły na drogę przebudowy ustroju rolnego.

(M. C.)

Polski eksport chemiczny — Informator. Nakładem Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego. Warszawa 1948. Str. 120.

Informator napisany jest w języku polskim, rosyjskim, angielskim i francuskim. W dwóch krótkich rozdziałach (Przemysł chemiczny w Polsce, jego organizacja i możliwości eksportowe oraz Państwowemu Przemysłu Farmaceutycznemu w Polsce) Informator przedstawia stan i rozwój przemysłu chemicznego w Polsce od r. 1945 do r. 1948. Zawiera on wykaz ważniejszych artykułów chemicznych eksportowanych z Polski, ich nazwy, skład chemiczny i charakterystykę.

Informator Przemysłu Chemicznego ze względu na dane statystyczne i dużą ilość podanych faktów posiada pewną wartość dokumentarną.

WYDAWNICTWA NADEŚLANE

Podręcznik języka angielskiego na II rok nauczania — Tadeusz Grzebieniowski. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 216.

Nauka pisania, ćwiczenia ortograficzne, gramatyczne i przygotowanie do wypracowań, dla V klasy szkoły podstawowej. — Józefa Rytłowa. Wydanie III, zmienione. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych Warszawa 1948. Str. 143.

Czytanki polskie dla VIII klasy szkoły podstawowej, zeszyt III — Fr. Bielak, Wł. Szyszkowski i A. Bardach. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 464.

Ćwiczenia w pisaniu dla klasy III szkoły powszechnej — M. Froelchowa i J. Ledóchowska. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 140.

Botanika dla VI klasy szkoły podstawowej — W. Kociejowski i E. Malinowski. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 304.

Geologia z początkami mineralogii z 98 rycinami i mapką geologiczną Polski — Jan Samsonowicz. Wydanie II, uzupełnione. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 136.

Nauka pisania, ćwiczenia ortograficzne, gramatyczne i przygotowanie do wypracowań dla IV klasy szkoły podstawowej — Józefa Rytłowa. Wydanie III, zmienione. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 128.

Arytmetyka II, wydanie zmienione — A. M. Ruszecki, A. Zarzecki, Z. Chwałkowski i W. Schayer. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1948. Str. 130.

Czytanki polskie dla VII klasy szkoły podstawowej — Fr. Bielak,

Wi. Szyszkowski, A. Bardach. Ze-
szyt IV. Państwowe Zakłady Wy-
dawnictw Szkolnych. Warszawa 1948.
Str. 100.

Arytmetyka I, wydanie zmienione
— A. M. Rusiecki, A. Zarzecki, Z.
Chwałkowski i W. Schayer. Pań-
stwowe Zakłady Wydawnictw Szkol-
nych. Warszawa 1948. Str. 112.

Nauka pisania, ćwiczenia ortogra-
ficzne, gramatyczne i przygotowanie
do wypracowań dla III klasy szkoły
podstawowej—Józefa Rytłowa. Wy-
danie III, zmienione. Państwowe
Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
Warszawa 1948. Str. 100.

Podręcznik historii dla VI klasy
szkoły podstawowej — M. H. Serej-
ski, M. Goliś, K. Szreniowska i B.
Zwolski. Pod redakcją M. H. Serej-
skiego. Wydanie II, poprawione. Pań-
stwowe Zakłady Wydawnictw Szkol-
nych. Warszawa 1948. Str. 200.

Atlas astronomiczny, zawierający
gwiazdy do 5.0 wielkości — An'oni
Opolski. Państwowe Zakłady Wy-
dawnictw Szkolnych. Warszawa 1948.
Str. 55.

Post-war shortages of food and
coal. United Nations. Department of
Economic Affairs. New York. July
1948. Lake Success. Str. 37.

Ćwiczenia geograficzne ZSRR, za-
twierdzone do użytku szkolnego pi-
smem Ministerstwa Oświaty nr VI.
Oc-2929/47 z dnia 14 kwietnia 1948 r.
A. Chałubińska i M. Janiszewski.
Państwowe Zakłady Wydawnictw
Szkolnych. Warszawa 1948. Str. 16.

Elementarz dla I klasy szkół po-
wszechnych miejskich z dodatkami
zadań elementarzystycznych w 6 zeszy-
tach — Mar'an Falski. Państwowe
Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
Warszawa 1948. Str. 160.

**Constitution de la Republique Po-
pulaire Roumaine** — Presentation du
projet de constitution par le Dr Pe-
tru Groza, president du conseil des
ministres. Rapport sur le projet de
constitution fait par M. Gh. Georig-
hiu-Dej, premier vicepresident du
conseil des ministres, secretaire ge-
neral du parti ouvrier Roumain.
Bucarest 1948. Str. 78.

Podstawy elektrotechniki. Część I
elektrostatyka — prąd stały. Mini-

sterstwo Obrony Narodowej —
Główny Inspektorat Łączności. Woj-
skowy Instytut Naukowo-Wydaw-
niczy. 1943, str. 232.

Ogólne zasady oceny pierza. Jan
Gintel. Centrala Spółdzielni Mle-
czarsko-Jajczarskich. Warszawa —
1948, str. 32.

Mleko owece i jego użytkowanie.
Inż. Roman Smetalski. Biblioteka
Mleczarska nr 6. Centrala Spółdziel-
ni Mleczarsko-Jajczarskich. Warsza-
wa — 1948, str. 32.

Triechletnij plan Węgrii. Biblio-
teka węgiersko-sowieckiego eko-
nomicznego obojętności. Buda-
peszt — 1948, str. 180.

**Zakłady první ceskoslovenske pe-
filitky**. Ministerstwo Informaci a
Osvety. Praha — 1948, str. 140.

„Gospodarka Planowa” Miesięcznik.

Wydawnictwo „Gospodarki Planowej”.

Wydawca: Centralny Urząd Planowania.

Redakcja: Kolegium Redakcyjne.

Redaktor naczelny dr St. A. Majewski.

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Se-
nacka 3.

Redaktor naczelny przyjmuje we wtorki,
środy i czwartki od godz. 12—14.

Sekretariat Redakcji czynny codziennie
od godz. 8—15. Tel. Redakcji: 8-94-40,
wewn. 550 i 8-88-24.

Adres Administracji: Warszawa, ul.
Smolna 12 RSW „Prasa”, tel. 8-31-47.

Drukarnia: RSW „Prasa” Nr 1 War-
szawa, Aleje Jerozolimskie 85.

Konto w PKO nr I-4831.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową
wynosi: normalna (dla instytucji, przed-
siębiorstw, samorządów itp.) kwartalnie
zł 360.—; półrocznie zł 720.—; rocznie
zł 1.400.—; ulgowa (dla pracowników
i studentów) kwartalnie zł 240.—; za gra-
nicą kwartalnie zł 450.—.

Cena numeru 140 zł.

Ogłoszenia: 2-a i 3-a strona okładki zł
25.000; 1/2 strony — zł 13.000; 1/4 stro-
ny — zł 7.000; 4-ta strona okładki — zł
30.000; 1/2 strony — zł 16.0000; za tek-
stem 1 strona — zł 20.000; 1/2 strony —
11.000; 1/4 strony — zł 6.000; 1/8 strony —
zł 3.500.

Od Administracji

*Prosimy uprzejmie P. T. Prenu-
meratorów o wznowienie prenume-
raty na r. 1949 oraz o jak najrych-
lejsze uregulowanie opłat zaległych.*

*Dalsze zaleganie z opłatą pociąg-
nie za sobą wstrzymanie wysyłki
wydawnictw „Gospodarki Planowej”.*

**TYSIĄCE KOMPLETÓW —
— KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ
S Y S T E M U**

PRACUJE W PRZEMYSŁE I HANDLU

Proste, trwałe, łatwe w użyciu aparaty i druki dla księgowości finansowej i towarowej bilansówki,
karty rozdzielcze oraz wszelkie ARTYKUŁY BIUROWE poleca:

»ZESPÓŁ«

ALEJE JEROZOLIMSKIE Nr 43
Telefon: 8-75-36 WARSZAWA

**SPÓŁDZIELNIA WYTWÓRCZA MATERIA-
LÓW BIUROWYCH i SZKOLNYCH z odp. udz.**